DYDAKTYKA-PRAKTYKA

Elżbieta Jamróz-Stolarska

# Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945–1989

## Produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie



WYDAWNICTWO SBP

Elżbieta Jamróz-Stolarska

# Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945-1989

## Produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie

Polish Librarians Association

Elżbieta Jamróz-Stolarska

# Series of fiction for children and teenagers in Poland in 1945-1989

## Book market and design

WYDAWNICTWO SBP

Warsaw 2014

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
NAUKA – DYDAKTYKA – PRAKTYKA

Elżbieta Jamróz-Stolarska

# Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945-1989

## Produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie

WYDAWNICTWO SBP

Warszawa 2014

**Na zdjęciach: książki ze zbiorów Muzeum Książki Dziecięcej Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy**

Recenzenci
Prof. dr hab. Bogumiła STANIÓW
Prof. dr hab. Irena SOCHA

Redaktor prowadzący
Marta LACH

Redaktor merytoryczny
Ewa GRUDA

Projekt okładki
Tomasz BIERKOWSKI

Korekta
Ewa GRUDA





ISBN 978-83-64203-18-3



CIP – Biblioteka Narodowa
Serie literackie dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945-1989 : produkcja wydawnicza i ukształtowanie edytorskie / [red. merytoryczny Ewa Gruda] ; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa : Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2014. - (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 149)

Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 tel. (22) 827-52-96
www.sbp.pl; wydawnictwo@sbp.pl, biuro@sbp.pl
Warszawa 2014. Wyd 1. Ark. wyd 8,0 Ark. druk. 11,25
Łamanie: Funky Worky Studio Składu Komputerowego
kontakt@funkyworky.pl
Druk i oprawa:
Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,
Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

# Spis treści

# Contents

# Wstęp

Historia książki dla młodego odbiorcy jest stosunkowo krótka. Jej korzenie sięgają co prawda XVII wieku, jednak prawdziwy rozkwit literatury i edytorstwa dla dzieci i młodzieży nastąpił, zarówno w Polsce, jak i na świecie, dopiero w drugiej połowie XIX stulecia. Książki dla młodych czytelników należą od końca tego wieku do najwyraźniej wyróżnionych składników ruchu wydawniczego. Odbiorcy przestały być potrzebne dodatkowe informacje w tytulaturze, sama forma zewnętrzna książki wyraźnie bowiem wskazywała, które pozycje przeznaczone są dla młodszych, a które dla nieco starszych czytelników.

Zmiany polityczne i ustrojowe po II wojnie światowej przeobraziły strukturę rynku wydawniczego w Polsce. Po wstępnym przezwyciężeniu strat wojennych, które było możliwe dzięki ocalałym firmom prywatnym, gotowym do podjęcia działalności wydawniczej, nastąpiło uspołecznienie i scentralizowanie systemu wydawniczego. Jednym z założeń prowadzonej przez państwo polityki kulturalnej było umasowienie produkcji książkowej. Również książki dla dzieci i młodzieży, objęte mecenatem państwowym i budzące zainteresowanie środowisk twórczych, stały się społecznie uznanym elementem kultury masowej. W tym miejscu warto podkreślić, że znaczna część repertuaru dla młodych czytelników ukazywała się w specjalnie przygotowywanych dla nich seriach. Stopniowo coraz większą popularność zdobywały wydawnictwa seryjne z zakresu literatury pięknej, czy popularnonaukowej, przeznaczone dla różnych grup wiekowych.

Niestety, ta niezwykle popularna forma wydawnicza nie została dotychczas dokładnie zbadana. Publikacje poruszające problematykę serii wydawniczych dla młodych odbiorców dostarczają przede wszystkim informacji bibliograficznych, ograniczają się do przedstawienia głównych założeń firm wydawniczych dotyczących planowanego przedsięwzięcia, wskazują adresata oraz niekiedy wymieniają nazwiska artystów pracujących przy ich powstawaniu[1]. Na łamach czasopism odnaleźć można niekiedy artykuły omawiające poszczególne serie dla dzieci i młodzieży. Są to jednak informacje fragmentaryczne, skupiające

[1] Np. E. Mrzygłocka, *Serie wydawnicze dla dzieci i młodzieży 1970-1982: bibliografia,* Warszawa 1985; A. Morawska, *Serie wydawnicze w Polsce Ludowej*, Warszawa 1971; *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży*, pod red. K. Kuliczkowskiej i B. Tylickiej, Warszawa 1984.

się głównie na planach wydawniczych, mające charakter informacyjny, zaś kwestia chociażby szaty zewnętrznej jest w nich poruszana niezwykle rzadko[2]. Brakowało dotąd opracowania dostarczającego szczegółowej i kompleksowej wiedzy na temat serii dla młodych czytelników.

Celem niniejszej pracy jest próba zarysowania obrazu serii literackich dla dzieci i młodzieży wydawanych w latach 1945-1989 z punktu widzenia bibliologicznego – ocena ich produkcji wydawniczej, a także analiza strony edytorskiej. Niezwykle ważne wydaje się w pierwszej kolejności przeprowadzenie analizy ilościowej książek dla dzieci i młodzieży wydanych w seriach i określenie ich miejsca w całości repertuaru wydawniczego po 1945 r. Warto przyjrzeć się, ile serii i tytułów w ich obrębie ukazywało się w poszczególnych latach, jakie osiągały nakłady łączne i średnie jednej pozycji. Kiedy ukazywać zaczęły się serie duże, liczące kilkadziesiąt lub więcej tytułów, a także które wydawnictwa specjalizowały się w publikowaniu serii dla młodych czytelników. Warto podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, jaką część pozycji wydanych w seriach stanowiły utwory z zakresu literatury obcej oraz które kraje i języki dominowały w przekładach. Które gatunki literackie wydawane były w seriach najchętniej? Do jakich grup wiekowych były one głównie skierowane? Którzy autorzy i jakie tytuły najczęściej pojawiały się w seriach? Interesująca wydaje się także próba charakterystyki i oceny ukształtowania edytorskiego serii, pokazania głównych tendencji ich rozwoju w omawianym okresie. Warto sprawdzić, czy w obrębie poszczególnych serii konsekwentnie realizowany był ich projekt graficzny. Czy już na „pierwszy rzut oka" można było rozpoznać poszczególne serie? Czy stosowane były w nich ciekawe i nowatorskie rozwiązania graficzne? Czy do ich współtworzenia zatrudniani byli znani artyści? Należy także zwrócić uwagę na serie, które opracowywane były całościowo, w których wszystkie elementy edytorskiego porządku, jak okładka, strony tytułowe, tekst, układ typograficzny, ilustracje itp., traktowane były z równą starannością.

Pierwszym krokiem zmierzającym do uzyskania odpowiedzi na postawione wyżej pytania było utworzenie relacyjnej bazy danych w programie Microsoft Access, zawierającej opisy wszystkich książek, które wydano w seriach literackich dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1945-1989. Nie było to zadanie łatwe, ponieważ dotychczas nie ukazała się bibliografia, katalog czy inne źródło informacji w całości poświęcone literaturze dla dzieci i młodzieży w PRL. Po długich poszukiwaniach bibliograficznych, ustalaniu kolejnych elementów

[2] Np. L. Grzeniewski, *Żółta Biblioteczka*, „Nowa Kultura" 1954, R. 5, nr 15, s. 2; H. Lebecka, *Książki dla dzieci. Próba zarysu sytuacji*, „Harcerstwo" 1982, R. 24, nr 7, s. 14-16, 33-37; *„Biblioteka Młodych" wystartowała*, „Przegląd Księgarski" 1985, nr 11, s. 8; S. Siekierski, *Poczytasz mi, Mamo?*, „Tygodnik Kulturalny" 1982, nr 18, s. 3, 15.

opisów bibliograficznych (często błędnych lub różnych w kilku źródłach) udało się ostatecznie wyłonić 3273 pozycje zakwalifikowane do analizy. Podstawą źródłową dla tego zestawienia była polska bibliografia narodowa (*Przewodnik Bibliograficzny)* oraz bibliografie specjalne z zakresu literatury dziecięcej i młodzieżowej. Niezwykle ważnym źródłem w poszukiwaniu materiałów nieuwzględnionych w wymienionych wyżej źródłach drukowanych okazała się *Kartoteka serii dla dzieci i młodzieży* prowadzona w Muzeum Książki Dziecięcej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy. Wykorzystano także katalogi Biblioteki Narodowej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

Jednym z celów pracy było sporządzenie możliwie kompletnej bibliografii serii z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Niezwykle ważny okazał się przeprowadzony z autopsji opis poszczególnych tomów serii, który w wielu przypadkach pozwolił skorygować nieścisłości i błędy w opisach bibliograficznych przejętych z różnych źródeł. Kolejny etap prac polegał bowiem na dotarciu do jak największej liczby książek, które ukazały się w seriach zakwalifikowanych do utworzonej bazy danych. Następnie metodą analizy i porównań scharakteryzowano formę edytorską i szatę graficzną poszczególnych serii.

W książce zgromadzono także bogaty materiał ikonograficzny dokumentujący serie dla młodych czytelników wydane w Polsce Ludowej. Jest to niezwykle ważne dla kolejnych badań książek dziecięcych z drugiej połowy XX wieku, ponieważ ulegają one stopniowej degradacji, w związku z czym są stale wycofywane z bibliotek. Nieocenionym źródłem na tym etapie okazały się zbiory Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie oraz księgozbiory Biblioteki Narodowej, a także bibliotek wrocławskich: Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Biblioteki Uniwersyteckiej, Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz wielu filii Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Podstawę źródłową przy gromadzeniu opracowań dotyczących tematu pracy, recenzji, katalogów i planów wydawniczych, wywiadów z wydawcami stanowiły: *Bibliografia Zawartości Czasopism, Polska Bibliografia Bibliologiczna,* katalogi bibliotek, a także gromadzone w Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie wycinki prasowe dotyczące serii dla dzieci i młodzieży, które nie zostały zarejestrowane w bibliografiach. Nie udało się niestety ustalić pełnego opisu bibliograficznego części zgromadzonych w Muzeum artykułów, pochodziły one bowiem z gazet lokalnych lub czasopism obecnie trudno dostępnych w zbiorach bibliotecznych. Zostały one jednak uwzględnione w pracy, ponieważ okazały się ważnym źródłem, dostarczającym wielu cennych informacji.

Do przedstawionych w pracy badań zakwalifikowano tylko te serie z zakresu literatury pięknej, które w całości przeznaczone były dla dzieci i młodzieży. Odrzucono więc serie, w których utwory dla młodych czytelników znalazły się okazjonalnie, obok książek dla dorosłych, jak np. „Seria Kieszonkowa" Iskier, serie religijne, serie wydawnictw świetlicowych czy teatrzyków dziecięcych.

Przyjęty w pracy przedział chronologiczny (1945-1989) w oczywisty sposób nakłada się na powojenne dzieje polityczne Polski. Specyfika polskiego rynku książki dziecięcej w PRL spowodowała, że okres ten wydaje się wart bliższej analizy.

Podczas tworzenia bazy książek wydanych w seriach literackich dla dzieci i młodzieży poszczególne tytuły zostały zaklasyfikowane do odpowiedniej grupy tematycznej i wiekowej. Nie było to zadanie łatwe, gdyż ten sam utwór w różnych źródłach bibliograficznych często zaliczany jest do różnych gatunków literackich. W niniejszej pracy został wykorzystany podział zaproponowany w *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960*[3] oraz w opracowaniu autorstwa Stanisława Fryciego[4]. W rezultacie materiał został podzielony na następujące grupy: baśnie i bajki, książki dla dzieci najmłodszych[5], legendy i podania, powieści i opowiadania przyrodnicze, powieści i opowiadania biograficzne, powieści i opowiadania fantastyczne (w tym fantastycznonaukowe), powieści i opowiadania historyczne, powieści i opowiadania obyczajowe, powieści i opowiadania przygodowo-podróżnicze oraz poezja.

Wiele trudności przysporzyło także ustalenie poziomu wiekowego, dla którego przeznaczone zostały poszczególne tytuły. Należy podkreślić, że górną cezurę wiekową wyznacza tu młodzież szkolna do około 14-15 roku życia. Informacje te mają wskazywać na stopień trudności danego dzieła, granice wieku są jednak umowne i nieostre, dlatego traktować je należy tylko jako pomoc w zorientowaniu się w treści utworu. Ostatecznie został przyjęty podział zastosowany w *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960:*

Poziom I do lat 8
II do lat 10
III do lat 14-15

[3] *Bibliografia literatury dla dzieci 1945-1960. Literatura polska.* Pod red. A. Łasiewickiej, Warszawa 1963.

[4] S. Frycie, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1970*, t. 1, Warszawa 1978; t. 2, Warszawa 1982.

[5] Jak wyjaśniono w Przedmowie do *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960*, określenie to odnosi się do grupy książek posiadających charakterystyczne cechy zarówno treści, jak i formy, tworzących specjalny gatunek. Zakwalifikowano do nich utwory przeznaczone dla dzieci, które nie potrafią lub dopiero zaczynają czytać samodzielnie. Znalazły się tu wydawnictwa obrazkowe, z życia przyrody oraz wiersze (jeśli skierowane były do najmłodszych czytelników).

Taką klasyfikację w 2003 r. krytykował Grzegorz Leszczyński, nazywając ją archaiczną i proponując nowe przedziały wiekowe (oraz nowy podział genologiczny), uwzględniające przemiany w szkolnictwie[6]. Wraz z wprowadzeniem od 1 września 2009 r. reformy programowej do polskich szkół, obniżono wiek rozpoczęcia nauki – do 6 roku życia, sprawiając tym samym, że ustalone wcześniej podziały wiekowe znów stają się aktualne. Równocześnie, w przeciwieństwie do *Nowego słownika literatury dla dzieci i młodzieży* pod red. Krystyny Kuliczkowskiej i Barbary Tylickiej (Warszawa 1979), w *Słowniku literatury dziecięcej i młodzieżowej* pod red. Barbary Tylickiej i Grzegorza Leszczyńskiego (Wrocław 2003), zrezygnowano z podawania informacji o wieku czytelnika, dla którego przeznaczony jest dany utwór. Tak więc zastosowane w książce grupy wiekowe mają charakter orientacyjny i umowny, próbują jedynie określić stopień trudności lektury.

W przypadku podjętego programu badawczego nie było istotne ustalenie gatunku literackiego i poziomu wiekowego dla każdej książki, lecz dla całych serii. Starano się jedynie ustalić, dla jakich grup wiekowych przeznaczone były poszczególne serie i czy tematyka ukazujących się w ich obrębie utworów była celowa, zgodna z ustalonym programem.

Podczas gromadzenia danych do utworzonej bazy, pewnych problemów przysporzyły często spotykane w literaturze dla dzieci adaptacje, głównie obcych bajek i baśni. Opisując te edycje, starano się ustalić autora, a także język oryginału, natomiast nazwisko osoby opracowującej tekst zostało umieszczone w polu „uwagi". W przypadku, gdy nie udało się ustalić nazwiska autora, pole „autor" pozostawiano puste.

Trudności dostarczyło też ustalenie roku wydania i wysokości nakładów niektórych pozycji opublikowanych w pierwszych powojennych latach. W tym okresie wielu prywatnych wydawców nie umieszczało w książkach daty publikacji, stąd w bibliografiach czy katalogach bibliotecznych pojawiają się jedynie dane orientacyjne (np. 1945-1946), uniemożliwiające przeprowadzenie dokładnej analizy produkcji wydawniczej pierwszych lat po zakończeniu II wojny światowej. Nie udało się ustalić nakładów 286 książek, z których aż 248 ukazało się do roku 1950 (co również wynikało z nieujawniania przez prywatnych wydawców liczby wydanych egzemplarzy).

Należy także podkreślić, że w dostępnych źródłach i opracowaniach pojawiały się rozbieżne dane liczbowe dotyczące tytułów i nakładów literatury dla dzieci i młodzieży w omawianym okresie. Wynikało to z przyjmowania przez poszczególnych badaczy różnych zasad klasyfikacyjnych, co w roku 1967

[6] G. Leszczyński, *Literatura i książka dziecięca. Słowo-obiegi-konteksty*, Warszawa 2003, s. 34-35.

szczegółowo omówił Stanisław Połeć[7]. W niniejszej pracy oparto się na danych zamieszczanych w *Ruchu wydawniczym w liczbach*, natomiast wszystkie dane dotyczące serii pochodzą z badań własnych.

Jak wspomniano, informacje o seriach zapisano w formie relacyjnej bazy danych. Dane do niektórych z dwudziestu czterech pól bazy zostały przejęte z opisu bibliograficznego, część z nich ustalono z autopsji podczas dokonywania oglądu poszczególnych książek wydanych w seriach (m.in. informacje dotyczące tytułu oryginału, nazwiska tłumacza, ilustratora, autora opracowania graficznego czy projektu okładki, formatu, nakładu, kolejności wydania, roku pierwodruku, numeru w obrębie serii) lub przeniesiono z innych źródeł (np. recenzje poszczególnych utworów). Następnie za pomocą wielu skorelowanych ze sobą kwerend, wykorzystujących dane z poszczególnych pól bazy, możliwe było przeprowadzenie wieloaspektowej analizy zgromadzonych informacji oraz podjęcie próby ich usystematyzowania i opisania. Działania te były także niezbędne do opracowania tabel zamieszczonych w pracy oraz alfabetycznego wykazu serii.

Pierwszy rozdział porządkuje terminologię związaną z tematem pracy, wyjaśnia pojęcie serii wydawniczej, przedstawia jej typologię oraz podkreśla znaczenie serii i pełnione przez nią funkcje w ruchu wydawniczym. W następnym rozdziale została podjęta próba przedstawienia historii serii dla dzieci i młodzieży ukazujących się w Polsce przed rokiem 1945.

Rozdział trzeci stanowi ilościową analizę tytułów wydanych w seriach oraz ich nakładów, w ujęciu chronologicznym. Przedstawia także, jak z upływem lat zmieniała się popularność tej formy wydawniczej. Rozdział czwarty poświęcony został wydawcom serii, a także opublikowanym w nich utworom z zakresu literatury obcej. Wskazuje on dominujące w przekładach kraje i języki oraz najpopularniejszych zagranicznych autorów. Natomiast w rozdziale piątym scharakteryzowano tematykę serii w podziale na poszczególne gatunki literackie.

W następnej części zostały przedstawione zagadnienia dotyczące ukształtowania edytorskiego serii. Rozdział ten stanowi istotną jej część, a jego przygotowanie wymagało dokonania oglądu wszystkich książek wydanych w seriach w omawianym okresie. Dzięki temu możliwe było scharakteryzowanie szaty zewnętrznej, jakości i poziomu estetycznego analizowanych edycji oraz omówienie tej problematyki w ujęciu księgoznawczym. Rozdział ten uzupełnia znajdujący się na końcu pracy materiał ilustracyjny, do którego kierują umieszczone w tekście odnośniki. Całość kończą indeksy: nazwisk oraz tytułów dzieł literackich i serii występujących w tekście.

[7] S. Połeć, *Literatura dla dzieci i młodzieży w księgarniach i bibliotekach*, „Księgarz" 1967, nr 1, s. 11-19.

Ze względu na dużą liczbę zakwalifikowanych do badań tytułów, zrezygnowano z umieszczania w pracy bibliografii książek wydanych w seriach. Stworzona baza danych stanowić będzie punkt wyjścia do dalszych badań. Ponadto, po uzupełnieniu tejże o opisy serii popularnonaukowych, możliwe będzie podjęcie próby opublikowania adnotowanej bibliografii serii dla dzieci i młodzieży wydanych w PRL. W związku z tym na końcu książki zamieszczono jedynie, wspomniany wcześniej, wykaz serii z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży wydanych w Polsce w latach 1945-1989, w układzie alfabetycznym. Należy tu wyjaśnić, że podana dla każdej serii liczba pozycji obejmuje tylko te utwory, które zostały wydane w latach 1945-1989.

W pracy stosowano zamiennie terminy „tytuł", „pozycja" i „utwór" na określenie konkretnych jednostek wydawniczych. Za każdym razem, kiedy używano sformułowania „książka (literatura) dziecięca/młodzieżowa", chodziło o książkę (literaturę) dla dzieci i młodzieży. Natomiast mówiąc o „serii", miałam na myśli serię wydawniczą.

Problem miejsca wydawnictw seryjnych z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży w ruchu wydawniczym PRL nie był dotąd badany w tak szerokim ujęciu bibliologicznym. Można zatem żywić nadzieję, że niniejsza książka zdoła wypełnić choćby w część istotną lukę w opracowaniach dotyczących literatury dla młodego odbiorcy w Polsce.

W tym miejscu chciałabym serdecznie podziękować osobom, które przyczyniły się do powstania ostatecznej wersji rozprawy: prof. Małgorzacie Komzie za opiekę, nie tylko naukową, prof. Irenie Sosze i prof. Bogumile Staniów za wnikliwe recenzje, które pomogły mi spojrzeć krytycznie na moją pracę, Pracownikom Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie – za fachową pomoc, niezwykłą życzliwość i poświęcony czas, dr Ewie Repucho – za wszystkie cenne uwagi oraz mojej Rodzinie – za cierpliwość i wsparcie.

# 1.

# Pojęcie serii wydawniczej, jej typy i funkcje

Wieloznaczność terminu „seria wydawnicza" wymaga podjęcia próby przeprowadzenia rozważań na temat pojęcia serii w ogóle, a szczególnie do udzielenia odpowiedzi na pytanie: co to jest seria wydawnicza tekstów literackich (czy inaczej seria literacka) oraz które z podawanych przez różne źródła znaczeń jest najbardziej odpowiednie z bibliologicznego punktu widzenia. Warto zatem na przykładzie wybranych ogólnych i specjalistycznych wydawnictw informacyjnych prześledzić różnice w definiowaniu serii, a także sprawdzić, czy wyjaśnienie tego terminu w ogóle zostało w nich uwzględnione.

W encyklopediach ogólnych pojawia się zazwyczaj hasło „wydawnictwo seryjne", które jest w nich traktowane jako tożsame z serią wydawniczą. I tak w *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej PWN* z 1969 r. można przeczytać: „Wydawnictwo seryjne – składające się z odrębnych jedno- lub wielotomowych dzieł różnych autorów, z których każde ma własny tytuł; połączone w całość wydawniczą wspólną nazwą, np. „Biblioteka Narodowa", często kolejną numeracją"[8]. Znacznie bardziej rozbudowaną definicję, w której zwrócono uwagę na ukształtowanie edytorskie, odnaleźć można w *Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN*, ukazującej się w latach 1995-1999: „Wydawnictwo seryjne (seria) – wydawnictwo ciągłe składające się z wydawnictw zwartych lub ciągłych o indywidualnym tytule, często numerowane, ukazujące się zwykle nieregularnie, połączone w całość wydawniczą wspólnym tytułem i/lub znakiem serii oraz zwykle jednolitą szatą graficzną"[9]. Co ciekawe, w wydawanej kilka lat

[8] *Wielka Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 12, Warszawa 1969, s. 547.
[9] *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 6, Warszawa 1996, s. 917.

później *Wielkiej Encyklopedii PWN* pojawiło się nawet hasło „seria wydawnicza", ale zaproponowana definicja była znacznie uproszczona: „Seria wydawnicza – wydawnictwo ciągłe składające się z wydawnictw zwartych lub ciągłych, ukazujące się zwykle nieregularnie, połączone w całość wydawniczą"[10].

Warto także przyjrzeć się, jak pojęcie serii wyjaśniano na łamach słowników języka polskiego. W *Słowniku języka polskiego* Jana Karłowicza, Adama Kryńskiego i Władysława Niedźwiedzkiego, wydanym w 1925 r., można przeczytać: „Seria, kolej, szereg, rząd rzeczy następujących po sobie, a obejmujących jedną grupę, jeden dział"[11]. Podobnie serię definiuje *Podręczny słownik języka polskiego* Michała Arcta, ale wprowadza już element zbliżający do udzielenia bardziej szczegółowej odpowiedzi na postawione pytanie: co to jest seria wydawnicza. Według Arcta: „Seria, kolej, następstwo, szereg, rząd liczb następujących po sobie, szereg przedmiotów równorzędnych: losów loteryjnych, przedstawień, występów, wydawnictw itp."[12].

W nowszych słownikach pojęcie „seria wydawnicza" doczekało się już odrębnego hasła. Odnaleźć je można na przykład w *Słowniku języka polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka z 1981 r.: „Seria wydawnicza – ciąg samoistnych publikacji o określonym założeniu ogólnym, połączonych w całość wydawniczą wspólnym tytułem lub znakiem graficznym, mających jednolitą szatę graficzną (niekiedy też kolejny numer)"[13]. Podobną definicję odnaleźć można w internetowym *Słowniku języka polskiego PWN:* „Seria wydawnicza – ciąg publikacji o określonym założeniu, połączonych w całość wydawniczą wspólnym tytułem lub znakiem graficznym, mających jednolitą szatę graficzną"[14].

Tym bardziej zaskakujące jest, że wydany w 2000 r. *Inny słownik języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki podaje ponownie jedynie uproszczoną definicję: „Seria – 1. Seria jakichś rzeczy jednego rodzaju, np. książek, to ich zbiór tworzący określoną całość, zwłaszcza gdy pojawiają się jedna po drugiej (…)"[15]. Wyraźnie widoczne jest tu nawiązanie do definicji zamieszczonej w *Słowniku języka polskiego* pod red. Witolda Doroszewskiego z 1966 r.: „Seria – 1) pewna liczba, szereg następujących po sobie czynności, zdarzeń; zbiór przedmiotów układających się w pewien ciąg, w pewną całość (...)"[16].

[10] *Wielka Encyklopedia PWN,* t. 24, Warszawa 2004, s. 548.

[11] *Słownik języka polskiego,* t. 6, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, wyd. fotooffs., Warszawa 1952, s. 74.

[12] *Podręczny słownik języka polskiego.* Przedruk fotooffs. na podstawie wydania M. Arcta z 1939 r. Warszawa 1957, s. 311.

[13] *Słownik języka polskiego,* t. 3, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1981, s. 200-201.

[14] http://sjp.pwn.pl [Dostęp z dn. 10.05.2012].

[15] *Inny słownik języka polskiego,* t. 2, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000, s. 567-568.

[16] *Słownik języka polskiego,* t. 8, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1966, s. 156.

W słownikach terminów literackich hasło „seria" czy „wydawnictwo seryjne" niekiedy nie pojawia się wcale, jak np. w *Podręcznym słowniku terminów literackich* pod red. Michała Głowińskiego, Teresy Kostkiewicz, Aleksandry Okopień-Sławińskiej i Janusza Sławińskiego z 1993 r.[17] Czasem przyjmuje ono formę nieco bardziej rozbudowaną, jak w *Słowniku terminów literackich* pod red. Stanisława Sierotwińskiego z 1986 r.: „Wydawnictwo seryjne (seria) – wydawnictwo ciągłe, złożone z samoistnych dzieł różnych autorów, którego tomy, oprócz własnych tytułów, połączone są wspólnym tytułem serii i kolejną numeracją (np. Biblioteka Narodowa)"[18]. Natomiast w *Słowniku terminów literackich* pod red. Janusza Sławińskiego z 1976 r. odnaleźć można obszerne wyjaśnienie pojęcia „seria wydawnicza": „Zespół samodzielnych publikacji obejmujących książki różnych autorów z zakresu określonej dyscypliny naukowej lub specjalności, publikowane przez instytucję lub firmę wydawniczą pod wspólnym nagłówkiem. Nazwa serii określa dziedzinę zagadnień, której dotyczą poszczególne pozycje (...)"[19]. Jak widać, definicja ta odnosi się wyłącznie do serii naukowych, pomija zaś zupełnie wydawnictwa z zakresu literatury pięknej.

W słownikach i encyklopediach księgoznawczych pojęcie serii także nie zawsze jest wyjaśnione z należytą starannością, a zdarza się, że w ogóle nie jest w nich uwzględniane. Przykładem może być *Współczesne polskie księgarstwo. Mały słownik encyklopedyczny* z 1981 r. Dość uproszczoną definicję zaproponowano natomiast u Heleny Więckowskiej i Hanny Pliszczyńskiej w *Podręcznym słowniku bibliotekarza:* „Seria 1) Wydawnictwo ciągłe, w skład którego wchodzą samoistne dzieła różnych autorów połączone wspólnym tytułem seryjnym; także: Wydawnictwo seryjne (...)"[20].

Zbliżoną treściowo definicję znajdujemy w *Podręcznym słowniku bibliotekarza* pod red. Grzegorza Czapnika, Zbigniewa Gruszki i Hanny Tadeusiewicz, wydanym w 2011 r.: „Seria, wydawnictwo seryjne: 1. Wydawnictwo ciągłe składające się z książek lub czasopism o indywidualnych tytułach, połączone wspólną nazwą dla całości, numerowanych lub nienumerowanych w jej obrębie (...)"[21].

Natomiast za *Encyklopedią wiedzy o książce* można zacytować: „Seria – wydawnictwo ciągłe, którego poszczególne tomy są dziełem różnych autorów i posiadają własny tytuł. Tomy ukazują się nieregularnie, a związane są tytułem

[17] *Podręczny słownik terminów literackich,* pod red. M. Głowińskiego, T. Kostkiewicz, A. Okopień-Sławińskiej i J. Sławińskiego, Warszawa 1993.

[18] *Słownik terminów literackich,* pod red. S. Sierotwińskiego, Warszawa 1986, s. 294.

[19] *Słownik terminów literackich,* pod red. J. Sławińskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, 1976, s. 403.

[20] *Podręczny słownik bibliotekarza,* pod red. H. Więckowskiej, H. Pliszczyńskiej, Warszawa 1955, s. 154.

[21] *Podręczny słownik bibliotekarza,* pod red. G. Czapnika, Z. Gruszki i H. Tadeusiewicz, Warszawa 2011, s. 303.

serii, przeważnie ciągłą numeracją oraz ustaloną szatą graficzną (...)"[22]. W haśle „wydawnictwo seryjne" odnaleźć można jeszcze bardziej szczegółowe sformułowanie: „Wydawnictwo (...) seryjne jest wydawnictwem ciągłym, w którym każdy tom stanowi samoistne piśmienniczo i wydawniczo dzieło odrębnego autora (lub kilku autorów), posiadające własny tytuł. Dzieła jednej serii są połączone wspólną nazwą lub powtarzającym się na każdym dziele znakiem graficznym, zazwyczaj jednakowym formatem, kolejną numeracją i przeważnie mają jednakową oprawę"[23].

Nieco inaczej serię wydawniczą zdefiniowano w *Słowniku wydawcy* pod red. Barbary Kalisz, który ukazał się w 1997 r.: „Seria wydawnicza – ciąg samoistnych publikacji o nieokreślonym terminie zakończenia edycji, związany wspólną problematyką, wspólnym tytułem i (lub) znakiem uwidocznionym na okładce i karcie tytułowej, jednolitym formatem oraz szatą graficzną"[24].

Przytoczone powyżej definicje można by uznać za wystarczające z ogólnego czy bibliotekarskiego punktu widzenia, jednak jeśli analizować serię wydawniczą w aspekcie edytorskim, należy do definicji wprowadzić jeszcze jeden bardzo istotny element, mianowicie adres czytelniczy. I właśnie z uwzględnieniem tego elementu buduje definicję serii wydawniczej Mieczysław Kafel: „Seria wydawnicza (wydawnictwo seryjne) – grupa książek lub broszur związanych ze sobą tematycznie lub rodzajem literackim, przeznaczona dla określonego kręgu czytelników. Zazwyczaj książki jednej serii są zbliżone objętością, wielkością nakładu i sposobem opracowania graficznego. Książki jednej serii noszą zwykle wspólną nazwę, np. Biblioteka Klasyków Polskich"[25].

Chcąc sformułować definicję „serii literackiej", należy z kolei dokonać wyjaśnienia terminu „literackość". Stanisław Sierotwiński podaje: „Literackość – właściwość utworu piśmienniczego lub wypowiedzi ustnej uznawane za cechę wyróżniającą dzieła należące do literatury pięknej. Cechami tymi są przede wszystkim fikcjonalność (twór wyobraźni), autoteliczność (posiadanie własnych, autonomicznych wartości) oraz artystyczność (zdolność wywoływania przeżyć estetycznych) (...)"[26].

Podsumowując powyższe rozważania, można pokusić się o stwierdzenie, że: seria wydawnicza tekstów literackich (seria literacka) – to grupa dzieł literackich wielu autorów, związana ze sobą tematycznie lub rodzajem, gatunkiem czy grupą literacką, realizująca określony program wydawniczy i przeznaczo-

---

[22] *Encyklopedia wiedzy o książce*, pod red. A. Birkenmajera, B. Kocowskiego, J. Trzynadlowskiego i in., Wrocław-Warszawa-Kraków 1971, szp. 2147.

[23] *Ibidem*, szp. 2533.

[24] *Słownik wydawcy*, pod red. B. Kalisz, Warszawa 1997, s. 176.

[25] M. Kafel, *Zarys techniki wydawniczej*. Wyd. 2. Warszawa 1971, s. 549.

[26] S. Sierotwiński, *op. cit.*, s. 133.

na dla określonego kręgu czytelniczego. Książki wchodzące w skład serii mają charakter wydawnictw zwartych, posiadają – obok tytułu własnego – tytuł i (niekiedy) liczbę porządkową serii, do której należą, a także wyróżniający je wspólny znak graficzny. Zazwyczaj książki jednej serii są zbliżone formatem, objętością, wysokością nakładu i mają ustaloną szatę graficzną. Poszczególne tomy ukazują się w dowolnych lub określonych odstępach czasu i nie mają przewidzianego terminu zakończenia edycji.

Znaczna część produkcji wydawniczej w Polsce ukazuje się w seriach określanych przez wydawców jako „biblioteki", „biblioteczki", „serie" czy „cykle". Należałoby zastanowić się czy pomiędzy serią a cyklem wydawniczym istnieją jakieś różnice, a jeśli tak – to jakie. Czy używanie przez poszczególne redakcje tytułów serii, określanych jako „cykl", „biblioteka", „biblioteczka" itp., to tylko rezultat wieloznaczności terminu, niezmieniający w zasadzie samej istoty serii, czy jednak coś innego?

Fakt używania różnych określeń zaciera nieco zakres nazwy powszechnie używanej i terminologicznie ustalonej w księgoznawstwie, bibliotekarstwie i bibliografii jako seria wydawnicza. Posługując się metodą porównania definicji zastosowaną wcześniej, warto sprawdzić, jak „cykl" ujmują encyklopedie i słowniki.

*Mała Encyklopedia PWN* podaje: „Cykl – (...) 3) w literaturze i sztuce szereg utworów stanowiących całość"[27]. W *Nowej Encyklopedii Powszechnej PWN* odnajdujemy hasło: „Cykl literacki – zespół utworów, z których każdy stanowi samodzielną jednostkę, ale łączy się z innymi w nadrzędną całość kompozycyjną i treściową, np. cykl nowelistyczny (*Dekameron* G. Boccaccia), liryczny (*Sonety krymskie* A. Mickiewicza), powieściowy (*Komedia ludzka* H. Balzaca)[28]. Zbliżoną definicję odnaleźć można również w *Podręcznym słowniku bibliotekarza*, *Słowniku terminów literackich* Janusza Sławińskiego czy *Podręcznym słowniku terminów literackich*.

Stanisław Sierotwiński cykl określa następująco: „Cykl – szereg utworów (np. nowel, wierszy), z których każdy stanowi samoistną całość, ale wszystkie łączy się w nadrzędną strukturę na zasadzie kompozycyjnej, treściowej czy ideologicznej, np. zasadą taką może być wspólny dla wszystkich narrator, osoba bohatera, środowisko, powtarzający się motyw, fabularne punkty styczne itp."[29].

Według Janusza Dunina między cyklem i serią istnieje, z punktu widzenia odbiorcy, daleko idące podobieństwo: „Cykl jest szeregiem powiązanych ze sobą publikacji, w których istnieje wyraźny plan wydawniczy, określający z ilu części taki cykl ma się składać. Seria jest również ciągiem skończonym, prędzej lub

[27] *Mała Encyklopedia PWN*, Warszawa 1959, s. 159.
[28] *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1995, s. 806.
[29] S. Sierotwiński, *op. cit.*, s. 61.

później jej formuła się wyczerpuje i wydawca jest zmuszony do jej zakończenia, jest jednak tak organizowana i planowana, jakby miała trwać „wiecznie"[30].

W terminologii edytorskiej spotkać można również określenie „podseria". Oto jak definiuje ten termin *Encyklopedia wiedzy o książce*: „Podseria – wydawnictwo ciągłe wchodzące w skład większej całości, jaką jest seria. Podserię tworzy się dla wyróżnienia jakiejś cechy grupy książek np.: seria z jamnikiem: całość ma charakter rozrywkowy, ale znak !!! czy rewolwer wskazują na odrębny charakter i inny adres czytelniczy"[31].

Niektórzy wydawcy używają zamiennie słowa „podseria" i „cykl", np. Aniela Morawska, opisując serię „Biblioteka Narodowa", podaje: „(...) Wydawnictwo to podzielone jest na dwa cykle: 1) teksty z literatury polskiej (Seria I), 2) teksty z literatury obcej (Seria II)"[32]. Natomiast Ksawery Świerkowski, omawiając wydawnictwa seryjne, pisze: „(...) Bywają też serie wydawnicze, które mają podserie, np.: Biblioteka Narodowa (...)"[33].

Reasumując powyższe rozważania, należy podkreślić, że za cykl uznaje się szereg powiązanych ze sobą utworów literackich, z których każdy stanowi samoistną całość, ale łączy się z pozostałymi poprzez autora, tematykę, osobę bohatera czy gatunek literacki. Cykl, w odróżnieniu od serii, obejmuje z góry przewidzianą liczbę pozycji, jak np. powieści o przygodach Harry'ego Pottera. Natomiast definicja „podserii" zaproponowana w *Encyklopedii wiedzy o książce* jest wyczerpująca i nie wymaga żadnych uzupełnień.

O ile w różnych wydawnictwach informacyjnych oraz opracowaniach odnaleźć można mniej lub bardziej udane definicje serii, to w żadnym z nich nie podaje się chociażby najprostszej typologii tej formy wydawniczej. Można zatem spróbować dokonać podziału serii, uwzględniając ich cechy treściowe i formalne.

Wzorując się na stosowanym w kulturze anglojęzycznej podziale całości piśmiennictwa na *fiction* i *non fiction*, można by wyróżnić: serie literackie – składające się z utworów literatury pięknej oraz serie naukowe/popularnonaukowe – obejmujące dzieła z różnych dyscyplin czy dziedzin wiedzy. W ich obrębie dokonać można dalszego podziału: serie określonych gatunków literackich (np. serie prozy historycznej czy fantastycznonaukowej) oraz serie określonych dyscyplin bądź dziedzin (np. serie z zakresu filozofii, psychologii, medycyny, techniki czy sztuki).

Wśród serii literackich odnaleźć można takie, które zawierają wyłącznie utwory klasyczne (np. „Klasyka Młodych" Naszej Księgarni) lub wyłącznie

---

[30] J. Dunin, *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX i XX wieku*, Łódź 1982, s. 160-161.
[31] *Encyklopedia wiedzy...*, *op. cit.*, szp. 1919.
[32] A. Morawska, *Serie wydawnicze w Polsce Ludowej*, Warszawa 1971, s. 480.
[33] K. Świerkowski, *Księgoznawstwo dla każdego*, Warszawa 1971, s. 95.

dzieła współczesnych pisarzy (np. „Klub Siedmiu Przygód" Naszej Księgarni). Ponadto serie te podzielić można również ze względu na pochodzenie prezentowanej literatury na serie literatury polskiej (np. „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców" Wydawnictwa Harcerskiego Horyzonty, a później Młodzieżowej Agencji Wydawniczej) i serie literatury obcej (np. „Biblioteczka Młodego Czytelnika. Przekłady z Literatur Obcych" Czytelnika). Dodatkowo, uwzględniając wiek adresata serii, wyróżnić można: serie dla dzieci, dla młodzieży i dla dorosłego odbiorcy.

Biorąc pod uwagę różne elementy ukształtowania edytorskiego, ukazujące się serie wyraźnie podzielić można na: 1. serie posiadające oficjalną nazwę (np. „Poczytaj mi, Mamo" Naszej Księgarni) i bez oficjalnej nazwy, dla których przyjęła się z czasem nazwa umowna (np. „Biblioteka Młodych" czy „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci" Naszej Księgarni); 2. posiadające ustalony znak graficzny (np. „Seria z Wiewiórką" wydawana przez Biuro Wydawnicze Ruch, a następnie Krajową Agencję Wydawniczą) i serie takiego znaku nieposiadające (np. „Żółta Biblioteczka" Naszej Księgarni"); 3. serie numerowane (np. „Stało się Jutro" Naszej Księgarni) i nienumerowane (np. „Seria z Kogutem" Iskier); 4. serie, których wszystkie pozycje wydano według jednolitego projektu graficznego (np. „Złoty Liść" Naszej Księgarni) oraz serie, które nie mają ustalonej szaty graficznej (np. „Obrazki Opowiadają" Biura Wydawniczego Ruch); 5. serie ilustrowane – tu możliwy jest dalszy podział na ilustracje barwne i czarno-białe (np. „Moje Książeczki" Naszej Księgarni) oraz serie bez materiału ilustracyjnego (np. „Portrety" Wydawnictwa Harcerskiego Horyzonty, a później Młodzieżowej Agencji Wydawniczej).

Zaproponowana wyżej typologia stanowi tylko próbę uszeregowania serii wydawniczych pod kątem pewnych wyróżniających je cech merytorycznych i formalnych. Analizując ukazujące się wydawnictwa seryjne, nietrudno zauważyć, że cechy te zazwyczaj łączą się i przenikają, tworząc odrębne kategorie.

Janusz Dunin uważał, że serializacja była jednym z najważniejszych odkryć w dziedzinie popularyzacji książki[34]. Warto zatem sprawdzić, jakie zalety posiadają serie wydawnicze, a także jakie funkcje mogą one spełniać.

Radosław Cybulski podkreśla, że przy niezwykle obfitej produkcji wydawniczej seria staje się czynnikiem orientującym czytelnika, a odpowiednio wyeksponowane elementy graficzne spełniać mogą rolę znaku firmowego, znaku jakości, który w handlu pełni niezwykle ważną funkcję[35]. Podobnie postrzegał serię Leon Bielas, który w 1969 r. na łamach „Przeglądu Księgarskiego" opublikował artykuł pod wymownym tytułem *Seria wydawnicza – kierunkowskaz*

---

[34] J. Dunin, *op. cit.*, s. 160.

[35] R. Cybulski, *Serie książek kieszonkowych w Polsce w latach 1966-1970*, Warszawa 1972, s. 19-20.

*czytelniczych zainteresowań*. Na jego łamach autor pisał, że serie są zjawiskiem pozytywnym, gdyż stwarzają warunki, aby czytelnik nie poprzestał na przeczytaniu jednej książki, ale przyzwyczaił się do lektury ciągłej, systematycznej. Wskazywał także, że znaczenie serii jest większe niż bestsellera, ponieważ jest trwalsze i uczy systematyczności, nie tylko czytelnika, ale i wydawcę[36].

Jedną z najważniejszych funkcji serii jest z pewnością funkcja organizująca. Przyjęte z góry zasady doboru tytułów oraz opracowania edytorskiego serii ułatwiają bowiem podejmowanie decyzji wydawniczych. Poza tym opracowany dla serii wzorzec rozwiązań technicznych i projekt szaty graficznej powtarzają się we wszystkich kolejnych tomach, co ułatwia proces przygotowania i wykonania technicznego książek do niej należących oraz wpływa na obniżenie kosztów produkcji[37]. Funkcja ta polega również na tym, że wydawca może narzucać autorom poszczególnych książek seryjnych pewien z góry założony sposób narracji i poziom opracowania[38].

Ponadto serie określają krąg odbiorców, są więc komponowane z myślą o zaspokojeniu określonych potrzeb czytelniczych. Dla wydawców stanowi to ułatwienie w doborze właściwych tytułów, a dla czytelników drogowskaz podczas poszukiwania pożądanej lektury[39]. Dzięki odpowiednio dobranym treściom można realizować określony repertuar tematyczno-wychowawczy i czytelniczy. W okresie PRL wydawnictwa seryjne często pełniły funkcje społeczno-kulturowe, gdyż stanowiły element pewnej polityki wychowawczo-edukacyjnej i literackiej zarazem, rodzaj kanonu o określonych zadaniach społecznych i estetycznych.

Ważną funkcję, nie tylko porządkującą, może również spełniać numeracja poszczególnych tomów. Ułatwia ona proces zamawiania książek przez księgarnie u wydawcy oraz realizację zamówień, jest także stymulatorem sprzedaży, zachęca bowiem do kompletowania serii, wskazując ewentualne luki w zbiorze[40].

Jak widać, serie wydawnicze spełniają wiele funkcji, zarówno w procesie produkcji, jak i w organizacji rozpowszechniania książek. Ich głównym zadaniem, szczególnie w odniesieniu do młodego czytelnika, wydaje się rozbudzenie trwałego zainteresowania książką, zachęta do systematycznej lektury oraz wykształcenie nawyku kolekcjonowania kolejnych tomów.

---

[36] L. Bielas, *Seria wydawnicza – kierunkowskaz czytelniczych zainteresowań*, „Przegląd Księgarski" 1969, nr 9, s. 5.

[37] R. Cybulski, *op. cit.*, s. 20.

[38] *Problemy edytorstwa. Materiały seminarium zorganizowanego przez PWN w październiku 1970 r.*, pod red. K. Hanulak, W. Lipnik, T. Zemlerowej, Warszawa 1971, s. 80-81.

[39] H. Szwejkowska, *Wybrane zagadnienia z dziejów książki XIX-XX wieku*, Warszawa-Wrocław, 1981, s. 60-61.

[40] R. Cybulski, *op. cit.*, s. 20.

# 2.

# Początki serii dla dzieci i młodzieży w Polsce

Łączenie książek w serie i cykle jest jednym z elementów sprzyjających rozwojowi czytelnictwa. Dość wcześnie zauważono, że jeśli czytelnik jest zadowolony z jakiejś książki, to będzie poszukiwał podobnej, dlatego trzeba mu ją dostarczyć. Jeśli udało się odbiorcę przyzwyczaić do pewnego typu publikacji, można było liczyć także na jego zamiłowania kolekcjonerskie. Wiedzieli o tym dobrze już XVII-wieczni wydawcy i księgarze – Elzevierowie[41].

Za pierwszą polską serię uznaje się założone przez Andrzeja Załuskiego w 1752 r. „Zebrania rytmów, przez wierszopisów żyjących lub naszego wieku zeszłych pisanych"[42]. Jednak forma ta utrwaliła się w polskim ruchu wydawniczym wraz z zainicjowaniem w 1802 r. przez Tadeusza Mostowskiego „Wyboru Celniejszych Pisarzów Polskich". Celem tej serii była realizacja programu wydawniczego postulowanego przez Komisję Edukacji Narodowej i Towarzystwo Przyjaciół Nauk, który zakładał zarówno utrwalanie w nowych wydaniach zabytków dawnego piśmiennictwa, jak i dostarczanie ludności wiejskiej i uczącej się młodzieży popularnej, użytkowej i rozrywkowej książki polskiej w języku ojczystym[43].

Prawdziwy rozkwit zróżnicowanych form serii nastąpił w drugiej połowie XIX w. W bibliografii Estreichera odnaleźć można ponad 130 dziewiętnastowiecznych serii, jednak tylko kilka z nich ukazywało się przed rokiem 1850[44]. Od lat 60. XIX wieku na terenach Polski zaczęły ukazywać się bardzo liczne i różno-

[41] J. Dunin, *op. cit.*, s. 160.
[42] A. Morawska, *op. cit.*, s. XV.
[43] H. Szwejkowska, *op. cit.*, s. 101.
[44] J. Dunin, *op. cit.*, s. 163.

rodne wydawnictwa seryjne, mające już pierwowzory w europejskim ruchu wydawniczym. Czasami występowały one w związku z wydawanymi periodykami jako ich dopełniający i wzbogacający element, jak np. „Biblioteka Mrówki”[45].

Serie przeznaczone dla młodego odbiorcy zaczęły pojawiać się w drugiej połowie XIX wieku wraz z niezwykle bujnym rozkwitem zarówno światowej, jak i polskiej literatury dla dzieci i młodzieży. Seria planowana przez wydawcę zazwyczaj ma ciąg otwarty, zdarzało się jednak, że niektóre kończyły się na dwóch, trzech tytułach. Pierwsze wydawnictwa seryjne dla młodych czytelników w Polsce nie doczekały się jeszcze całościowego, kompletnego opracowania, a w dotychczasowych pracach odnaleźć można rozbieżne dane ich dotyczące[46]. Temat ten wymaga dalszych, szczegółowych badań, a w niniejszym rozdziale zostanie podjęta jedynie próba przedstawienia najważniejszych serii ukazujących się przed 1945 r.

Jedną z pierwszych serii była „Biblioteczka dla Dzieci”, zainicjowana przez firmę wydawniczo-księgarską Kornów z Wrocławia w połowie XIX wieku. Były to tanie książeczki w małym formacie (14 cm), na marnym papierze, w cienkiej, jednolitej okładce z nazwą serii i kolejną numeracją tomu, skromnie ilustrowane czarno-białymi ilustracjami. W ukazującej się do II wojny światowej serii ukazywały się m.in. baśnie, wiersze i krótkie opowiadania[47].

Publikowaniem serii dla dzieci i młodzieży zajmował się także F.W. Hoesick z Warszawy, który w 1863 r. zapoczątkował „Bibliotekę Ilustrowaną dla Młodzieży”. Poszczególne tomy wydawane były w sztywnej, płóciennej oprawie w kolorze czerwonym, ze złotymi literami, tytułem serii i sygnetem wydawniczym, na dobrym papierze, zdobione wewnątrz drzeworytami. W serii ukazywały się zarówno tytuły o charakterze popularnonaukowym, jak i powieści obyczajowe autorów polskich i obcych. Od 1880 r. wychodzić zaczęły „Cuda nad Cudami dla Grzecznych Dzieci”, które składały się z książeczek małego formatu, w papierowych okładkach i zawierały głównie utwory baśniowe, przystosowane do dziecięcych teatrzyków. W 1888 r. Hoesick zaczął wydawać „Biblioteczkę Obrazkową dla Małych Dzieci”, obejmującą czterostronicowe tomiki, a następnie „Biblioteczkę Obrazkową dla Grzecznych Dzieci”. Były to książki obszerniejsze, ilustrowane, zawierające wierszyki i powiastki, zazwyczaj anonimowych autorów[48].

---

[45] H. Szwejkowska, *op. cit.*, s. 103

[46] W poszczególnych opracowaniach odnaleźć można rozbieżności dotyczące lat ukazywania się niektórych serii, liczby wydanych w nich tytułów, a czasem także błędnie podawane są ich nazwy, np. „Biblioteka Uniwersytetów Ludowych” zamiast „Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych”, por. J. Dunin, *Rozwój cech…*, *op. cit.*, s. 188.

[47] *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, pod red. B. Tylickiej, G. Leszczyńskiego, Wrocław 2003, s. 355.

[48] *Ibidem*, s. 355-356.

Liczebnością wydawnictw seryjnych wyróżniała się oficyna Ozjasza i jego syna Wilhelma Zukerkandlów, działająca w Złoczowie od 1880 r. do wybuchu II wojny światowej. Firma ta miała szczególne zasługi w produkcji taniej książki polskiej. Od 1884 r. wydawano tu „Biblioteczkę dla Dzieci i Młodzieży ku Rozrywce i Nauce", w której ukazał się m.in. *Podarek noworoczny dla dzieci*, zbiór wierszyków Władysława Bełzy. Niewielkie tomiki tej serii pozbawione były rycin, ale posiadały sztywne oprawy, niekiedy barwnie zdobione. Seria była jednak głównie przeznaczona dla młodzieży, a literatura ściśle dziecięca stanowiła margines jej repertuaru[49]. Od 1890 r. zaczęła ukazywać się „Biblioteka Powszechna Zukerkandla" adresowana do uczącej się młodzieży i szerokiego ogółu czytelników, za którą wydawca otrzymał srebrny medal na wystawie krajowej we Lwowie w 1894 r. Opublikowano w niej łącznie 1229 pozycji literatury polskiej i obcej oraz podręczników. Zasługą oficyny Zukerkandlów było wydawanie literatury kształtującej świadomość narodową młodzieży, przyczyniającej się do rozwoju szkolnictwa i oświaty, mimo iż przyszło jej działać w trudnych warunkach, pod presją cenzury, borykając się z kolportażem wydawnictw. Popularne książki Zukerkandlów wyszły poza kręgi elitarnej publiczności czytelniczej[50].

Działająca w Warszawie oficyna Michała Arcta w swoim repertuarze posiadała literaturę rozrywkową dla najmłodszych. Od 1899 r. ukazywać zaczęły się 16-stronicowe „Moje Książeczki", w których do roku 1928 wydano nie mniej niż 229 baśni, powiastek czy „sztuczek" takich autorów, jak Or-Ot, Maria Buyno-Arctowa, Teresa Jadwiga. Publikowane w małym formacie tomiki (13,5×10,5 cm) kosztowały 6 kopiejek – 16 halerzy, a więc były rzeczywiście tanie, a jeden tytuł osiągał nakład nawet dwóch tysięcy egzemplarzy[51]. Serię wznowiono jeszcze po II wojnie światowej, do roku 1948 wydano sześć tytułów. Nakładem Arcta wychodziły także „Parawaniki dla Najmłodszych", w których do 1905 r. ukazało się ponad 200 tytułów. Były to litografowane ilustracje uzupełnione krótkim tekstem, a niektóre strony rozkładały się jak parawanik.

Dla starszych dzieci M. Arct wydawał groszowe serie: „Zajmujące Czytanki Historyczne", „Moja Biblioteczka" czy „Zajmujące Czytanki". „Moja Biblioteczka" zaczęła ukazywać się na początku XX w. i składała się z sześciu podserii, w których wydawano: powiastki i opowiadania dla młodszych, opowiadania na tle przyrody, powieści dla młodzieży, powieści historyczne, a także książki przygodowe, podróżnicze i przyrodnicze[52].

[49] J. Dunin, *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci. Z dziejów polskich publikacji dla najmłodszych*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 152.

[50] H. Szwejkowska, *op. cit.*, s. 104.

[51] J. Dunin, *op. cit.*, s. 152.

[52] Informacje z „Kartoteki serii dla dzieci i młodzieży" prowadzonej w Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie.

Natomiast „Zajmujące Czytanki" zaczęto wydawać w 1910 r. jako tłumaczenia z czeskiego, w okładkach słynnej czeskiej firmy poligraficznej i wydawniczej F. Neuberta; później zawierały głównie utwory autorów polskich. Wydano ponad 300 niedrogich tomików w małym formacie (18-19 cm), w kolorowych okładkach. W serii publikowano powieści przygodowe, jednak z czasem zmieniono jej charakter i zaczęto wydawać w niej publikacje popularnonaukowe. „Zajmujące Czytanki" wychodziły jeszcze po 1918 r. i w latach 30. XX wieku[53].

Założona w 1857 r. firma Gebethner i Wolff wydawała pod koniec XIX w. „Biblioteczkę dla Młodzieży", a od 1905 r. specjalne, tanie serie popularne: „Biblioteczkę Uniwersytetów Ludowych", której uzupełnieniem była „Biblioteczka Młodzieży Szkolnej" i „Wybór Pisarzów Polskich dla Domu i Szkoły", obejmujący przedruki arcydzieł literatury z objaśnieniami, a także „Biblioteczkę Ilustrowaną", „Biblioteczkę Nauk Matematyczno-Przyrodniczych" i inne[54]. „Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych" ukazywała się od 1907 r., jej zadaniem było upowszechnianie literatury polskiej i dziejów Polski. Tanie, małe tomiki w miękkiej oprawie zawierały opowiadania Marii Konopnickiej, Stefana Żeromskiego, Bolesława Prusa, a także znanych historyków, jak np. Karola Szajnochy[55]. Seria została wznowiona po II wojnie światowej, ostatni tom ukazał się w 1950 r.

Wychodząca w tym samym czasie „Biblioteczka Młodzieży Szkolnej" wydawana była w dwóch wersjach kolorystycznych, zielonej dla starszej młodzieży i pomarańczowej dla młodszych. Seria ta została następnie połączona z „Biblioteczką Uniwersytetów Ludowych". Podobnych serii, składających się z zeszytów zawierających utwory klasyków i inne teksty przeznaczone dla uczącej się młodzieży, było więcej. Szczególnego znaczenia nabrały po roku 1918, kiedy na terenie Polski rozwijało się szkolnictwo. Zarówno Gebethner i Wolff, jak i Zukerkandel oraz inni wydawcy otrzymywali zatwierdzenie swoich publikacji do użytku szkolnego[56].

Równolegle ukazywały się serie małych książeczek o wyraźnie rozrywkowym charakterze, jak wspomniane już „Zajmujące Czytanki" M. Arcta czy „Biblioteka Tanich Książeczek dla Ludu i Młodzieży" wydawana w Cieszynie przez E. Feitzingera. Druga z wymienionych prezentowała niski poziom, zarówno pod względem formy, jak i treści. Proponowała literaturę dziecinnie naiwną lub sensacyjną, jarmarczną, jak senniki, powiastki o upiorach itp., nierozwijające czytelnika ani jego literackich gustów[57].

---

[53] *Słownik literatury dziecięcej...*, *op. cit.*, s. 356.
[54] A. Morawska, *op. cit.*, s. XX.
[55] *Słownik literatury dziecięcej...*, *op. cit.*, s. 356.
[56] J. Dunin, *Rozwój cech...*, *op. cit.*, s. 188.
[57] H. Szwejkowska, *op. cit.*, s. 105.

Na początku XX wieku założone zostało Towarzystwo Wydawnicze Jakuba Mortkowicza, charakteryzujące się wysokim poziomem sztuki edytorskiej, które specjalizowało się w literaturze pięknej i publikacjach artystycznych. Od 1927 r. ukazywały się „Dobre Książki dla Młodzieży"[58]. Wydawano w nich niedrogie, starannie opracowane pod względem edytorskim i merytorycznym tomiki, które miały podnieść poziom i znaczenie literatury dla dzieci. Wydawca rozpoczął też współpracę z polskimi pisarzami i grafikami. W serii ukazały się pierwsze wydania opowiadań Marii Dąbrowskiej, zbiory opowiadań Zofii Żurakowskiej, Janusza Korczaka, Zofii Rogoszówny, Ewy Szelburg-Zarembiny, utwory Jana Brzechwy. Opublikowano też przekłady z literatury obcej, np. Edith Nesbit *Przygody małych Bastablów*, a także po raz pierwszy w Polsce Ågot Gjems Selmer *Nad dalekim, cichym fiordem* (1900, wydanie polskie 1904 r.). W późniejszym czasie stały się one klasycznymi utworami w literaturze dla dzieci. Do II wojny światowej w serii ukazało się 15 tytułów w 24 tomach[59].

Inną wartą przypomnienia serią, która była niezwykle popularna i przez wiele lat dostarczała podstawowej dziecięcej lektury na wyższym poziomie, były „Książki Różowe i Błękitne. Biblioteka Ilustrowana dla Dzieci i Młodzieży", wydawane od roku 1926 przez Janinę Kwiatkowską. Seria dzieliła się na dwie podserie: „różową" dla dzieci i „niebieską" dla młodzieży. Co tydzień ukazywał się jeden tom zawierający 80-120 stron, który w prenumeracie kosztował 1,20 zł, a w księgarni 1,50 zł. Książki posiadały sztywne oprawy, w późniejszym czasie kolorowe, a także jednobarwne ilustracje. W serii opublikowano głównie nowe opowieści i baśnie, rzadziej wiersze. Z wydawnictwem współpracowali Helena Duninówna, Benedykt Hertz, Lucyna Krzemieniecka, Maria Reutt, Ewa Szelburg-Zarembina, rysowali zaś Franciszka Weinlesówna (później Themerson) oraz Maria Krüger. Do roku 1936 opublikowano prawie 200 „różowych" książeczek. Być może seria wydawała się mało atrakcyjna, bowiem w 1934 r. część książeczek przeceniono na 75 gr[60].

Po I wojnie światowej Książnica Atlas przejęła edycje instytucji, które weszły w jej skład, czyli Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Zakładów Kartograficznych „Atlas". Kontynuowała wydawanie podręczników szkolnych, literatury pedagogicznej i map, a także poczytnych serii dla młodzieży: „Biblioteki Iskier", „Biblioteki Iskierek" czy „Dookoła Świata"[61]. „Biblioteka Iskier" była serią powieściową i popularnonaukową dla młodzieży,

[58] A. Morawska, *op. cit.*, s. XX.
[59] *Słownik literatury dziecięcej...*, *op. cit.*, s. 356.
[60] J. Dunin, *Książeczki dla...*, *op. cit.*, s. 153.
[61] A. Morawska, *op. cit.*, s. XXI.

pod red. Władysława Kopczewskiego, redaktora naczelnego czasopisma dla młodzieży „Iskry". Książki należące do niej posiadały sztywne okładki, nazwę serii na karcie tytułowej, ilustracje, fotografie i mapy, a także krótką informację o autorze. Dużą część serii stanowiły książki relacjonujące autentyczne podróże do egzotycznych krajów i powieści podróżnicze. Beletrystyka wyróżniała się wysokim poziomem literackim utworów polskich i obcych. W serii tej, odznaczającej się starannym wydaniem i uważnym doborem autorów i treści, które miały trafiać do młodych czytelników, ukazało się 50 pozycji w latach 1925-1939[62].

W dwudziestoleciu międzywojennym ukazywało się kilka serii, w formie małych zeszycików w cenie ok. 10 groszy, wydawanych na zwykłym, gazetowym papierze, z kilkoma ilustracjami i okładką z żółtego, różowego, czasem niebieskiego papieru, z jedno- lub dwubarwnym nadrukiem. Serie te zawierały krótkie opowiastki, baśnie, czasem utwory wierszowane. Przeważnie wypełniały je, bez należytej staranności przygotowywane, skróty znanych baśni i powieści, jak np. utwory Grimmów, Andersena, przygody Guliwera, Don Kichota, opowieści z 1001 nocy, a także teksty J. F. Coopera czy Waltera Scotta. Ich objętość nie przekraczała, wraz z kartą tytułową i prymitywnymi rysunkami, 16 stron. Do takich serii należały m.in.: „Złota Biblioteczka dla Grzecznych Dzieci" wydawnictwa AHAWU z Warszawy, „Moja Biblioteczka", wydawana przez A. F. Mittlera z Łodzi, „Złote Książeczki" i „Księgozbiorek Dziecięcy" Księgarni Nakładowej w Warszawie, a później Nowego Wydawnictwa, czy najaktywniejsza z nich – „Skarbnica Milusińskich", wydawana w latach 1926-1939 pod red. S. Nyrtyca, w której ukazało się co najmniej 161 tytułów[63].

Według Anieli Morawskiej przed 1918 rokiem ukazywało się około 150 serii. Natomiast w dwudziestoleciu międzywojennym powstało wiele nowych przedsiębiorstw wydawniczych i księgarni, które wydawały w tym okresie 500 serii (w tym ok. 100 liczyło zaledwie jeden, dwa lub trzy tytuły)[64]. Część z nich przeznaczona była dla młodszego czytelnika, aby jednak dokładnie poznać ich historię, powody ich powstawania oraz znaczenie w ówczesnych warunkach politycznych i społecznych, potrzebne są wnikliwe badania wykraczające poza ramy niniejszego opracowania.

Należy jednak podkreślić, że serie wydawnicze w dzisiejszym rozumieniu pojawiły się na początku XIX wieku, utrwaliły się i rozwinęły w jego drugiej połowie i od tego czasu stanowią ważny element ruchu wydawniczego.

---

[62] *Słownik literatury dziecięcej..., op. cit.*, s. 357.

[63] J. Dunin, *Książeczki dla..., op. cit.*, s. 149-150.

[64] A. Morawska, *op. cit.*, s. XXI.

# 3.

# Analiza ilościowa repertuaru wydawniczego

Od zakończenia II wojny światowej do roku 1989 literatura piękna dla dzieci i młodzieży zyskała dość stabilną pozycję na polskim rynku wydawniczym. Stanisław Siekierski podkreśla, że piśmiennictwo to zajmowało stosunkowo skromne miejsce w całej produkcji wydawniczej pod względem liczby wydanych tytułów (od 2,6% w latach 1976-1980 do 7,3% w latach 1945-1950), natomiast bardzo znaczące, jeśli chodzi o liczbę egzemplarzy (od 6,4% w latach 1945-1950 do 23,1% w 1986 r.)[65]. Znaczna część książek literackich dla dzieci i młodzieży ukazywała się w specjalnie przeznaczonych dla tego odbiorcy seriach.

Warto zatem przeanalizować, jak kształtowała się wielkość produkcji wydawniczej serii na tle całej produkcji literatury pięknej dla dzieci i młodzieży, sprawdzić, ile serii i tytułów w ich obrębie ukazywało się w poszczególnych latach oraz jakie osiągały nakłady (łączne oraz jednej pozycji). Interesujące wydaje się również podjęcie próby wskazania serii największych, liczących najwięcej tytułów, czy wydawanych w największej liczbie egzemplarzy, a także ukazania, jak przez lata zmieniało się zainteresowanie tą formą wydawniczą.

Należy zauważyć, że dane liczbowe dotyczące tytułów i nakładów literatury dla dzieci i młodzieży w poszczególnych latach różnią się w zależności od źródła czy opracowania[66]. W dalszych rozważaniach oparto się na informacjach zamieszczonych w *Ruchu wydawniczym w liczbach* wydawanym przez Instytut

---

[65] S. Siekierski, *Książka literacka. Potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944–1986*, Warszawa 1992, s. 343–345.

[66] Szersze wyjaśnienie przedstawia Stanisław Poleć, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, „Księgarz" 1967, nr 1, s. 12-13.

Bibliograficzny Biblioteki Narodowej w Warszawie. Wszystkie dane liczbowe dotyczące serii pochodzą z badań własnych.

## 3.1. Tytuły

Jak wykazuje analiza zgromadzonych danych, pierwsze serie zaczęto wydawać już w 1945 r. – opublikowano wówczas 25 pozycji w sześciu seriach. W pierwszym powojennym pięcioleciu ukazały się 44 serie, w których wydano 417 książek. Przeprowadzona analiza zestawień liczbowych repertuaru wydawniczego w latach 1945-1947 wskazuje, że już w tym okresie ukazało się ich 259, co stanowiło wówczas 1/3 wszystkich książek z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży[67]. Uwidocznione zostało to w tabeli 1. W latach 1948-1949 wyraźnie widać spadek liczby tytułów dla dzieci i młodzieży ujętych w wydawnictwa seryjne, na co wpłynęła likwidacja wydawnictw prywatnych, wynikająca z prowadzonej przez państwo polityki. Sytuacja zaczyna poprawiać się już w roku 1950, gdy do głosu dochodzą duże, wyspecjalizowane instytucje wydawnicze.

W latach 50. ukazało się 828 książek w 30 seriach (siedem z nich stanowiło kontynuację). O ile liczba serii nie zmieniała się gwałtownie w omawianym czasie, to liczba pozycji wydanych w ich obrębie ulegała znacznym wahaniom. Liczba tytułów wszystkich książek dla dzieci i młodzieży utrzymywała się przez wiele lat na podobnym poziomie (350-360 pozycji rocznie). Skok o 100 tytułów w latach 1958-1960 wynikał z tworzenia działów książek dziecięcych w wielu wydawnictwach i rywalizacji między nimi[68]. Jeśli poddać analizie tytuły ukazujące się w seriach, to od roku 1955 można zaobserwować stopniowy spadek w trzech kolejnych latach (zaledwie 51 pozycji w 1958 r.) i następnie w roku 1960 rekordowy wynik 111 książek w 16 seriach (był to najlepszy wynik w latach 1945-1989). Liczba tytułów ukazujących się w seriach w omawianym okresie, w stosunku do łącznej liczby pozycji dla dzieci i młodzieży, wynosiła od 28,6% w 1952 r. do zaledwie 10,8% w roku 1958.

---

[67] Dane liczbowe za lata 1945-1947 podawane będą łącznie, podobnie jak w *Ruchu wydawniczym w liczbach*. W tym okresie wielu prywatnych wydawców nie umieszczało w książkach roku wydania, a w bibliografiach czy katalogach bibliotecznych odnaleźć można daty orientacyjne (np. 1945-1946), co uniemożliwia precyzyjną analizę produkcji wydawniczej w pierwszych powojennych latach.

[68] A. Bromberg, *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944-1964*. Warszawa 1966, s. 179.

Tabela 1. Literatura piękna dla dzieci i młodzieży 1944-1989
(na podstawie *Ruchu wydawniczego w liczbach* i opracowania własnego)

| Rok | Liczba tytułów ogółem | Liczba tytułów w seriach | Liczba serii obecnych na rynku wydawniczym w poszczególnych latach |
|---|---|---|---|
| 1944-1947 | 758 | 259 | 29 |
| 1948 | 363 | 42 | 16 |
| 1949 | 232 | 35 | 9 |
| 1950 | 324 | 81 | 10 |
| 1951 | 384 | 110 | 9 |
| 1952 | 347 | 96 | 10 |
| 1953 | 354 | 85 | 10 |
| 1954 | 356 | 99 | 9 |
| 1955 | 366 | 65 | 8 |
| 1956 | 341 | 68 | 10 |
| 1957 | 377 | 59 | 10 |
| 1958 | 470 | 51 | 13 |
| 1959 | 399 | 84 | 13 |
| 1960 | 484 | 111 | 16 |
| 1961 | 352 | 46 | 10 |
| 1962 | 368 | 36 | 8 |
| 1963 | 328 | 43 | 7 |
| 1964 | 366 | 53 | 8 |
| 1965 | 314 | 44 | 7 |
| 1966 | 370 | 57 | 9 |
| 1967 | 412 | 56 | 10 |
| 1968 | 383 | 60 | 10 |
| 1969 | 358 | 60 | 11 |
| 1970 | 383 | 66 | 11 |
| 1971 | 417 | 86 | 13 |
| 1972 | 416 | 62 | 13 |
| 1973 | 340 | 81 | 15 |
| 1974 | 305 | 106 | 15 |
| 1975 | 361 | 87 | 15 |
| 1976 | 344 | 83 | 16 |
| 1977 | 298 | 84 | 16 |
| 1978 | 315 | 72 | 16 |
| 1979 | 281 | 64 | 18 |
| 1980 | 279 | 70 | 19 |
| 1981 | 243 | 50 | 16 |
| 1982 | 338 | 75 | 17 |
| 1983 | 346 | 71 | 21 |
| 1984 | 380 | 79 | 24 |
| 1985 | 407 | 107 | 28 |
| 1986 | 483 | 104 | 26 |
| 1987 | 500 | 87 | 30 |
| 1988 | 536 | 85 | 21 |
| 1989 | 437 | 53 | 21 |
| Razem | 16 215 | 3273 | - |

Na tę sytuację niewątpliwie miała wpływ ówczesna polityka wydawnicza. W latach 1951-1956 powstał scentralizowany aparat wydawniczy. Dążono do ograniczenia liczby instytucji wydawniczych i ustalenia takiego zakresu ich działania, który pozwoliłby uniknąć rywalizacji między nimi. Do roku 1957 książki dla dzieci były głównie domeną Naszej Księgarni, oczywiście także te wydawane w seriach. W swoich wypowiedziach przedstawiciele wydawnictwa podkreślali wychowawczą rolę wydawnictw seryjnych, dzięki którym poprzez dobór określonego repertuaru można było oddziaływać na odbiorcę[69]. Do roku 1956 liczba książek wydawanych przez Naszą Księgarnię w seriach wynosiła od 22 do 31,4% (w 1952 r.) łącznej produkcji tego wydawnictwa, a więc prawie ⅓. Od 1957 r. liczba tytułów wydawanych przez Naszą Księgarnię maleje, tym samym zmniejsza się liczba książek wydanych w seriach. Stopniowo do głosu dochodzą nowe wydawnictwa, ale głównym konkurentem Naszej Księgarni w zakresie wydawania serii dla dzieci staje się utworzone w 1955 r. Biuro Wydawnicze Ruch.

Od roku 1958 liczba tytułów wydawanych przez Ruch stale rośnie, w 1960 r. aż 59,4% książek w seriach pochodziło właśnie z tej oficyny. W pierwszych latach swej działalności Biuro Wydawnicze Ruch wydało w analizowanej w pracy formie 164 pozycje, co stanowiło aż 19,8% tego segmentu rynku wydawniczego w omawianym czasie i wpływało na ponowny wzrost (od 1959 r.) łącznej liczby tytułów wydanych w seriach dla dzieci i młodzieży (21% wszystkich tytułów dla tego odbiorcy w 1959 r. i 22,9% w 1960 r.). Udział Naszej Księgarni w ich wydawaniu zmalał pod koniec lat 50. (30 pozycji w 1959 r., co stanowi 35,7% i 37 tytułów w 1960 r. – 33,3% wszystkich książek w seriach), ale w omawianym dziesięcioleciu wyniósł łącznie blisko 70% (579 tytuły), dzięki wieloletniemu, monopolistycznemu charakterowi wydawnictwa.

Lata 1961-1970 odznaczały się względną stabilizacją, także dla rynku wydawniczego. Liczba tytułów z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży utrzymywała się na podobnym poziomie, zmalała natomiast liczba tytułów wydanych w seriach – i wynosiła 521 pozycji, czyli zaledwie 14,3% łącznej produkcji dla dzieci i młodzieży (w latach 50. serie stanowiły 21,3%). W omawianym okresie ukazywało się ich 20, w tym tylko siedem nowych. Najsłabszym dla wydawnictw seryjnych okazał się rok 1962, w którym ukazało się 36 pozycji (był to drugi, po roku 1949, najgorszy wynik w latach 1945-1989). Sytuacja zaczęła nieznacznie się poprawiać w drugiej połowie lat 60. Wpływ na to z pewnością miało pojawienie się w roku 1967 dwóch nowych serii: „Złotego Liścia" Naszej Księgarni" i „Ważnych Spraw Dziewcząt

[69] *Pół wieku przyjaźni z dzieckiem i szkołą 1921-1971*, pod red. S. Aleksandrzaka, Warszawa 1972, s. 90.

i Chłopców" Wydawnictwa Harcerskiego Horyzonty oraz dwóch kolejnych w 1970 r.: „Opowiedz Sam..." Wydawnictwa Oświatowego Wspólna Sprawa i „Serii z Wiewiórką" Biura Wydawniczego Ruch. W tym roku wydano w seriach 66 tytułów (najwięcej w latach 60.), co stanowiło 17,2% całej produkcji wydawniczej w tym sektorze. Warto zauważyć, że w latach 60. Nasza Księgarnia umocniła swoją pozycję w zakresie liczby wydanych w seriach tytułów – jej udział wyniósł 74,4% (388 pozycji). W roku 1967 na łamach „Księgarza" Stanisław Połeć dokonał podsumowania sytuacji literatury dla dzieci i młodzieży, zwracając uwagę na systematyczne zmniejszanie się jej produkcji w ostatnim dziesięcioleciu. Jako przyczyny takiego stanu rzeczy wskazywał znaczny wzrost cen książek oraz narastające trudności z zaopatrzeniem w papier[70]. Nie zdawano sobie jeszcze sprawy, że prawdziwie trudny czas dla działalności wydawnictw dopiero nadejdzie.

W latach 70. pojawiły się pierwsze symptomy ogólnego kryzysu ekonomicznego, którego częścią były problemy z zaopatrzeniem w papier[71]. Wydawnictwa musiały urealniać swoje plany wydawnicze odpowiednio do uzyskanych przydziałów. Na łamach „Przeglądu Księgarskiego i Wydawniczego" Ignacy Gajewski pisał, że nastały trudne czasy dla wydawców książek dla dzieci i młodzieży, na co wpływ ma dotkliwy brak papieru oraz znaczny wzrost kosztów usług poligraficznych. Autor ten określał rok 1977 jako jeden z najuboższych w papier wysokiej klasy i gramatury, używany do druku książek dla najmłodszych[72].

Analiza danych przedstawionych w tabeli 1 wyraźnie wskazuje na pogłębiający się spadek liczby tytułów książek literackich dla dzieci i młodzieży po 1977 r. (od 417 pozycji w roku 1971 do 279 w roku 1980). W latach 1971-1980 łączna liczba tytułów dla dzieci i młodzieży była niższa o 278 w porównaniu z latami 60. i o 522 w stosunku do lat 50. W tym miejscu należy zauważyć, że liczba książek wydawanych w seriach wzrosła – ukazało się ich znacznie więcej w porównaniu z poprzednią dekadą. W omawianym czasie w 21 seriach (w tym 11 nowych) wydano 795 tytułów (czyli o 274 więcej niż w latach 60.), co stanowiło 23,7% całej produkcji literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Rekordowy był rok 1974, w którym tytuły wydane w seriach stanowiły 34,7% ogólnej produkcji beletrystyki przeznaczonej dla tej grupy czytelniczej. Do osiągnięcia takiego wyniku (najwyższego w latach 1945-1989) przyczyniła się najprawdopodobniej zapoczątkowana rok wcześniej międzywydawnicza „Biblioteka Młodych", w której w 1974 r. wydano aż 29 tytułów (najwięcej pod-

[70] S. Połeć, *op. cit.*, s. 13-14.
[71] P. Kitrasiewicz, Ł. Gołębiewski, *Rynek książki w Polsce 1944-1989*, Warszawa 2005, s. 180.
[72] I. Gajewski, *Z myślą o młodym czytelniku*, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy" 1977, nr 11-12, s. 9.

czas całego okresu ukazywania się serii). Warto wspomnieć, że udział Naszej Księgarni w wydanej liczbie wszystkich pozycji w seriach w latach 70. zmalał do 52,8% (420 tytułów).

Na przełomie lat 70. i 80. nastąpił kryzys w piśmiennictwie dla dzieci i młodzieży. Lata siedemdziesiąte odznaczały się niewielkim wzrostem liczby tytułów w pierwszych dwóch latach, a następnie aż do roku 1981 prawie systematycznym spadkiem. Liczba wydanych tytułów dla dzieci była w tym roku najniższa w badanym okresie (po 1956 r.). Powrót do 400 pozycji nastąpił dopiero w 1985 r. Rok 1981 był także kryzysowy dla wydawnictw seryjnych – ukazało się wtedy zaledwie 50 pozycji. W latach 80. wydano jednak łącznie o 314 tytułów z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży więcej niż w poprzedniej dekadzie, a rok 1988 okazał się rekordowy (536 pozycji). Należy także podkreślić, że w latach 1981-1989 na rynku wydawniczym obecnych było 39 serii, w tym aż 19 nowych. Wpływ na to niewątpliwie miał wzrost liczby wydawców literatury dla dzieci i młodzieży, którzy, często kierowani głównie chęcią zysku, inicjowali również nowe wydawnictwa seryjne. Mimo tego wciąż najwięcej tytułów w seriach – 437 (61,4% wszystkich pozycji), wydała w latach 80. Nasza Księgarnia. W seriach wydano w tym okresie 711 tytułów, co stanowiło 19,3% całej literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Najlepsze okazały się lata 1985 i 1986, w których opublikowano 107 i 104 pozycje. Rok 1987 był rekordowy pod względem liczby serii obecnych na rynku wydawniczym, ale z drugiej strony zapoczątkował gwałtowny spadek liczby wydawanych w nich tytułów.

## 3.2. Nakłady

Warto też podjąć próbę odpowiedzi na pytanie, jak kształtowały się nakłady książek dla dzieci i młodzieży, stanowiące znacznie bardziej elastyczny element polityki wydawniczej. Oficyny prywatne niezwykle rzadko ujawniały nakłady wydawanych przez siebie książek. Dopiero po roku 1949, kiedy to czołowym wydawcą literatury dla dzieci i młodzieży została Nasza Księgarnia, a polityka państwa zmierzała do zrekompensowania małej liczby ukazujących się tytułów wzrostem ich nakładów, liczba egzemplarzy zaczęła być eksponowana i stanowiła element propagandowy.

Wśród sześciu serii wydanych w roku 1945 znany jest nakład tylko jednej pozycji, która ukazała się w „Biblioteczce Młodego Czytelnika" (Czytelnik). Była to powieść Heleny Boguszewskiej *Za zielonym wałem*, w nakładzie 20 tys. egzemplarzy. W kolejnym roku w serii tej ukazały się cztery powieści w liczbie 25 tys. egzemplarzy każda. Wyższy nakład w tym roku osiągnęła jedynie baśń Bogdana Brzezińskiego *Miki i Mimi, poszukiwacze złota* krakowskiego

Wydawnictwa Reklama („Biblioteka Dziecięca"), która ukazała się w liczbie 30 tys. egzemplarzy. Kolejne serie, których nakłady ujawniono w roku 1946, to: „Opowieści Przyrodnicze" – pierwsza powojenna seria Naszej Księgarni (*Anaruk, chłopiec z Grenlandii* Centkiewiczów wydany został w liczbie 4800 egzemplarzy) oraz „Czarowna Baśń" wydawana przez Alfreda Krzyckiego w Żninie, w której ramach ukazywały się książki w liczbie zaledwie 3000 egzemplarzy. W pozostałych 13 seriach, które obecne były na rynku wydawniczym w tym roku, nie podano informacji o wysokości nakładu.

Podobnie sytuacja wyglądała w kolejnych dwóch latach. W 1947 r. znane są nakłady tylko czterech z siedemnastu serii i wynosiły od 5000 („Kolorowe Książeczki" Naszej Księgarni) do 35 tys. („Biblioteczka Młodego Czytelnika"). W następnym roku wysokość nakładów była bardzo zbliżona, a informację o nich odnaleźć można już w dziesięciu z piętnastu serii, które się wówczas ukazały. Nakłady wynosiły ponownie od 5500 („Biblioteka Laureatów Nobla" Wydawnictwa Polskiego R. Wegner i „Opowieści Przyrodnicze" Naszej Księgarni) do 35 tys. („Kolorowe Książeczki" Naszej Księgarni). Wyraźny jest spadek nakładów „Biblioteczki Młodego Czytelnika" (nawet do 7500), która w pierwszych latach po wojnie ukazywała się w największej liczbie egzemplarzy. Od roku 1949 stopniowo znikają z rynku wydawniczego oficyny prywatne, a te, które jeszcze wydają książki dla dzieci i młodzieży w seriach, w porównaniu z wydawnictwami państwowymi osiągają znacznie niższe nakłady. Rozbieżność ta jest szczególnie widoczna w 1950 r., kiedy pozycje wydawane w „Mojej Biblioteczce" Naszej Księgarni osiągają 101 tys. nakładu. Dla porównania nakłady wydawców prywatnych nie przekraczały 30 tys. Nowa polityka państwa, zmierzająca do podniesienia wysokości nakładów książek dla dzieci i młodzieży, sprawiła, że w roku 1949 nie mamy danych dotyczących liczby wydanych egzemplarzy tylko w odniesieniu do trzech z dziewięciu serii, a w 1950 r. tylko w odniesieniu do jednej („Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych" Gebethnera i Wolffa) z dziewięciu, które się ukazały.

Analizując zgromadzone dane liczbowe dotyczące nakładów książek dla dzieci i młodzieży wydanych w seriach w pierwszych powojennych latach, możemy spróbować porównać je z liczbami przedstawionymi w tabeli 2. Udało się ustalić nakłady zaledwie 29 książek z 259, które ukazały się w seriach w latach 1945-1947, a wyniosły one łącznie 511 357 egzemplarzy, co daje średnią ponad 17,5 tys. Warto podkreślić, że w roku 1948 podano nakłady 28 pozycji (z 42), które łącznie osiągnęły liczbę 333 500 egzemplarzy, czyli średni nakład wyniósł 11,9 tys. W roku 1949 liczba ta wzrosła do 28,7 tys. a następnie do 45 tys. w roku 1950 (przy łącznych nakładach odpowiednio 832 860 i ponad 3,5 mln). Jak wyraźnie widać, nakłady książek wydanych w seriach

literackich dla dzieci i młodzieży były wyższe od tych wydanych poza nimi. O ile dane dotyczące pierwszego przedziału czasowego są wątpliwe ze względu na niewielką liczbę książek, w których ujawniono wysokość nakładu, o tyle co do roku 1950 wątpliwości być nie może. Tak dobry wynik, w odniesieniu także do roku 1949, wskazywałby na ogromne znaczenie, jakie przypisywano seriom wydawniczym. Prawdopodobnie miały one spełniać rolę propagandową, dlatego ich średnie nakłady były dwukrotnie wyższe niż w przypadku pozostałych książek dla dzieci. Potwierdzeniem tego założenia może być także fakt, że jeszcze w roku 1948 nakłady omawianych serii stanowiły 7% łącznej liczby egzemplarzy książek z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży, w roku 1949 już 24%, aby w 1950 r. osiągnąć 46,6%.

**Tabela 2. Nakłady literatury pięknej dla dzieci i młodzieży 1944-1989 (na podstawie *Ruchu wydawniczego w liczbach* i opracowania własnego)**

| Rok | Nakłady ogółem w mln egz. | Nakłady książek wydanych w seriach w mln egz. | Średni nakład w tys. egz. | Średni nakład książek wydanych w seriach w tys. egz. |
|---|---|---|---|---|
| 1944-1947 | 9,4 | 10,5 | 12,4 | 17,5* |
| 1948 | 4,2 | 0,3 | 11,6 | 11,9 |
| 1949 | 3,3 | 0,8 | 14 | 28,7 |
| 1950 | 7,5 | 3,5 | 23,1 | 45,0 |
| 1951 | 7,4 | 3,1 | 19,3 | 33,7 |
| 1952 | 11,8 | 6,9 | 34,0 | 75,1 |
| 1953 | 14,9 | 7,8 | 42,1 | 93,9 |
| 1954 | 15,9 | 8,9 | 44,7 | 92,2 |
| 1955 | 18,7 | 8,9 | 51,1 | 142,5 |
| 1956 | 21,9 | 10,5 | 64,2 | 159,1 |
| 1957 | 17,1 | 5,6 | 45,4 | 100,3 |
| 1958 | 17 | 3,9 | 36,2 | 83,1 |
| 1959 | 15,1 | 6,7 | 37,9 | 83,6 |
| 1960 | 19,4 | 6,4 | 40,1 | 62,8 |
| 1961 | 14,0 | 4,0 | 40,0 | 93,1 |
| 1962 | 16,9 | 6,0 | 45,9 | 168,2 |
| 1963 | 14,5 | 5,8 | 44,4 | 136,9 |
| 1964 | 15,6 | 4,9 | 42,8 | 96,4 |
| 1965 | 15,3 | 5,7 | 48,8 | 130,7 |
| 1966 | 16,2 | 6,1 | 43,7 | 112,4 |
| 1967 | 17,8 | 6,1 | 43,2 | 110,9 |
| 1968 | 19,0 | 7,0 | 49,7 | 118,8 |
| 1969 | 16,0 | 6,4 | 44,7 | 108,0 |
| 1970 | 17,7 | 7,2 | 46,3 | 116,1 |
| 1971 | 20,3 | 8,5 | 48,7 | 102,5 |
| 1972 | 23,9 | 9,4 | 57,5 | 156,6 |
| 1973 | 22,0 | 10,0 | 64,9 | 131,8 |
| 1974 | 18,7 | 12,9 | 61,6 | 122,4 |
| 1975 | 25,2 | 9,9 | 69,8 | 120,8 |
| 1976 | 21,4 | 8,8 | 62,3 | 106,2 |

| Rok | Nakłady ogółem w mln egz. | Nakłady książek wydanych w seriach w mln egz. | Średni nakład w tys. egz. | Średni nakład książek wydanych w seriach w tys. egz. |
|---|---|---|---|---|
| 1977 | 23,5 | 11,8 | 78,8 | 147,8 |
| 1978 | 21,6 | 7,2 | 68,6 | 102,5 |
| 1979 | 20,7 | 10,6 | 73,7 | 166,3 |
| 1980 | 22,7 | 11,8 | 81,5 | 172,2 |
| 1981 | 20,4 | 9,7 | 84,3 | 201,8 |
| 1982 | 32,9 | 13,2 | 97,5 | 186,2 |
| 1983 | 39,3 | 12,2 | 113,7 | 185,8 |
| 1984 | 51,3 | 17,1 | 135,1 | 241,6 |
| 1985 | 52,5 | 18,1 | 129,0 | 183,8 |
| 1986 | 57,6 | 19,3 | 119,2 | 195,1 |
| 1987 | 52,8 | 13,2 | 105,6 | 174,6 |
| 1988 | 48,9 | 9,6 | 91,4 | 115,6 |
| 1989 | 34,0 | 4,3 | 77,9 | 95,0 |
| Razem | 956,3 | 350,6 | - | - |

*dane na podstawie wysokości nakładów 29 książek wydanych w seriach w tym przedziale czasowym

Jak zauważył Stanisław Siekierski, po likwidacji oficyn prywatnych częściowo załamała się produkcja wydawnicza literatury pięknej dla dzieci i młodzieży, jednak już w roku 1950 przywrócona została liczba wydawanych tytułów, a prawie podwojona w stosunku do roku 1948 liczba egzemplarzy. Lata następne nie przynosiły wprawdzie wzrostu liczby tytułów, ale już w roku 1953 liczba egzemplarzy zwiększyła się czterokrotnie i w dalszym ciągu rosła. Taki wzrost produkcji książek dla dzieci wynikał zarówno z celów wychowawczych, jak i z racji czysto politycznych. Książka zaczęła docierać do środowisk robotniczych i chłopskich, gdzie dotąd prawie nie była znana[73].

Na wysokie nakłady zwracano uwagę na łamach ówczesnej prasy. Zaobserwować tu można zmieniające się tendencje związane z prowadzoną polityką wydawniczą. W 1953 r. Zofia Kubarowa pisała, że: „ (...) przeciętny nakład roczny literatury pięknej w latach 1932-1934 wynosił 3,2 mln egzemplarzy, a w 1953 roku sam nakład książek dla dzieci i młodzieży wynosi ponad 15 milionów. A więc prawie pięć razy więcej niż wynosił łączny nakład całej literatury pięknej w okresie przedwojennym"[74]. W kolejnych latach chwalono wysokie nakłady Naszej Księgarni, przedstawiano optymistyczne plany na lata następne: „Dzisiaj nakłady książek Naszej Księgarni zbliżają się już do 20 mln egzemplarzy rocznie (w 1955 r. sięgnie 17 mln, a na rok 1956 zaplanowano 19 mln). Zapotrzebowanie zaś jest o wiele większe"[75]. Słychać było także głosy

[73] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 171-172.

[74] Z. Kubarowa, *15 milionów książek dla dzieci i młodzieży*, „Świat i Ludzie. Tygodniowy dodatek do „Gazety Białostockiej", 1953, nr 20, s. 1.

[75] Z. Czajkowska, *O lepszą książkę dla dzieci. 35 lat działalności Naszej Księgarni*, „Słowo Powszechne" 1955, nr 300, s. II.

krytyki: „Warto sięgnąć do planu wydawniczego na rok 1954 Naszej Księgarni odpowiedzialnej za produkcję literatury dziecięcej, aby się przekonać jak daleko odbiega ten plan od realizacji”[76]. Dalej autor artykułu wymieniał tytuły, które nie zostały wydane, a także wspominał o podobnej sytuacji w wydawnictwie Iskry. Wyraźnie widać, że nie wszystkie zamierzenia udawało się realizować, ale osiągane wyniki i tak były imponujące.

Wydarzenia Października 1956 zapoczątkowały liberalizację polityczną. Trwała ona krótko, ale spowodowała istotne zmiany na rynku wydawniczo-dystrybucyjnym. Przede wszystkim rozpoczęto odwrót od tendencji centralistycznych, a także utworzono Składnicę Księgarską, zaprzestając nierealnej praktyki kupowania całych nakładów. Powrócono do naturalnego, elastycznego charakteru rynku, usztywnionego w okresie stalinowskiej dogmatyki. Ograniczono wprawdzie nakłady zalegającej półki księgarskie literatury politycznej oraz mało poczytnej, ale równocześnie podniesiono ceny książek, i to aż o około 40%. Wpłynęła na to nowa polityka państwowa, bardziej zależna od warunków rynkowych. Wydawnictwa musiały płacić za papier, bo przestano im go przydzielać poniżej kosztów własnych. Wzrosły też ceny opłat druku i prac introligatorskich, co wywołało nieuchronny spadek produkcji. W 1956 r. na rynku ukazało się 86,7 mln książek, podczas gdy rok wcześniej było ich prawie 90 mln. Już pod koniec lat 50. sytuacja została opanowana i w 1960 r. produkcja książkowa wyniosła 92,3 mln egzemplarzy[77]. W 1958 r. na łamach „Życia Literackiego” ukazał się cykl wywiadów z wydawcami – wszyscy narzekali na trudną sytuację finansową wydawnictw, słabą bazę poligraficzną, wskazywali na konieczność stosowania surowszych kryteriów literackich i artystycznych w wyborze tytułów do druku, mówili o powodach obniżania nakładów. Ludwik Kasiński, prezes Czytelnika, podkreślał: „Skończyliśmy już z tym stanem rzeczy, w którym wydawca nie ponosił żadnej odpowiedzialności finansowej za wysokość nakładów. Otrzymujemy pieniądze tylko za tę część nakładu, która została rzeczywiście zakupiona przez księgarnie. Ta reforma postawiła wydawnictwa w znacznie trudniejszej sytuacji finansowej niż w latach ubiegłych, kiedy Dom Książki płacił od razu z góry za cały nakład, co właściwie zwalniało wydawnictwo od obowiązku troszczenia się o sprzedaż wyprodukowanych książek. Reforma ma tę zaletę, że zbliża wydawcę do czytelnika i zmusza go do precyzyjnego ustalania nakładu”[78].

[76] Cień, *Gorzkie żale*, „Życie Literackie” 1955, nr 1, s. 7.

[77] P. Kitrasiewicz, Ł. Gołębiewski, *op. cit.*, s. 65-66.

[78] W. Maciąg, *Czytelnik. Rozmowa z prezesem Ludwikiem Kasińskim*, „Życie Literackie” R. 8: 1958, nr 47, s. 4.

Jak wykazuje analiza zgromadzonych w tabeli 2 danych, podobne tendencje w kształtowaniu się wysokości nakładów widoczne były w produkcji książek dla dzieci i młodzieży, również tych wydawanych w seriach. Do roku 1956 łączne nakłady stale rosły, osiągając 21,9 mln egzemplarzy (z czego ponad 20 mln wydała Nasza Księgarnia). Również średni nakład był ciągle podwyższany i w roku 1956 wyniósł ponad 64 tys. Znaczną część nakładów stanowiły książki wydane w seriach, najlepszy pod tym względem był rok 1956, w którym wydano 10,5 mln egzemplarzy, co stanowiło prawie połowę całej produkcji wydawniczej w tym sektorze. Warto jednak zwrócić uwagę, że w roku 1952 nakłady serii stanowiły aż 58,4% łącznych nakładów książek dla dzieci i młodzieży, przy zaledwie 97 tytułach wydanych w seriach w tym roku. Niewątpliwie wpływ na to miał znaczny wzrost średniego nakładu, który dla serii wyniósł 75,1 tys. (czyli ponad dwa razy więcej niż w roku 1951). Liczba egzemplarzy książek wydanych w poszczególnych seriach wahała się w 1952 r. od 7300 („Młodzi Walczą i Pracują" Naszej Księgarni) do ponad 250 tys. („Poczytaj mi, Mamo" Naszej Księgarni). Rok wcześniej najwyższe średnie nakłady osiągały także książki wydane w serii „Poczytaj mi, Mamo", ale wynosiły zaledwie 50,5 tys. egzemplarzy. Od roku 1952 widoczny jest także znaczny wzrost średnich nakładów książek dla dzieci i młodzieży. Książki wydawane w seriach osiągały nakłady większe niż pozostała produkcja dla dzieci i młodzieży, przewyższając je dwu- trzykrotnie. W 1956 r. książeczki „Poczytaj mi, Mamo" ukazywały się nawet w 375 tys. egzemplarzy (13 tytułów w tej serii ukazało się w nakładzie przekraczającym 300 tys.), a średni nakład książek wydawanych w seriach wyniósł 159 tys.

Wraz ze zmianami zachodzącymi na rynku wydawniczo-księgarskim po 1956 r. nakłady ulegały zmniejszeniu, jednak wciąż książki ukazujące się w seriach drukowane były w największej liczbie egzemplarzy. Na wynik ten niewątpliwie ogromny wpływ miała działalność Naszej Księgarni, ponad 40% książek wydanych przez tę oficynę w seriach ukazało się w liczbie powyżej 100 tys. egz., podczas gdy Biuro Wydawnicze Ruch wydało w tak wysokim nakładzie tylko jedną pozycję w serii „Bawimy się", w 1959 r. (Włodzimierza Brzezickiego *Paź królowej* – 120 tys.). Książki w seriach Ruchu: „Rachunki na Wesoło", „Przeczytaj i Namaluj" „Obrazki Opowiadają", „Mały Malarz" czy „Bawimy się" wydawane były w liczbie od 30 do 90 tys. egzemplarzy.

W latach 60. produkcja książek dla dzieci i młodzieży wyraźnie ulegała zmniejszeniu. Stanisław Połeć zwracał uwagę na to, że jedynie wielkość średniego nakładu, po dużym spadku w latach 1957-1960, zaczęła powoli rosnąć,

ale i tak daleko mu było do przeciętnego nakładu z roku 1956[79]. Inaczej wyglądała sytuacja w odniesieniu do książek wydanych w seriach. Pod koniec lat 50. ich średni nakład także się obniżył, następnie sytuacja zaczęła się poprawiać i w roku 1962 średni nakład wydawnictw seryjnych był wyższy niż w roku 1956 (168,2 tys.). Jednocześnie należy przypomnieć, że w roku tym wydano w seriach zaledwie 36 tytułów, ale w 60% były to wysokonakładowe książki dla najmłodszych dzieci (w tym 16 z serii „Poczytaj mi, Mamo" – każda wydana w liczbie powyżej 300 tys. egzemplarzy). W latach 1961-1970 zauważyć można dość duże różnice w wysokości średnich nakładów wydawnictw seryjnych – od 93,1 do 168,2 tys. – jednak ponownie były one znacznie wyższe od pozostałych książek dla dzieci i młodzieży i tylko w 1961 i 1964 r. spadły poniżej 100 tys. Warto podkreślić, że liczba egzemplarzy książek wydanych w poszczególnych seriach w tym okresie wahała się między 10 251 („Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców" Wydawnictwa Harcerskiego Horyzonty) a 375 277 („Poczytaj mi, Mamo" Naszej Księgarni). Książki w seriach skierowanych do młodzieży, jak „Klub Siedmiu Przygód" czy „Złoty Liść" Naszej Księgarni, wydawane były średnio w 30 tys. egzemplarzy.

Analiza zgromadzonych danych pokazuje, że tak dużych rozbieżności nie było w odniesieniu do łącznych nakładów. Od roku 1965 zaczynał się stopniowy wzrost liczby wydawanych egzemplarzy, jednak w latach 60. nie udało się powtórzyć sukcesu z roku 1956. Łączne nakłady literatury pięknej dla dzieci i młodzieży wyniosły w omawianym okresie 163 mln, a książek wydanych w seriach 59,2 mln, czyli o 9,5 mln mniej niż w latach 50. Najsłabszy dla wydawnictw seryjnych był rok 1961, kiedy łączne nakłady wyniosły zaledwie 4 mln (należy pamiętać, że roku tym wydano w seriach zaledwie 36 tytułów), natomiast najwięcej egzemplarzy ukazało się w 1970 r. – 7,2 mln. Liderem pod względem nakładów pozostawała Nasza Księgarnia, która w latach 1961-1970 wydała w seriach 52,4 mln książek, co stanowiło 88,5% wszystkich seryjnych tytułów (w latach 50. odsetek ten wyniósł 84,1%).

W latach 1971-1980 łączne nakłady literatury pięknej dla dzieci i młodzieży były nieco wyższe (wyniosły 220 mln, czyli o 57 mln więcej niż w latach 60.), podobnie jak nakłady książek wydanych w seriach – liczyły 100,9 mln, czyli o 41,7 mln więcej niż w poprzedniej dekadzie. Nakłady książek seryjnych stanowiły w latach 70. blisko 46% wszystkich egzemplarzy z zakresu beletrystyki dla dzieci i młodzieży. Najlepszy dla serii był rok 1974, kiedy ukazało się 12,9 mln tytułów, co stanowiło 69 % wszystkich książek dla dzieci i młodzieży wydanych w tym roku. Prawdopodobnie wpływ na to miała zapo-

[79] S. Połeć, *op. cit.*, s. 11-19.

cząłkowana rok wcześniej „Biblioteka Młodych", której 29 tytułów wydanych w roku 1974 liczyło aż 2,6 mln egzemplarzy. Również wychodząca od 1970 r. „Seria z Wiewiórką" (Biuro Wydawnicze Ruch, a następnie Krajowa Agencja Wydawnicza) w 1974 r. osiągnęła prawie 2 mln egzemplarzy (przy zaledwie 12 tytułach). Udział Naszej Księgarni w łącznych nakładach serii zmniejszył się do 62,1%, jednak w porównaniu z poprzednim dziesięcioleciem był wyższy o 16,3 mln (i liczył 68,7 mln egzemplarzy).

Szczególnie interesujące wydaje się podsumowanie tego okresu dokonane przez Hannę Lebecką. Autorka ta uważała realizowane w latach 70. nakłady książek dla dzieci i młodzieży za niewystarczające, mówiła o drastycznym ich niedoborze, wskazując najważniejsze powody: „Wędrówka młodych ze wsi do miast, upowszechnianie się wykształcenia średniego i związane z tymi dwoma faktami poczucie awansu społecznego, rozpadanie się wielopokoleniowych struktur rodzinnych i powstawanie w ich miejsce większej liczby rodzin małych, szybki, ponad rzeczywiste możliwości kraju awans finansowy dużych grup ludności – wszystko to stwarzało popyt na książkę, przede wszystkim zaś na książkę dziecięcą. Nie bez znaczenia była też tradycja lat powojennych, lat „rewolucji kulturalnej", kiedy to rozszerzyły się tereny ekspansji książki, wzrosła potrzeba jej posiadania, zwiększyła się znacznie jej dostępność we wszystkich środowiskach. Książkę włączono trwale do dóbr, które posiadać należy"[80]. Dalej autorka przekonywała, że zwiększającemu się popytowi nie towarzyszyła zwiększona podaż – nakłady wzrosły nieznacznie, z roku na rok przybywało natomiast rodzin, będących głównymi nabywcami książek. Ponadto zmniejszyła się jej dostępność w małych aglomeracjach, co związane było z problemami z dystrybucją, a także zmniejszającą się w latach 70. liczbą bibliotek czy punktów bibliotecznych[81]. Tak więc, mimo iż książek przybywało, nie zaspokajały one realnych potrzeb społeczeństwa.

W tym miejscu warto więc sprawdzić, jak w latach 1971-1980 kształtowały się średnie nakłady. Analizując dane przedstawione w tabeli 2, zauważyć można tendencję wzrostową. Przeciętny nakład książek wydanych w seriach podniósł się ze 102,5 tys. w 1971 r. do 172,2 tys. w roku 1980. Natomiast liczba egzemplarzy książek wydanych w poszczególnych seriach w tym okresie wahała się między 15 220 („Biblioteka Błękitnych Tarcz" Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych) a 500 350 („Seria z Wiewiórką" Krajowej Agencji Wydawniczej). Znacznie więcej książek wydano w nakładach przekraczających 100 tys. – aż 272 pozycje, a były to, jak wcześniej, książki dla dzieci najmłodszych, ukazujące się w „Serii z Wiewiórką" i „Poczytaj mi, Mamo". Książki prze-

[80] H. Lebecka, *Książki dla dzieci i młodzieży*, „Harcerstwo" 1982, nr 4, s. 14-15.
[81] *Ibidem*, s. 16 i 33.

znaczone dla starszych czytelników także zaczęto wydawać w większej liczbie egzemplarzy. Taki cel postawiono zainicjowanej w 1973 r. międzywydawniczej „Bibliotece Młodych", która miała dostarczać młodzieży najbardziej poczytnych i wartościowych książek napisanych w Polsce Ludowej[82]. 100-tysięczne nakłady, i wyższe, osiągały również: „Seria z Tulipanem" Krajowej Agencji Wydawniczej (1979-1986), „Portrety", wydawane przez Horyzonty, a następnie przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą (1971-1989), „Klasyka Młodych", wydawana przez Iskry i Naszą Księgarnię (1973-1989), czy „Baśnie i Legendy z Całego Świata" Krajowej Agencji Wydawniczej (1980-1989).

Znaczny wzrost średnich nakładów nie gwarantował niestety łatwiejszego dostępu do literatury dzieciom i młodzieży. Należy zauważyć, że w latach 70. znacznie pogorszyła się edytorska jakość książek. Wpływ na to miały narastające trudności z przydziałami papieru dla wydawnictw, które objęły nie tylko jego ilość, lecz także jakość. Hanna Lebecka zwracała uwagę, że książki dla dzieci starszych wydawano przeważnie w broszurowej oprawie, klejone w bloku. Drukowane na słabym papierze, były mało czytelne (z powodu złej jakości druku), przez co szybko się zużywały, a czasem zwyczajnie rozpadały – nie nadawały się więc do wielokrotnego użytku czy wykorzystania w bibliotekach. Jako przykład takiej nietrwałej edycji podawała wspomnianą wcześniej „Bibliotekę Młodych", która mimo wysokich nakładów, sięgających 150 tys. egzemplarzy, bardzo szybko przestała społecznie funkcjonować. Za wzór stawiała natomiast wydawaną przez Naszą Księgarnię serię „Złoty Liść", której niewielki, 30-tysięczny nakład zwielokrotniał się dzięki odpowiedniej jakości edytorskiej. Lebecka zauważyła, że: „Wysokość nakładu nabierała charakteru pozornej obfitości. Wskazane wyżej czynniki wpływały na stałe zmniejszanie się liczby książek dla dzieci zarówno w prywatnych, jak i społecznych księgozbiorach"[83].

Na przełomie lat 70. i 80. spadły zarówno liczba tytułów, jak i nakłady książek dla dzieci i młodzieży. Stanisław Siekierski podkreślał, że przy stałym wzroście zapotrzebowania na ten typ publikacji wywoływało to ostry niepokój. Książki dla dzieci stawały się niemal niedostępne[84]. Dalej czytamy: „Można przyjąć, że właśnie dramatyzm sytuacji w zakresie niezaspokajania podstawowych potrzeb intelektualnych przyczynił się do podjęcia decyzji władz politycznych o znaczącym wzroście nakładów wszystkich książek, a szczególnie piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży"[85]. To sprawiło, że w niektórych okresach literatura

[82] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 33.
[83] H. Lebecka, *op. cit.*, s. 16.
[84] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 384.
[85] *Ibidem*, s. 386.

piękna dla dzieci i młodzieży dominowała liczbowo nad egzemplarzami książek wydanych dla dorosłych. Wzrost nakładów pociągnął za sobą niestety dalsze pogorszenie jakości edytorskiej książek, pojawiły się cieniutkie książeczki na gazetowym papierze, przypominające pierwsze powojenne edycje[86].

Należy podkreślić, że po kryzysowym dla książki literackiej roku 1981 nastąpiła zdecydowana poprawa. Nakłady literatury pięknej dla dzieci i młodzieży szybko rosły, również tej wydawanej w seriach, ale po 1986 r. znów zaobserwować można zmniejszanie nakładów. W latach 1981-1989 najwięcej pozycji w seriach wydano w 1986 r. – 19,3 mln (i był to rekordowy wynik w latach 1945-1989), najsłabszy zaś okazał się rok 1989 – 4,3 mln egzemplarzy. Łącznie w seriach ukazało się 116,7 mln książek, czyli o prawie sześć milionów więcej niż w latach 70. i dwa razy więcej niż w latach 60. Zmniejszył się także udział Naszej Księgarni w liczbie wydanych egzemplarzy – wyniósł on 66,2 mln, czyli 61,8% wszystkich nakładów beletrystyki wydanej w seriach. Ówcześni recenzenci wskazywali na rosnącą liczbę wydawców literatury dla dzieci i młodzieży. Grażyna Korbińska twierdziła, że w roku 1986 było ich 46, podczas gdy w roku 1980 – 30, a w 1972 r. zaledwie 18[87]. Stanisław Siekierski podkreślał, że książka dla dzieci stała się doskonałym interesem dla wydawców goniących za zyskiem[88]. To oni głównie wydawali wysokonakładowe broszury, manipulując wskaźnikami wzrostu liczby egzemplarzy. Tendencja ta widoczna była również w odniesieniu do serii.

Inaczej natomiast przedstawiała się w latach 80. sytuacja średnich nakładów literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Jak wynika z analizy zgromadzonych danych, rok 1981 nie był wcale kryzysowy dla książek wydanych w seriach, przeciętny nakład wynosił wtedy 201,8 tys. Wyższe średnie nakłady wydawnictwa seryjne osiągnęły jedynie w 1984 r. (241,6 tys.), który był rekordowy w całym powojennym okresie. W roku 1989 wyraźnie widać spadek zarówno liczby wydanych w seriach tytułów, jak i ich łącznych i średnich nakładów (które wynosiły odpowiednio 4,3 mln i 95 tys. egzemplarzy).

W latach 1981-1989 na rynku wydawniczym pojawiło się 19 nowych serii, a liczba egzemplarzy jednego tytułu wahała się od 10 tys. („Z Legend i Baśni Środkowego Nadodrza" Wydawnictwa Lubuskiego) do jednego miliona (jeśli nie nastąpiła tu pomyłka drukarska)[89]. Nakłady powyżej 500 tys. nie były rzadkością, a ponad połowa tytułów w seriach (56%) ukazała się w liczbie po-

[86] Więcej na ten temat w rozdziale poświęconym ukształtowaniu edytorskiemu serii.

[87] G. Korbińska, *Książka dla dzieci i młodzieży w latach 1980-1985*, „Przegląd Księgarski i Wydawniczy" 1986, nr 2, s. 8.

[88] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 384.

[89] Taki nakład podano w metryczce baśni *Ranira ze Słonego Jeziora*, wydanej w 1984 r. przez Wydawnictwo Morskie w serii „Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów".

wyżej 100 tys. egzemplarzy. Warto podkreślić, że w tak wysokich nakładach wydawano już nie tylko książki dla najmłodszych, ale literaturę piękną przeznaczoną dla każdej grupy wiekowej, w niemal wszystkich seriach zainicjowanych w latach 80.

## 3.3. Serie

Niezwykle interesujące wydaje się także znalezienie odpowiedzi na pytanie, kiedy zaczęły się ukazywać serie duże, liczące kilkadziesiąt, a nawet kilkaset pozycji. Warto przeanalizować, które z wydawnictw seryjnych obecne były na rynku wydawniczym najdłużej, liczyły najwięcej tytułów, bądź wydawane były w największej liczbie egzemplarzy, dzięki czemu miały szansę na trwałe wpisać się w świadomość młodych czytelników.

W pierwszych pięciu latach po zakończeniu II wojny światowej ukazały się, lub zaczęły się ukazywać, 44 serie obejmujące utwory literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. W większości z nich wydano od kilku do kilkunastu utworów, a ich zasięg chronologiczny nie przekraczał pięciu lat. Nieco liczniejsze serie ukazały się nakładem Wydawnictwa Bajek i Baśni Biblos – „Kukuryku. Wesołe Bajki i Powiastki" (42 poz. w latach 1945-1947) i „Skarb Bajek i Baśni" (28 tytułów w 1946 r.), a także „Biblioteka Dziecięca" Spółki Wydawniczej Dzieło (32 poz. w latach 1946-1947). Dobrze znane, duże przedwojenne serie wydawców prywatnych, jak np. „Polska i Świat Współczesny. Biblioteka Młodzieży" Gebethnera i Wolffa (licząca około 200 tytułów), nie miały szans na kontynuację w nowej sytuacji politycznej.

Już pod koniec lat 40. wydawnictwa państwowe rozpoczęły wydawanie dużych serii, liczących wiele tytułów i coraz więcej egzemplarzy. Książka i Wiedza zainicjowała „Biblioteczkę dla Dzieci" (1949-1952, 63 poz., 2,4 mln egz.), Nasza Księgarnia „Od Książeczki do Biblioteczki" (1949-1958, 141 poz., 8 mln egz.) i „Świat w Obrazach" (1950-1961, 51 poz., 4 mln egz.)[90].

W 1950 r.[91] nakładem Naszej Księgarni zaczęło się ukazywać „Poczytaj mi, Mamo" – seryjne wydawnictwo dla najmłodszych dzieci. Niezwykle popularne „poczytajki", z pewnymi przerwami, ukazują się właściwie do dziś. W latach

[90] Dzięki przeprowadzonym badaniom udało się ustalić, że w dostępnych opracowaniach błędnie podawany jest rok, w którym zaczął ukazywać się „Świat w Obrazach". Stanisław Frycie podaje rok 1948, por.: S. Frycie, *Literatura dla dzieci i młodzieży 1945–1970*. T. 2, Warszawa 1982, s. 139; natomiast w opracowaniu poświęconym Naszej Księgarni wymieniony jest rok 1954, por.: *Pół wieku przyjaźni z dzieckiem i szkołą 1921–1971*, pod. red. S. Aleksandrzaka, Warszawa 1972, s. 92.

[91] Właściwie wszystkie dostępne źródła informacji podają błędnie, że seria „Poczytaj mi, Mamo" zaczęła ukazywać się w 1951 r.; por. m.in. E. Mrzygłocka, *Serie wydawnicze dla dzieci i młodzieży 1970-1982. Bibliografia,* Warszawa 1985, s. 84; *Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży*, pod red. K. Kuliczkowskiej, B. Tylickiej, Warszawa 1984, s. 400; *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, pod red. B. Tylickiej, G. Leszczyńskiego, Wrocław 2003, s. 357.

1950-1989 wydano ich aż 658, w łącznym nakładzie 188,3 mln egzemplarzy (przy czym nie udało się ustalić liczby egzemplarzy 12 pozycji). Warto podkreślić, że stanowiło to ponad 20% tytułów, a także 53,7% nakładów wszystkich książek wydanych w seriach w badanym przedziale czasowym. Była to zatem największa i najdłużej ukazująca się seria w okresie PRL. Sukcesu, jaki odniosła seria „Poczytaj mi, Mamo", raczej nie uda się już nigdy powtórzyć.

W latach 50. zainicjowano 23 nowe serie, ale tylko cztery z nich (wszystkie wydawane przez Naszą Księgarnię) obecne były na rynku wydawniczym przez dłuższy czas: „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci"[92] (1956-1991, 128 poz., 6,4 mln egz.), „Moje Książeczki" (1959-1991, 121 poz., 7,2 mln egz.), „Klub Siedmiu Przygód" (1960-1991, 216 poz., 7,1 mln egz.) i „Książeczki z Misiowej Półeczki" (1960-1990, 46 poz., 2,4 mln egz.). Seria Biura Wydawniczego Ruch „Przeczytaj i Namaluj" ukazywała się zaledwie pięć lat (1956-1961), ale liczyła 101 tytułów, których nakład wyniósł 4,5 mln egzemplarzy. Zbliżone nakłady osiągnęły także wydawane przez Naszą Księgarnię: „Biblioteka Płomyka" i „Biblioteka Płomyczka" (obie ukazywały się w latach 1952-1956, a liczyły kolejno: 42 poz., 4,4 mln egz. i 35 poz., 4,1 mln egz.). Natomiast inna seria tego wydawnictwa – „Żółta Biblioteczka", wychodząca w latach 1953-1959, objęła 34 tytuły, ale w znacznie niższym nakładzie – 925 tys. egzemplarzy. Pozostałe serie zapoczątkowane w tym okresie liczyły od dwóch („Książeczka do Malowania" Wydawnictwa Oświatowego Wspólna Sprawa) do 26 pozycji („Biblioteka Harcerza" Naszej Księgarni) i przestały się ukazywać przed końcem lat 50.

W latach 1961-1970 pojawiło się zaledwie siedem nowych serii z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Tylko jedna z nich – „Złoty Liść" Naszej Księgarni – ukazywała się jeszcze po roku 1989 (1967-1991, 42 poz., 1,3 mln egz.). Aż trzy serie liczyły ponad 100 tytułów: „Biblioteka Błękitnych Tarcz" Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych (1963-1973, 108 poz., 3 mln egz.)[93], „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców", wydawane najpierw przez Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty, następnie przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą (1967-1988, 108 poz., 3,5 mln egz.), oraz „Seria z Wiewiórką", zainicjowana przez Biuro Wydawnicze Ruch, kontynuowana przez Krajową Agencję Wydawniczą (1970-1989, 118 poz. 34,6 mln egz.). Imponujące nakłady osiągnięte przez „Serię z Wiewiórką" były drugimi najwyższymi, po „Poczytaj mi, Mamo", w latach 1945-1989. Warto także przypomnieć, że w roku 1966 wy-

[92] Znane też jako „Kosi... kosi..." i „Cykl dla dzieci najmłodszych" – brak było oficjalnej nazwy serii, co zostało szerzej omówione w rozdziale poświęconym analizie tematycznej serii.

[93] „Biblioteka Błękitnych Tarcz" ukazywała się do 1980 r. i liczyła 135 tytułów, ale były to pozycje popularnonaukowe, wydane głównie w jednej z jej podserii „W krainie piękna", więc wykraczały poza tematykę pracy.

dawnictwo Iskry rozpoczęło wydawanie „Serii z Kogutem", która do roku 1987 objęła 72 tytuły, w łącznym nakładzie 2,2 mln egzemplarzy.

W latach 70. wydawnictwa dostarczyły młodym czytelnikom 11 nowych serii. Najdłużej obecne na rynku wydawniczym były: „Portrety", wydawane przez Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty, a następnie przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą (1971-1989, 38 poz., 2,3 mln egz.), międzywydawnicza „Biblioteka Młodych" (1973-1987, 122 poz., 8,6 mln egz.), „Klasyka Młodych", będąca wspólną inicjatywą Naszej Księgarni i Iskier (1973-1989, 56 poz., 2,9 mln egz.), a także wydawane przez Naszą Księgarnię: „Stało się Jutro" (1974-1990, 32 poz., 1,2 mln egz.) oraz „Klasyka Dziecięca" (1977-1990, 22 poz., 985 tys. egz.). Spośród opisanych wyżej serii największą liczbę tytułów i najwyższe nakłady osiągnęła „Biblioteka Młodych" (były to trzecie co do wielkości nakłady w latach 1945-1989). W bardzo dużej liczbie egzemplarzy wychodziły także „Baśnie i Legendy z Całego Świata" Krajowej Agencji Wydawniczej, których 42 pozycje, wydane w latach 1980-1989, osiągnęły łącznie 7,1 mln egzemplarzy.

Jak wykazuje analiza zgromadzonych danych, żadna z 19 serii zapoczątkowanych w latach 1981-1989 nie była obecna na rynku wydawniczym dłużej niż pięć lat (podobnie jak pierwsze powojenne serie). Charakterystyczne natomiast dla tego okresu jest to, że nawet serie, które liczyły niewiele tytułów, osiągały nieraz bardzo wysokie nakłady. Wymienić tu można: „Biblioteczkę Donau Trading Co. i Agencji Presspol" wydaną właśnie przez firmę Donau Trading Co. i Agencję Presspol (1983-1989, 14 poz., 3,7 mln egz.) czy „Baśnie z Różnych Stron Świata" wydawnictwa Śląsk (1983-1986, 10 poz., 4,8 mln). Serią, w której w latach 80. ukazało się najwięcej tytułów, była „Kolekcja Jubileuszowa" Naszej Księgarni (1985-1989, 41 poz., 2,4 mln egz.). Pozostałe serie liczyły od dwóch tytułów – „Dziedzictwo Antyku" Wydawnictw Radia i Telewizji (1987-1989, 2 poz., 140 tys. egz.) do osiemnastu – „Biblioteka Podróży, Przygody i Sensacji" Krajowej Agencji Wydawniczej (1983-1987, 18 poz., 1,3 mln egz. – na podstawie czterech tytułów, których nakłady udało się ustalić).

W latach 1945-1989 zainicjowano 104 serie z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Wydano w nich 3273 tytuły, co stanowiło 20,2% całej produkcji przeznaczonej dla tej grupy odbiorców. Najlepsze pod tym względem były pierwsze powojenne lata, kiedy zaczęły ukazywać się 44 wydawnictwa seryjne i stanowiły one blisko 1/4 (24,8%) wszystkich tytułów. Najwięcej – 111 pozycji w seriach ukazało się w 1960 r., najmniej – 36 – w 1962 r. Rok 1974 był rekordowy pod względem procentowego udziału wydawnictw seryjnych w łącznej liczbie tytułów z zakresu beletrystyki dla dzieci i młodzieży (34,7%). Warto przypomnieć, że wpływ na to miała zapoczątkowana

rok wcześniej „Biblioteka Młodych" (której aż 29 pozycji ukazało się właśnie w 1974 r.). Od drugiej połowy lat 70. liczba serii stale rosła, w roku 1987 obecnych ich było na rynku wydawniczym aż 30.

W całym powojennym okresie literatura piękna dla dzieci i młodzieży wydawana w seriach osiągnęła łączną liczbę 350,6 mln egzemplarzy. W tym miejscu należy zauważyć, że nie udało się ustalić nakładów 286 książek, z 3273 wydanych w tym czasie, z czego 248 ukazało się do roku 1950 (wynikało to z nieujawniania informacji o wysokości nakładów przez prywatnych wydawców). Tak więc nakłady osiągane przez serie były w rzeczywistości jeszcze wyższe. Warto podkreślić, że obliczając średnie nakłady, nie uwzględniono oczywiście tych tytułów, których liczby egzemplarzy nie udało się ustalić. Udział procentowy nakładów serii w całej produkcji literatury dla dzieci i młodzieży różnił się w poszczególnych dekadach – najwyższy (56%) był w latach 50., a najniższy (29,9%) w latach 80. Najlepszy był natomiast rok 1974 (69%), kiedy ukazało się 29 tytułów wysokonakładowej „Biblioteki Młodych" i 12 tytułów „Serii z Wiewiórką", które liczyły razem 4,5 mln egzemplarzy. Natomiast średnie nakłady książek wydanych w seriach były w całym omawianym okresie dwu-, trzykrotnie wyższe od pozostałych pozycji dla dzieci i młodzieży i wahały się od 11,9 tys. w roku 1948 do 241,6 tys. w rekordowym 1984 r.

Spośród 104 serii obecnych na rynku wydawniczym w latach 1945-1989 największą, zarówno pod względem liczby tytułów, jak i egzemplarzy, okazała się „Poczytaj mi, Mamo", ukazująca się od 1950 r. W omawianym okresie wydano w niej 658 tytułów, w łącznym nakładzie 188,3 mln egzemplarzy. Kolejne miejsca, ze względu na liczbę wydanych pozycji, zajęły wydawane przez Naszą Księgarnię: „Klub Siedmiu Przygód" (216 poz.), „Od Książeczki do Biblioteczki" (141 poz.), „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci" (128 poz.), międzywydawnicza „Biblioteka Młodych" (122 poz.), „Moje Książeczki" Naszej Księgarni (121 poz.) i wydawana przez Krajową Agencję Wydawniczą „Seria z Wiewiórką" (118 poz.). Natomiast do serii, które osiągnęły kolejne najwyższe nakłady, należały: „Seria z Wiewiórką" (34,6 mln egz.), „Biblioteka Młodych" (8,6 mln egz.), „Od Książeczki do Biblioteczki" (8 mln egz.), „Moje Książeczki" (7,2 mln egz.), „Baśnie i Legendy z Całego Świata" Krajowej Agencji Wydawniczej (7,1 mln egz.), „Klub Siedmiu Przygód" (7,1 mln egz.) i „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci" (6,4 mln egz.). Nasza Księgarnia jako jedyne wydawnictwo wydawała duże, wieloletnie serie, ukazujące się jeszcze po transformacji ustrojowej: „Poczytaj mi, Mamo" (od 1950 r.), „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci" (1956-1991), „Moje Książeczki" (1959-1991), „Klub Siedmiu Przygód" (1960-1991), „Książeczki z Misiowej Półeczki" (1960-1990), „Złoty Liść" (1967-1991).

# 4.

# Geografia wydawnicza serii

Wydawnictwa działające w czasach PRL zmuszone były do realizowania polityki kulturalnej narzuconej przez państwo. Firmy te, podobnie jak cała gospodarka, sterowane były centralnie, a tzw. prywatna inicjatywa różnie była traktowana w poszczególnych okresach. Warto zatem przyjrzeć się, które ośrodki i oficyny wydawnicze specjalizowały się w seriach dla dzieci i młodzieży, a także, ile serii i tytułów wydawały i w jakich latach. Ciekawe również wydaje się znalezienie odpowiedzi na pytanie, jaką część pozycji wydanych w seriach stanowiły utwory z zakresu literatury obcej, a także wyłonienie krajów i języków dominujących w przekładach oraz najpopularniejszych zagranicznych autorów. Za najpopularniejszych autorów uznawać będziemy tych, których utwory ukazały się w seriach w największej liczbie edycji. Warto również podjąć próbę wskazania wydawnictw, które przodowały w wydawaniu literatury obcej dla dzieci i młodzieży w seriach, a także sprawdzenia, czy istniały serie tylko jej poświęcone.

## 4.1. Wydawnictwa

W latach 1945-1989 serie dla dzieci i młodzieży ukazały się nakładem 49 wydawnictw. Analiza zgromadzonych danych wykazuje, że dominującym ośrodkiem była Warszawa, w której wydano 2911 tytułów (89% wszystkich książek w seriach), 177 pozycji opublikowano w Krakowie (5,4%), 45 w Katowicach (1,4%), po 30 w Poznaniu i Szczecinie, 25 we Wrocławiu, 24 w Łodzi. Po mniej niż dziesięć tytułów wydano w Gdańsku, Zielonej Górze, Żninie, Mikołowie, Koszalinie, Lublinie, Częstochowie i Rzeszowie. Powyższe liczby szczegółowo obrazuje tabela 3.

Tabela 3. Wydawcy serii dla dzieci i młodzieży według liczby wydanych tytułów (na podstawie opracowania własnego)

| Nazwa wydawnictwa | Liczba tytułów | Liczba serii | Miejsce wydania | Lata, w których ukazały się serie |
|---|---|---|---|---|
| Nasza Księgarnia | 1852 | 29 | Warszawa | 1946–1989 |
| Krajowa Agencja Wydawnicza* | 216 | 10 | Warszawa<br>Wrocław<br>Szczecin<br>Koszalin<br>Rzeszów<br>Poznań<br>Łódź<br>Gdańsk | 1974–1989 |
| Biuro Wydawnicze Ruch | 210 | 7 | Warszawa | 1956–1975 |
| Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne | 117 | 1 | Warszawa | 1963–1974 |
| Iskry | 111 | 3 | Warszawa | 1966–1989 |
| Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 109 | 6 | Kraków | 1945–1948 |
| Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty*** | 86 | 3 | Warszawa | 1967–1978 |
| Książka i Wiedza | 74 | 3 | Warszawa | 1949–1987 |
| Młodzieżowa Agencja Wydawnicza**** | 69 | 3 | Warszawa | 1974–1989 |
| Czytelnik | 41 | 3 | Warszawa | 1945–1980 |
| Śląsk | 37 | 4 | Katowice | 1957–1989 |
| Spółka Wydawnicza Dzieło | 32 | 1 | Kraków | 1946–1947 |
| Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza | 31 | 2 | Warszawa | 1959–1986 |
| Gebethner i Wolff | 29 | 2 | Warszawa | 1945–1950 |
| Wspólna Sprawa | 20 | 2 | Warszawa | 1960–1981 |
| Interprint | 15 | 1 | Warszawa | 1946 |
| Wydawnictwo Poznańskie | 15 | 1 | Poznań | 1973–1978 |
| Wydawnictwa Komunikacji i Łączności | 14 | 1 | Warszawa | 1985–1989 |
| Agencja Presspol,<br>Donau Trading Co. | 14 | 1 | Warszawa<br>Łowicz | 1983–1989 |
| Wydawnictwo Prasa Wojskowa | 13 | 1 | Warszawa | 1949–1952 |
| Wydawnictwo Książek Popularnych | 12 | 2 | Kraków | 1946–1949 |
| Naczelna Rada Łowiecka | 10 | 1 | Warszawa | 1956–1957 |
| Wydawnictwo Łódzkie | 10 | 1 | Łódź | 1986–1989 |
| Wydawnictwo Reklama | 10 | 1 | Kraków | 1946–1947 |
| L.J. Jaroszewski | 9 | 2 | Kraków | 1946–1948 |
| Wydawnictwo Współczesne | 9 | 1 | Warszawa | 1984–1988 |
| Lotos S. Kruszewski i Spółka | 8 | 1 | Łódź | 1947 |
| Zrzeszenie Księgarstwa | 8 | 1 | Warszawa | 1984–1988 |

| Nazwa wydawnictwa | Liczba tytułów | Liczba serii | Miejsce wydania | Lata, w których ukazały się serie |
|---|---|---|---|---|
| Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręgu Śląskiego | 8 | 1 | Katowice | 1945–1948 |
| Alfa | 6 | 1 | Warszawa | 1987–1989 |
| Michał Arct | 6 | 1 | Wrocław | 1946–1948 |
| Alfred Krzycki | 6 | 1 | Żnin | 1946 |
| Sport i Turystyka | 6 | 1 | Warszawa | 1983–1986 |
| Wydawnictwo Bajek i Klechd | 6 | 1 | Poznań | 1946–1947 |
| Wydawnictwo Lubuskiego Towarzystwa Kultury | 6 | 1 | Zielona Góra | 1983–1988 |
| Horyzont | 5 | 1 | Kraków | 1948 |
| Książnica Śląska | 5 | 1 | Mikołów | 1949 |
| Władysław Wilak | 5 | 1 | Poznań | 1946–1947 |
| Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza | 4 | 1 | Warszawa | 1947–1948 |
| Książnica Spółdzielcza ZNP | 4 | 1 | Wrocław | 1945–1947 |
| Wydawnictwo Lubelskie | 4 | 1 | Lublin | 1975–1979 |
| Wydawnictwo Morskie | 4 | 1 | Gdańsk | 1984–1988 |
| Linotyp | 3 | 1 | Warszawa | 1947 |
| Wydawnictwo Polskie R. Wegner | 3 | 1 | Warszawa | 1948–1950 |
| Zygmunt Nawrotniak | 3 | 1 | Warszawa | 1946 |
| Ezop | 2 | 1 | Częstochowa | 1946 |
| Wydawnictwo Kultura Polska | 2 | 1 | Łódź | 1947 |
| Wydawnictwo MON***** | 2 | 2 | Warszawa | 1969–1973 |
| Wydawnictwa Radia i Telewizji | 2 | 1 | Warszawa | 1987–1989 |

*Krajowa Agencja Wydawnicza przejęła serie zainicjowane przez Biuro Wydawnicze Ruch: „Seria z Wiewiórką" i „Zapraszamy Cię do Zabawy w..."
**Do roku 1973 wydawnictwo nosiło nazwę Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych i do tego czasu opublikowało w seriach 100 pozycji
***Do roku 1970 wydawnictwo nosiło nazwę Wydawnictwo Harcerskie i do tego czasu wydało w seriach 20 tytułów
****Młodzieżowa Agencja Wydawnicza przejęła serie wydawane przez Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty: „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców" i „Portrety"
*****Do roku 1952 wydawnictwo nosiło nazwę Prasa Wojskowa i do tego czasu wydało 13 pozycji w serii „Nauka, Fantazja, Przygoda"

Zaprezentowane wyżej zestawienie pokazuje, że czołowym wydawcą serii dla dzieci i młodzieży była Nasza Księgarnia, która w 29 wydawnictwach seryjnych opublikowała 1852 pozycje, co stanowiło 56,6% wszystkich książek wydanych w seriach w omawianym czasie. Spośród 216 pozycji wydanych przez Krajową Agencję Wydawniczą aż 159 opublikowano w Warszawie (w siedmiu

seriach). Do ważniejszych warszawskich oficyn należały także: Biuro Wydawnicze Ruch (210 poz.), Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne (117 poz.), Iskry (111 poz.), Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty (86 poz.), Książka i Wiedza (74 poz.), Młodzieżowa Agencja Wydawnicza (69 poz.), Czytelnik (41 poz.). Wśród prywatnych warszawskich wydawców najwięcej tytułów w seriach wydali: Gebethner i Wolff (29 poz.) i Interprint (15 poz.).

Jak wynika z analizy zgromadzonych danych, ze 177 tytułów wydanych w Krakowie 109 ukazało się nakładem Wydawnictwa Bajek i Baśni Biblos, 32 pozycje opublikowała Spółka Wydawnicza Dzieło, 12 – Wydawnictwo Książek Popularnych, 10 – Wydawnictwo Reklama, dziewięć wydał L.J. Jaroszewski, pięć – wydawnictwo Horyzont. Krakowskie oficyny wydawały serie dla dzieci i młodzieży jedynie tuż po zakończeniu wojny, w latach 1945-1949.

Katowickie wydawnictwo Śląsk, od momentu powstania w 1957 r., w swojej ofercie miało także serie dla dzieci i młodzieży (łącznie 37 pozycji w czterech seriach). W pierwszych powojennych latach osiem tytułów w „Bibliotece Szkolnej" wydał, działający w Katowicach, Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręgu Śląskiego.

Szczecińska filia Krajowej Agencji Wydawniczej wydawała w latach 80. „Książkę od Kuriera" (jedenaście tytułów), a także „Bibliotekę Podróży, Przygody i Sensacji" (dziewiętnaście tytułów). Drugą z wymienionych serii częściowo wspólnie z filią w Koszalinie (osiem pozycji).

Spośród oficyn poznańskich cztery posiadały w swej ofercie serie dla dzieci i młodzieży. W latach 1946-1947 Władysław Wilak wydawał „Świat Bajek" (pięć pozycji), a Wydawnictwo Bajek i Klechd opublikowało „Bajki i Klechdy" (sześć tytułów). W latach 70. nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazało się 15 tytułów w międzywydawniczej „Bibliotece Młodych", a w latach 80. wojewódzki oddział Krajowej Agencji Wydawniczej z Poznania przygotował dla młodzieży „Z Biblioteczki Retro".

We Wrocławiu najwięcej – 15 pozycji – wydał tamtejszy oddział Krajowej Agencji Wydawniczej, który opublikował „Książeczki Babuni", przeznaczone dla najmłodszych czytelników. W pierwszych powojennych latach Książnica Spółdzielcza ZNP wydała cztery pozycje w serii „Szkoła Dolnośląska. Biblioteczka dla Młodzieży", a Michał Arct sześć tytułów w „Moich Książeczkach".

Prawie połowa książek wydanych w seriach w Łodzi ukazała się w 1947 r. w prywatnych oficynach: „Biblioteczka Zabaweczka" wydawnictwa Lotos S. Kruszewski i S-ka (osiem pozycji) i „Biblioteczka Kultury Polskiej" Wydawnictwa Kultury Polskiej (dwie pozycje). Pozostałe 14 tytułów ukazało się w latach 80. nakładem Wydawnictwa Łódzkiego (10 powieści w ramach

„Przygody z Historią") i tamtejszego oddziału Krajowej Agencji Wydawniczej (cztery książeczki w „Serii z Wiewiórką").

Warto przypomnieć, że w pozostałych miastach wydano w seriach zaledwie kilka tytułów: w Koszalinie – osiem, w Gdańsku – siedem, w Zielonej Górze i Żninie – po sześć, pięć w Mikołowie, cztery w Lublinie, dwa w Częstochowie i jedną pozycję w Rzeszowie.

W pierwszych latach powojennej Polski najwięcej wydawały oficyny prywatne, które – zmuszone do milczenia w latach okupacji – wracały do życia, a większość z nich w swojej ofercie wydawniczej miała książki dla dzieci i młodzieży. Działalność wydawniczą wznawiały także instytucje państwowe. Spośród oficyn, które powróciły na rynek w pierwszych pięciu latach po zakończeniu wojny, 27 wydawało serie dla dzieci i młodzieży. Ponad 60% (czyli 17 z 27) stanowiły wydawnictwa prywatne, które w drugiej połowie lat 40. opublikowały 25 serii z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży (czyli blisko 57%). Do ważnych wydawców państwowych, którzy w tym czasie rozpoczęli wydawanie serii, należeli: Czytelnik oraz Książka i Wiedza (która 72 z 74 tytułów wydała w latach 1949-1952, pozostałe dwa w drugiej połowie lat 80. w międzywydawniczej „Bibliotece Młodych").

W latach czterdziestych kształtował się model wydawnictwa uspołecznionego, powstawały duże wyspecjalizowane instytucje wydawnicze. Wśród wydawców książek dla dzieci i młodzieży decydującą rolę odgrywała Nasza Księgarnia. Oficyna ta powstała w 1921 roku, założona przez działaczy Związku Nauczycielstwa Polskiego, w roku 1945 wznowiła działalność jako spółdzielnia wydawnicza, następnie w 1954 roku została przekształcona w przedsiębiorstwo państwowe. Do roku 1950 wydawnictwo publikowało obok literatury pięknej dla dzieci i młodzieży także podręczniki. W kolejnych latach podręczniki wydawały już tylko Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, natomiast Nasza Księgarnia przejęła od Czytelnika i Książki i Wiedzy prawo wyłączności na publikacje dla dzieci, w krótkim czasie stając się monopolistą. Przed wydawnictwem stanęło zadanie zahamowania kryzysu, który nastąpił po likwidacji oficyn prywatnych, a zmniejszenie liczby wydawanych tytułów miał zrekompensować wzrost nakładów[94]. I tu należy przypomnieć, że w latach 1945-1989 Nasza Księgarnia wypuściła na rynek najwięcej tytułów, w niezwykle dużej liczbie egzemplarzy[95].

Po 1956 r. stopniowo odchodzono od tendencji centralistycznych, w dużych miastach zaczęły powstawać nowe wydawnictwa, prawo do wydawania

---

[94] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 145.

[95] Zagadnienie to zostało omówione dokładnie w rozdziale poświęconym analizie ilościowej repertuaru wydawniczego.

książek odzyskały także szkoły wyższe i stowarzyszenia[96]. Do wydawców serii dołączyły: Śląsk, Wydawnictwo Oświatowe Wspólna Sprawa, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, a także Naczelna Rada Łowiecka. Natomiast powstałe w 1955 r. Biuro Wydawnicze Ruch rok później rozpoczęło wydawanie serii dla najmłodszych, stając się w drugiej połowie lat 50. głównym wydawcą serii dla dzieci i młodzieży (w roku 1957 osiągnęło 40,6% całości produkcji wydawniczej w tym sektorze, w 1958 r. – 49%, w 1959 r. – 54,7%, a rok później aż 59,4%).

W latach 60. nowe serie zainicjowały: Iskry, Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty i Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne (które do 1973 r. nosiły nazwę Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych). W kolejnej dekadzie w wydawanie serii dla dzieci i młodzieży włączyły się oficyny regionalne: Wydawnictwo Poznańskie i Wydawnictwo Lubelskie, a także Krajowa Agencja Wydawnicza i Młodzieżowa Agencja Wydawnicza – powołane w ramach utworzonej w 1973 r., z partyjnej inicjatywy, Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej Prasa-Książka-Ruch. Warto podkreślić, że Krajowa Agencja Wydawnicza wchłonęła Biuro Wydawnicze Ruch, przejmując zapoczątkowane przez nie serie. Natomiast Młodzieżowa Agencja Wydawnicza przejęła Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty.

Druga połowa lat 80. przyniosła dalsze zmiany w geografii wydawniczej. Pozwolenie na prowadzenie działalności wydawniczej otrzymywały od Ministerstwa Kultury i Sztuki rozmaite instytucje, a także samodzielne oficyny. Książki literackie coraz częściej były publikowane przez różnego rodzaju stowarzyszenia zawodowe, a także oficyny powołane do innych celów[97]. Tendencja ta widoczna była również w odniesieniu do serii, które w tym czasie zaczęły wydawać: Zrzeszenie Księgarstwa, Lubuskie Towarzystwo Kultury, Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Sport i Turystyka. Spośród wydawnictw regionalnych: Wydawnictwo Łódzkie i Wydawnictwo Morskie, a także nowo powstałe, jak: Alfa czy Agencja Presspol i Donau Trading Co.

## 4.2. Tłumaczenia – kraje i języki

Spośród 3273 książek, które ukazały się w seriach w latach 1945-1989, ponad 23% (761 tytułów) napisanych zostało przez obcych autorów. Według Felicji Neubert w 1945 roku książki te stanowiły 12,8% całej naszej produkcji piśmienniczej przeznaczonej dla dzieci i młodzieży, w 1946 roku – 16%,

[96] P. Kitrasiewicz, Ł. Gołębiewski, *op. cit.*, s. 65.
[97] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 362-363.

w 1947 roku – 17%, w roku 1949 liczba ich wzrosła do 42,6%, a swój szczyt osiągnęły w 1951 r. – 59,6%. W latach kolejnych tłumaczenia stanowiły: 42,6% w 1952 r., 40,1% w 1953 r., 41,7% w 1954 r., w 1955 r. – 39,4%, natomiast w 1956 r. już tylko 26,4%. Po roku 1956 relacje między książką polską i obcą kształtowały się następująco: w 1957 r. książki obce stanowiły 25,2% całej naszej produkcji dla dzieci i młodzieży, w 1958 r. – 15,3%, 15,4% w 1959 r., 16,3% w 1960 r., w roku 1961 – 16,6%, w 1962 r. 18,6%, a w 1963 r. – 20,6%[98]. Z zestawienia Karola Prętnickiego i Mariana Suchaneckiego, obejmującego lata 1955-1985, wynika, że po roku 1964 udział tłumaczeń w łącznej liczbie tytułów literatury pięknej dla młodego odbiorcy wahał się od 13,1% w 1964 r. do 23,5% w roku 1973[99]. Sytuacja na rynku przekładów ustabilizowała się, co roku wydawano kilkadziesiąt tytułów zagranicznych pisarzy (od 44 do 90 pozycji).

Analiza danych przedstawionych w tabeli 4 wyraźnie wskazuje, że odsetek tytułów obcych wydanych w seriach był w latach 1949-1952 znacznie wyższy, w porównaniu z ich liczbą w całości produkcji wydawniczej przeznaczonej dla dzieci i młodzieży – 54,2% w 1949 r., 59,2% w 1950 r., 63,6% w roku 1951, zaś w roku następnym 42,2%. W kolejnych latach zaczął jednak następować spadek liczby pozycji z zakresu literatury obcej w seriach (32% w 1953 r., 29,3% w 1954 r., 33,8% w 1955 r. i 22% w roku 1957), osiągając w roku 1959 najniższą wartość – 7,1%. W latach 60. i 70. wydawano od kilku do kilkunastu zagranicznych tytułów rocznie i stanowiły one od 10,8% wszystkich pozycji w seriach w roku 1961 do 25,8% w 1972 r. W połowie lat 80. sytuacja zaczęła się poprawiać – w 1985 r. ukazało się 27, a w 1986 r. – 22 tytuły obcych autorów, jednak zmieniająca się sytuacja polityczna i pogłębiający się kryzys, który dotknął także rynek wydawniczy, sprawiły, że w roku 1989 wydano w seriach tylko 53 tytuły, w tym zaledwie pięć z zakresu literatury obcej (9,4%).

[98] F. Neubert, *Obraz polskiej literatury dla dzieci w okresie 1944-1964 w świetle liczb,* [w:] *Seminarium naukowe poświęcone literaturze dla dzieci i młodzieży w 20-leciu PRL,* pod red. I. Kaniowskiej-Lewańskiej. Warszawa 1965, s. 29.

[99] K. Prętnicki, M. Suchanecki, *Królestwo klasyki. Literatura obca w przekładach na język polski,* „Sztuka dla Dziecka" 1987, nr 5, s. 27.

Tabela 4. Literatura polska i obca w seriach dla dzieci i młodzieży 1945-1989 (na podstawie opracowania własnego)

| Rok | Literatura polska | Literatura obca |
|---|---|---|
| 1945-1947 | 201 | 58 |
| 1948 | 37 | 5 |
| 1949 | 16 | 19 |
| 1950 | 33 | 48 |
| 1951 | 40 | 70 |
| 1952 | 56 | 41 |
| 1953 | 57 | 28 |
| 1954 | 67 | 32 |
| 1955 | 43 | 22 |
| 1956 | 53 | 15 |
| 1957 | 48 | 11 |
| 1958 | 42 | 9 |
| 1959 | 78 | 6 |
| 1960 | 95 | 16 |
| 1961 | 41 | 5 |
| 1962 | 31 | 5 |
| 1963 | 38 | 6 |
| 1964 | 43 | 10 |
| 1965 | 34 | 10 |
| 1966 | 44 | 13 |
| 1967 | 43 | 13 |
| 1968 | 45 | 15 |
| 1969 | 46 | 14 |
| 1970 | 50 | 16 |
| 1971 | 73 | 13 |
| 1972 | 46 | 16 |
| 1973 | 68 | 13 |
| 1974 | 92 | 14 |
| 1975 | 68 | 19 |
| 1976 | 73 | 10 |
| 1977 | 66 | 18 |
| 1978 | 55 | 17 |
| 1979 | 57 | 7 |
| 1980 | 57 | 13 |
| 1981 | 42 | 8 |
| 1982 | 63 | 12 |
| 1983 | 57 | 14 |
| 1984 | 65 | 14 |
| 1985 | 80 | 27 |
| 1986 | 82 | 22 |
| 1987 | 68 | 19 |
| 1988 | 72 | 13 |
| 1989 | 48 | 5 |
| Razem | 2512 | 761 |

Dla pełnego obrazu obecności zagranicznych książek na polskim rynku wydawniczym warto też przeanalizować, jakie języki oraz literatury których krajów pojawiały się w przekładach wydawanych w seriach dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1989.

**Tabela 5. Przekłady według najczęściej tłumaczonych języków w układzie malejącym (na podstawie opracowania własnego)**

| Język oryginału | Liczba tytułów |
|---|---|
| rosyjski i inne języki ZSRR* | 370 |
| angielski | 125 |
| niemiecki | 59 |
| czeski i słowacki* | 41 |
| francuski | 40 |
| duński | 23 |
| węgierski | 19 |
| arabski | 12 |
| szwedzki | 10 |
| włoski | 10 |

* informacje o tych językach ujęte są łącznie, tak jak podawano wówczas w *Ruchu wydawniczym w liczbach*

Jak widać, dominowała literatura Związku Radzieckiego, która stanowiła 48,6% wszystkich pozycji z zakresu literatury obcej w seriach (w tym 353 to tłumaczenia z języka rosyjskiego). Według Stanisława Siekierskiego, do roku 1949 polityka przekładowa właściwie nie istniała, a wydawnictwa prywatne kierowały się przede wszystkim względami ekonomicznymi. W 1949 r. nastąpiła duża zmiana – literaturę zachodnią uznano za narzędzie antysocjalistycznego oddziaływania i zwrócono się głównie ku literaturze radzieckiej. Publikowano książki pisarzy nawet mało znanych w Związku Radzieckim, a każdy utwór pochodzący z tego kraju uznawano za wzorcotwórczy, czyli godny upowszechniania w polskim społeczeństwie[100]. Tendencja ta widoczna była także w literaturze dla dzieci i młodzieży, również tej wydawanej w seriach.

Należy podkreślić, że przewaga tytułów tłumaczonych z języka rosyjskiego wyraźnie wzrosła po roku 1949 – stanowiła 44,6% wszystkich przekładów, które ukazały się w seriach w latach 40. (łącznie 58 pozycji, z czego 55 w latach 1949-1950). Najwięcej tłumaczeń z rosyjskiego wydano w latach 50. – 180 pozycji, czyli 50,9% wszystkich przekładów z tego języka. Spośród 70 tytułów, które ukazały się w roku 1951, aż 63 to utwory pisarzy radzieckich (90% wszystkich przekładów). W roku 1952 ukazały się 34 utwory radzieckie, co stanowiło 82,9% wszystkich przekładów, 23 w 1953 r. (85,7%), 20 w roku 1954 (62,5%), 16 w 1955 r. (72,7%), 10 w 1956 r. (73,3%). Przełożone

[100] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 194-197.

na polski powieści i zbiory opowiadań z literatury radzieckiej upowszechniały nowe, socjalistyczne ideały. W tłumaczonych utworach poruszano tematykę wojenną, obyczajową, ukazywano młodzież na tle szkoły, rodziny. Po roku 1957 polityka wydawnicza uległa znacznym modyfikacjom, liczba tłumaczeń literatury radzieckiej w seriach wyraźnie malała na rzecz literatur zachodnioeuropejskich, lecz w dalszym ciągu tłumaczeń z języków ZSRR było najwięcej. Rocznie ukazywało się zaledwie kilka tytułów – 49 w latach 60., 50 w latach 70. i 17 w ostatniej dekadzie PRL. Warto przypomnieć, że w seriach ukazało się także 17 utworów pochodzących z ówczesnych republik radzieckich, reprezentujących następujące literatury i języki: gruziński, ukraiński – po cztery pozycje, po dwa tytuły estońskie, kazachskie, litewskie i łotewskie oraz jeden utwór armeński (większość z nich wydano w latach 50.).

Najwięcej utworów pochodzących ze Związku Radzieckiego wydała Nasza Księgarnia (251 poz.), głównie w seriach „Poczytaj mi, Mamo" (70 poz.) i „Od Książeczki do Biblioteczki" (58 poz.). Duży udział w wydawaniu literatury radzieckiej miały też Książka i Wiedza – 51 pozycji, w tym 40 w „Biblioteczce dla Dzieci", oraz Iskry – 28 utworów, z czego 21 w „Serii z Kogutem".

Do najpopularniejszych autorów piszących w języku rosyjskim, których utwory ukazały się w seriach, należeli: Witalij Bianki (20 poz.), Maksym Gorki (14 poz.), Dymitr Mamin Sibiriak i Władimir Sutiejew (po 13 poz.), Korniej Czukowski (12 poz.), a także Arkady Gajdar i Borys Żytkow (po 11 poz.) oraz Siergiej Michałkow (10 poz.). Natomiast utwory, które wydawano najchętniej, to: *Myszka i ołówek* Władimira Sutiejewa, *Nie płacz, koziołku* Siergieja Michałkowa (po 8 razy), *Wszystko na opak* Kornieja Czukowskiego (7 razy), *O zającu Chwalipięcie* Dymitra Mamina Sibiriaka, *Uparty kotek* Iwana Biełyszewa (po 6 razy).

Analiza zgromadzonych danych wskazuje, że drugi pod względem liczby przekładów w seriach był język angielski (16,4% wszystkich tłumaczonych utworów). W przeciwieństwie do tytułów radzieckich, utwory napisane w języku angielskim wykazywały tendencję wzrostową – od ośmiu pozycji wydanych w pierwszym powojennym pięcioleciu do 44 opublikowanych w latach 70. Na ten wynik składały się utwory należące do literatury angielskiej (62 poz.), amerykańskiej (50 poz.), kanadyjskiej (12 poz.) i australijskiej (jedna pozycja). W wydawaniu przekładów z angielskiego przodowały Nasza Księgarnia (54 poz.) i Iskry (38 poz.). Najwięcej utworów – 36 – opublikowały we wspólnie wydawanej „Klasyce Młodych". Ponadto Nasza Księgarnia wydała 18 przekładów z angielskiego w „Klubie Siedmiu Przygód", a Iskry 17 tytułów w „Serii z Kogutem".

Spośród autorów amerykańskich największą popularnością cieszyli się: Frederick Faust (pseud. Max Brand) i Mark Twain (po sześć pozycji) oraz James Curwood i Nathaniel Hawthorne (po cztery pozycje). Ze wszystkich utworów należących do literatury angielskiej aż 12 napisał Rudyard Kipling, po cztery Edmund Hildick i Joseph Jacobs. Natomiast z 12 pozycji pochodzących z Kanady 10 należało do cyklu powieściowego *Ania z Zielonego Wzgórza* autorstwa Lucy Maud Montgomery. Reprezentantem literatury australijskiej był Rolf Boldrewood. Warto dodać, że utworów anglojęzycznych nie wznawiano zbyt często. Jedynie trzech wydań w seriach doczekały się: *Fistaszki: pierwsze spotkanie czyli Charlie Brown* Charlesa Schulza, *Jak Jacek szukał szczęścia?* Josepha Jacobsa, *Kapitanowe zuchy* i *Księga dżungli* Rudyarda Kiplinga.

Trzecim najpopularniejszym językiem tłumaczonej literatury był niemiecki (7,7%). Co ciekawe, najwięcej tłumaczeń z tego języka ukazało się w seriach tuż po wojnie – 26 pozycji, w kolejnych dekadach wydawano od dwóch do pięciu pozycji, aż do lat 80. kiedy opublikowano 22 tytuły. Jedyna austriacka książka wydana w serii, autorstwa Kurta Eigla, ukazała w 1969 r. Natomiast z pisarzy niemieckich najchętniej publikowano utwory braci Grimm (30 tytułów – w tym najczęściej *Czerwonego Kapturka, Jasia i Małgosię, Kopciuszka i Śpiącą Królewnę*) oraz Karola Maya (14 pozycji – aż 12 tytułów, dwukrotnie *Winnetou* i *Old Surehanda*). Wydawaniem przekładów z niemieckiego zajmowały się głównie: Krajowa Agencja Wydawnicza (16 pozycji, w tym 10 w „Bibliotece Podróży, Przygody i Sensacji"), Nasza Księgarnia (15 pozycji) oraz Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos (14 utworów w serii „Kukuryku. Wesołe Bajki i Powiastki").

Spośród utworów pochodzących z Czechosłowacji 32 należały do literatury czeskiej, natomiast dziewięć napisano w języku słowackim (łącznie stanowiły one 5,4% wszystkich tłumaczeń w seriach). Najwięcej przekładów pochodzących z tego kraju wydano w latach 70. (15 tytułów), głównie nakładem Naszej Księgarni (21 pozycji – 14 w serii „Poczytaj mi, Mamo") oraz Iskier (12 tytułów w „Serii z Kogutem"). Do najczęściej tłumaczonych czeskich pisarzy należeli: Iva Hercíková (pięć pozycji – w tym trzy razy *Intrygantki*), Ondřej Sekora (cztery pozycje – trzykrotnie *Rozgniewany węgielek*) i Oldřich Syrovátka (trzy tytuły), a słowackich – Ján Sedlák (dwukrotnie *Sławetna XIIb*).

Literatura francuska zajmowała w seriach piąte miejsce (5,2% wszystkich przekładów). Najlepsze dla tłumaczeń z francuskiego były lata 70. (kiedy ukazało się 15 pozycji). Trzydzieści jeden tytułów opublikowała Nasza Księgarnia, z czego 12 w „Klubie Siedmiu Przygód", dziewięć w „Moich Książeczkach" i osiem w wydawanej wspólnie z Iskrami „Klasyce Młodych". Najchętniej drukowano w seriach utwory Charles'a Perraulta (10 poz.) i Juliusza Verne'a (sie-

dem poz.). Do najpopularniejszych francuskich tytułów w seriach należały: *W 80 dni dookoła świata* Juliusza Verne'a, a także *Kot w butach* i *Kopciuszek* Charles'a Perraulta.

Dalsze miejsca zajmowały przekłady z języka duńskiego (22 pozycje autorstwa Hansa Christiana Andersena), węgierskiego (blisko połowa – dziewięć tytułów – napisana przez Antala Hidasa), arabskiego (stanowiące adaptacje baśni i bajek), szwedzkiego (sześć autorstwa Selmy Lagerlöf) i włoskiego (pięć napisanych przez Edmonda de Amicisa).

Wśród zagranicznych utworów wydanych w seriach dla dzieci i młodzieży znalazło się także po kilka tytułów (łącznie 51) należących do takich literatur, jak: afrykańska, albańska, argentyńska, bułgarska, chińska, cygańska, fińska, hinduska, indiańska, irlandzka, japońska, jugosłowiańska, peruwiańska, rumuńska, turecka, tybetańska i wietnamska.

W latach 1945-1989 serie dla dzieci i młodzieży z zakresu literatury pięknej miało w swojej ofercie 49 wydawnictw. Prym wiodła Nasza Księgarnia, która, będąc w zasadzie monopolistą, wydała 1852 tytuły (czyli 56,6% wszystkich pozycji w seriach). Po upadku wydawnictw prywatnych głównym ośrodkiem wydawniczym stała się Warszawa. To właśnie tutaj wydano 89% wszystkich książek w seriach (czyli 2911 pozycji).

Spośród 104 serii, które ukazywały się w tym okresie, blisko połowa – 48 – zawierała przekłady. Niektóre z nich informowały o tym już poprzez swoją nazwę, np.: „Biblioteczka Młodego Czytelnika. Przekłady z Literatur Obcych" Czytelnika, „Międzynarodowa Seria Książek dla Dzieci Najmłodszych" Naszej Księgarni, „Literatura na Świecie dla Dzieci i Młodzieży" Wydawnictwa Współczesnego, „Baśnie i Legendy z Całego Świata" Krajowej Agencji Wydawniczej czy „Baśnie z Różnych Stron Świata" wydawnictwa Śląsk. Niektóre z serii publikowanie utworów obcych autorów wpisane miały w swój program wydawniczy, m.in.: „Klasyka Młodych", „Klasyka Dziecięca", „Klub Siedmiu Przygód", „Moje Książeczki", „Poczytaj mi, Mamo" i „Stało się Jutro" (wszystkie Naszej Księgarni), a także wydawana przez Iskry „Seria z Kogutem" czy „Seria z Tulipanem" Krajowej Agencji Wydawniczej.

Natomiast do serii, w których ukazało się najwięcej tłumaczeń, należały: „Poczytaj mi, Mamo" (116 poz.), „Od Książeczki do Biblioteczki" (71 poz.), „Seria z Kogutem" (62 poz.), „Klasyka Młodych" (53 poz.), „Klub Siedmiu Przygód" (56 poz.) i „Biblioteczka dla Dzieci" (47 poz.).

Warto także przypomnieć, że spośród obcych pisarzy najchętniej w seriach wydawano utwory: braci Grimm (30 poz.), Hansa Christiana Andersena (22 poz.), Witalija Bianki (20 poz.), Karola Maya, Maksyma Gorkiego (po 14 poz.), Dymitra Mamina Sibiriaka, Władimira Sutiejewa (po 13 poz.), Kornieja

Czukowskiego, Rudyarda Kiplinga (po 12 poz.), Borysa Żytkowa, Arkadego Gajdara (po 11 poz.) i po 10 pozycji Siergieja Michałkowa i Charles'a Perraulta.

Jak wynika z wcześniejszej analizy, najpopularniejsze były obce utwory klasyczne, a także książki skierowane do najmłodszych, w tym baśnie. Karol Prętnicki i Marian Suchanecki wytypowali, w oparciu o dane bibliograficzne, dziesięć tytułów najczęściej wydawanych w latach 1945-1985. Na liście znalazły się: *Baśnie* Andersena, *Baśnie* braci Grimm, *Timur i jego drużyna* Arkadego Gajdara, *Winnetou* Karola Maya, *Przygody Tomka Sawyera* oraz *Królewicz i żebrak* Marka Twaina, *Biały Kieł* Jacka Londona, *Wszystko na opak* Kornieja Czukowskiego, *Dziupla* Witalija Bianki i *Księga dżungli* Rudyarda Kiplinga[101]. Wszystkie te utwory ukazały się także w seriach.

Zagraniczni autorzy, których nazwiska najczęściej pojawiały się w seriach, wydawani byli równie często poza nimi, co potwierdzają retrospektywne zestawienia umieszczane w *Ruchu wydawniczym w liczbach*. Wynika z nich, że większość z wymienionych wyżej obcych autorów doczekała się w latach 1945-1989 przynajmniej 25 wydań swoich utworów, a byli to m.in.: Andersen (115), Gajdar (67), Kipling (48), Michałkow (36), Grimmowie (33) czy May (31). Tak więc serie popularyzowały twórczość tych zagranicznych pisarzy oraz te utwory, które cieszyły się w PRL największą popularnością.

---

[101] K. Prętnicki, M. Suchanecki, *op. cit.* s. 38.

# 5.

# Analiza tematyczna serii

Dla uzyskania pełniejszego obrazu serii dla dzieci i młodzieży z zakresu literatury pięknej wydanych w Polsce w okresie PRL warto także przeanalizować, jak wyglądała ich produkcja wydawnicza pod względem poszczególnych gatunków literackich oraz w podziale na orientacyjne grupy wiekowe. W tym celu podczas zbierania materiałów do pracy starano się przydzielić poszczególne tytuły do odpowiedniej grupy tematycznej i wiekowej, co okazało się zadaniem niełatwym. Należy podkreślić, że nie było istotne ustalenie gatunku literackiego i poziomu wiekowego dla każdej książki, lecz dla całych serii[102]. Ponadto starano się wyłonić polskich autorów i tytuły, które w seriach wydawane były najczęściej.

W tym miejscu należy przypomnieć, że na potrzeby niniejszej pracy posłużono się podziałem zaproponowanym w *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960*[103] oraz w przywołanym wcześniej opracowaniu Stanisława Frycie-go[104]. W rezultacie materiał podzielono na następujące grupy: baśnie i bajki, książki dla dzieci najmłodszych, legendy i podania, powieści i opowiadania przyrodnicze, powieści i opowiadania biograficzne, powieści i opowiadania fantastyczne, powieści i opowiadania historyczne, powieści i opowiadania obyczajowe, powieści i opowiadania przygodowo-podróżnicze oraz poezja. Wiele trudności przysporzyło także ustalenie poziomu wiekowego poszczególnych tytułów – granice wieku są bowiem umowne i nieostre, dlatego zastosowane w pracy poziomy mają charakter orientacyjny, próbują jedynie określić stopień trudności lektury. Przyjęto podział zastosowany w *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960.*

[102] Starano się wskazać serie, których założeniem było wydawanie książek o określonej tematyce, gatunku, np. „Klub Siedmiu Przygód" (powieści przygodowo-podróżnicze) czy adresowane do określonej grupy wiekowej, np. „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci".

[103] *Bibliografia literatury dla dzieci 1945-1960. Literatura polska.* Pod red. A. Łasiewickiej, Warszawa 1963.

[104] S. Frycie, *op. cit.*, t. 1 i t. 2.

## 5.1. Książki dla dzieci najmłodszych

Utwory przeznaczone dla dzieci jeszcze nieumiejących lub dopiero zaczynających czytać odznaczają się zarówno prostą, nieskomplikowaną treścią, jak i charakterystyczną formą zewnętrzną. Tworzą one zatem odrębny gatunek, co wyjaśniono m.in. w przedmowie do *Bibliografii literatury dla dzieci 1945-1960.* Do grupy tej zakwalifikowano wydawnictwa obrazkowe, utwory o przyrodzie oraz wiersze (jeśli skierowane były do najmłodszych czytelników).

Analiza zgromadzonych danych wykazuje, że najliczniejszą grupą książek wydanych w seriach były pozycje skierowane do najmłodszych. Stanowiły one 40,4% wszystkich tytułów (czyli 1325 pozycji).

W pierwszych latach po wojnie książki dla najmłodszych dzieci wydawano m.in. w takich seriach, jak „Naokoło Świata" czy „Nasze Ulubione Książeczki" krakowskiego Wydawnictwa Bajek i Baśni Biblos (łącznie 16 tytułów). Niewielkie objętościowo wierszowane książeczki, wszystkie autorstwa i z ilustracjami Stanisława Raczyńskiego, ukazały się w latach 1947-1948. W roku 1947 ukazało się osiem pozycji w ramach serii dla najmłodszych czytelników „Biblioteczka Zabaweczka" łódzkiego wydawnictwa Lotos S. Kruszewski i S-ka. Była to seria na wyższym literacko poziomie, wśród autorów odnaleźć można nazwiska: Czesława Janczarskiego, Marii Kownackiej czy Hanny Ożogowskiej.

Największą popularnością utwory dla najmłodszych cieszyły się w latach 50., kiedy ukazało się 417 pozycji skierowanych do tej grupy odbiorców. W 1950 r. Nasza Księgarnia rozpoczęła wydawanie „Poczytaj mi, Mamo" – niezwykle popularnej i liczącej wiele pozycji serii książek zwanych „poczytajkami". Kolorowo ilustrowane, tanie, wydawane w masowych nakładach książeczki adresowane były do dzieci w wieku 4-7 lat. W serii wydawano utwory prozatorskie i poetyckie, polskie i obce, o różnorodnej tematyce. Według założeń programowych, seria miała służyć wszechstronnemu rozwojowi dziecka, pobudzać jego ciekawość, rozszerzać wiadomości, wzbogacać słownictwo i zasób pojęć, wprowadzać w zasady postępowania, rozwijać wyobraźnię, wrażliwość i humor, kształtować postawy społeczne i służyć wyrobieniu nawyku obcowania z książką[105]. Wiele z zawartych w niej tytułów weszło do zestawu lektur szkolnych.

Seria zdobyła niezwykłą popularność, zwłaszcza dzięki bardzo wysokim nakładom i niskiej cenie (1,50 zł za książeczkę), jednak na łamach ówczesnej prasy szeroko krytykowano nie tylko stronę graficzną i słabą jakość wykonania, ale również warstwę literacką ukazujących się pozycji. W roku 1972 na łamach „Trybuny Ludu" Kira Gałczyńska w artykule zatytułowanym *Nie czytaj mi*

---

105 *Nowy słownik ...*, *op. cit.*, s. 400.

*mamo...* wystawiła serii bardzo niepochlebną recenzję, w której napisała m.in.: „Rocznie w tej serii ukazuje się 12 tytułów, które z grubsza można podzielić na trzy grupy: najmniej liczną z dobrymi tekstami autorów polskich i obcych (1-2 pozycje rocznie); druga – to banały typu: krasnoludki-niezabudki, paprotki--stokrotki, bąki-biedronki, osy-krople rosy itp., itd.; trzecia – to próby zbliżenia dziecku problemów świata, w którym żyje". Dalej autorka pytała: „Dlaczego więc w tej serii sporadycznie ukazują się sprawdzone przez czas wiersze Tuwima, Brzechwy, Kerna, Januszewskiej? Dlaczego nie ma tu bajek odpowiednio opracowanych dla tego małego formatu? Dlaczego tak mało zamawia się nowych tekstów u dobrych autorów, którzy znają i rozumieją świat dziecka?"[106]. Gałczyńska nie uzyskała odpowiedzi na postawione pytania w wydawnictwie, sugerowała więc, że podniesienie ceny „poczytajek", nawet o 100%, pozwoliłoby nadal wydawać książeczki najtańsze, ale sensowne, spełniające swoją rolę.

Trzeba przyznać, że po roku 1974 ogólny poziom książeczek z tej serii znacznie się poprawił. Zostały zmienione format i szata graficzna. Oprócz tekstów klasyków polskiej literatury dziecięcej: Marii Konopnickiej (*Stefek Burczymucha*), Juliana Tuwima (*W aeroplanie, Lokomotywa*), Jana Brzechwy (*Kaczki, Kaczka-Dziwaczka*), pojawiły się teksty nowych twórców, których nazwiska weszły na trwałe do literatury dla młodego odbiorcy: Wandy Chotomskiej (*Mój piękny złoty koń, Trzymaj się, Kamil*), Ryszarda Marka Grońskiego (*Niezwykłe zdarzenie*), Barbary Lewandowskiej (*Dla Piotrusiów i dla Piotrów*), Tadeusza Kubiaka (*Gdy zapadnie noc, Ptasie ulice*), a w latach późniejszych: Joanny Papuzińskiej (*Agnieszka opowiada bajkę, Pomysł*), Danuty Wawiłow (*Chcę mieć przyjaciela, Gorąca skorupa*), Małgorzaty Musierowicz (*Boję się, Bijacz, Hihopter*) i wielu innych. Teksty do „poczytajek" pozyskiwane były dzięki konkursom. Niestety, nie zachowały się dotyczące ich informacje[107]. Seria miała spełniać funkcje wychowawcze, teksty dotyczyły życia w grupie rówieśniczej i w rodzinie, przyjaźni, życzliwości, potrzeby szacunku w kontaktach z ludźmi. Wiele utworów miało charakter poznawczy – dostarczały pomysłowo opracowanej wiedzy z różnych dziedzin życia. Poza tym teksty były zróżnicowane pod względem wieku odbiorcy, tworząc jakby dwa ciągi: dla młodszych i starszych przedszkolaków. Z reguły wpisywały się w konwencję bajeczek na dobranoc[108].

W tym samym roku zaczął się ukazywać również „Świat w Obrazach" – przeznaczone dla dzieci w wieku przedszkolnym obrazkowe książeczki bez tekstu lub z jego niewielką ilością. Miały one służyć wychowaniu moralne-

[106] K. Gałczyńska, *Nie czytaj mi mamo...*, „Trybuna Ludu" 1972, nr 112.

[107] Z. Adamczykowa, *„Książki na zamówienie" dla młodego odbiorcy*, [w:] *Książka dla dziecka wczoraj, dziś, jutro*, pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i I. Sochy, Katowice 1998, s. 109.

[108] *Ibidem*, s. 110.

mu i estetycznemu, uczyły dostrzegać piękno otaczającego świata, rozwijały wrażliwość. Wiele z nich nie posiadało wcale tekstu, co miało przyzwyczajać najmłodszych do obcowania ze sztukami plastycznymi. Wydawnictwo zapewniało sobie współpracę najwybitniejszych grafików. W opracowaniu poszczególnych książeczek brali bowiem udział artyści tej miary, co Bohdan Bocianowski (*Lato*), Józef Czerwiński (*Ptactwo domowe, W wodzie*), Zofia Fijałkowska (*Góry*), Janusz Jurjewicz (*Las, Skarby ziemi*), Konstanty Maria Sopoćko (*Moje zwierzątka*), Ignacy Witz (*Twoje miasto*)[109]. Opracowany z inicjatywy i pod kierownictwem Ministerstwa Kultury i Sztuki cykl w późniejszych latach spełniał także rolę propagandową.

W 1956 r. Nasza Księgarnia rozpoczęła wydawanie „Lakierowanych Książeczek dla Najmłodszych Dzieci". Seria nie posiadała nazwy ani znaku graficznego, ale wszystkie wydawane w jej ramach książeczki wyraźnie zespalała edytorska koncepcja i zbliżona tematyka. W różnych opracowaniach występuje także pod nazwą „Kosi... Kosi..."[110] czy „Cykl dla dzieci najmłodszych"[111], jednak po wnikliwej analizie i ustaleniu, że we wszystkich przypadkach mowa jest o tej samej serii, przyjęto na potrzeby niniejszej pracy pierwszą z wymienionych nazw, wzorując się na *Nowym słowniku literatury dla dzieci i młodzieży* pod redakcją Krystyny Kuliczkowskiej i Barbary Tylickiej z 1984 r. i kartotece serii dla dzieci i młodzieży prowadzonej w Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie. „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci" wychodziły do 1991 r. Była to seria adresowana do dzieci w wieku 2-4 lat, o czym niekiedy informowano na czwartej stronie okładki[112]. Tematyka nawiązywała do najbliższego otoczenia dziecka, do stosunkowo ubogiego jeszcze zasobu pojęć i doświadczeń. Zadanie książeczek z tej serii polegało na wspieraniu emocjonalnego i intelektualnego rozwoju dzieci. W założeniach programowych wyodrębnić można kilka kierunków podporządkowanych temu zadaniu. W książeczkach typu tekstowego, jak np. Heleny Bechlerowej *Zgubiona zabawka*, dziecko otrzymywało do rozwiązania określone zadanie. Książeczki typu poznawczego dostarczały wiadomości o zjawiskach ze świata przyrody, cechach przedmiotów, przybliżały zawody i środowiska społeczne, porządkowały już posiadane wiadomości, np. Hanny Łochockiej *Słońce świeci, deszczyk pada*, Czesława Janczarskiego *Mieszkanie Hani*, Danuty Gellnerowej *W mieście*. W książeczkach typu poetyckiego starania skierowane były na wyrabianie emocjonalnej i estetycznej wrażliwości dziecka. Za przykład mogą posłużyć utwory: Jana Brzechwy *Na straganie*,

[109] S. Frycie, *op. cit.*, T. 2, s. 139.
[110] *Ibidem*, s. 140.
[111] *Pół wieku...*, *op. cit.*, s. 91.
[112] Np. Czesław Janczarski, *Nasze zabawki*, Warszawa 1956.

Wandy Chotomskiej *Krakowiaczek*, Tadeusza Kubiaka *W kraju Baju-Baju*, Joanny Papuzińskiej *Tygryski*[113]. Ponieważ tekst przeważnie zredukowany był do minimum, niezmiernie ważną rolę w tych książeczkach odgrywały kolorowe, realistyczne ilustracje, przedstawiające w formie fabularnej proste zdarzenia.

W 1960 r. Nasza Księgarnia zapoczątkowała wydawanie kolejnej serii dla najmłodszych dzieci, „Książeczki z Misiowej Półeczki", która formalnie i tematycznie powiązana była z czasopismem „Miś". Do roku 1989 ukazało się 48 pozycji, których forma edytorska pozwalała na interesujące ujęcie zarówno bajkowych, jak i poznawczych momentów tekstu, angażujące dziecko do czynnego udziału w lekturze. Każda książka zawierała tekst pisany prozą lub wierszem, kolorowe ilustracje oraz plansze lub elementy do wycięcia z kartonowych wkładek zamieszczonych na końcu książki. Podczas czytania tekstu przez dorosłego dziecko nie było tylko biernym słuchaczem, lecz uzupełniało lub zmieniało sytuacje występujące w przedstawianej akcji lub opisie[114]. Na stronie redakcyjnej pierwszej książki w serii, Heleny Bechlerowej *Miś na huśtawce*, informowano: „Każda z tych książek to nie tylko bajeczka czy wesoła historyjka do czytania, ale jednocześnie zabawka"[115].

Tematyka książeczek wiązała się najczęściej ze środowiskiem rodzinnym i rówieśniczym dziecka, z jego otoczeniem społecznym, ze zjawiskami przyrody, a ilustracja odgrywała rolę równorzędną z tekstem. Każda książeczka była tak opracowana, aby mogła służyć do wielokrotnego użytku, uwzględniono zatem naturalną potrzebę dzieci powracania do ulubionej lektury czy zabawy[116]. W serii ukazały się m.in. następujące pozycje: Heleny Bechlerowej *Otwórz okienko*, Czesława Janczarskiego *Przedszkole Krysi i Jurka*, *Tęcza Małgosi*, *Czy wiesz, która godzina?*, Marii Kownackiej *Plastusiowo*, Ireny Landau *Pomagamy*, Stefanii Szuchowej *Ubieramy Misia*. Liczne książki tej serii wydano na zamówienie wydawców zagranicznych, m.in. w języku niemieckim, węgierskim, czeskim, słowackim, rumuńskim.

W drugiej połowie lat 50. w wydawanie serii dla najmłodszych aktywnie włączyło się nowo powstałe Biuro Wydawnicze Ruch, które początkowo przywiązywało dużą wagę do strony plastycznej upowszechnianych przez siebie książek, nie troszczyło się zaś zbytnio o walory literackie drukowanych tekstów. Nastawione było głównie na popularyzowanie współczesnych autorów i wzorem Naszej Księgarni uruchomiło kilka serii odpowiednio dostosowanych do różnych faz rozwojowych dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym[117].

[113] *Nowy słownik...*, *op. cit.*, s. 398.
[114] *Pół wieku...*, *op. cit.*, s. 93.
[115] H. Bechlerowa, *Miś na huśtawce*, Warszawa 1960 (strona redakcyjna).
[116] *Nowy słownik...*, *op. cit.*, s. 398.
[117] S. Frycie, *op. cit.*, T. 2, s. 146.

W 1956 r. wydawnictwo zapoczątkowało serię „Przeczytaj i Namaluj", w której ramach do 1961 r. ukazało się aż 101 pozycji. Były to m.in.: Heleny Bechlerowej *Chodź żabko do walczyka,* Jana Brzechwy *Zoo, Na Wyspach Bergamutach* czy *Atrament i kwoka* (utwory Brzechwy wydane zostały w serii 16 razy), Bogdana Brzezińskiego *Przyjaciele*, Mieczysławy Buczkówny *Skowronki*, Wandy Chotomskiej *Tadek Niejadek*, Janiny Gillowej *Tarapaty Ojeja*, Marii Konopnickiej *Stefek Burczymucha,* Lucyny Krzemienieckiej *Gęsiareczka Kasia*, Hanny Łochockiej *Na lodzie*, Janiny Porazińskiej *Balbina i gawron*, Stefanii Szuchowej *Księżycowe piosenki.* Wszystkie tytuły opracowywane były graficznie przez wybitnych artystów, ilustracje spełniały tu funkcję komentarza do publikowanych tekstów literackich, które miały inspirować twórczość plastyczną dzieci. W każdej książeczce obok wielobarwnych ilustracji znajdowały się konturowe rysunki do wypełnienia odpowiednimi kolorami przez dzieci.

Podobny charakter miała wydawana w latach 1957-1960 seria „Mały Malarz", licząca 23 tytuły, w większości tych samych autorów. Krótkim tekstom współczesnych pisarzy towarzyszyły ilustracje uznanych artystów, do książeczek niekiedy dołączano kredki, a dzieci informowano na skrzydełkach okładki: „Wśród barwnych obrazków, mili Czytelnicy, są miejsca bez koloru na każdej stronicy. Spróbujcie je malować barwnymi kredkami. To co malarz rozpoczął, dokończycie sami"[118]. W kolejnym roku zaczęły się ukazywać „Rachunki na Wesoło" (1957-1963), 23 książeczki, prawie wszystkie autorstwa Haliny Szayerowej (dwie Antoniego Marianowicza) znanej głównie ze swoich wierszy – prostych i lapidarnych poetyckich impresji na tematy wiążące się z otoczeniem i zainteresowaniami dziecka. Taki też był zamysł serii – krótkie wierszyki uzupełnione kolorowymi ilustracjami obrazującymi tekst, skierowane do przedszkolaków, poprzez zabawę miały zachęcać do nauki liczenia.

Czwartą serią dla dzieci najmłodszych zapoczątkowaną przez Ruch była seria „Bawimy się" (1958-1964), w której wydano 15 bogato ilustrowanych pozycji. Miała ona charakter wyraźnie rozrywkowy – obok krótkich wierszyków znanych polskich autorów, m.in. Jana Brzechwy *Grzyby*, Ewy Szelburg-Zarembiny *Strażacy* czy Jadwigi Korczakowskiej *Zgadywanka obrazkowa*, zawierała łatwe teksty prezentujące opisy zabaw i gier, a swoją formą edytorską była zbliżona do „Książeczek z Misiowej Półeczki" Naszej Księgarni. W latach 1959-1963 ukazywała się ostatnia z serii Biura Wydawniczego Ruch „Obrazki Opowiadają" (łącznie 10 pozycji), wzorowana na serii „Świat w Obrazach" Naszej Księgarni, na którą składały się autorskie książeczki obrazkowe znanych artystów: Konstantego Marii Sopoćki *Szczęście bezdomnego Kajtka*, Danuty

[118] Włodzimierz Brzezicki, *Słonecznik*, Warszawa 1957 (informacja umieszczona na końcu książki, na skrzydełku okładki).

Imielskiej *Złote serduszko* czy Bożeny Truchanowskiej i Wiesława Majchrzaka *Lepimy bałwanka*. Kolorowym obrazkom towarzyszył komentarz literacki wierszowany lub pisany prozą. Książeczki miały charakter sfabularyzowanych opowieści o problemach codziennego życia dzieci.

Warto podkreślić, że opisane wyżej serie Biura Wydawniczego Ruch, w przeciwieństwie do serii Naszej Księgarni, obecne były na rynku wydawniczym stosunkowo krótko. Na początku lat 60., z nieznanych przyczyn, wydawnictwo zaniechało wydawania serii dla dzieci najmłodszych. Dopiero w 1970 r. zainicjowano niezwykle udaną „Serię z Wiewiórką", której wydawanie od 1974 r. kontynuowała Krajowa Agencja Wydawnicza. Do 1989 r. ukazało się 118 pozycji, w bardzo wysokich nakładach (często sięgających 500 tys.). Książeczki miały spełniać założenia wychowawcze i poznawcze, a skierowane były do przedszkolaków w wieku od 3 do 6 lat. Ich zadaniem było wprowadzenie dziecka w najbliższe otoczenie, uczenie obserwacji ludzi, świata, zjawisk przyrody. W „Serii z Wiewiórką" wydawano krótkie utwory o żywej akcji, pisane prozą lub wierszem, pomyślane jako rodzaj scenariusza do ilustracji, które odgrywały tutaj rolę równorzędną z tekstem[119]. Wśród autorów znaleźli się m.in.: Jan Brzechwa (14 pozycji, w tym kilkakrotnie *Bajka o królu* i *Grzyby*), Ludwik Jerzy Kern, Jerzy Kierst, Igor Sikirycki, Wanda Chotomska, Mieczysława Buczkówna.

W 1976 r. Krajowa Agencja Wydawnicza rozpoczęła wydawanie bogato ilustrowanych książeczek dla dzieci w wieku od 4 do 6 lat, dla których przyjęto wspólną nazwę „Daleko-Blisko, Wysoko-Nisko". Do 1986 r. w serii wydano 16 pozycji, w których krótki tekst beletrystyczny podporządkowany był założeniom poznawczym. Książeczki miały wyjaśniać dzieciom znaczenie przeciwstawnych pojęć typu „mało-dużo", „szybko-powoli", „ciężko-lekko" i uczyć obserwacji zjawisk. Temat utrwalała obrazkowa zagadka umieszczana na ostatniej stronie[120]. W serii odnaleźć można utwory m.in. Wiery Badalskiej czy Marka Głogowskiego.

W latach 80. ponownie zwiększyło się zainteresowanie wydawców seriami dla najmłodszych. Wydano wówczas 330 tytułów reprezentujących ten gatunek. Pojawiły się nowe inicjatywy, jak: „Książeczki Babuni" Krajowej Agencji Wydawniczej, „Międzynarodowa Seria Książek dla Dzieci Najmłodszych" Naszej Księgarni, „Biblioteczka Donau Trading Co i Agencji Presspol" wydawana przez Donau Trading Co. i Agencję Presspol, „Literatura na Świecie dla Dzieci i Młodzieży" Wydawnictwa Współczesnego, „Linie i Kolory" wydawane

---

[119] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 108.
[120] *Ibidem*, s. 50.

przez Zrzeszenie Księgarstwa czy „Czerwone-Zielone" Wydawnictw Komunikacji i Łączności. Żadna z tych serii nie zyskała jednak większej popularności.

Warto podkreślić, że pojedyncze książki dla dzieci najmłodszych ukazywały się również w innych seriach, które nie były w całości przeznaczone dla tej grupy czytelniczej, np. w „Biblioteczce dla Dzieci" Książki i Wiedzy, „Czytam Sam", „Moich Książeczkach" czy w „Mojej Biblioteczce" Naszej Księgarni.

## 5.2. Powieści i opowiadania obyczajowe

Utwory poruszające tematykę obyczajową chętnie wydawane były w seriach. W latach 1945-1989 ukazało się ich 760, co stanowiło 23,2% wszystkich książek wydanych w seriach w tym czasie. Podobnie jak książki dla najmłodszych, utwory należące do tego gatunku ujmowane były w specjalne serie skierowane do dzieci starszych i młodzieży.

W latach 40. i 50. wydano 268 powieści i opowiadań obyczajowych, większość tych pozycji powstała do roku 1956 i spełniała wybitnie propagandową rolę. Po przewrocie politycznym w 1948 r. szybko zaczęto zmieniać programy szkolne, wypełniając je miłością do socjalistycznej ojczyzny i podziwem dla Związku Radzieckiego. Socrealizm wkroczył także do literatury dla dzieci, nastąpił zwrot ku określonym tematom i problemom oraz ku nasyceniu utworów atmosferą ideowej żarliwości[121].

Uważano, że naczelnym zadaniem pisarzy Polski Ludowej jest wychowanie dziecka w miłości pokoju, w entuzjazmie dla romantyki budownictwa socjalistycznego. Dążono do tego, aby pojmowanie realizmu socjalistycznego nie było powierzchowne, ogólnikowe. W osiągnięciu tych celów pomóc miała literatura Związku Radzieckiego, której wysoki poziom ideologiczny i artystyczny miał być dla polskich twórców wzorem[122]. Na łamach prasy często pisano o roli i znaczeniu literatury dziecięcej, powołując się na „wybitnych" radzieckich teoretyków. I tak w 1952 r. „Wychowanie w Zespole" umieściło fragmenty artykułu T. Korniejczuka *O specyfice literatury dziecięcej i antypedagogicznych omyłkach niektórych pisarzy dziecięcych,* z którego można się dowiedzieć m.in., że: „Dzieci w wieku przedszkolnym, uczniowie klas początkowych, średnich i wyższych w różnym stopniu opanowali wiedzę i znajdują się w różnych etapach przyswojenia sobie idei komunizmu. Zadaniem literatury dziecięcej jest zatem pomagać w wyrobieniu w dzieciach komunistycznych przekonań, komunistycznej etyki, świadomej dyscypliny, ideowego nastroju i kierunku,

[121] Z. Jarosiński, *Nadwiślański socrealizm*, Warszawa 1999, s. 277.
[122] W. Grodzieńska, S. Pollak, *O nową literaturę dla dzieci*, „Twórczość" 1951, nr 1.

uwzględniając specyfikę wieku"[123]. Wypowiedzi utrzymanych w podobnym tonie ukazywało się wówczas wiele, a w bieżącej produkcji wydawniczej odnaleźć można było realizację głoszonych postulatów.

Propagandowe treści w wydawnictwach seryjnych docierały do młodych odbiorców głównie przez powieści i opowiadania obyczajowe. W tym okresie w seriach ukazały się wielokrotnie m.in.: *Podarunek* Wiery Badalskiej, Aleksieja Musatowa *Śniadanie na łące, Ojciec i syn* Zofii Kwiecińskiej, powieści Heleny Bobińskiej (*Pionierzy, Sąd pionierów, Spisek), Czerwone węże* Heleny Boguszewskiej, utwory Józefa Hena *(Smolakowo, Waruga nie pojechał), Niezwykła lekcja* Zofii Sielczak-Kubarowej, *Chłopcy z cegielni* Andrzeja Szmankiewicza, Aleksandra Ścibora Rylskiego – *Węgiel, Wieczór u Hanysa Dębiczka, Iwan,* Wandy Wasilewskiej *Pokój na poddaszu* czy *Opowieść atlantycka* Mirosława Żuławskiego.

Niektóre serie już swoją nazwą wskazywały na ich przeznaczenie: „Młodzież w Służbie Socjalizmu" Książki i Wiedzy czy „Młodzi Walczą i Pracują" Naszej Księgarni. W większości z nich odpowiednie ideologicznie książki ukazywały się jednak obok innych utworów. Najwięcej takich pozycji wydała Nasza Księgarnia, głównie w ramach „Żółtej Biblioteczki" (25 poz.), „Od Książeczki do Biblioteczki" (26 poz.), „Biblioteki Harcerza" (16 poz.), „Biblioteki Szkolnej" (8 poz.) i „Biblioteki Płomyka" (7 poz.). Utwory o charakterze propagandowym szerzyła także Książka i Wiedza – „Biblioteczka dla Dzieci" (20 poz.) oraz Czytelnik – „Biblioteczka Młodego Czytelnika" (8 poz.).

Pierwsze serie, których założeniem było wydawanie prozy obyczajowej, zainicjowano w latach 60. W 1963 r. nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych (od 1973 r. pod zmienioną nazwą Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne) zaczęła się ukazywać „Biblioteka Błękitnych Tarcz", skierowana do czytelników w wieku 10-14 lat. W niewielkich objętościowo książeczkach, w formacie kieszonkowym, poruszano problemy postaw moralnych, przyjaźni, kształtowania charakteru, atmosfery panującej w rodzinie, stosunku do kolegów i ludzi dorosłych[124]. Na końcu każdej z nich znajdowało się posłowie zatytułowane *Przeczytaj jeszcze i to*, zawierające syntezę treści i głównych problemów podjętych w książce oraz wskazujące lekturę uzupełniającą na dany temat. Seria zyskała niezwykłą popularność, w niektórych szkołach organizowano konkursy na temat ulubionych książek, a listy dzieci do wydawcy stały się nawet przedmiotem pracy magisterskiej na Uniwersytecie Warszawskim[125]. Do roku 1978 w „Bibliotece Błękitnych Tarcz" wydano 108 tytułów (98 poru-

---

[123] T. Korniejczuk, *Zadania literatury dziecięcej*, „Wychowanie w Zespole" 1952, nr 11, s. 21.
[124] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 19.
[125] (M.Z.), *Co się kryje za błękitną tarczą?*, „Gazeta Toruńska" 1966, nr 216.

szało tematykę obyczajową). Niektóre z nich wielokrotnie wznawiano, m.in.: Danuty Bieńkowskiej *Rada nie od parady*, Grzegorza Fedorowskiego *Ludzie w białych fartuchach*, Teresy Lubkiewicz *Banda z Wroniej Góry*, Zbigniewa Pawłowskiego *Rajd reporterów* i *Notes Profesora Sasa*, Eugeniusza Rafalskiego *V-11* i *Wakacje jakich nie było*, *Męska sprawa* Janusza Domagalika, *Groźne spotkania* Grzegorza Fedorowskiego, Aliny Goldnikowej *Idę sobie w świat szeroki* i *Ściągaczka*, Danuty Kaczyńskiej *Moje – nie moje*, *Koleżanki* Hanny Ożogowskiej, Ireny Prudil-Grygolunas *Urząd 20 detektywów*, Wojciecha Wiśniewskiego *Beata ma oczy brązowe* i utwory Klementyny Sołonowicz-Olbrychskiej *Oddajemy bestię do hotelu*, *Zostanę z Wami?*, *Czekam na wyrok* i in.

W latach 1967-1988 ukazywały się „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców", zainicjowane przez Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty, a kontynuowane przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą. W przeznaczonych dla młodzieży w wieku 12-15 lat utworach informowano: „O życiu Waszym i Waszych rówieśników mówią kolejne książeczki z serii „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców". Przede wszystkim właśnie o trudnych sprawach i sytuacjach, w jakich lub wobec których znaleźli się Wasi koledzy. O decyzjach, które musieli podjąć, o wątpliwościach, które przyszło im rozstrzygnąć, o konsekwencjach, jakie niosło za sobą ich postępowanie..."[126]. Tematem wydawanych opowiadań były problemy nastolatków, ich niepokoje i konflikty. Na 108 wydanych pozycji składały się tytuły takich autorów, jak: Lech Borski (7), Aleksander Minkowski (5), Ewa Nowacka (6), Krystyna Siesicka (7) czy Janina Wieczerska (6). Należy zaznaczyć, że każdy tytuł wydany był tylko raz, w serii nie ukazywały się wznowienia. Większość utworów tej serii pochodziło z konkursów literackich organizowanych przez wydawnictwo[127].

W latach 1971-1988 te same wydawnictwa opublikowały krótkie, atrakcyjne fabularnie powieści psychologiczno-obyczajowe pod wspólną nazwą „Portrety". W 38 utworach znani polscy pisarze ukazywali, na przykładzie losów młodych bohaterów, typowe dla nastolatków niepokoje i konflikty moralne, przeżycia związane z pierwszą miłością, przyjaźnią, utrwalaniem lub rozluźnianiem się więzi rodzinnych. Utwory adresowane były do młodzieży w wieku 13-15 lat, miały pomóc w lepszym zrozumieniu problemów własnych i środowiska rówieśniczego, a także skłaniać do refleksji nad własną postawą życiową[128]. W serii ukazały się m.in.: Lecha Borskiego *Maciej*, Janusza Domagalika *Marek*, Stanisława Kowalewskiego *Jerzy* oraz *Maja*, Aleksandra Minkowskiego

[126] K. Witwicka, *Buraki na świąteczną ćwikłę*, Warszawa 1974 (druga strona okładki).
[127] *Nowy słownik...*, *op. cit.*, s. 403.
[128] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 96.

*Artur* jak również *Agnieszka* Krystyny Siesickiej (niektóre kilkakrotnie wznawiane).

Dla nieco młodszych odbiorców Nasza Księgarnia przygotowała serię „Przeczytaj, to Ciekawe". 13 niewielkich objętościowo tomików ukazało się w latach 1974-1979 i przeznaczonych było dla dzieci w wieku 9-12 lat. W utworach polskich autorów poruszano ważne i aktualne problemy społeczne, obyczajowe, etyczne, w sposób przemawiający do dzieci, a jednocześnie zachęcający do samodzielnych przemyśleń[129]. Na końcu każdej pozycji informowano: „W opowiadaniach zetkniesz się z wieloma sprawami, które sam przeżywasz, nad którymi się zastanawiasz, które cię interesują"[130]. Znalazły się tu utwory m.in. Krystyny Boglar, Aleksandra Minkowskiego, Danuty Wawiłow i Ewy Wojtyszko.

Wiele powieści i opowiadań obyczajowych ukazało się także w innych seriach, które w swoich programach nie zakładały wydawania utworów należących wyłącznie do tego gatunku. Były to przede wszystkim: „Od Książeczki do Biblioteczki" Naszej Księgarni (75 poz.), „Seria z Kogutem" Iskier (50 poz.), międzywydawnicza „Biblioteka Młodych" (46 poz.), „Klub Siedmiu Przygód" (29 poz.), „Żółta Biblioteczka" (22 poz.) czy „Moje Książeczki" (22 poz.) Naszej Księgarni.

Jak wynika z analizy zgromadzonych danych, do najpopularniejszych autorów w tej grupie tematycznej należeli: Aleksander Minkowski (*Gruby, Kosmiczny sekret Lutego* – łącznie 22 pozycje), Edmund Niziurski (16 pozycji, w tym dziewięć razy *Sposób na Alcybiadesa*), Klementyna Sołonowicz-Olbrychska (16 pozycji, m.in. *Zostanę z Wami?*), Krystyna Siesicka (*Zapałka na zakręcie, Agnieszka* – łącznie 14 pozycji) i Hanna Ożogowska (14 pozycji, w tym pięciokrotnie *Głowa na tranzystorach*).

## 5.3. Baśnie i bajki, legendy i podania

Liczne podobieństwa łączące baśnie i legendy, jak elementy fantastyczne (magiczne) przeplatające się ze zwykłym ziemskim życiem czy morał, którego celem jest pochwała zalet i piętnowanie wad, sprawiały, że w wielu seriach ukazujących się w omawianym okresie gatunki te pojawiały się obok siebie. Dlatego w niniejszej pracy również zostaną poddane analizie łącznie.

W latach 1945-1989 ukazało się w seriach 419 pozycji należących do obu grup tematycznych, co stanowiło 12,8% wszystkich utworów w seriach. Ich popularność zmieniała się jednak w różnych okresach.

[129] *Ibidem*, s. 98.
[130] D. Wawiłow, *Nic się nie stało*, Warszawa 1979 (czwarta strona okładki).

W pierwszych pięciu powojennych latach baśnie i bajki stanowiły najliczniejszą grupę (174 pozycje, z czego większość wydano do roku 1948). Niektóre wydawnictwa nawet poprzez swoją nazwę wskazywały, że specjalizują się w wydawaniu utworów o tej tematyce: Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos z Krakowa czy Wydawnictwo Bajek i Klechd z Poznania.

Pierwsze powojenne baśnie i bajki, upowszechniane głównie przez prywatnych wydawców w licznych wydawnictwach seryjnych, nie zawsze cechował wysoki poziom artystyczny. Wychodziły one spod pióra przygodnych autorów, którzy nie mieli głębszych doświadczeń warsztatowych. Ich nazwiska często nie były wcale ujawniane – w latach późniejszych nie pojawiają się w zasadzie wśród twórców literatury dla dzieci[131].

Taki właśnie sezonowy, przygodny charakter miała seria przeznaczona dla dzieci najmłodszych „Bajeczki Mateczki", którą publikowano w latach 1945-1946 nakładem Wydawnictwa Bajek i Baśni Biblos. Serię, w której ramach wydano 16 utworów dwóch autorek: Jadwigi Hoesick-Hendrichowej i Danuty Jamrożanki, reklamowano na czwartej stronie okładki jako: „ (...) zbiór bajek fantastycznych i opowiadań przeznaczonych dla młodzieży, które w długie wieczory, czy też w wolnych chwilach od nauki lub zabawy przenoszą młodych Czytelników w świat zaczarowany, gdzie zawsze rządzi sprawiedliwość i mądrość. Jak w życiu, tak i w tych bajkach i opowiadaniach, wszystkie szlachetne uczynki zostają wynagrodzone, a złe postępki ukarane (...)"[132]. W „Bajeczkach Mateczki" wykorzystano znane motywy i środki treściowe, jednak mało oryginalna oprawa literacka sprawiła, że seria ukazywała się bardzo krótko.

Podobnie było z innymi seriami tego wydawnictwa. W latach 1946-1947 ukazały się „Najmilsze Baśnie i Bajeczki" – osiem utworów. Były to oryginalne opracowania literackie, oparte częściowo na folklorze morskim oraz konwencjach fantastyki naukowej. Ponownie na czwartej stronie okładki zachęcano do zakupu, odwołując się do wspomnień z dzieciństwa, w których bajki zajmują szczególne miejsce: „ (...) ich cudowny świat wyobrażeń, choć nierzeczywisty, ukazywał nam często życie z najlepszej, idealnej strony i rozpraszał niejednokrotnie ciemne chmury, przeciągające nad naszym dzieciństwem. Bajki i baśnie spełnić mogą pożyteczną rolę wychowawczą jeśli ich dobór dokonany jest w tym właśnie duchu (...)"[133]. W podobnym tonie reklamowano inną serię tego wydawnictwa „Skarb Bajek i Baśni", w której w 1946 r. ukazało się 28 pozycji reprezentujących tradycyjny repertuar ludowych baśni, legend i podań

[131] S. Frycie, *op. cit.*, T.2, s. 17-18.
[132] D. Jamrożanka, *Dwie siostry*, Kraków 1946-1947 (czwarta strona okładki).
[133] D. Jamroz, *Aniołek Nunuś*, Kraków 1946-1947 (czwarta strona okładki).

z motywami magicznymi oraz z fantastycznymi wątkami przejętymi z folkloru. Natomiast do lektury książek z serii „Kukuryku. Wesołe Bajki i Powiastki" zachęcał dzieci kogucik Kukuryku, który na ostatniej stronie okładki zapewniał, że treść bajek „ (...) zaczerpnięta jest z najpiękniejszych bajek ludowych Andersena, Grimma itp. Kto z Was przeczyta jedną z moich bajeczek będzie chciał na pewno poznać wszystkie. Mam nadzieję, że każda moja książeczka ubawi Was doskonale i będzie stanowić dla Was najmilszą i najweselszą rozrywkę"[134]. Czterdzieści jeden bajek tej serii ukazało się w latach 1945-1947; były to głównie utwory obce dla dzieci nieco starszych, w większości w adaptacjach Hanki Burskiej.

Do starszych dzieci skierowana była również seria „Bajki i Klechdy", którą w latach 1946-1947 wydało Wydawnictwo Bajek i Klechd. Pojawiły się w niej literackie i ludowe bajki alegoryczne Eustachego Sławińskiego. Bardziej ambitne literacko, oparte głównie na motywach ludowych, nie zdobyły jednak popularności i trwałego miejsca w kanonie lektur dziecięcych. Wyparte zostały w późniejszych latach ze świadomości czytelniczej dzieci przez utwory o większej dojrzałości artystycznej[135]. Typową serią baśniową była „Biblioteczka Trzech Krasnoludków. Ilustrowane bajki dla dzieci" wydawnictwa Zygmunta Nawrotniaka z Warszawy. W roku 1946 ukazały się w niej baśnie braci Grimm w opracowaniu nieznanej spółki autorskiej, występującej pod pseudonimami: Wujek Walusz i Kakunia. Na ostatniej stronie okładki trzy krasnoludki pozdrawiały dzieci i przekonywały, że w tych książeczkach znajdą one wiele ciekawych i pięknych opowieści[136]. Klasyczne opowieści baśniowe odnaleźć można również w niektórych z 15 książeczek opublikowanych w roku 1946 w serii „Czytajcie" wydawnictwa Interprint B. S. Szczepański. Popularne wątki baśniowe o Jasiu i Małgosi, Kopciuszku czy Śpiącej Królewnie opracowała Magdalena Samozwaniec. W serii znalazły się także baśnie oparte na ludowych podaniach i legendach. Podobny charakter miała wydana w tym samym roku nakładem Alfreda Krzyckiego ze Żnina „Czarowna Baśń". Niektóre tytuły tej serii, np. *Przygody Paluszką* czy *Czerwony Kapturek*, wskazują, że wykorzystano w niej motywy i wątki znane z innych przekazów ludowych i literackich.

Do serii, których założeniem w omawianym okresie było wydawanie baśni, bajek i legend, co eksponowane było w ich nazwie, należały także: „Biblioteka Nowe Bajki" wydawnictwa Horyzont z Krakowa, „Był raz... Bajki, baśnie, legendy" L. J. Jaroszewskiego z Krakowa, „Świat Bajek" poznańskiej oficyny Władysława Wilaka.

[134] J.W. Grimmowie, *Kot w butach*, Kraków 1945 (czwarta strona okładki).
[135] S. Frycie, *op. cit*, T. 2, s. 19.
[136] J.W. Grimmowie, *Tomcio Paluch*, Warszawa 1946 (czwarta strona okładki).

Tak popularne po wojnie utwory baśniowe w latach 50. stanowiły zaledwie 7,3% repertuaru serii dla dzieci i młodzieży (61 poz.). W roku 1959 r. Nasza Księgarnia zainicjowała „Moje Książeczki", w których w kolejnych latach ukazało się sporo pozycji o tej tematyce przeznaczonych dla dzieci w wieku 6-8 lat (85 pozycji do 1989 r.). Program wydawniczy zakładał jednak, że obok nich w serii pojawiać się będą także opowiadania realistyczne.

W kolejnych dekadach sytuacja wyglądała podobnie, bajek, baśni i legend ukazywało się jeszcze mniej – 37 tytułów w latach 60. i 39 w latach 70. Nie wydawano wówczas żadnej serii, której założeniem byłoby przybliżenie ich młodemu odbiorcy. Ponowny wzrost zainteresowania tymi gatunkami nastąpił po roku 1980, kiedy Krajowa Agencja Wydawnicza zainicjowała „Baśnie i Legendy z Całego Świata". W ciągu dziewięciu lat ukazały się 42 pozycje, skierowane do dzieci w wieku 6-9 lat, których celem było wprowadzenie młodych czytelników w tradycję kulturową oraz zaznajomienie ich z najcenniejszymi pozycjami klasyki baśniowej[137]. Obok klasycznych utworów Andersena, braci Grimm czy Perraulta pojawiły się tu m.in. baśnie i legendy afrykańskie, chińskie, estońskie, indiańskie, a także tureckie, tybetańskie czy wietnamskie.

W latach 80. powstały kolejne serie w całości poświęcone tematyce baśniowej: „Z Legend i Baśni Środkowego Nadodrza" Wydawnictwa Lubuskiego Towarzystwa Kultury (1983-1988), „Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów" Wydawnictwa Morskiego (1984-1988) oraz „Baśnie z Różnych Stron Świata", wydawane w latach 1983-1986 przez Śląsk. W pierwszej z wymienionych przybliżano regionalne baśnie i legendy. W serii ukazały się m.in. *Zielonogórskie klechdy* Kazimierza Malickiego, *Baśnie Lubuskie* Jerzego Olczaka czy *Świat czarów* Heleny Rutkowskiej (łącznie sześć pozycji). W każdej z czterech baśni Wydawnictwa Morskiego informowano: „Cykl *Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów* przyniesie opowieści z całego świata, z mórz Południa i fiordów Północy"[138]. Zgodnie z zapowiedzią, pojawiły się tu baśń eskimoska i baśń z Madagaskaru – wszystkie w opracowaniu Wandy Markowskiej i Anny Milskiej. Autorki te dokonały również adaptacji kilku baśni, które ukazały się w ostatniej z wymienionych serii. Były to m.in.: *Śpiew kolibrów. Baśń Indian z Peru* czy *O królewiczu Ledo, pięknej Loa i siedmiogłowym smoku. Baśń z Algierii.* Na dziesięć wydanych tytułów złożyły się także baśnie cygańskie, chińskie, prowansalskie i japońskie. „Baśnie z Różnych Stron Świata", podobnie jak pozostałe dwie serie, przeznaczone były dla starszych dzieci.

---

[137] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 11.

[138] W. Markowska, A. Milska, *O Olafie i jego czarodziejskiej piszczałce*, Gdańsk 1984 (strona redakcyjna).

Należy podkreślić, że znaczna część bajek, baśni, legend i podań ukazała się w seriach obok utworów należących do innych gatunków literackich. Wymienić tu można wspomniane już „Moje Książeczki", a także inne serie Naszej Księgarni, jak: „Od Książeczki do Biblioteczki", „Klasykę Dziecięcą" czy „Bibliotekę Płomyczka".

Spośród utworów zakwalifikowanych do tej grupy tematycznej prym wiodły baśnie obce napisane m.in. przez braci Grimm (27 poz.), Hansa Christiana Andersena (22 poz.) i Charles'a Perraulta (10 poz.). Do najczęściej publikowanych polskich autorów należeli: Janina Porazińska (20 poz.), Lucyna Krzemieniecka, Hanka Burska, Danuta Jamrożanka (po 12 poz.) i Maria Krüger (10 poz.).

## 5.4. Powieści i opowiadania przygodowo-podróżnicze

Proza przygodowa często opiera się na motywie podróży, niezwykłych wątkach fabularnych, dlatego w różnych źródłach występuje zazwyczaj jako powieść przygodowo-podróżnicza[139]. Należy jednak pamiętać, że w ostatnim półwieczu wątki przygodowe zaczęły pojawiać się także w innych odmianach beletrystyki młodzieżowej – obyczajowej, historycznej, fantastycznonaukowej, sensacyjnej czy kryminalnej. Próba zakwalifikowania więc określonego utworu do jednego tylko gatunku przysparza wielu problemów.

Jak wynika z analizy zgromadzonych danych, w seriach dla dzieci i młodzieży wydano 393 powieści i opowiadań utrzymanych w konwencji przygody (12% wszystkich pozycji w seriach). Przeważały tu utwory polskich autorów, skierowane głównie do starszych dzieci i młodzieży.

W latach 40. i 50. literatura przygodowo-podróżnicza stanowiła niewielki odsetek wszystkich tytułów (51 pozycji). Należy jednak wspomnieć, że w latach 1949-1952 nakładem wydawnictwa Prasa Wojskowa (późniejsze Wydawnictwo MON) ukazywała się seria „Nauka, Fantazja, Przygoda", w której opublikowano 11 tytułów z zakresu beletrystyki przygodowej. Były to głównie utwory pisarzy radzieckich, o charakterze ideologicznym, skierowane do starszej młodzieży.

Kolejne dekady przyniosły wzrost zainteresowania omawianym gatunkiem. Pojawiały się nowe serie, które popularyzowanie prozy przygodowej miały wpisane w swój program wydawniczy. Najważniejszą z nich był „Klub Siedmiu Przygód", zainicjowany przez Naszą Księgarnię w 1960 r. Na serię składały się książki autorów polskich i obcych, klasyków i współczesnych – zarówno powie-

[139] Np. w *Słowniku literatury...*, *op. cit.*, s. 320; S. Frycie, *op. cit.*, T. 1, s. 164.

ści, jak i zbiory opowiadań oraz reportaże. Seria adresowana była do czytelników w wieku 12-15 lat, a jej hasłem wywoławczym stała się szeroko pojęta przygoda poznawcza i fabularna. Poza tym nie zastosowano żadnych ograniczeń tematycznych, formalnych czy objętościowych[140]. W serii miało ukazywać się rocznie sześć książek zapowiedzianych i jedna niespodzianka. Już po kilku latach na łamach prasy krytykowano opóźnienia w ukazywaniu się kolejnych tomów[141].

Należy podkreślić, że powieści przygodowo-podróżnicze opublikowane w „Klubie Siedmiu Przygód" (148 pozycji) stanowiły 37,6% wszystkich tytułów należących do tego gatunku wydanych w seriach. Ukazało się w nim po raz pierwszy wiele wybitnych pozycji współczesnej literatury młodzieżowej, wielokrotnie później wznawianych i tłumaczonych na języki obce, m.in.: Adama Bahdaja *Podróż za jeden uśmiech*, Jerzego Broszkiewicza *Długi deszczowy tydzień* czy *Dziewczyna i chłopak, czyli Heca na czternaście fajerek* Hanny Ożogowskiej.

W latach 1983-1987 Krajowa Agencja Wydawnicza wydawała „Bibliotekę Podróży, Przygody i Sensacji", w której ukazało się 18 tytułów wyłącznie obcych autorów, głównie Karola Maya i Fredericka Fausta. Cztery lata później wydawnictwo Alfa zainicjowało serię „Fantazja, Przygoda", która objęła zaledwie sześć utworów, w tym dwa z cyklu o Doktorze Dolittle autorstwa Hugh Loftinga.

Znaczną część prozy przygodowej wydano w takich seriach, jak: międzywydawnicza „Biblioteka Młodych" (47 pozycji), „Klasyka Młodych" – wspólnie wydawana przez Iskry i Naszą Księgarnię (36 pozycji) czy „Seria z Kogutem" Iskier (24 pozycje).

Spośród polskich autorów najczęściej w seriach ukazywały się utwory: Adama Bahdaja *Wakacje z duchami*, *Piraci z Wysp Śpiewających* i *Podróż za jeden uśmiech*, Zbigniewa Nienackiego *Księga strachów* i niektóre tytuły z cyklu o Panu Samochodziku, Mariana Brandysa *Śladami Stasia i Nel* oraz *Z Panem Biegankiem w Abisynii*, Jerzego Broszkiewicza *Długi deszczowy tydzień*, *Tumbo z Przylądka Dobrej Nadziei* Aliny i Czesława Centkiewiczów, *Dziewczyna i chłopak, czyli Heca na czternaście fajerek* Hanny Ożogowskiej oraz *Zamach na wyspę* i *Zorro, załóż okulary* Marty Tomaszewskiej.

## 5.5. Powieści i opowiadania historyczne

Cechą charakterystyczną powieści historycznej jest próba beletrystycznego ujęcia przeszłości[142]. Utwory reprezentujące ten gatunek literacki stanowiły za-

[140] *Nowy słownik...*, *op. cit.*, s. 398.

[141] K. Kuliczkowska, *Serie dla najmłodszych*, „Życie Literackie" 1965, nr 51, s. 4 i 9; B. Tylicka, *Klub Siedmiu Przygód*, „Kultura" 1964, nr 1.

[142] *Słownik literatury...*, *op. cit.*, s. 316.

ledwie 5% wszystkich tytułów wydanych w seriach w latach 1945-1989 (czyli 166 pozycji).

Najwięcej książek poruszających tematykę historyczną ukazało się w latach 1951-1960 (61 tytułów). Wiele z nich przedstawiało młodzieży zafałszowany obraz rzeczywistości, dostosowując się do obowiązującej doktryny. W serii „Od Książeczki do Biblioteczki" ukazały się wówczas: Jadwigi Chamiec *Mały żołnierz rewolucji,* dwukrotnie *Szturm na Szeben* tej samej autorki czy Janiny Rychwickiej *Płonąca barykada.* W „Bibliotece Płomyka" Naszej Księgarni wydano dwa utwory Bronisława Mroza-Długoszewskiego poświęcone walkom rewolucyjnym: *Rudy Tomek* i *Ludzie za kratami.* Starano się przedstawić wzorcowy model bohatera rewolucyjnego, który miał wychowawczo oddziaływać na młode pokolenie, kształtować postawy społeczne. Utwory te tworzone były na zamówienie i nie przedstawiały większych walorów artystycznych.

Realizacji propagandowych celów służyły też historyczne powieści obcych autorów, głównie radzieckich. Wymienić tu można Iriny Wołkowej *Koniec latającej fortecy* („Biblioteka Ruch"), książkę opowiadającą o wojnie w Korei, czy *Szkołę* Arkadego Gajdara („Moja Biblioteczka" i „Biblioteczka Szkolna"), poświęconą wydarzeniom związanym z I wojną światową, rewolucją z 1917 r. i wojną domową w Rosji.

Po 1956 r. w prozie historycznej dla dzieci i młodzieży zaczęto odchodzić od lansowanych w drugim pięcioleciu powojennym postulatów teoretycznych; zrodziło się większe zainteresowanie przeszłością Polski i historią powszechną[143].

Pod koniec lat 50. nakładem Ludowej Spółdzielni Wydawniczej zaczęły się ukazywać „Powieści o Dziejach Ojczystych" (18 tytułów w latach 1959-1962). W pierwszym tytule serii – Michała Synoradzkiego *Wizymirz żeglarz* – wydawnictwo informowało: „W związku z Tysiącleciem Państwa Polskiego Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza przygotowała dla młodych przede wszystkim czytelników wielotomowy cykl *Powieści o Dziejach Ojczystych.* Obejmuje on czasy od przedhistorycznych do XIX stulecia. W cyklu tym znajdą się książki o najważniejszych wydarzeniach, wielkich bohaterach i sławnych postaciach naszej przeszłości, pisane przez znanych autorów, najczęściej klasyków literatury młodzieżowej"[144]. Założenie to było konsekwentnie realizowane, a w serii ukazały się m.in.: Walerego Przyborowskiego *Chrobry. Opowiadanie historyczne z XI wieku,* Zuzanny Morawskiej *Giermek książęcy. Powieść historyczna z XIII wieku* czy *Psie Pole* Włodzimierza Trąmpczyńskiego.

---

[143] S. Frycie, *op. cit.*, T. 1, s. 88.

[144] M. Synoradzki, *Wizymirz żeglarz. Powieść z czasów Polski przedhistorycznej,* Warszawa 1959 (Wstęp od wydawnictwa).

Drugą serią, której program wydawniczy zakładał publikowanie prozy historycznej dla młodzieży, była „Przygoda z Historią" Wydawnictwa Łódzkiego. W latach 1986-1989 wydano dziesięć powieści, a na okładce każdej z nich umieszczano informację: „ (...) proponujemy młodemu czytelnikowi cykl powieści związanych tematycznie z historią Polski. Ich bohaterami – oprócz znanych postaci historycznych – są młodzi chłopcy i dziewczęta, którzy w trudnych sytuacjach wykazują niezwykłą odwagę i męstwo"[145]. Na dziesięć wydanych w serii tytułów składały się m.in.: Karola Bunscha *O Zawiszy Czarnym opowieść: powieść historyczna z XV wieku*, Marii Niklewiczowej *Hetman Kuba: powieść historyczna z XVII wieku* czy *Bohaterski Staszek: powieść historyczna z XII wieku* Walerii Szalay-Groele.

Pozostałe utwory z zakresu beletrystyki historycznej ukazywały się głównie w międzywydawniczej „Bibliotece Młodych" (22 poz.), „Klubie Siedmiu Przygód", „Złotym Liściu", „Od Książeczki do Biblioteczki" i „Bibliotece Płomyka" Naszej Księgarni (odpowiednio 14, 13 i po 11 pozycji).

Najchętniej, bo aż siedmiokrotnie, na łamach serii wydawano powieść Haliny Rudnickiej *Uczniowie Spartakusa*. Wznowień doczekały się także utwory Walerego Przyborowskiego, Jadwigi Chamiec, Kornelii Dobkiewiczówny, Antoniny Domańskiej, Karola Bunscha, Wacława Gąsiorowskiego, Witolda Makowieckiego oraz Władysława Umińskiego.

## 5.6. Powieści i opowiadania o tematyce przyrodniczej

Opisy natury oraz motywy i wątki z życia przyrody zawsze stanowiły element literatury pięknej. Świat przyrody obecny był w wielu utworach literackich, stanowił przedmiot opisu i tło zdarzeń fabularnych, z czasem pojawiać się zaczął jako temat autonomiczny, któremu podporządkowano inne elementy treściowe utworu[146].

Proza poświęcona przyrodzie ukazywała się na łamach serii niezbyt często. W latach 1945-1989 wydano 84 tytuły, przeważnie obcych autorów, co stanowiło zaledwie 2,5% wszystkich pozycji w seriach. Większość z nich opublikowano w pierwszych 15 latach po zakończeniu II wojny światowej (80 pozycji). Należy podkreślić, że w tym czasie na rynku wydawniczym obecne były cztery serie, które specjalizowały się w wydawaniu utworów należących do omawianego gatunku.

W latach 1946-1948 ukazywały się „Opowieści Przyrodnicze" Naszej Księgarni (kontynuacja serii przedwojennej), a także „Przyroda Mówi... Biblioteka

[145] B. Sujkowski, *Lisowczycy: powieść historyczna z XVII wieku*, Łódź 1988 (czwarta strona okładki).
[146] S. Frycie, *op. cit.*, T. 1, s. 221.

Opowieści Przyrodniczych" wydawnictwa L. J. Jaroszewski (w obu wydano po 5 pozycji). Na łamach pierwszej z wymienionych młody czytelnik mógł odnaleźć utwory Jana Sokołowskiego *Co bociek klekotał* czy *Szpak*, natomiast w „Przyroda Mówi..." pojawiły się m.in.: Witolda Zechentera *Wilk z partyzantki* i Anny Lipskiej *Tygrysica Marysi*.

W 1949 r. w „Biblioteczce Świat Prawdziwych Baśni" Wydawnictwa Książek Popularnych wydano sześć pozycji napisanych w konwencji baśniowo-fantastycznej, wszystkie autorstwa Józefa Ponityckiego. W jednej z nich zamieszczono podtytuł *Powiastki przyrodnicze*[147], co wyraźnie wskazywało na charakter serii.

W latach pięćdziesiątych w prozie o tematyce przyrodniczej dominował realizm deskrypcyjny, co sprawiało, że w utworach tych przeważały dosłowne opisy świata i kreacje zwierzęcych bohaterów, z wykluczeniem elementów fikcyjnych, literackich czy baśniowo-fantastycznych[148]. W tym czasie w seriach wydano 56 pozycji należących do tego gatunku literackiego. Aż 35 tytułów pochodziło od autorów radzieckich, wszystkie ukazały się do roku 1955 i wiele z nich zawierało treści propagandowe, jak np. Borysa Jemieljanowa *W starym lesie*, wydane w ramach „Biblioteczki dla Dzieci".

W wielu utworach zaczęła pojawiać się unaukowiona informacja przyrodnicza. Gatunkiem pośrednim między beletrystyką a szkicem przyrodniczym stała się gawęda przyrodnicza. Autorem klasycznych gawęd był Jan Żabiński, założyciel i wieloletni dyrektor warszawskiego ogrodu zoologicznego. W roku 1951 w „Biblioteczce dla Dzieci" wydano dwa utwory jego autorstwa: *Dziewczynka i myszki* oraz *Spiżarnia mrówki*. Po roku 1956 zaczęto powracać do przedstawiania świata przyrody w kategoriach estetycznych, w kształcie typowym dla twórczości literackiej, a nie popularnonaukowej[149]. Przedstawicielką takiego nurtu była niewątpliwie Helena Bechlerowa, której książki przyrodnicze dla najmłodszych zawierały elementy baśniowe i fantastyczne. Nasza Księgarnia dwukrotnie wydała w seriach *O żabkach w czerwonych czapkach* – w 1955 r. w „Poczytaj mi, Mamo" i w 1959 r. w „Moich Książeczkach".

W drugiej połowie lat 50. wydano w seriach 12 pozycji z zakresu beletrystyki przyrodniczej, 10 z nich w „Biblioteczce Uczestnika Konkursu Młodzież Sojusznikiem Łowiectwa" (Naczelna Rada Łowiectwa, 1956-1957). Ukazały się tu utwory m.in.: Józefa Mortona *Nieudana wyprawa, Przed zimą* czy Ryszarda Sujeckiego *Spotkanie z myśliwym, Za kłusownikiem*.

Warto podkreślić, że najwięcej opowiadań przyrodniczych ukazało się w serii „Od Książeczki do Biblioteczki" Naszej Księgarni (26 poz.) oraz w „Biblio-

[147] J. Ponitycki, *Świat prawdziwych baśni. Powiastki przyrodnicze*, Kraków 1949 (karta tytułowa).
[148] S. Frycie, *op. cit.*, T. 1, s. 225.
[149] *Ibidem*, s. 228.

teczce dla Dzieci" Książki i Wiedzy (14 poz.). Nasza Księgarnia włączyła również cztery tytuły do „Biblioteki Harcerza" i pięć do „Biblioteki Płomyczka".

## 5.7. Powieści i opowiadania fantastyczne

Ten gatunek reprezentowało w seriach tylko 67 tytułów (nieco ponad 2% wszystkich książek). Były to głównie utwory polskich autorów przeznaczone dla młodzieży. Należy podkreślić, że znaczną część stanowiły utwory należące do fantastyki naukowej, którą charakteryzuje niby-naukowe wyjaśnienie wszelkich zjawisk fantastycznych oraz pojawiające się wynalazki techniczne, które pozwalają na podporządkowanie przyrody celom cywilizacyjnym[150].

W latach 1945-1970 utwory fantastyczne ukazały się w seriach zaledwie 18 razy. Wychodząca w latach 1949-1952 „Nauka, Fantazja, Przygoda" wydawnictwa Prasa Wojskowa (późniejsze Wydawnictwo MON) liczyła 13 tytułów, głównie radzieckich autorów, i w większości były to powieści przygodowe. Dwa utwory reprezentujące w serii literaturę fantastyczną to Siergieja Bielajewa *Dziesiąta planeta* i Walentego Iwanowa *Władcy energii.*

Najwięcej tytułów z zakresu fantastyki wydano w latach 70. Niewątpliwie wpływ na to miało zapoczątkowanie przez Naszą Księgarnię serii „Stało się Jutro", w której ukazywały się zbiory opowiadań fantastycznonaukowych jednego lub częściej kilku autorów polskich i obcych, przeznaczone dla czytelników od 12 roku życia. Tematyka serii była bardzo rozległa i zróżnicowana. Do najczęściej podejmowanych problemów należały: koncepcje cywilizacyjnego rozwoju społeczeństwa, spotkania i konfrontacja ludzkości z mieszkańcami pozaziemskich światów, psychiczne możliwości człowieka wobec gwałtownego rozwoju techniki, jego rola w kreowaniu przyszłości i opanowaniu niebezpieczeństw, jakie ta przyszłość może przynieść, a także wzajemne stosunki ludzkie w zmieniającym się świecie[151]. W latach 1974-1990 w serii ukazały się 32 pozycje, wśród nich m.in.: *Robot Numer 3* (opowiadań fantastycznych zbiór szósty), *Podpalacze nieba* (zbiór ósmy), *W ogródku działkowym* (zbiór dwudziesty ósmy). Autorami opowiadań byli m.in.: Konrad Fiałkowski, Gabriela Górska, Dariusz Filar, Jacek Sawaszkiewicz, Wiktor Żwikiewicz i Janusz Zajdel.

Znaczna część prozy fantastycznej opublikowana została w „Klubie Siedmiu Przygód" (19 pozycji). Były to głównie utwory Jerzego Broszkiewicza *Ci z dziesiątego tysiąca* i *Mój księżycowy pech* oraz Bohdana Peteckiego *X-1 uwolnij gwiazdy* i *Bal na pięciu księżycach.*

---

[150] *Słownik literatury...*, *op. cit.*, s. 315-316.
[151] *Nowy słownik...*, *op. cit.*, s. 402.

## 5.8. Powieści i opowiadania biograficzne

Utwory opisujące losy autentycznych postaci stanowiły margines repertuaru serii dla dzieci i młodzieży. Z analizy zgromadzonych danych wynika, że w omawianym czasie wydano zaledwie 31 pozycji należących do tego gatunku. W czasach PRL nie ukazywała się też żadna seria, której program wydawniczy zakładałby publikowanie prozy biograficznej.

Jedną trzecią wszystkich tytułów stanowiły utwory radzieckie, zwykle nacechowane propagandowo, jak np. czterokrotnie wydana *Ulica młodszego syna* Lwa Kassila i Maksa Polanowskiego („Biblioteka Harcerza", „Biblioteka Płomyka", „Biblioteka Szkolna" Naszej Księgarni), opowiadająca o 15-letnim bohaterze Związku Radzieckiego – Wołodii Dubininie. Portrety rewolucjonistów odnaleźć można było także w twórczości polskich autorów. Jako przykłady mogą posłużyć: Haliny Rudnickiej *Płomień gorejący* – o Feliksie Dzierżyńskim („Biblioteka Płomyka" Nasza Księgarnia), Janiny Broniewskiej *O człowieku, który się kulom nie kłaniał* – o Karolu Świerczewskim („Lektura Szkolna" Wydawnictwo MON) czy opowieść Zofii Marchlewskiej o jej ojcu, zatytułowana *Z pięciu miast* („Biblioteka Płomyczka" Nasza Księgarnia).

Ponadto w seriach ukazały się m.in. biografie: Jana Kochanowskiego – Janina Porazińska *Kto mi dał skrzydła* (międzywydawnicza „Biblioteka Młodych"), Janusza Korczaka – Wanda Żółkiewska *Czarodziej* („Seria z Tulipanem" Krajowa Agencja Wydawnicza), Fridtjöfa Nansena – Aliny i Czesława Centkiewiczów *Fridtjöf, co z ciebie wyrośnie? Opowieść o Nansenie* („Lista Honorowa Hansa Christiana Andersena" i „Kolekcja Jubileuszowa" Naszej Księgarni).

## 5.9. Poezja

Teksty poetyckie dla dzieci i młodzieży pojawiały się w seriach okazjonalnie. W latach 1945-1989 wydano zaledwie 25 pozycji należących do tego gatunku, wszystkie polskich autorów. Na rynku wydawniczym nie było też żadnej serii nastawionej na propagowanie poezji.

W latach 50. pojawiały się wiersze socrealistyczne, jak: Mieczysławy Buczkówny *W nowej Warszawie* oraz *Budowali most*, Hanny Januszewskiej *Majowe Święto* („Biblioteczka dla Dzieci" Książka i Wiedza), Stanisława Aleksandrzaka *Wielki Plan Sześcioletni* („Biblioteka Harcerza" Nasza Księgarnia) czy Lucyny Krzemienieckiej *O wielkim Stalinie* („Moja Biblioteczka" Nasza Księgarnia).

Należy podkreślić, że w seriach ukazywały się również wartościowe tomiki poetyckie, jak: Marii Konopnickiej *Co słonko widziało?* („Biblioteka Płomyczka" Nasza Księgarnia), *Brzechwa dzieciom* Jana Brzechwy, *Wiersze dla dzieci* Ju-

liana Tuwima (oba w „Bibliotece Płomyczka", „Klasyce Dziecięcej" i „Kolekcji Jubileuszowej" Naszej Księgarni) czy *Mądra poduszka* Ludwika Jerzego Kerna („Kolekcja Jubileuszowa").

***

Spośród 3273 pozycji wydanych w seriach literackich w latach 1945-1989 ponad 40% (1325) stanowiły książki dla dzieci najmłodszych. Drugą pod względem wielkości grupą tematyczną była proza obyczajowa (760 poz.), kolejne miejsca należały do: utworów baśniowych, legend i podań (419 poz.), prozy przygodowej (393 poz.), historycznej (166 poz.), przyrodniczej (83 poz.), fantastycznej (68 poz.), biograficznej (31 poz.) i poezji (25 poz.).

W omawianym okresie istniało wiele serii, które skierowane były do czytelników w wyraźnie określonym wieku, np. „Międzynarodowa Seria Książek dla Dzieci Najmłodszych", „Klasyka Dziecięca" czy „Dobre Książki dla Młodzieży". Inne poprzez swój program, a często i nazwę, wskazywały tematykę, którą poruszały, np. „Powieści o Dziejach Ojczystych", „Opowieści Przyrodnicze", „Klub Siedmiu Przygód", „Stało się Jutro", „Baśnie i Legendy z Całego Świata" czy „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców".

Do najpopularniejszych polskich autorów książek drukowanych w seriach zalicza się tu pisarzy, których utwory miały przynajmniej dziesięć edycji. Ich nazwiska zamieszczono w tabeli 6.

Tabela 6. Najpopularniejsi polscy autorzy utworów wydanych w seriach (10 i więcej wydań)

| Lp. | Imię i nazwisko autora | Liczba wydań |
|---|---|---|
| 1. | Jan Brzechwa | 79 |
| 2. | Adam Bahdaj | 54 |
| 3. | Wiera Badalska | 49 |
| 4. | Czesław Janczarski | 48 |
| 5. | Helena Bechlerowa | 46 |
| 6. | Maria Konopnicka | 34 |
| 7. | Janina Porazińska | 34 |
| 8. | Tadeusz Kubiak | 33 |
| 9. | Lucyna Krzemieniecka | 32 |
| 10. | Hanna Łochocka | 30 |
| 11. | Wanda Chotomska | 29 |
| 12. | Aleksander Minkowski | 27 |
| 13. | Ewa Nowacka | 27 |
| 14. | Hanna Ożogowska | 25 |
| 15. | Ewa Szelburg-Zarembina | 25 |

| | | |
|---|---|---|
| 16. | Julian Tuwim | 25 |
| 17. | Halina Szayerowa | 24 |
| 18. | Alina i Czesław Centkiewiczowie | 22 |
| 19. | Jadwiga Korczakowska | 22 |
| 20. | Edmund Niziurski | 22 |
| 21. | Jerzy Broszkiewicz | 20 |
| 22. | Maria Kownacka | 20 |
| 23. | Ryszard Marek Groński | 19 |
| 24. | Zbigniew Nienacki | 18 |
| 25. | Halina Pietrusiewicz | 17 |
| 26. | Stanisław Raczyński | 17 |
| 27. | Helena Bobińska | 16 |
| 28. | Marian Brandys | 16 |
| 29. | Joanna Papuzińska | 15 |
| 30. | Krystyna Siesicka | 15 |
| 31. | Klementyna Sołonowicz-Olbrychska | 15 |
| 32. | Danuta Wawiłow | 15 |
| 33. | Helena Boguszewska | 14 |
| 34. | Janusz Domagalik | 14 |
| 35. | Stanisław Jachowicz | 14 |
| 36. | Jerzy Kierst | 13 |
| 37. | Maria Łastowiecka | 13 |
| 38. | Stefania Szuchowa | 13 |
| 39. | Lech Borski | 12 |
| 40. | Danuta Jamrożanka | 12 |
| 41. | Irena Jurgielewiczowa | 12 |
| 42. | Maria Krüger | 12 |
| 43. | Barbara Lewandowska | 12 |
| 44. | Krystyna Pokorska | 12 |
| 45. | Jadwiga Hoesick-Hendrichowa | 11 |
| 46. | Hanna Januszewska | 11 |
| 47. | Stanisław Kowalewski | 11 |
| 48. | Gustaw Morcinek | 11 |
| 49. | Małgorzata Musierowicz | 11 |
| 50. | Zdzisław Nowak | 11 |
| 51. | Artur Oppman | 11 |
| 52. | Zofia Ordyńska | 11 |
| 53. | Maria Rosińska | 11 |
| 54. | Igor Sikirycki | 11 |
| 55. | Wanda Wasilewska | 11 |
| 56. | Marta Tomaszewska | 10 |
| 57. | Wojciech Wiśniewski | 10 |

Jak wynika z tabeli, najpopularniejszym autorem był Jan Brzechwa. Następne trzy osoby na tej liście to autorzy debiutujący po roku 1945 (Bahdaj, Badalska, Janczarski), jednak kolejne miejsca ponownie zajmują pisarze, którzy publikowanie utworów dla młodych rozpoczęli przed wojną (Bechlerowa, Konopnicka, Porazińska). Analiza przedstawionych w tabeli nazwisk wyraźnie wskazuje,

że równie chętnie wydawano dzieła autorów reprezentujących obie grupy. W seriach pojawiały się utwory pisarzy, których z różnych względów – nierzadko politycznych – często publikowano w PRL. Niemal wszystkie nazwiska z tabeli 6 odnaleźć można w zestawieniach retrospektywnych zamieszczanych w *Ruchu wydawniczym w liczbach,* odnoszących się do omawianego okresu[152].

Warto także sprawdzić, które tytuły ukazały się w seriach w największej liczbie edycji. Pięć lub więcej razy wydano 36 utworów (tabela 7).

Tabela 7. Najpopularniejsze polskie utwory wydane w seriach (5 i więcej wydań)

| Lp. | Tytuł | Autor | Liczba wydań |
|---|---|---|---|
| 1. | Stefek Burczymucha | Maria Konopnicka | 15 |
| 2. | Chory kotek | Stanisław Jachowicz | 12 |
| 3. | Kaczka dziwaczka | Jan Brzechwa | 10 |
| 4. | Sposób na Alcybiadesa | Edmund Niziurski | 9 |
| 5. | Zoo | Jan Brzechwa | 8 |
| 6. | Tumbo z przylądka Dobrej Nadziei | Alina i Czesław Centkiewiczowie | 8 |
| 7. | Pan Maluśkiewicz | Julian Tuwim | 8 |
| 8. | Pilot i ja | Adam Bahdaj | 7 |
| 9. | Grzyby | Jan Brzechwa | 7 |
| 10. | Gdy zapadnie noc | Tadeusz Kubiak | 7 |
| 11. | Domek zapomnienia | Lucyna Krzemieniecka | 7 |
| 12. | Uczniowie Spartakusa | Halina Rudnicka | 7 |
| 13. | Krasnalek Gapcio | Wiera Badalska | 6 |
| 14. | Malowany ul | Adam Bahdaj | 6 |
| 15. | Podróż za jeden uśmiech | Adam Bahdaj | 6 |
| 16. | Wakacje z duchami | Adam Bahdaj | 6 |
| 17. | Zajączek z rozbitego lusterka | Helena Bechlerowa | 6 |
| 18. | Śladami Stasia i Nel | Marian Brandys | 6 |
| 19. | Ci z dziesiątego tysiąca | Jerzy Broszkiewicz | 6 |
| 20. | Kaczki | Jan Brzechwa | 6 |
| 21. | Ptasie ulice | Tadeusz Kubiak | 6 |
| 22. | Wyładunek z przeszkodami | Hanna Łochocka | 6 |
| 23. | Dziewczyna i chłopak, czyli Heca na 14 fajerek | Hanna Ożogowska | 6 |
| 24. | Agnieszka opowiada bajkę | Joanna Papuzińska | 6 |
| 25. | Agata nogą zamiata | Janina Porazińska | 6 |
| 26. | Trzy jabłuszka | Halina Szayerowa | 6 |
| 27. | Przygoda z małpką | Stefania Szuchowa | 6 |
| 28. | Pokój na poddaszu | Wanda Wasilewska | 6 |
| 29. | I ty zostaniesz Indianinem | Wiktor Woroszylski | 6 |
| 30. | Przepraszam, smoku | Wiera Badalska | 5 |
| 31. | Piraci z Wysp Śpiewających | Adam Bahdaj | 5 |
| 32. | Długi deszczowy tydzień | Jerzy Broszkiewicz | 5 |
| 33. | Na Wyspach Bergamutach | Jan Brzechwa | 5 |
| 34. | Głowa na tranzystorach | Hanna Ożogowska | 5 |
| 35. | Szewczyk Dratewka | Janina Porazińska | 5 |
| 36. | Okulary | Julian Tuwim | 5 |

[152] W zestawieniach retrospektywnych z 1989 r. wymienieni są autorzy, których utwory doczekały się 25 lub więcej wydań w latach 1944-1989. Byli to m.in.: Jan Brzechwa (321), Maria Konopnicka (296), Ewa Szelburg-Zarembina (281), Czesław Janczarski (212), Maria Kownacka (193), Janina Porazińska (169), Julian Tuwim (161), Alina i Czesław Centkiewiczowie (158), Wanda Chotomska (139), Hanna Januszewska (137), Adam Bahdaj (135), Helena Bechlerowa (134).

Na czele listy znalazły się utwory klasyczne, napisane przed II wojną światową. XIX-wieczne *Stefek Burczymucha* Konopnickiej i *Chory kotek* Jachowicza to jedyne utwory tych autorów, które wielokrotnie wznawiano w seriach. Należy zauważyć, że wielu pisarzy uznanych za najpopularniejszych nie mogło pochwalić się przynajmniej pięcioma wznowieniami swoich książek; byli to m.in.: Czesław Janczarski, Wanda Chotomska, Aleksander Minkowski, Ewa Nowacka czy Ewa Szelburg-Zarembina. Natomiast rekordzistami pod względem popularności byli Jan Brzechwa i Adam Bahdaj – aż po pięć ich dzieł wydano w seriach więcej niż pięć razy.

Analiza zamieszczonych w tabeli danych wyraźnie wskazuje, że najchętniej wznawiano utwory przeznaczone dla najmłodszych – stanowiły one prawie ⅔ wszystkich tytułów. O tym, jak ważne jest wielokrotne publikowanie tego samego tytułu, wiedzieli wydawcy serii: „Poczytaj mi, Mamo", „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci", „Moje Książeczki", „Seria z Wiewiórką", „Przeczytaj i Namaluj" czy „ Rachunki na Wesoło". Natomiast utwory skierowane do starszych dzieci miały szansę zaistnieć w ich świadomości dzięki wznowieniom w takich seriach, jak „Klub Siedmiu Przygód", „Biblioteka Młodych" czy „Biblioteka Harcerza".

# 6.

# Ukształtowanie edytorskie serii

Książki wydawane w seriach łączy w całość wydawniczą nie tylko wspólny tytuł czy znak, lecz także jednolita szata graficzna. Niemałe znaczenie ma więc kwestia, czy wydawnictwa, które publikowały serie dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1989, konsekwentnie realizowały projekt graficzny w odniesieniu do wszystkich książek wchodzących w skład danej serii oraz jaki był poziom estetyczny tych książek. Odpowiedź na to pytanie można uzyskać dopiero po przeprowadzeniu wnikliwej ich analizy. Warto więc podjąć próbę ukazania tendencji oraz zmian zachodzących w ukształtowaniu edytorskim serii dla dzieci i młodzieży w omawianym czasie. Istotne wydaje się tu podejście bibliologiczne, w którym książkę traktuje się jako całość, jedność warstwy słownej i wizualnej, oraz w którym zwraca się szczególną uwagę na to, czy wszystkie elementy edytorskiego porządku, jak okładka, strony tytułowe, układ typograficzny, ilustracje itp., tworzą harmonijną kompozycję[153]. Niestety dotarcie do wszystkich publikacji, które ukazały się w seriach w latach 1945-1989, nie jest możliwe, wiele z nich nie zachowało się w żadnym księgozbiorze (wiązało się to ze słabą jakością materiałów, z których były wykonane i procesem „zaczytania" przez użytkowników).

Jak wykazuje analiza zgromadzonych danych, większość serii wydanych w pierwszych latach po wojnie prezentowała bardzo niski lub przeciętny po-

[153] Dokonania ilustratorów z tamtego okresu, znane na świecie jako polska szkoła ilustracji, zostały dokładnie opisane przez historyków sztuki w obszernych opracowaniach, por. A. Wincencjusz-Patyna, *Stacja ilustracja. Polska ilustracja książkowa 1950-1980. Artystyczne kreacje i realizacje,* Wrocław 2008; Jiwone Lee, *Polska szkoła ilustracji,* Poznań 2007 [praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Piotra Piotrowskiego, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Historii Sztuki, maszynopis ze zbiorów Muzeum Książki Dziecięcej w Warszawie].W rozdziale tym warto sprawdzić, czy wybitni polscy artyści tamtego okresu współpracowali także przy projektowaniu i ilustrowaniu książek ukazujących się w ramach serii, skupiając uwagę zwłaszcza na pozycjach reprezentujących wysoki poziom edytorski i wyróżniających się ciekawą oprawą plastyczną.

ziom artystyczny. Do roku 1948 literatura dla dzieci i młodzieży ukazywała się głównie w prywatnych oficynach, które często, mimo iż dysponowały odpowiednimi materiałami potrzebnymi do produkcji, a także wykwalifikowanymi pracownikami, odpowiednimi maszynami i papierem[154], wydawały książki bardzo niestarannie. Ich edycje nie spełniały podstawowych zasad sztuki edytorskiej. Blisko połowa ukazujących się w tym czasie serii miała charakter broszurowy, wydawana była na materiałach niskiej jakości – na cienkim, gazetowym papierze (łącznie z okładką), przez który przebijał tekst z następnej strony. Książki te zazwyczaj nie były ilustrowane, a jedyny akcent plastyczny stanowiły okładki.

Do takich serii zaliczyć można: „Bajeczki Mateczki" (1945-1946), „Kukuryku. Wesołe Bajki i Powiastki" (1945-1947), „Najmilsze Baśnie i Bajeczki" oraz „Skarb Bajek i Baśni" (obie ukazywały się w 1946 r.) Wydawnictwa Bajek i Baśni Biblos, „Bibliotekę Szkolną" (1945-1948) Związku Nauczycielstwa Polskiego Okręgu Śląskiego, „Świat Bajek" (1946-1947), wydawany przez oficynę Władysława Wilaka, „Moje Książeczki" (1946-1948) Michała Arcta (kontynuacja serii powstałej w 1899 r.) i „Czytajcie" (1946) wydawnictwa Interprint. Utrzymane w podobnym stylu serie składały się z kilkunastostronicowych książeczek o małym formacie (przeważnie 10×15 cm) i okładek ozdobionych ilustracjami – w „Bajeczkach Mateczki" była ona zawsze niebieska, zamknięta w ramki, nawiązywała do treści książki [il. 1]. W nią wkomponowana była nazwa, numer serii, a także nazwisko autora i tytuł utworu. W „Kukuryku..." zastosowano nieco inne rozwiązanie – u góry strony, w ramce, znajdował się stały element graficzny przedstawiający koguta i czytającą dziewczynkę oraz nazwę i numer serii. Poniżej umieszczony był tytuł utworu, a pod nim zamknięta w ramkę ilustracja. Całość prezentowała się mało estetycznie, do wszystkich elementów graficznych okładki zastosowano jeden kolor – czerwony, fioletowy lub niebieski [il. 2]. Bardzo podobnie wyglądały okładki „Świata Bajek", z tym, że we wszystkich użyto jaskrawoczerwonego koloru. Cztery z wymienionych serii: „Najmilsze Baśnie i Bajeczki", „Skarb Bajek i Baśni", „Moje Książeczki" i „Świat Bajek", wyróżniały okładki dwu- trzybarwne, jednak pod względem kompozycji i poziomu artystycznego nie odbiegały one od pozostałych.

W niektórych seriach o niskim poziomie edytorskim tekst główny wzbogacony był materiałem ilustracyjnym. W „Biblioteczce Popularnej" (1946) wydawnictwa Ezop, „Biblioteczce Dziecięcej" (1946-1947) Spółki Wydawniczej Dzieło czy „Bajkach i Klechdach" (1946-1947) Wydawnictwa Bajek i Klechd były to zazwyczaj jedna lub dwie całostronicowe, biało-czarne ilustracje nie-

[154] S. Siekierski, *op. cit.*, s. 129.

znanych autorów. Natomiast w „Biblioteczce Trzech Krasnoludków" (1946) wydawnictwa Zygmunta Nawrotniaka tekst i towarzyszące mu całostronicowe ilustracje, umieszczone na wszystkich nieparzystych stronach, odbite zostały naprzemiennie kolorem zielonym i czerwonym. Autorami większości obrazków do „Biblioteczki Dziecięcej" byli Leszek Górski oraz artysta kryjący się pod inicjałami „B.Ł.". W każdym utworze umieszczono jeden czarno-biały, całostronicowy rysunek o nierównych krawędziach, wykonany grubą, prostą kreską. Zaprojektowane przez Górskiego okładki do serii „Czytajcie" również pozbawione były wszelkich walorów artystycznych, ozdabiały je kiczowate wizerunki bohaterów o zdeformowanych proporcjach [il. 3].

W kilku broszurowych seriach wabiono czytelników krzykliwymi, kolorowymi okładkami, a także bogato ilustrowanym wnętrzem; były to: „Czytajcie: Kolorowe Książeczki" (1946-1948) Wydawnictwa Książek Popularnych, „Nasze Ulubione Książeczki" (1947) i „Naokoło Świata" (1948) Wydawnictwa Bajek i Baśni Biblos oraz „Biblioteka Nowe Bajki" (1948) wydawnictwa Horyzont. Niestety, prywatni wydawcy zaczęli przykładać większą wagę do swoich publikacji dopiero na krótko przed przymusowym zakończeniem działalności. Na przykładzie dwóch wydań *Jasia i Małgosi* w opracowaniu Stanisława Raczyńskiego (z 1945 i 1948 r.), z serii „Czytajcie: Kolorowe Książeczki" wyraźnie widać, że planowano podnieść jej jakość. Drugie wydanie ma grubszą, lakierowaną, barwniejszą oprawę, a pisanka, którą złożono tytuł, wskazuje na próbę integracji tekstu i obrazu (podobne, obłe kształty) [il. 4]. Do zmieniających się trendów próbowało dostosować się także wydawnictwo Biblos, które również wprowadziło w obrazkach więcej kolorów. Chęć zapełnienia każdej wolnej powierzchni przybierała niekiedy absurdalne formy – w „Naszych Ulubionych Książeczkach", obrazkowych utworach dla dzieci najmłodszych, na drugiej stronie okładki zamieszczono alfabet, a na przedostatniej tabliczkę mnożenia. Wszystkie pozycje obu serii tego wydawnictwa opracował i zilustrował Stanisław Raczyński, który zarówno plastycznie, jak i literacko (nieudolne naśladowanie Brzechwy i Tuwima w „Naokoło Świata") nie wykazywał predyspozycji do tworzenia dla dzieci.

Wśród tanich, broszurowych serii wyróżniała się „Biblioteka Dziecięca" (1946-1947) wydawnictwa Reklama, której książki przypominały formą graficzną komiksy [il. 5]. Na dwułamowych stronach zamieszczono od czterech do sześciu czarno-białych obrazków w ramkach, a pod nimi wydrukowano tekst. Rozwiązanie to było dość nietypowe, gdyż ilustracje były wyjustowane, a podpisy wyrównywano do lewej strony. Na górnym marginesie znajdowała się żywa pagina powtarzająca tytuł utworu. Jednym z ilustratorów tej serii był Janusz Jurjewicz. Uwagę zwracają jego ilustracje w *Jak Tomek czarnoksiężnika*

*zwyciężył* Witolda Zechentera, wprowadzające autentyczną atmosferę niepokoju czającego się w otoczeniu bohaterów. Przez użycie wielu powtarzających się, półokrągłych linii artysta zaprezentował całkiem inny styl niż w swoich późniejszych pracach.

Nazwę serii, będącą jej głównym elementem identyfikującym, umieszczano zazwyczaj na pierwszej lub ostatniej stronie okładki (tu często znajdowała się też informacja o przeznaczeniu i adresacie, wraz z wykazem innych tytułów wydanych w serii). W „Bibliotece Nowe Bajki" o przynależności tytułu do serii czytelnik dowiadywał się dopiero na stronie redakcyjnej lub na ostatniej stronie bloku książki. Prywatni wydawcy chętnie umieszczali na okładkach stały znak graficzny serii – wizerunek dzieci, często pochylonych nad książką, lub postacie krasnoludków [il. 6]. W wielu książkach niewielkich rozmiarów obrazek przedstawiający dzieci widniał także na stronie tytułowej, co było w tym względzie nawiązaniem do XIX-wiecznej tradycji wydawniczej. W ten sposób przekazywano czytelny, wizualny komunikat, że książka jest przeznaczona dla najmłodszych czytelników. Rzadko zdarzało się, aby wszystkie książki w serii miały identyczny format. Kolumna tekstu przeważnie była zbyt szeroka (przez nadmierne zwężenie marginesu wewnętrznego), niedostatecznie zwarta, wiele w niej było dziur i korytarzy, stosowano za duże wcięcia akapitowe. Tekst główny często rozpoczynała umieszczona u góry strony linia ornamentacyjna. W książkach brakowało konsekwencji w stosowanych krojach, stopniach i odmianach pism, a na stronach tytułowych książek należących do jednej serii stosowano różne rozwiązania typograficzne. Wiele książek złożono jednoelementowym pismem bezszeryfowym, utrudniającym czytelność. Nie zamieszczano w nich metryczki i roku wydania, a rozmazana farba drukarska czy krzywo wydrukowane strony wyraźnie wskazują, że przy ich produkcji nie wykazano należytej staranności [il. 7 i 8].

W pierwszym powojennym pięcioleciu ukazała się także znaczna liczba wydawnictw seryjnych prezentujących lepszy poziom sztuki edytorskiej (pochodzących przeważnie z oficyn państwowych). Były to głównie serie dla dzieci starszych i młodzieży. Sytuację tę w 1948 r. naświetliła Krystyna Kuliczkowska, krytykując na łamach „Dziennika Literackiego"[155] zalewającą ówczesny rynek tanią książkę dla dzieci najmłodszych, wyróżniającą się jaskrawymi kolorami i tandetnymi wierszykami. Jednocześnie wskazała też propozycje bardziej ambitne, powstałe w wyniku świadomej koncepcji autorskiej i wydawniczej, a nie wyłącznie finansowej kalkulacji. Do nich zaliczyła „Biblioteczkę Zabaweczkę" wydawnictwa Lotos S. Kruszewski i S-ka – w której znalazły

[155] K. Kuliczkowska, *Pierwsza książka,* „Dziennik Literacki" R. 2: 1948, nr 42, s. 5.

się utwory m.in. Stanisława Aleksandrzaka, Czesława Janczarskiego czy Marii Kownackiej, w oprawie graficznej Michała Byliny, Bohdana Bocianowskiego i in. Seria opierała się na koncepcji małej biblioteki, miała stanowić rodzaj półki, na której stać miało osiem małych książeczek o różnorodnej treści: bajki, opowieści o zwierzętach i o życiu codziennym, krótkie wierszyki [il. 9]. Jak głosiła informacja na odwrocie: „to pierwsze przysposobienie małego dziecka do posługiwania się książką w pracy i zabawie". Zgodnie z tym założeniem każda książeczka miała swoje miejsce na tekturowej półce, oznaczone rodzajem obrazkowej, powtarzającej się na okładce „sygnatury" i każda posiadała kartę mającą służyć do zabawy w bibliotekę.

Serie pozostałych prywatnych wydawców, odznaczające się lepszym ukształtowaniem edytorskim i jakością, skierowane były do starszych czytelników, jak na przykład: „Przyroda Mówi" i „Był Raz... Bajki, Baśnie, Legendy" (obie w latach 1946-1948) księgarni wydawniczej L.J.Jaroszewski, „Biblioteczka Świat Prawdziwych Baśni" (1949) Wydawnictwa Książek Popularnych czy „Polska i Świat Współczesny. Biblioteka Młodzieży" (1945-1949) i „Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych" (1945-1950) Gebethnera i Wolffa (obie stanowiły kontynuację serii przedwojennych). Dwie pierwsze serie zostały zaprojektowane bardzo podobnie, wyróżniają je dwubarwne, wyraziste okładki – zielono-czarne w „Przyroda Mówi..." i czarno-pomarańczowe w „Był Raz...", z nazwą serii, ilustracją i tytulaturą na pierwszej stronie [il. 10 i 11]. Wszystkie książki zostały wydane w formacie 14,5×20,5 cm i liczyły do 40 stron, na których pojawiały się czarno-białe ryciny. Ostatnią stronę bloku książki wypełniała reklama innych serii tego wydawnictwa. Taki sam format i podobną objętość miały książki wychodzące w serii „Biblioteczka Świat Prawdziwych Baśni", wszystkie bogato ilustrowane przez Janusza Jurjewicza. Szkoda, że wewnątrz znajdowały się tylko czarno-białe prace artysty (całostronicowe, około pięciu w jednym utworze), a pełnię jego kunsztu podziwiać można dzięki ilustracjom na okładkach, w których zastosował soczyste, zdecydowane barwy, dające w połączeniu z uproszczonym rysunkiem bardzo dekoracyjny, czytelny efekt [il. 12]. Choć okładki różniły się kolorem tła, to konsekwentnie realizowany projekt graficzny w odniesieniu do wszystkich tytułów pozwalał na szybką identyfikację serii. We wszystkich książkach użyto jednakowego kroju pisma, także na okładkach, a na stronach tytułowych zachowano taki sam układ typograficzny, co niestety było wówczas rzadkością. W porównaniu z wcześniejszą serią tego wydawnictwa („Czytajcie: Kolorowe Książeczki"), ta zwraca uwagę większą starannością wykonania.

Jeszcze bardziej okazale prezentowały się utwory zebrane pod redakcją Janiny Broniewskiej, wydane w „Biblioteczce dla Dzieci" w Państwowych Zakła-

dach Wydawnictw Szkolnych. Były to m.in. teksty Janiny Porazińskiej, Ewy Szelburg-Zarembiny, Czesława Janczarskiego, z ilustracjami Jana Marcina Szancera, Wacława Siemiątkowskiego czy Bohdana Bocianowskiego. Ten ostatni był wyraźnym współtwórcą książek *Dzięciołowe mieszkanie* i *O świerszczu, co przepiłował skrzypce* Czesława Janczarskiego, w których warstwa plastyczna i słowna wzajemnie się uzupełniały, stanowiły spójną kompozycję [il. 13]. Była to pierwsza po wojnie tak barwna seria, w której artysta miał wyraźny wpływ na ukształtowanie edytorskie. Poważnym jednak mankamentem był brak znaku graficznego lub jednolitego projektu identyfikującego serię. Jej nazwa została umieszczona dopiero na stronie redakcyjnej, książki miały różne formaty i objętości. Należy jednak docenić starania wydawcy w dążeniu do poprawy jakości książek dziecięcych, które w pierwszych powojennych latach często nie spełniały podstawowych kryteriów estetycznych.

Do serii skierowanych do młodzieży, które wyróżniały się starannym opracowaniem, należały z pewnością wspomniane już edycje Gebethnera i Wolffa i wydawane przez Spółdzielnię Wydawniczą Czytelnik: „Biblioteczka Młodego Czytelnika" (1946-1954) oraz „Biblioteczka Młodego Czytelnika. Przekłady z Literatur Obcych" (1946-1950) [il. 14]. Książki te zwracały uwagę eleganckimi, oszczędnymi w formie okładkami, wykonanymi według jednolitego projektu graficznego, a także kartami tytułowymi o symetrycznym układzie, z odpowiednio zachowaną hierarchią ważności wszystkich elementów. Utwory w większości nie były ilustrowane (wyjątek stanowią niektóre pozycje serii „Polska i Świat Współczesny"), na co wpływ miał niewątpliwie ich adresat. W książkach „Czytelnika" kolejne opowiadania czy rozdziały rozpoczynały pogrubione inicjały, a utwory obcych autorów drukowane były na satynowanym papierze.

W roku 1946 swoją działalność w zakresie wydawania serii dla dzieci i młodzieży wznowiła Nasza Księgarnia, aby w krótkim czasie stać się monopolistą w tym sektorze. Pozycje wydawane w tej firmie różniły się jakością. Wśród serii wydawanych w pierwszym powojennym pięcioleciu odnaleźć można także edycje na słabszym edytorsko poziomie, jak np. „Opowieści Przyrodnicze" (1946-1948), „Kolorowe Książeczki" (1947-1948), „Moją Biblioteczkę" (1950-1952) i „Od Książeczki do Biblioteczki" (1949-1958). Pierwsza z nich jest kontynuacją edycji przedwojennej. Wyróżniają ją okładki zaprojektowane przez Konstantego Sopoćkę [il. 15]. Książki nie były bogato ilustrowane, pomijano też informacje o ich autorze, niekiedy tekst wzbogacały biało-czarne fotografie (jak w *Anaruku chłopcu z Grenlandii* Czesława Centkiewicza). Druga utrzymana była w podobnym stylu, więcej w niej było ilustracji, przeważnie dwubarwnych, które w ciekawy sposób włamane były w kolumnę. „Moja Biblioteczka" początkowo wydawana była skromniej, przypominała tanie,

broszurowe serie, utwory nie były ilustrowane. Już w 1950 r. ukazywać się zaczęły książki tej serii w całkowicie odmienionej szacie graficznej – okładki były kolorowe, tekst główny złożony większym, ułatwiającym czytanie stopniem pisma, lepszy był papier. Serię identyfikowały jej nazwa i znak (przedstawiający otwartą książkę) na pierwszej stronie okładki [il. 16]. Za wprowadzanymi zmianami podążały też nowe treści kierowane do młodych czytelników, do literatury wkraczał socrealizm. W książkach tej serii znalazło się wiele utworów radzieckich pisarzy, którym towarzyszyły ilustracje z oryginalnych wydań, np. Borysa Jemielianowa *Miasto w lesie* czy Konstantego Uszyńskiego *Cztery życzenia* i *Psoty zimy staruchy* (nazwisk ilustratorów nie podawano). W kilku z nich umieszczono czarno-białe fotografie, m.in. w książce *O Wielkim Stalinie* Lucyny Krzemienieckiej.

Równie propagandowy charakter miała obszerna, licząca blisko 140 pozycji, seria „Od Książeczki do Biblioteczki". Opatrzona hasłem „Kup z własnych oszczędności", wskazywała na nieco starszego adresata, dysponującego już własnymi pieniędzmi. Nazwa serii znajdowała się na pierwszej lub czwartej stronie okładki (wówczas pierwszą stronę wypełniała całostronicowa, kolorowa ilustracja z wkomponowaną tytulaturą), brak było także konsekwencji w jej układzie typograficznym [il. 17 i 18]. Utwory posiadały czarno-białe lub jednobarwne, rzadko kolorowe, ilustracje – po dwie, trzy w książce, głównie całostronicowe. Niektóre z nich były przedrukami z wydań oryginalnych, ale znaczna część pochodzi od polskich artystów (Konstanty Sopoćko, Bogdan Zieleniec, Ludwik Maciąg, Zbigniew Rychlicki, Hanna Przeździecka, Maria Mackiewicz i in.). Wiele pozycji wyróżniał propagandowy tekst i ilustracje (Zofia Sielczak-Kubarowa *Tajemnica* czy Andrzej Szmankiewicz *Chłopcy z cegielni*), niekiedy tekst główny poprzedzał wstęp, w którym przybliżano młodym czytelnikom sylwetkę autora, jak w książce Dymitra Mamina Sibiriaka *Jemielja myśliwy*: „(...) opisuje w nich z pasją i talentem, jak nieludzko kapitaliści wyzyskiwali robotników i chłopów po to, żeby kosztem ich pracy zbudować własne fortuny"[156]. Często kolejne wydania tego samego tytułu różniły się między sobą, np. okładką (chociaż projektował je ten sam artysta, jak było w przypadku okładki Jerzego Janischa do utworu *Jemielja myśliwy* Dymitra Mamina Sibiriaka), stroną tytułową (Antoni Czechow *Łatek*), kolorem druku (Zofia Sielczak-Kubarowa *Niezwykła lekcja*) lub otrzymywały zupełnie nową szatę graficzną (V wydanie *Upartego kotka* Iwana Biełyszewa z 1954 r., w opracowaniu Franciszka Starowieyskiego). „Od Książeczki do Biblioteczki" należała do serii tańszych, o broszurowym charakterze.

[156] D. Mamin Sibiriak *Jemielja myśliwy*, Warszawa 1952 (Wstęp).

Proces dostosowywania twórczości dla dzieci do propagandowych wymagań musiał oczywiście nastąpić, bo podlegały mu wszystkie dziedziny życia. Socrealizm w wydaniu dla dzieci polegał, jak już wspomniano, na zwrocie ku określonym tematom i problemom oraz nasyceniu utworów atmosferą ideowej żarliwości[157]. Założenia te realizowane były konsekwentnie we wszystkich seriach ukazujących się w latach 1949-1956, a głównym ich wydawcą była Nasza Księgarnia. Książki te, skierowane zwłaszcza do starszych dzieci i młodzieży, charakteryzował niski poziom estetyczny. Większość z nich identyfikowały nazwa i znak graficzny serii umieszczone na pierwszej stronie okładki: „Młodzi Walczą i Pracują" (1951-1952), „Biblioteka Płomyczka" (1952-1956), „Biblioteka Płomyka" (1952-1956) czy „Biblioteka Ruch" (1953) [il. 19 i 20]. Natomiast w „Bibliotece Harcerza" (1951-1960) elementy identyfikujące serię umieszczano wewnątrz książki: na stronie przytytułowej lub tytułowej, a nawet na stronie redakcyjnej. Znak graficzny serii posiadał kilka wersji, a w jednym z tytułów – *Gwiazdeczcze* Iwana Wasilenki z 1951 r. – użyto nazwy „Biblioteka Harcerska". „Bibliotekę Ruch" wyróżniał dodatkowo charakterystyczny grzbiet w biało-czerwone pasy oraz logo, nawiązujące stylistycznie do wydawanej w Warszawie przed II wojną światową przez Ludwika Fiszera, właściciela wydawnictwa E. Wendego, „Biblioteki Groszowej" [il. 21]. Była to także jedyna z wymienionych serii, której wszystkie pozycje ukazały się w jednakowym formacie. W roku 1955 „Biblioteka Płomyka" i „Biblioteka Płomyczka" zaczęły ukazywać się w nowej szacie graficznej. Nazwy obu serii przedstawiano w innym układzie typograficznym, jednak jakość wykonania pozostała niezmieniona: broszurowe okładki, papier słabej jakości oraz źle klejony blok, który rozrywał się podczas czytania. Ilustracje na okładkach i wewnątrz przedstawiały typowych socrealistycznych bohaterów, nie można im jednak odmówić walorów artystycznych, gdyż tworzone były m.in. przez Józefa Wilkonia, Jana Marcina Szancera, Mieczysława Kościelniaka i Konstantego Sopoćkę. Wyraźnie widać, że głównym celem tych edycji było szerzenie propagandy, a niskie ceny i wysokie nakłady miały sprawić, aby książki dotarły do jak największej liczby czytelników.

W tym czasie „Nasza Księgarnia" wydawała także dwie serie o propagandowym charakterze odznaczające się wyższym poziomem edytorskim: „Żółtą Biblioteczkę" (1953-1959) i „Bibliotekę Szkolną" (1953-1958). Nie były to serie obszerne, w pierwszej ukazało się 34, a w drugiej zaledwie 11 tytułów. „Żółta Biblioteczka" to zbiór tanich (ok. 1,50 zł), niewielkich objętościowo książeczek, w formacie 13×20 cm. Seria nie posiadała oficjalnej nazwy, ani

[157] Z. Jarosiński, *op. cit.*, s. 277.

znaku graficznego, ale wyróżniały ją lakierowane, miękkie okładki w kolorze żółtym i konsekwentnie realizowany projekt graficzny [il. 22]. Pozycje autorów obcych, w celu łatwiejszej identyfikacji, wydano w kolorze niebieskim. Na wszystkich okładkach i stronach tytułowych zastosowano ten sam układ typograficzny, choć wykorzystano różne kroje pisma. Na stronie przytytułowej zawsze znajdował się wykaz innych książek wydanych w serii. Wszystkie elementy na stronie tytułowej złożono wersalikami i zamknięto w eleganckich ramkach. W każdej książce tekst główny poprzedzono nacechowanym ideologicznie wstępem, złożonym kursywą, który rozpoczynała umieszczona na górnym marginesie linia angielska. Tekst przeplatały nieliczne czarno-białe ilustracje uznanych artystów, przeważnie całostronicowe. Natomiast okładki ozdabiały duże kolorowe obrazki, które zawsze współgrały z treścią książki. „Żółta Biblioteczka" wydawana była na satynowanym papierze, tomy były szyte, dzięki czemu dobrze się otwierały i były trwalsze. Seria ta otrzymała niezwykle pochlebną recenzję na łamach „Nowej Kultury" w 1954 r. Jej autor wiele miejsca poświęcił szacie edytorskiej, pisząc m.in.: „Rzuca się w oczy ich pomysłowa i praktyczna okładka, która zjednała serii nazwę „Żółtej Biblioteczki". Młodzieżowa biblioteczka Naszej Księgarni to już nie broszury, lecz książki niewielkich rozmiarów, ładnie ilustrowane, drukowane wyraźną czcionką na dobrym papierze, wyposażone w estetyczne okładki. Za ten projekt seryjnej okładki należy się Halinie Gutsche szczególna pochwała (...) sam pomysł przełamania szablonu okładkowego, tak ważny, gdy chodzi o młodego czytelnika, jest doskonały, godny utrzymania i naśladowania"[158].

Nieco inny charakter miała „Biblioteka Szkolna", druga z wymienionych serii. Przeznaczona dla starszej młodzieży, składała się z obszernych, kilkusetstronicowych tomów w twardej oprawie, wydanych w 8°. Grzbiety powleczone były szarym płótnem, na którym wytłoczono nazwę i znak serii – otwartą książkę [il. 23]. Pierwszą stronę okładki wypełniała kolorowa ilustracja, w którą wkomponowana była tytulatura na owalnej apli. Tomy posiadały beżowe wyklejki z powtarzającym się motywem otwartej książki i nazwą serii. Oszczędne w formie, eleganckie strony tytułowe realizowały przyjęty układ typograficzny, jednak zarówno na nich, jak i w tekście głównym, zabrakło konsekwencji w stosowaniu jednego kroju pisma. Tekst główny złożono pismem szeryfowym, dwuelementowym, a wstępy, tak jak w „Żółtej Biblioteczce", kursywą. W książkach znajdowało się kilka całostronicowych, czarno-białych ilustracji, przeważnie polskich artystów. Tomy były szyte, ale trudno się je otwierało, a zbyt mały wewnętrzny margines utrudniał czytanie. „Biblioteka Szkolna"

[158] L. Grzeniewski, *„Żółta Biblioteczka"*, „Nowa Kultura" 1954, nr 15.

należała do serii lepiej wydanych, ale i droższych – cena za tom wynosiła nawet 17 zł.

Założenia realizmu socjalistycznego propagowała również wydawana przez Książkę i Wiedzę „Biblioteczka dla Dzieci" (1949-1952), w której ramach ukazały się 63 tytuły, a ich wspólnym mianownikiem było chyba wyłącznie dążenie do szerzenia propagandy wśród dzieci i młodzieży (w tej serii znalazły się książki przeznaczone dla wszystkich trzech grup czytelniczych). Okładki w poziome pasy (przypominające szkolny zeszyt w linie) i znajdująca się u góry pierwszej strony nazwa serii (w dwóch kolorach naprzemiennie) jednoznacznie wskazywały na przynależność do niej [il. 24]. Wszystkie książeczki wydano w formacie 11,5×16 cm. Informacje na stronie tytułowej często ujęte były w ozdobną ramkę, dodatkowo oddzielone liniami angielskimi. Rozwiązanie często stosowane w edycjach literatury pięknej dla dorosłych, tu nieszczególnie współgrało z charakterem serii i stylem opracowania graficznego. Twórcami ponad połowy utworów byli autorzy radzieccy. Seria zarówno w warstwie literackiej, jak i plastycznej była zdecydowanie propagandowa, jej głównymi bohaterami byli kołchoźnicy, pionierzy, przodownicy i towarzysze pracy. Niekiedy wprost chwalono zalety komunizmu: „Dla dziada Michajło najważniejsze w komunizmie było wyzwolenie człowieka od złych uczuć: zawiści, gniewu, okrucieństwa; komunizm był dla niego światem, na którym panować będzie wieczny pokój i znikną wszelkie ślady okropności wojny"[159]. Do tworzenia serii zatrudniano znanych artystów, współtwórców „polskiej szkoły ilustracji" – autorem większości okładek był Jerzy Cherka, a ilustracji m.in. Ignacy Witz, Tadeusz Ulatowski, Stefan Styczyński, Zbigniew Piotrowski, Leonia Janecka, Krzysztof Henisz i Zofia Fijałkowska. W każdej książce znajdowało się do pięciu kolorowych obrazków, zazwyczaj całostronicowych. Niekiedy, dla podkreślenia „ważnych" treści, ilustracje tworzyły na rozwarciu większe kompozycje plastyczne, jak np. przyozdobioną czerwonymi sztandarami ulicę, którą dumnie kroczy w pochodzie pierwszomajowym tłum radosnych ludzi (ilustracja Jana Marcina Szancera do książki Hanny Januszewskiej *Majowe Święto*) [il. 25]. W roku 1951 nakładem Książki i Wiedzy ukazała się jeszcze jedna propagandowa seria – „Młodzież w Służbie Socjalizmu", w której opublikowano siedem radzieckich tytułów. Nazwa jednoznacznie określała cel i założenia serii. Broszurowe, niedbale złożone książeczki, z czarno-białymi ilustracjami z wydań oryginalnych, z całą pewnością zaliczyć można do serii prezentujących najniższy poziom ukształtowania edytorskiego.

---

[159] B. Jemieljanow, *W starym lesie*, Warszawa 1951, s. 14.

Przeprowadzona analiza serii wydanych w latach 50. wyraźnie wskazuje, że dominowały wówczas edycje dla najmłodszych czytelników (50,6% wszystkich pozycji wydanych w seriach dla dzieci i młodzieży w tym czasie). Były one bardzo zróżnicowane pod względem edytorskim: od książek obrazkowych, przez książki obrazkowe z lapidarnym tekstem, pozycje, w których ilustracja i tekst pełniły równorzędną funkcję, po książki, w których tekst literacki pełnił główną rolę, a ilustracje miały ułatwiać jego recepcję.

Nasza Księgarnia jako pierwsza rozpoczęła publikowanie wydawnictw seryjnych skierowanych do najmłodszych: „Poczytaj mi, Mamo" (która od 1950 r. ukazuje się z przerwami do dziś) i „Świat w Obrazach" (1950-1961), które również nie były wolne od propagandowych treści. W kolejnych latach zaczęły się ukazywać „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci" (1956-1991), „Czytam Sam" (1956-1962), „Moje Książeczki" (1959-1991) oraz „Książeczki z Misiowej Półeczki" (1960-1990). „Poczytaj mi, Mamo" szybko zdobyła popularność, zwłaszcza dzięki bardzo wysokim nakładom i niskiej cenie (1,50 zł za książeczkę), jednak krytykowana była zarówno jej warstwa literacka, jak i graficzna, a także jakość wykonania. Kira Gałczyńska w ostrych słowach komentowała wygląd serii: „Rozumiem, że za złoty pięćdziesiąt nie mogę domagać się Butenki, Siemaszkowej czy Wilkonia na kredzie, ale mam prawo upomnieć się o realistyczny, skromny, prosty rysunek, zamiast szeroko serwowanej brzydoty (w 375 tys. egzemplarzy)"[160]. Krystyna Kuliczkowska pisała: „Teksty dawne i współczesne, na dobrym poziomie, ilustrują znani graficy, wszystko razem jednak – niewielki zestaw barw, szarawy papier, format podłużnego zeszytu i zeszytowa okładka – wygląda nader skromnie. Nakład 375 tys. można by chyba skalkulować sztywniejszą okładką"[161]. Tymczasem redaktor naczelny Naszej Księgarni, Stanisław Mach, wyjaśniał: „(...) seria przeznaczona dla naszych najmłodszych czytelników: małe, tanie, bo kosztujące zaledwie 1,50 zł książeczki „Poczytaj mi, Mamo". Zawierają one dużo kolorowych obrazków i niewiele tekstu, akurat tyle, ile przyswoić sobie może trzylatek. Wydawane są w ogromnych nakładach, na papierze niewysokiej klasy, bo są to książki – do zniszczenia. Nie można jeszcze wymagać od malca, żeby szanował i kompletował te książeczki. Najważniejsze, że dzięki nim po raz pierwszy zetknie się ze słowem drukowanym, że zawrze swoją pierwszą w życiu przyjaźń z książką"[162].

Nie można zgodzić się z opinią pierwszej z recenzentek, gdyż do współpracy przy tworzeniu serii od samego początku zatrudniani byli najlepsi ilustratorzy,

---

[160] K. Gałczyńska, *op. cit.*

[161] K. Kuliczkowska, *Serie dla...*, *op. cit.*, s. 9.

[162] D. Sochacka, *Książki dla naszych dzieci. Rozmowa z redaktorem naczelnym Naszej Księgarni Stanisławem Machem*, „Kobieta i Życie" 1970, nr 22, s. 5.

jak chociażby: Hanna Czajkowska, Jerzy Flisak, Mateusz Gawryś, Janusz Grabiański, Halina Gutsche, Janusz Jurjewicz, Jerzy Karolak, Maria Mackiewicz, Wanda Manteuffel-Zawidzka, Antoni Pucek, Zbigniew Rychlicki, Zdzisław Witwicki, Bogdan Zieleniec. W późniejszych latach dołączyli do nich m.in.: Bohdan Butenko, Tomasz Borowski, Elżbieta Gaudasińska, Wiesława Grosset, Julitta Karwowska-Wnuczak, Hanna Krajnik, Mieczysław Kwacz, Edward Lutczyn, Krystyna Michałowska, Wanda i Bogusław Orlińscy, Maria Orłowska-Gabryś, Mirosław Pokora, Danuta Przymanowska-Rudzińska, Anna Stylo-Ginter, Włodzimierz Terechowicz, Maria Uszacka, Krystyna Witkowska i Halina Zakrzewska.

Z pewnością jednak w pierwszych latach seria nie zachwycała jakością. Poszczególne tytuły wydawane były na papierze kl. V, w poprzecznym formacie o wymiarach 24×17 cm i składały się z ośmiu nieliczbowanych kart. Wydawnictwo dbało jednak, aby „poczytajki" były łatwo rozpoznawalne. Początkowo nazwę serii umieszczano na pierwszej lub czwartej stronie okładki, stosując różne rozwiązania typograficzne [il. 26]. Około roku 1952 na ostatniej stronie okładki zaczął pojawiać się kwadrat, w którego boki wpisana była czterokrotnie nazwa serii, a w jego środku znajdował się sygnet wydawnictwa [il. 27]. Na początku lat 70. zmieniono wygląd serii: książeczki zyskały lepszy papier, nowy, kwadratowy format 15,5×15,5 cm, a znakiem charakterystycznym serii stała się jednolita kompozycja czwartej strony okładki [il. 28 i 29]. Od 1974 r. wszystkie „poczytajki" wydawane były w nowej formie, której autorką była Krystyna Michałowska. Decyzja wydawnictwa o unowocześnieniu serii wiązała się prawdopodobnie z wprowadzeniem na rynek przez Biuro Wydawnicze Ruch w roku 1970 wysokonakładowej „Serii z Wiewiórką", skierowanej do tej samej grupy wiekowej. Były to tanie książeczki, wydawane właśnie w kwadratowym formacie, liczyły 24 strony (tak jak nowe „poczytajki") i stanowiły poważną konkurencję dla „Poczytaj mi, Mamo", która regularnie ukazywała się do początku lat 90. Była to najobszerniejsza (do 1989 r. ukazało się 658 poz.) i najdłużej obecna na polskim rynku wydawniczym seria. W późniejszym okresie wydawnictwo podejmowało jeszcze próby wznowienia serii, kilkakrotnie zmieniając jej formę edytorską, jednak największy sukces odniosły chyba zbiorcze wydania książeczek (po 10 w czterech tomach), które ukazały się w latach 2010-2013.

W 1950 r. nakładem Naszej Księgarni zaczął się ukazywać „Świat w Obrazach" – cykl (jak informowano na ostatniej stronie okładki) dla dzieci przedszkolnych, opracowany z inicjatywy i pod kierownictwem Ministerstwa Kultury i Sztuki[163]. Początkowo miał on obejmować 24 pozycje, ale ostatecznie do

[163] S. Płużański, *Łodzie, statki i okręty*, Warszawa 1955 (czwarta strona okładki).

roku 1961 ukazało się 50 tytułów. „Świat w Obrazach" nie posiadał znaku graficznego, nie zawsze także nazwa serii umieszczana była na okładce. Książeczki wyróżniał większy, kwadratowy format 21,5×21,5 cm i niezwykle barwne wnętrze [il. 30]. Wydane były na grubszym, kartonowym papierze, ale ich cena była dwu- trzykrotnie wyższa niż popularnych „poczytajek". Były to wydawnictwa obrazkowe bez tekstu lub z niewielką jego ilością, w całości opracowywane przez znanych artystów, zaliczanych dziś w większości do polskiej szkoły ilustracji, m.in. Bohdana Bocianowskiego, Józefa Czerwińskiego, Janusza Jurjewicza, Jerzego Karolaka czy Olgę Siemaszko. Dwanaście nieliczbowanych stron wypełniały całostronicowe ilustracje, które czasem tworzyły na rozwarciu barwne kompozycje. Kolorowe plansze miały służyć m.in. kształceniu dziecka w poprawnym formułowaniu wypowiedzi, rozwijaniu słownictwa, miały wzbogacać jego wyobraźnię, wiedzę o otoczeniu[164]. Założenia te wykorzystano także, aby najmłodszym czytelnikom przekazać idee realizmu socjalistycznego [il. 31]. W serii ukazało się kilka propagandowych pozycji, jak np. *Budowa* Romana Pisarskiego z ilustracjami Janusza Jurjewicza[165], w której wyraźnie podkreślano rolę maszyn i techniki [il. 32]. Pokazano tu wywrotki, koparki (którym nawet poświęcony jest krótki wierszyk), betoniarki jako atrybuty postępu. W książeczce *Jacek i jego rodzina* Marii Hiszpańskiej-Neumann[166] został poruszony inny ważny w socrealizmie motyw – odbudowa Warszawy. Częstym tematem była praca w odradzającej się Polsce, która wiązała się przede wszystkim z postępującą industrializacją, do czego również przyzwyczajano młodego czytelnika. W „Świecie w Obrazach" wydano książeczkę Zbigniewa Rychlickiego *Węgiel*[167], w której pokazano kolejne etapy pracy w kopalni. Górnik jawił się dzieciom jako silny, półnagi mężczyzna, który nie boi się ciężkiej pracy fizycznej. W twórczości dla dzieci i młodzieży podkreślano, że ludzie pracy chętnie uczestniczą w obchodach Pierwszego Maja. Święto Pracy pojawiło się także w wydanej w serii obrazkowej książce Zbigniewa Rychlickiego *Pochód majowy*[168]. Artysta skupił się na czynnym udziale dzieci w obchodzonym święcie, a także podkreślił zaangażowanie różnych środowisk społecznych. W ilustracje wplecione zostały hasła, dostosowane do możliwości percepcyjnych odbiorcy, które wzmacniały komunikat wizualny. Poza tym w serii ukazało się wiele tytułów realizujących jej podstawowe założenia wzbogacania słownictwa i wyobraźni dziecięcej, jak np. *Ptaki dziwaki* Antoniego Pucka, *Łodzie, statki i okręty* Stefana Płużańskiego czy *Zima* Hanny Czajkowskiej.

[164] *Pół wieku przyjaźni...*, *op. cit.*, s. 91-92.
[165] R. Pisarski, *Budowa*, Warszawa 1954.
[166] M. Hiszpańska-Neumann, *Jacek i jego rodzina*, Warszawa 1952.
[167] Z. Rychlicki, *Węgiel*, Warszawa 1956.
[168] Z. Rychlicki, *Pochód majowy*, Warszawa 1951.

Dla dzieci w wieku od 2 do 4 lat Nasza Księgarnia wydawała od 1956 r. 10-stronicowe książeczki, dla których przyjęła się nazwa „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci"[169]. Seria wychodziła do roku 1991, a do 1989 r. ukazało się w niej 128 tytułów. Poszczególne książeczki wyróżniał jednakowy, zbliżony do kwadratu format o wymiarach 19×21 cm, a także materiał, z którego były wykonane – gruby, satynowany karton [il. 33]. W serii nawiązywano do najbliższego otoczenia dziecka, odwoływano się do stosunkowo ubogiego jeszcze zasobu pojęć i doświadczeń. Tekst został tu zredukowany do minimum, dlatego niezmiernie ważną rolę odgrywały kolorowe i realistyczne ilustracje. Starania wydawcy chwalili krytycy, pisząc m.in.: „Błyszczące, sztywne kartki. Podrzeć trudno, umyć łatwo. Obrazkowe – ale to brzmi pejoratywnie – te obrazki to raczej pięknie skomponowane wielobarwne plansze, z prościutkim tekstem (...)"[170]. Zwracano też uwagę na jakość wykonania: „(...) mają wśród rodziców powodzenie, mimo wysokiej dość ceny (ok. 10 zł), gdyż są pięknie wydane, na satynowanym kartonie, pozwalającym zachować czystość ilustracji (...)"[171]. W serii ukazały się m.in.: Czesława Janczarskiego *Nasze zabawki* z ilustracjami Hanny Czajkowskiej, Heleny Bechlerowej *Idzie zima* z ilustracjami Juliusza Makowskiego czy utwory Jana Brzechwy (*Na straganie, Na wyspach Bergamutach*) w opracowaniu graficznym Bohdana Butenki [il. 34].

Dla nieco starszych przedszkolaków Nasza Księgarnia przygotowała „Książeczki z Misiowej Półeczki", które wyraźnie powiązane były z czasopismem „Miś". W serii ukazało się 46 pozycji w latach 1960-1989 [il. 35]. Poszczególne tytuły łączyła w całość ostatnia strona okładki, na której zawsze znajdował się wizerunek misia w ubranku w żółto-czarne paski, niosącego na nosie stertę książek, w których grzbiety wkomponowano nazwę serii [il. 36]. Większość tytułów wydano w twardej, lakierowanej oprawie z płóciennym grzbietem, na papierze III klasy, przeważnie w formacie 21×22 cm (niektóre miały wymiary 22×23 cm). Książki-zabawki, jak informowano w pierwszej pozycji z serii – Heleny Bechlerowej *Miś na huśtawce*[172] – poprzez swoją formę edytorską miały angażować dziecko do czynnego udziału w lekturze [il. 37 i 38]. Krótkim tekstom, pisanym wierszem lub prozą, towarzyszyły kolorowe ilustracje znanych artystów, a także: plansze lub elementy do wycięcia z kartonowych wkładek, zamieszczonych na końcu książki (Czesława Janczarskiego *Przedszkole Krysi i Jurka* z ilustracjami Hanny Czajkowskiej), nacięcia odpowiednich miejsc w książce (Heleny Bechlerowej *Otwórz okienko* zilustrowana przez

[169] Seria nie posiadała oficjalnej nazwy, co zostało dokładnie wyjaśnione w rozdziale poświęconym analizie tematycznej serii.

[170] K. Kuliczkowska, *op. cit.*, s. 1 i 9.

[171] Z.Ł., *Dla zupełnie najmłodszych*, „Kultura" 1964, nr 1.

[172] H. Bechlerowa, *Miś na huśtawce*, Warszawa 1960 (druga strona okładki).

Hannę Czajkowską) lub niedokończone ilustracje wymagające uzupełnienia (Czesława Janczarskiego *Czy wiesz która godzina?* z ilustracjami Juliusza Makowskiego). Była to nowatorska seria, którą dziś zaliczylibyśmy do tzw. książek interaktywnych, prowokujących dziecko do aktywnego udziału w lekturze.

Dla dzieci starszych, rozpoczynających samodzielną lekturę, Nasza Księgarnia wydawała w latach 50. dwie serie: „Czytam Sam" i „Moje Książeczki". Pierwsza ukazywała się w latach 1956-1962 i liczyła 20 pozycji. Jej założenia przejęte zostały przez atrakcyjniejsze edytorsko „Moje Książeczki"[173], które ukazywały się w latach 1959-1991 i do roku 1989 objęły 121 tytułów. Obie serie jednoznacznie identyfikowały nazwa i znak graficzny umieszczone na czwartej stronie okładki – w „Czytam Sam" wizerunek chłopca z otwartą książką [il. 39], a w „Moich Książeczkach" kot w różowych butach z książką w łapach, w której okładkę wpisana była nazwa serii [il. 40]. Wszystkie pozycje „Czytam Sam" wydane zostały w formacie zbliżonym do kwadratu, w różnych wymiarach. W książeczkach zastosowano większy stopień pisma, który zgodnie z przeznaczeniem serii ułatwiał samodzielną lekturę. Tekstom znanych autorów towarzyszyły liczne kolorowe ilustracje, a czasem jeden tytuł wydawano w różniących się opracowaniach, jak np. Janiny Porazińskiej *Kozucha kłamczucha* z 1956 i 1960 r. (obie zilustrowane przez Barbarę Dutkowską). Niektóre pozycje wznawiano w niezmienionej formie (trzykrotne wydanie *Franka* Marii Konopnickiej z ilustracjami Janusza Grabiańskiego). Znacznie okazalej prezentowały się „Moje Książeczki", które, obok nazwy i znaku serii, wyróżniały się także: konsekwentnie realizowanym większym formatem 19×25,5 cm, twardą, lakierowaną okładką z płóciennym grzbietem i wyklejkami zharmonizowanymi z treścią utworu[174]. Seria składała się z prostych opowiadań prozą, które uzupełniały wielobarwne ilustracje znanych artystów: cało- i półstronicowe, na spad, a często tworzące na rozwarciu niezwykłe, plastyczne kompozycje. Wśród ilustratorów serii znaleźli się m.in.: Antoni Boratyński, Hanna Czajkowska, Danuta Konwicka, Janina Krzemińska, Hanna Krajnik, Maria Mackiewicz, Olga Siemaszko, Bożena Truchanowska, Józef Wilkoń i Zdzisław Witwicki.

Podobnie jak poprzednia seria, „Moje Książeczki" przeznaczone były dla początkujących czytelników. Teksty złożono większym stopniem pisma, przeważnie dwuelementowym, choć zdarzały się wyjątki (Gyula Illés *Król kocur* z ilustracjami Elżbiety Murawskiej). Wątpliwość budzi jednak wielkość kolumny, narzucona przez większy format książki, bowiem tak duża ilość teks-

[173] *Pół wieku...*, *op. cit.*, s. 93.

[174] Niektóre tytuły zaopatrzone zostały w miękkie oprawy, głównie w latach 80., co prawdopodobnie wiązało się z powszechnymi wówczas niedoborami materiałów drukarskich.

tu na stronie z pewnością mogła zniechęcać małe dziecko, zaczynające swoją samodzielną przygodę z książką [il. 41]. „Moje Książeczki" zaliczyć należy do serii na wysokim poziomie edytorskim, w których wyraźnie widoczna jest dbałość o wszystkie elementy projektu graficznego. Stanisław Mach, redaktor naczelny Naszej Księgarni, podkreślał: „Tekst książeczki dla dzieci młodszych jest ściśle związany z ilustracjami i oprawą graficzną. Dlatego trzeba pamiętać, że każda taka ma aż trzech współtwórców, są nimi: pisarz, grafik i wydawca. Ich ścisła współpraca jest zresztą podstawą działania naszego wydawnictwa"[175]. Omówione edycje stanowią potwierdzenie tych słów, a umieszczanie przez Naszą Księgarnię nazwisk ilustratorów na okładkach lub stronach tytułowych dowodzi, że byli oni uznawani za równorzędnych współtwórców książek.

W roku 1955 rozpoczęło działalność Biuro Wydawnicze Ruch, które szybko stało się głównym konkurentem Naszej Księgarni w zakresie wydawania serii dla dzieci najmłodszych. Począwszy od roku 1956 ukazywały się: „Przeczytaj i Namaluj" (1956-1961), „Rachunki na Wesoło" (1957-1963), „Mały Malarz" (1957-1960), „Bawimy się" (1958-1964) i „Obrazki Opowiadają" (1959-1963) [il. 42, 43, 44]. Pod względem jakości opracowania serie Ruchu nie dorównywały jednak edycjom Naszej Księgarni. Żadna z pięciu serii wydawanych na przełomie lat 50. i 60. nie posiadała ustalonego znaku graficznego, który jednoznacznie by ją identyfikował, stałego miejsca i układu typograficznego dla jej nazwy, a także jednego formatu dla wszystkich pozycji w serii. Książeczki wydawane były na papierze słabej jakości (głównie kl. V), przez co materiał ilustracyjny był mało wyraźny i nie oddawał w pełni kunsztu wybitnych artystów, którzy pracowali dla wydawnictwa. A byli to m.in.: Danuta Imielska, Leonia Janecka, Aniela Kulesza, Maria Mackiewicz, Maria Orłowska-Gabryś, Konstanty Sopoćko, Jan Marcin Szancer, Maria Uszacka, Marian Walentynowicz, Andrzej Wierciński i Józef Wilkoń. Celem czterech pierwszych z wymienionych serii była wyraźnie realizacja postulatu nauki poprzez zabawę, tekstom znanych autorów towarzyszyły liczne ilustracje, które spełniały różne funkcje: miały inspirować twórczość plastyczną dzieci („Przeczytaj i Namaluj" i „Mały Malarz"), zachęcać do nauki liczenia („Rachunki na Wesoło"), czytania i poznawania otaczającego świata („Bawimy się"). Natomiast „Obrazki Opowiadają" wyraźnie inspirowane były „Światem w Obrazach" Naszej Księgarni – składały się z autorskich książeczek znanych artystów. Kolorowym obrazkom towarzyszył wierszowany lub pisany prozą komentarz, umieszczany na poszczególnych stronach bądź na czwartej stronie okładki.

---

[175] D. Sochacka, *Książki dla naszych...*, *op. cit.*, s. 5.

W roku 1964 Biuro Wydawnicze Ruch na kilka lat zawiesiło publikowanie wydawnictw seryjnych dla najmłodszych[176].

W 1957 roku do wydawców literatury dla dzieci i młodzieży dołączyło katowickie wydawnictwo Śląsk. Wtedy też zaczęła się ukazywać „Biblioteka Szarej Lilijki" – jedyna w latach 50. seria wydawana poza Warszawą. Do 1962 r. ukazało się 11 powieści dla harcerzy, które wyróżniała lilijka umieszczona na pierwszej stronie okładki oraz jednakowy format 14,5×20 cm. Lilijka, która nie miała jednego, ustalonego kształtu graficznego, znajdowała się także na skrzydełkach obwoluty, podobnie jak nazwa serii. Na końcu bloku książki informowano o innych tytułach wydanych w serii, wraz z krótkimi adnotacjami treściowymi. Całość nie reprezentowała zbyt wysokiego poziomu edytorskiego, dlatego też gdy w 1984 r. wydawnictwo postanowiło wznowić serię, nadano jej nową szatę graficzną, której autorem był Marek Piwko. Poszczególne tytuły wyróżniał spójny projekt, a także znak i nazwa serii umieszczone na pierwszej i czwartej stronie okładki oraz na stronie przytytułowej [il. 45]. Na ostatniej stronie okładki znajdowało się także nowe hasło serii: „przygody – wzorce – tradycje" oraz wykaz innych tytułów z serii[177] [il. 46]. Format książek pozostał niezmieniony. Niektóre pozycje opatrzone były wstępem lub posłowiem Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz (np. Kazimierza Gołby *Wieża spadochronowa,* 1987). Nowy projekt graficzny obejmował także ukształtowanie typograficzne serii, co było wówczas rzadkością. Zachowano konsekwencję w doborze krojów pism – nazwiska autorów i nazwę wydawnictwa na okładkach złożono pismem jednoelementowym, bezszeryfowym, natomiast tytuły pisanką. W tekście głównym użyto dwuelementowej, szeryfowej antykwy, a wszystkie tytuły rozdziałów i wyróżnienia złożono pogrubionymi, jednoelementowymi, bezszeryfowymi wersalikami. Tekst główny złożono czytelnie, choć ze względu na to, że blok książki był klejony, margines wewnętrzny powinien być nieco szerszy. W książkach znajdowały się czarno-białe, kreskowe ilustracje, tak jak w poprzedniej edycji. Wszystkie starania zmierzające do uatrakcyjnienia serii nie przyniosły jednak oczekiwanego rezultatu i w 1987 r., po opublikowaniu zaledwie sześciu tytułów, zniknęła ona z rynku wydawniczego.

W latach 50. ukazywała się jeszcze jedna seria warta omówienia – „Powieści o Dziejach Ojczystych" Ludowej Spółdzielni Wydawniczej. W latach 1959-1962 opublikowano 18 powieści historycznych dla starszej młodzieży, w opracowaniu graficznym Szymona Kobylińskiego. W pierwszym tomie wydawnictwo informowało, że jest to „cykl dla młodych przygotowany w związku

[176] Niestety autorce nie udało się ustalić powodów tej decyzji.
[177] S. Szmaglewska, *Czarne Stopy,* Katowice 1984 (czwarta strona okładki).

z Tysiącleciem Państwa Polskiego"[178], do czego nawiązywał znak graficzny serii – połączenie litery „M" z orłem i słowem „Millennium" – umieszczony na obwolucie i wytłoczony na pierwszej stronie okładki [il. 47]. Na stronie przytytułowej znajdowała się natomiast nazwa i numeracja serii. „Powieści o Dziejach Ojczystych" wyróżniały twarde, płócienne, szare okładki oraz obwoluty (na ich skrzydełkach umieszczano informacje o autorze, książce lub zapowiedzi kolejnych tytułów), format 20×13 cm oraz znaczna objętość poszczególnych tomów. Ponadto wszystkie tytuły w serii miały bardzo przemyślaną szatę graficzną: zarówno ilustracje, jak i kroje pism, użyte na stronach tytułowych i dla oznaczenia poszczególnych rozdziałów, nawiązywały stylistycznie do epoki, której dotyczyła powieść. W *Wizymirze żeglarzu* Michała Synoradzkiego ilustracje wykonane zostały według zasad stylu romańskiego, w *Na zgliszczach Zakonu* Zuzanny Morawskiej artysta wzorował się na rysunku piętnastowiecznego witrażu z Königsfelden, a w rozdziale siódmym na ilustracjach widoczne są godła ziem rządzonych przez Władysława Jagiełłę. Obwoluta *Chrobrego* Walerego Przyborowskiego przypomina stronę ze średniowiecznego manuskryptu [il. 48], a poszczególne rozdziały rozpoczynają ornamentalne i figuralne inicjały zamknięte w prostokątne ramki. Jak wynikało z opinii recenzentów, seria „Powieści o Dziejach Ojczystych" była serią poczytną, tym bardziej dziwi, że tak szybko przestała się ukazywać[179] [il. 49].

W latach 60. zainicjowano zaledwie sześć nowych serii skierowanych do starszych dzieci i młodzieży. Nasza Księgarnia jako pierwsza dostrzegła wyraźną lukę w wydawnictwach seryjnych przeznaczonych dla nastolatków i już pod koniec lat 50. rozpoczęła działania zmierzające do poprawy tej sytuacji. Wydawnictwo chciało wprowadzić na rynek poczytną serię, która dostarczałaby młodzieży nowych tytułów i ukazywałaby się regularnie, przez długi czas. Cel ten udało się zrealizować – w roku 1960 Nasza Księgarnia wydała pierwsze pozycje w ramach „Klubu Siedmiu Przygód" – serii, która była obecna na rynku wydawniczym przez 31 lat (do 1989 r. liczyła 216 pozycji). Poszczególne tomy wyróżniał znak graficzny z wkomponowaną nazwą serii oraz lakierowane obwoluty projektu Janusza Grabiańskiego[180] [il. 50]. Ponieważ Nasza Księgarnia nie miała wówczas możliwości użycia wysokiej jakości materiałów drukarskich, kolorowe obwoluty miały te braki niejako rekompensować. Na ich skrzydełkach umieszczano fragment tekstu oraz wykaz pozostałych tytułów mających ukazać się w danym roku (zaplanowano siedem książek rocz-

[178] M. Synoradzki, *Wizymirz żeglarz. Powieść z czasów Polski przedhistorycznej*, Warszawa 1959, s. 5.

[179] J. Okopień, *Dla rodziców czy dla dzieci?*, „Trybuna Ludu" 1972, nr 364.

[180] Informacje z wywiadu przeprowadzonego przez autorkę dn. 9.12.2011 r. z Hanną Lebecką – ówczesną kierowniczką Redakcji Literatury Polskiej Naszej Księgarni i inicjatorką „Klubu Siedmiu Przygód" i „Złotego Liścia".

nie, co nie zawsze udawało się zrealizować). Wszystkie pozycje wydano w formacie 12,5×19,5 cm (format A5 uznano za zbyt banalny), na papierze kl. V, a tekst główny dopełniały czarno-białe kreskowe ilustracje znanych artystów. W każdej książce znajdowała się pomysłowo skomponowana wkładka, zawierająca w formie pytań, szarad i zagadek zadania dla czytelników, które zachęcały do zastanowienia się nad przeczytaną książką i wprowadzały elementy analizy literackiej. W latach 80. jakość serii (i tak pozostawiająca wiele do życzenia) znacznie się pogorszyła, zrezygnowano z lakierowanych obwolut, a niektóre wznowienia pozbawiono znacznej części ilustracji czy ciekawych rozwiązań typograficznych, jak np. Wiktora Woroszylskiego *I ty zostaniesz Indianinem* w opracowaniu graficznym Bohdana Butenki (ostatnie, piąte wydanie z 1982 r.).

Podobnie prezentowała się „Seria z Zebrą", którą Nasza Księgarnia wydawała w latach 1964-1969. Przeznaczona dla nieco młodszych czytelników, składała się z 25 książek, które wyróżniały kolorowe, lakierowane, sztywne okładki: w pierwszych dwóch latach autorstwa Elżbiety Murawskiej [il. 51], następnie projektu Zbigniewa Rychlickiego [il. 52]. Powszechnie stosowana nazwa serii pochodziła od jej znaku graficznego – małej zebry, której wygląd zmieniał się wraz ze zmianą projektu okładki, jednak zawsze był umieszczony na jej pierwszej stronie. Zmianie ulegała też kompozycja stron tytułowych, które harmonizowały z wyglądem okładek. Jakością wydania seria nie różniła się od „Klubu Siedmiu Przygód", co krytykowano na łamach ówczesnej prasy: „ (...) rysunki kreskowe na marnym papierze wypadają źle, są nieczytelne, zaledwie w paru wypadkach rysunek jest przejrzysty"[181].

Na szczególną uwagę zasługuje natomiast „Złoty Liść" – seria Naszej Księgarni, która w latach 1967-1991 oferowała młodzieży najcenniejsze pozycje polskiej klasyki. Wydawnictwu udało się uzyskać zgodę Ministerstwa Kultury i Sztuki na lepszą oprawę graficzną. Ogłoszono konkurs na projekt okładki, obwoluty, strony tytułowej i znaku graficznego serii, który, decyzją kolegium redakcyjnego, wygrał Leon Urbański (artyście seria zawdzięczała także nazwę). Przyjęto nietypowy format 13,5×19,5 cm, co wymagało zezwolenia Ministerstwa na odpady papieru o 8% ponad normę[182]. Książki wyróżniały twarde płócienne oprawy, kolorowe seryjne obwoluty, dwubarwne wyklejki, kolorystycznie zharmonizowane z okładką, powlekany papier kl. V. Wizerunek złotego liścia znajdował się na pierwszej stronie okładki, dwukrotnie na obwolucie i na stronie przedtytułowej [il. 53 i 54]. Nazwę serii, wraz z jej krótką charakterystyką, umieszczono na skrzydełkach obwoluty. Wszystkie utwory złożono czytelnie, jednakową dwuelementową, szeryfową antykwą. Nazwiska

[181] K. Kuliczkowska, *op. cit.*, s. 9.
[182] Informacje z wywiadu z Hanną Lebecką..., *op. cit.*

autorów na stronach tytułowych wyróżniono odmianą kursywną, a tytuły jednoelementowymi, bezszeryfowymi wersalikami. W każdym tomie znajdowały się czarno-białe ilustracje znanych artystów. Na łamach prasy często pisano o „Złotym Liściu", zwracając uwagę na szatę edytorską: „Płócienna okładka z tłoczonym znakiem serii, lakierowana obwoluta w dwóch pastelowych, łagodnie kontrastujących ze sobą barwach, wdzięczna winietka na tle geometrycznie skomponowanych płaszczyzn, całość zdobiona przez takich grafików, jak Bylina, Grabiański, Majchrzak, Uniechowski, słowem – wyjątkowo smaczny kąsek nawet dla bibliofilów i jeszcze jeden przykład znanych nie od dziś ambicji i osiągnięć edytorskich Naszej Księgarni"[183]. Podobną opinię wyraziła Joanna Papuzińska: „ (...) jest to pierwsza chyba u nas seria dziecięca na tak „wysoki połysk": na dobrym papierze, w płótnie, z obwolutą, a nawet zakładką ze wzruszającej czerwonej tasiemki, stylizowana graficznie według wzorów dziewiętnastowiecznego sztambucha – nawet jak na książki dziecięce, jest wyjątkowo piękna"[184]. Podkreślano również, że wszystkie te elementy mają przede wszystkim zapewnić trwałość, tak aby książki były w stałym użyciu młodzieży[185]. Niestety wydawnictwu nie udało się utrzymać zaplanowanego formatu, musiało także zrezygnować z płóciennych okładek.

Pozostałe serie zapoczątkowane w latach 60. to: „Biblioteka Błękitnych Tarcz" Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, „Seria z Kogutem" Iskier i „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców" Wydawnictwa Harcerskiego Horyzonty, kontynuowane przez Młodzieżową Agencję Wydawniczą. Wszystkie wydano w formacie kieszonkowym. Pierwsza ukazywała się w latach 1963-1973 i liczyła 108 pozycji. Moralizatorskie książeczki dla czytelników w wieku 10-14 lat wyróżniał jednakowy format 10×14 cm, miękkie kolorowe okładki, czarno-białe ilustracje i stały znak literowy, będący jednocześnie skrótem nazwy (bbt), umieszczony na pierwszej stronie okładki [il. 55]. W ramach serii ukazywały się trzy podserie: podstawowa, której pozycje były numerowane, „Wśród ludzi" i „W krainie piękna" (dwie ostatnie wyróżniały osobne znaki graficzne – stylizowany kwiatek i ptak, wkomponowane w stały znak literowy serii). Nazwa nawiązywała do noszonych w tamtych czasach tarcz uczniowskich. Wśród ilustratorów serii znaleźli się m.in.: Jerzy Flisak, Romuald Klaybor, Mieczysław Kwacz, Mirosław Pokora (którzy przeważnie byli także autorami okładek i opracowania graficznego). W niektórych książeczkach wprowadzono ciekawe rozwiązania, stosując np. pisankę przypominającą niewprawne, dziecięce pismo (Irena Prudil-Grygolunas *Urząd 20 detektywów* w opracowaniu graficz-

[183] *Klasycy „do czytania"*, „Miesięcznik Literacki" 1969, nr 1, s. 134.
[184] J. Papuzińska, *Liść przeciw tygrysom?*, „Nowe Książki" 1968, nr 4, s. 269.
[185] (be), *Z myślą o potrzebach młodzieży*, „Życie Warszawy" 1967, nr 212.

nym Jerzego Flisaka), czy biały druk na czarnym tle, imitujący szkolną tablicę zapisaną kredą (Wojciech Wiśniewski *Beata ma oczy brązowe*, opracowanie graficzne Mirosława Pokory). Nie umknęło to uwagi krytyków, którzy uważali, że na powodzenie serii miała wpływ także jej atrakcyjna szata graficzna[186].

Dwie pozostałe serie nie posiadały tak oryginalnych rozwiązań graficznych. Zaledwie kilka pozycji z 74, które się ukazały w latach 1966-1987 w „Serii z Kogutem", miało biało-czarne ilustracje. Poszczególne tytuły wyróżniały kolorowe, twarde, lakierowane okładki, format 11,5×17 cm oraz umieszczony na grzbiecie stały znak graficzny [il. 56]. Do drugiej połowy lat 70. stosowano także jednakowy układ typograficzny na kartach tytułowych. W późniejszym czasie książki ze znakiem koguta ukazywały się już tylko w miękkiej oprawie, zrezygnowano także z jednolitego projektu stron tytułowych.

Obecna na rynku w latach 1967-1988 seria „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców" aż pięciokrotnie zmieniała swój wygląd. Przez pierwszych dziesięć lat wydawana była w zbliżonym do kwadratu, kieszonkowym formacie 13,5×14 cm. Kolorowe okładki i czarno-białe ilustracje wypełniające blok książki tworzyły takie artystki, jak Maria Duszek, Wanda Orlińska czy Krystyna Ziołowska. Od roku 1976 seria zaczęła ukazywać się w formacie 10×19 cm [il. 57]. W ten sposób prawdopodobnie chciano jednoznacznie podkreślić, że „Ważne Sprawy..." skierowane są do starszego czytelnika. W latach 70. w małym kwadratowym formacie ukazywały się bowiem serie dla dzieci najmłodszych („Poczytaj mi, Mamo" czy „Seria z Wiewiórką"). W kolejnych latach zmieniał się wygląd okładek, a także projekt znaku graficznego serii i sposób eksponowania nazwy. W latach 1982-1987 autorem ilustracji do wszystkich utworów był Ryszard Kryska, a opracowania graficznego Jarosław Jasiński, w 1988 r. projektantem serii został Wojciech Freudenreich. Zmiany wyglądu nie wiązały się niestety ze zmianą jakości – wszystkie tytuły (łącznie 108 pozycji) wydano na papierze kl. V, a okładki wykonano z kartonu III klasy. Była to jedyna seria w latach 1945-1989, której ukształtowanie edytorskie podlegało tak wielu przemianom [il. 58, 59, 60].

Na początku lat 70. na rynku wydawniczym pojawiły się nowe serie dla najmłodszych. Z wciąż ukazującą się „Poczytaj mi, Mamo" rywalizować zaczęła „Seria z Wiewiórką", początkowo wydawana przez Biuro Wydawnicze Ruch (1970-1974), a następnie przez Krajową Agencję Wydawniczą (od 1975 r.). Do roku 1989 ukazało się 118 pozycji. Wysokonakładowe książeczki wyróżniały: zbliżony do kwadratu format 13×14 cm, jednakowa objętość (24 nieliczbowanych stron), miękka, seryjna, lakierowana okładka projektu Janusza

[186] (M.Z.) *Co się kryje..., op. cit.*; H. Cywińska, *Biblioteka Błękitnych Tarcz*, „Express Ilustrowany" 1964, nr 16.

Stannego oraz znak i nazwa serii umieszczone na jej czwartej stronie [il. 61, 62]. Symbolizująca serię wiewiórka znajdowała się także na stronach tytułowych, które były wykonane według jednego projektu graficznego. Krótkie teksty o żywej narracji, pisane wierszem lub prozą, stanowiły jednocześnie rodzaj scenariusza do ilustracji, które odgrywały w serii równorzędną rolę[187]. Tekst główny wypełniał wszystkie strony parzyste, a uzupełniające go całostronicowe, barwne ilustracje znajdowały się zawsze na sąsiadujących, nieparzystych stronicach. Wśród ilustratorów serii znaleźli się m.in.: Antoni Boratyński, Bohdan Butenko, Maria Ekier, Halina Gutsche, Julitta Karwowska-Wnuczak, Elżbieta Murawska, Mirosław Tokarczyk, Janusz Stanny i Józef Wilkoń.

W latach 1976-1986 Krajowa Agencja Wydawnicza publikowała jeszcze jedną bogato ilustrowaną serię dla dzieci wieku od 4 do 6 lat – „Daleko-Blisko, Wysoko-Nisko", w której krótki beletrystyczny tekst podporządkowany był założeniom poznawczym. Dwie pierwsze pozycje (z 19, które się ukazały) wydano w zbliżonym do kwadratu formacie 16×17 cm, który następnie zastąpiono większym – 22×25 cm. Książeczki miały kartonowe, czasami lakierowane okładki, wszystkie wykonane według indywidualnych projektów, a na przynależność do serii wskazywała jej nazwa umieszczona na czwartej stronie okładki. Poszczególne tytuły posiadały niezwykle barwną, ciekawą oprawę plastyczną. Ilustracje wypełniały niekiedy wszystkie strony bloku książki, tworząc na rozwarciach całościowe kompozycje stanowiące tło dla tekstu głównego (jak np. Barbary Lewandowskiej *Daleko i blisko* z ilustracjami Teresy Kosińskiej) [il. 63 i 64], który złożono bezszeryfową, jednoelementową antykwą, nieułatwiającą czytania. Końcowa strona zawierała ilustracyjną zagadkę, utrwalającą temat. Wysoki poziom ilustratorski serii zapewniły takie artystki, jak Halina Gutsche, Hanna Krajnik, Ewa Salamon, Maria Uszacka czy Krystyna Witkowska.

Ciekawą propozycją była także seria „Zapraszamy Cię do Zabawy w..." zapoczątkowana w 1971 r. przez Biuro Wydawnicze Ruch. Wszystkie sześć pozycji, które ukazały się do roku 1985 (trzy w. latach 1977-1985 wydane przez Krajową Agencję Wydawniczą), opracował graficznie Bohdan Butenko [il. 65]. Utwory autorstwa Anny Chodorowskiej i Macieja Zimińskiego poprzez zabawę przybliżały dzieciom różne środki transportu i wykonywane przez dorosłych zawody. Wydane na grubszym papierze książeczki wyróżniał format 21×24 cm i – charakterystyczna dla Butenki – wyrazista kolorystycznie, dowcipna oprawa plastyczna. Seria nie posiadała znaku, a jej nazwę artysta za każdym razem wyróżniał odręcznym pismem i w oryginalny sposób łączył z innymi elemantami na pierwszej stronie okładki. Teksty, niekiedy wierszo-

[187] *Nowy słownik...*, *op. cit.*, s. 405.

wane, uzupełniane były ilustracjami, a raczej ilustracyjnymi zabawami Butenki. Nie brakowało tu rebusów, zadań do wykonania, jak na przykład łączenia w pary pasujących do siebie elementów, tekstu prezentowanego w formie komiksu czy miejsc, w których dziecko zachęcane było do uzupełnienia brakujących obrazków. Czytelnika prowokowano do czynnego udziału w lekturze, głównie dzięki pomysłowości Bohdana Butenki – współtwórcy serii [il. 66].

Na tle ówczesnej produkcji seryjnej dla starszych dzieci i młodzieży wysoką jakością opracowania edytorskiego wyróżniały się wydawane przez Naszą Księgarnię: „Klasyka Młodych" (wspólnie z Iskrami, w latach 1973-1989), „Klasyka Dziecięca" (1977-1990) i „Lista Honorowa Hansa Christiana Andersena" (1977-1989). Pierwszą wyróżniały twarde, laminowane okładki, które, podobnie jak wyklejki i strony tytułowe, zaprojektował Janusz Wysocki, format 12×20 cm i stały znak w prawym górnym rogu pierwszej strony okładki (składający się z podobizny autora i nazwy serii) [il. 67]. W każdym tomie, przed tekstem głównym, znajdowała się obszerna informacja o serii, a także notka biograficzna o autorze. Teksty składano jednakową szeryfową, dwuelementową antykwą, tytuły rozdziałów pogrubionymi wersalikami, a paginację wyróżniono na dolnym marginesie pogrubionym, większym stopniem pisma. Seria przeznaczona była dla starszych czytelników w wieku 10-15 lat, więc przeważającą część utworów wydano bez ilustracji. Niekiedy do książki dołączano materiał ilustracyjny na luźnej wkładce (np. Rudyard Kipling *Księga dżungli*, ilustracje Janusz Towpik). Niektóre książki, jak *Emil i detektywi* Ericha Kästnera z ilustracjami Bohdana Butenki, ozdabiały biało-czarne rysunki wkomponowane w tekst główny. Pod koniec lat 80. próbowano wprowadzić nową szatę graficzną serii, zmieniono jej znak (nazwa serii połączona z szablą), twarde oprawy zastąpiono miękkimi, a na czwartej stronie okładki umieszczano fragment książki [il. 68]. Zwiększeniu formatu 14,5×20 cm towarzyszyło znaczne poszerzenie kolumny tekstu przy równoczesnym zmniejszeniu interlinii, co znacznie obniżyło czytelność i także przyczyniło się do pogorszenia jakości „Klasyki Młodych".

Z kolei „Klasyka Dziecięca" przeznaczona była dla czytelników w wieku 6-10 lat i stanowiła dopełnienie „Złotego Liścia" i „Klasyki Młodych", grupujących polską i obcą klasykę młodzieżową. W latach 1977-1985 „Klasykę Dziecięcą" wyróżniały twarde, laminowane okładki, w których przeważał kolor czerwony, jednakowa kompozycja wyklejek i kart tytułowych zaprojektowanych przez Janusza Stannego oraz taki sam format 22×16,5 cm [il. 69]. Każda pozycja opatrzona była znakiem stylizowanego smoka, który pojawiał się na wyklejkach, stronie przed- i tytułowej. Na stronie przytytułowej zamieszczano informację o autorze i jego dziele. Efektowności stronie edytor-

skiej dodawały też ilustracje, biało-czarne i kolorowe, pół- i całostronicowe, niekiedy ciekawie wkomponowane w tekst (np. w *Wierszach dla dzieci* Juliana Tuwima z ilustracjami Olgi Siemaszko). Autorami ilustracji byli także: Michał Bylina, Leonia Janecka, Juliusz Makowski, Zbigniew Rychlicki, Jan Marcin Szancer, Bożena Tuchanowska, Krystyna Witkowska. W 1985 r. wydawnictwo wprowadziło okładki w różnych kolorach (żółte, zielone, szare), a seria, tak jak większość w tym czasie, zaczęła tracić na jakości.

Podobnie przedstawiała się „Lista Honorowa Hansa Christiana Andersena". Bardzo starannie opracowane książki, według projektu Krystyny Michałowskiej, wyróżniały jednobarwne okładki, wyklejki i strony tytułowe [il. 70]. Każdą pozycję wydano w twardej, lakierowanej oprawie, a także w wersji tańszej z miękką okładką (bez wyklejek). Serię wyróżniał stały znak przedstawiający różę, umieszczony na wyklejkach, stronie przed- i przytytułowej. Nazwa serii, złożona ozdobną pisanką, znajdowała się na pierwszej stronie okładki i na stronie tytułowej, a na czwartej stronie okładki wyjaśniano cel i założenia prowadzonej przez IBBY Listy Honorowej Hansa Christiana Andersena. Tekst uzupełniały czarno-białe ilustracje znanych artystów: Elżbiety Gaudasińskiej, Leonii Janeckiej, Zbigniewa Łoskota, Juliusza Makowskiego, Adama Marczyńskiego, Ewy Salamon, Andrzeja Strumiłły czy Bogdana Zieleńca. Wszystkie omówione serie wyróżniał ponadto szyty blok książki oraz lepszy papier, dzięki czemu do dziś mogą zachwycać swoim wyglądem.

Z pewnością nie można tego powiedzieć o pozostałych seriach zainicjowanych w latach 70.: „Portretach" Wydawnictwa Harcerskiego Horyzonty (1971-1989, od 1974 r. Młodzieżowej Agencji Wydawniczej), „Przeczytaj, to Ciekawe" (1974-1979) i „Stało się Jutro" (1974-1990) Naszej Księgarni, „Serii z Tulipanem" Krajowej Agencji Wydawniczej (1979-1986) i międzywydawniczej „Bibliotece Młodych" (1973-1987). W pierwszej ukazywały się krótkie, kilkuarkuszowe obyczajowe powieści, które wyróżniał kieszonkowy format 9,5×17 cm i jednolity projekt graficzny Bogusława Orlińskiego, obejmujący okładkę i strony tytułowe [il. 71]. Nazwa serii pojawiała się dopiero na stronie redakcyjnej, razem z numerem pozycji w jej obrębie. Utwory nie były ilustrowane, a jedyny plastyczny akcent stanowił portret tytułowego bohatera na pierwszej stronie okładki. Na jej ostatniej stronie zamieszczano tekst promujący serię. Od 1985 r. „Portrety" zaczęły ukazywać się w nowej szacie graficznej – okładkę zaprojektowała Ewa Brzewska, a za układ typograficzny odpowiadała Krystyna Ziołowska. Zwiększono nieco format i objętość poszczególnych tomów, nadal jednak książki wydawane były na papierze kl. V, a okładki na kartonie III klasy [il. 72].

Książeczki z serii „Przeczytaj, to Ciekawe" jednoznacznie identyfikowały, oprócz niewielkiego formatu 12×16 cm, barwne oprawy projektu Teresy Wilbik, a także znak i nazwa serii umieszczone na pierwszej stronie okładki i na karcie tytułowej [il. 73]. Wśród autorów czarno-białych ilustracji znaleźli się m.in.: Leonia Janecka, Julitta Karwowska-Wnuczak, Ludwik Maciąg, Maria Mackiewicz, Konstanty Maria Sopoćko i Maciej Wojtyszko. Fantastyczne opowiadania, które ukazywały się w serii „Stało się Jutro", zilustrowali mniej znani artyści. Udało im się jednak zachować atmosferę i nastrój odpowiadający temu gatunkowi literackiemu. Biało-czarne, całostronicowe rysunki wypełniały karty tytułowe kolejnych opowiadań w tomie. Serię wyróżniał wydłużony format 12×22 cm, miękkie, barwne, foliowane okładki ze skrzydełkami i karty tytułowe o jednolitej kompozycji, nazwa serii i numer kolejnej pozycji na pierwszej stronie okładki, a wszystkie te elementy zaprojektował Jerzy Jaworowski [il. 74]. Od 1987 r. książki ukazywały się w kartonowych okładkach, bez skrzydełek, zmniejszano także liczbę ilustracji. Pozostawiono natomiast wyrównany do lewej skład w chorągiewkę – raczej dziwne rozwiązanie typograficzne, niestosowane dotychczas w żadnej innej serii, które w połączeniu z wąskimi marginesami i małą interlinią znacznie utrudniało płynną lekturę [il. 75]. Na tym tle znacznie przesadzona wydaje się zamieszczona w *Nowym słowniku literatury dla dzieci i młodzieży* charakterystyka serii, w której przeczytać można m.in.: „Staranna i efektowna oprawa edytorska nadała serii charakter bibliofilski, co w połączeniu z poszukiwaną tematyką zapewniło jej znaczne zainteresowanie czytelników kolekcjonujących tomy"[188].

„Seria z Tulipanem" nie posiadała nazwy, wyróżniał ją znak graficzny w lewym górnym rogu pierwszej strony okładki, a także strony przed- i tytułowej [il. 76]. W pierwszych latach projektantką okładek była Danuta Cesarska, około 1984 r. pojawiło się kilka tytułów według koncepcji Michała Jędrczaka [il. 77]. Książki nie były ilustrowane, jedynie na pierwszej stronie okładki umieszczano obrazek nawiązujący do treści utworu, a na ostatniej portret autora wraz z krótkim biogramęm.

Powstałą z inicjatywy Naczelnego Zarządu Wydawnictw „Bibliotekę Młodych" wydawały: Nasza Księgarnia (która była koordynatorem serii, nadała jej szatę graficzną i rozdzielała tytuły między wydawnictwa), Iskry, Horyzonty, Czytelnik, Śląsk, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wydawnictwo Lubelskie, Wydawnictwo Poznańskie. W ramach serii, związanej z 30-leciem PRL, ukazywały się w wysokich nakładach najwartościowsze książki dla młodzieży wydane w Polsce Ludowej[189]. Barwne okładki projektu Zbigniewa Rychlickie-

[188] *Nowy słownik…, op. cit.*, s. 402.
[189] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 33.

go, układ typograficzny Józefa Worytkiewicza, tytulatura złożona trójwymiarowym krojem pisma, notka wprowadzająca na stronie przytytułowej oraz fotografia autora i informacja o jego twórczości na czwartej stronie okładki to elementy identyfikujące „Bibliotekę Młodych" [il. 78]. Siedemdziesiąt sześć utworów zilustrowanych zostało przez znanych artystów, m.in. Bohdana Butenkę, Jerzego Flisaka, Janusza Grabiańskiego, Wiesława Majchrzaka, Bożenę Truchanowską, Stanisława Rozwadowskiego, Ewę Salamon, Teresę Wilbik, Bogdana Zieleńca i Krystynę Ziołowską. O pojawieniu się na rynku nowej serii często informowano na łamach prasy, zwracając uwagę na jej słabą jakość. Już w 1974 r. Jan Okopień pisał: „*Biblioteka dla dzieci starszych i młodzieży* [seria nie miała oficjalnej nazwy i początkowo krytycy używali różnych jej wariantów – przypis aut.] miała być pod względem edytorskim odpowiednikiem udanej *Biblioteki Literatury XXX-lecia,* która była wzorcem przy opracowywaniu koncepcji nowej serii. Niestety koncepcja ta i założenia technologiczne serii uległy zwichnięciu: zamiast składu światłem i druku płaskiego „wyskoczył" druk wypukły, zamiast klejenia – szycie nićmi. Szczęście, że ostała się chociaż laminowana okładka. W efekcie książki mają niedobry, rozmazany druk, nierówne marginesy, są drukowane na różnych, i to kiepskich, gatunkach papieru, różnią się między sobą formatami. Seria powstała zaś w sytuacji, w której istnieje już w Polsce Ludowej tradycja starannych edycji literatury młodzieżowej (...) nie jest przy tym przekonywający argument, że nowa biblioteka miała być tanią, „wagonową" serią. Mamy za mało papieru i mocy poligraficznych, mamy za mało książek do czytania i po prostu nie stać nas na drukowanie nietrwałych, ulegających szybko zniszczeniu pozycji, nie mówiąc już o tym, że właśnie dziecku należy się książka na dobrym poziomie edytorskim"[190]. Niestety w kolejnych latach jakość „Biblioteki Młodych" jeszcze się pogorszyła. W 1980 r. Hanna Lebecka, ówczesny zastępca redaktora naczelnego Naszej Księgarni, wyjaśniała, że program serii został wykonany i nie wiadomo, czy będzie kontynuowana. Podkreślała, że ze zmianą profilu serii musiałoby się wiązać ulepszenie jej strony poligraficzno-edytorskiej. Przyznała także, że w toku pracy nad serią zmienił się jej format, zniknęła folia z okładek, zmieniła się długość i szerokość książek – niemal każda wyglądała inaczej, a miała to być seria edytorsko jednolita[191]. Coraz słabsza jakość książek w latach 70. i 80. stawała się niestety normą, a przytoczoną opinię Jana Okopienia dotyczącą „Biblioteki Młodych" można by odnieść do większości serii ukazujących się w tamtym czasie.

---

[190] J. Okopień, *Od pomysłu do przemysłu*, „Kultura" 1974, nr 4.
[191] Urb, *Biblioteka Młodych*, „Trybuna Ludu" 1980, nr 43.

Nasilający się w latach 80. kryzys gospodarczy i ekonomiczny kraju odbił się na rynku książki. Wydawcy borykali się z niedoborami papieru, a także z koniecznością pracy na przestarzałych maszynach poligraficznych. Próby wygospodarowania z przydzielonej puli papieru większej liczby książek sprawiły, że ukazywać zaczęły się wysokonakładowe, broszurowe książeczki na gazetowym papierze, o nieatrakcyjnej szacie graficznej. Edycje te były konsekwencją decyzji władz o podniesieniu nakładów piśmiennictwa dla dzieci i młodzieży, którego braki były coraz bardziej odczuwalne. Wśród takich publikacji znalazły się również serie dla dzieci i młodzieży swoim wyglądem przypominające pierwsze powojenne edycje: „Książka od Kuriera" (1981-1983), „Biblioteka Podróży, Przygody i Sensacji" (1983-1987), „Z Biblioteczki Retro" (1985-1987) – wszystkie trzy ukazały się nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej, „Baśnie z Różnych Stron Świata" wydawane przez Śląsk (1983-1986), „Leśny Klub Sportowy" Wydawnictwa Sport i Turystyka (1983-1986), „Biblioteczka Donau Trading Co. i Agencji Presspol" (1983-1989), „Literatura na Świecie dla Dzieci i Młodzieży" Wydawnictwa Współczesnego (1984-1988), „Linie i Kolory" wydawane przez Zrzeszenie Księgarstwa (1984-1988) oraz „Fantazja, Przygoda" wydawnictwa Alfa (1987-1991) [il. 79 i 80].

Na uwagę zasługują barwne ilustracje „Baśni z Różnych Stron Świata" przygotowane przez śląskich artystów, m.in. Jana Dubiela, Józefa Budka, Michała Klisia (którzy dziś są profesorami Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach), a także Marka Piwkę, Pawła Warchoła czy Joannę Piech-Kalarus [il. 81].

W ostatniej dekadzie PRL ukazywały się także serie na lepszym poziomie edytorskim. Wśród serii przeznaczonych dla najmłodszych wymienić można: „Książeczki Babuni" Krajowej Agencji Wydawniczej (1984-1987), „Czerwone-Zielone" Wydawnictw Komunikacji i Łączności (1985-1991) oraz „Międzynarodową Serię Książek dla Dzieci Najmłodszych" Naszej Księgarni (1986-1988). Pierwszą łatwo można było rozpoznać dzięki projektowi Bogusławy Zdep-Łukasiewicz, niedużemu, zbliżonemu do kwadratu formatowi 18×20 cm, a także znakowi i nazwie umieszonym na karcie tytułowej i na ostatniej stronie miękkiej okładki [il. 82]. Wszystkie tytuły złożono jednakowym krojem pisma – jednoelementowymi, bezszeryfowymi wersalikami, w tekście głównym użyto różnych krojów, ale zawsze bezszeryfowych. Książki były bogato ilustrowane przez takich artystów, jak Jerzy Chodurski, Ryszard Gachowski, Andrzej Ludwik Włoszczyński czy Wiesław Zajączkowski.

W serii „Czerwone-Zielone" ukazywały się utwory wprowadzające dzieci w przepisy ruchu drogowego, o czym informował umieszczony na okładce znak symbolizujący świetlny sygnalizator uliczny, a także krótka charakterystyka serii na jej czwartej stronie [il. 83]. Książeczki wydano w formacie

22×23 cm (jeden utwór – Juliusza Wasilewskiego *Czy zebry muszą przechodzić po zebrach?* – ukazał się w poprzecznym formacie 17×24 cm), wszystkie były niezwykle barwnie ilustrowane przez znanych artystów, m.in. Macieja Buszewicza, Bohdana Butenkę, Zbigniewa Rychlickiego, Janusza Stannego, Joannę Zimowską-Kwak. Ciekawe rozwiązanie odnaleźć można w utworze Piotra Łosowskiego *Lizaki* – obok ilustracji Tomasza Borowskiego, w książce zamieszczono rysunki wykonane przez dzieci.

W serii Naszej Księgarni wydano utwory napisane przez autorów pochodzących z krajów socjalistycznych [il. 84]. Na czwartej stronie okładki wymieniano zagraniczne wydawnictwa biorące udział w tym przedsięwzięciu, m.in. Albatros z Pragi czy Mladinska Knjiga z Ljubljany[192]. Tu także znajdował się znak i nazwa serii – zabrakło niestety konsekwencji w jej użyciu – na niektórych pozycjach napisano „Międzynarodowa Seria Książek dla Dzieci Najmłodszych" (np. Wandy Chotomskiej *Bocianek*), na innych „Międzynarodowa Seria Książek dla Najmłodszych" (np. *Marcinkowe kózki* Pavla Kováčová). Była to jedyna seria Naszej Księgarni, w której zdarzyła się taka pomyłka. Poza tym książki wydane były starannie, w formacie 20×25 cm, niektóre wyposażono w twarde, lakierowane okładki, ale większość ukazała się w oprawach kartonowych. W utworach obcych autorów pozostawiono barwne ilustracje z wydań oryginalnych, natomiast polskie tytuły zilustrowały artystki zaliczane do młodszego pokolenia polskiej szkoły ilustracji: Elżbieta Gaudasińska, Krystyna Michałowska i Maria Uszacka.

W latach 80. popularnością zaczęły cieszyć się baśnie, co znalazło również odzwierciedlenie w ukazujących się seriach. Na rynku wydawniczym pojawiły się: „Baśnie i Legendy z Całego Świata" Krajowej Agencji Wydawniczej (1980-1989), „Z Legend i Baśni Środkowego Nadodrza" Wydawnictwa Lubuskiego Towarzystwa Kultury (1983-1988) oraz „Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów" Wydawnictwa Morskiego (1984-1988). Najciekawiej przedstawiała się pierwsza z wymienionych. Seria nie posiadała oficjalnej nazwy, ale opatrzona była znakiem graficznym – wizerunkiem skrzata – i dlatego potocznie nazywano ją „serią z krasnalem"[193] [il. 85]. Książki wyróżniał jednakowy format 18,5×21 cm, spójny projekt graficzny Elżbiety Gaudasińskiej, obejmujący obok okładek i kart tytułowych także ukształtowanie typograficzne tekstu głównego. Artystka zastosowała rzadko spotykany w publikacjach tego typu dwułamowy układ, zadbała również, aby wszystkie pozycje złożono jednym krojem pisma [il. 86]. Kolorowe i czarno-białe ilustracje wkomponowano w tekst na różne sposoby, dodatkowo ozdabiano go niekiedy winietami i finalikami (Aleksy

[192] W. Chotomska, *Bocianek*, Warszawa 1988 (czwarta strona okładki).
[193] E. Mrzygłocka, *op. cit.*, s. 11.

Tołstoj *Wdzięczność szczupaka*). Oprawę plastyczną poszczególnych tomów zapewnili m.in.: Stasys Eidrigevičius, Marek Goebel, Edward Lutczyn, Wiktor Sadowski, Ewa Salamon, Janusz Stanny, Joanna Zimowska-Kwak. Wiele tytułów ukazało się w nakładzie przekraczającym 300 tysięcy egzemplarzy. Dobry papier, na którym były drukowane, szyty blok książki oraz foliowane okładki z pewnością przyciągały spragnionych pięknej książki czytelników.

Seria legend i podań regionalnych nie prezentowała się już tak okazale. Oprócz kwadratowego formatu 22×22 cm nic nie wyróżniało książek wchodzących w jej skład. Dopiero na stronie redakcyjnej odnaleźć można nazwę serii. Miękkie okładki chronione były przez obwoluty, do książek dołączano także zakładki. Tekst główny dopełniały całostronicowe, czarno-białe ilustracje, niekiedy inicjały i finaliki autorstwa regionalnych artystów: Agaty Buchalik-Drzyzgi, Krystyny Maj-Mazur czy Stanisława Czarneckiego. W większości pozycji zostawiono czytelnikom puste miejsca na własne ilustracje. „Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów" nie miały jednego formatu, a książki należące do serii wyróżniała podobna, turkusowa kolorystyka okładek i jej nazwa umieszczona na stronie tytułowej. Wszystkie baśnie zilustrowała Gizela Bachtin-Karłowska, malarka pochodząca z Gdańska i to właśnie dzięki jej niezwykłym, barwnym ilustracjom seria zasługuje na wyróżnienie [il. 87].

W drugiej połowie lat 80. zainicjowano kilka serii dla starszych czytelników: „Kolekcję Jubileuszową" Naszej Księgarni (1985-1989), „Przygodę z Historią" Wydawnictwa Łódzkiego (1986-1990) i „Bibliotekę Dzieci i Młodzieży" wydawnictwa Śląsk (1987-1990). Pierwsza obejmowała wznowienia utworów wydanych przez Naszą Księgarnię podczas 40 lat Polski Ludowej, jak informowano na czwartej stronie okładki[194]. Książki z serii wyróżniała ponadto jej nazwa umieszczona na trójkątnej apli w prawym górnym lub dolnym rogu pierwszej strony okładki [il. 88]. Ukazywały się one w różnych formatach, w twardych i miękkich oprawach. Większość utworów wyposażono w czarno-białe ilustracje znanych artystów, m.in. Barbary Dutkowskiej, Janusza Grabiańskiego, Szymona Kobylińskiego, Leonii Janeckiej, Gabriela Rechowicza, Jana Marcina Szancera, Teresy Wilbik. Historyczne powieści, które ukazały się w „Przygodzie z Historią" wyróżniała jednolita kompozycja okładek i stron tytułowych zaprojektowanych przez Sławomira Zientalskiego (był on także autorem ilustracji znajdujących się w książkach), format 14×20 cm, a także nazwa serii umieszczona na podłużnej apli wzdłuż grzbietu na pierwszej stronie okładki oraz informacja o serii na jej ostatniej stronie [il. 89]. W niektórych pozycjach tytulaturę złożono krojem pisma nawiązującym do epoki,

[194] I. Sikirycki, *Bajki zabawne*, Warszawa 1987 (czwarta strona okładki).

której dotyczy powieść, a w *Warneńczyku* Mieczysława Smolarskiego dodatkowo wyróżniono ją jeszcze kolorem czerwonym. Książki posiadały kartonowe okładki, wydrukowano je na papierze klasy III, a klejony blok uniemożliwiał swobodne ich otwieranie. Najlepiej w tej grupie prezentowała się „Biblioteka Dzieci i Młodzieży". Projekt graficzny serii, którego autorem był Janusz Karbowniczek (dzisiaj profesor Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach), obejmował okładkę, wyklejki, karty tytułowe i znak graficzny serii – konika polnego, który pojawiał się na pierwszej stronie okładki i stronie przytytułowej [il. 90]. Wszystkie utwory wydano w formacie 14×21 cm. W każdym tomie znajdował się portret pisarza (był to jedyny plastyczny akcent wewnątrz książki), a także wstęp i nota edytorska. Konsekwentnie stosowano jednoelementowe, bezszeryfowe pismo do składania wszystkich elementów na kartach tytułowych oraz tytułów rozdziałów, natomiast teksty główne złożono jednakową dwuelementową, szeryfową antykwą. Serię wydano na papierze offsetowym III kl., tomy były szyte i wyposażone w twarde, lakierowane okładki, co zapewniało im trwałość. W omawianym czasie „Biblioteka Dzieci i Młodzieży" była z pewnością najlepiej wydaną serią, a także jedną z lepszych, które ukazały się w latach 1945-1989.

W powojennym czterdziestopięcioleciu wydano w Polsce 104 serie z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży. Wydawcy, których nakładem się ukazały, nie zawsze przywiązywali należytą wagę do ich wyglądu. Jak wykazała przeprowadzona analiza, serie ukazujące się w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości wydawane były na materiałach słabej jakości i miały zazwyczaj broszurowy charakter.

Od lat 50. głównym wydawcą literatury dla dzieci i młodzieży, także w seriach, była Nasza Księgarnia, która rozpoczęła nową epokę w projektowaniu książki dziecięcej w Polsce. Liczne nagrody, które zdobywało wydawnictwo oraz współpracujący z nim artyści, wpłynęły na rozsławienie polskiej szkoły ilustracji poza granicami kraju. W ślad za Naszą Księgarnią podążyły inne wydawnictwa, jak Biuro Wydawnicze Ruch, Krajowa Agencja Wydawnicza czy Młodzieżowa Agencja Wydawnicza. Jednak pogłębiający się kryzys gospodarczy lat 80. doprowadził do pogorszenia się jakości wydawanych pozycji, co zauważalne było także w odniesieniu do serii. Znów pojawiły się nieciekawe, broszurowe książki, przypominające edycje z drugiej połowy lat 40.

Warto jednak podkreślić, że w latach 1945-1989 wychodziło wiele serii wyróżniających się wysokim poziomem edytorskim, a książki, które w nich się ukazywały, wyróżniał spójny i przemyślany projekt graficzny. Wymienić tu można chociażby serie: „Złoty Liść", „Moje Książeczki" czy „Klasykę Dziecięcą" Naszej Księgarni, „Powieści o Dziejach Ojczystych" Ludowej Spółdziel-

ni Wydawniczej, „Serię z Wiewiórką" Krajowej Agencji Wydawniczej czy „Bibliotekę Dzieci i Młodzieży" wydawnictwa Śląsk.

Do współtworzenia serii zatrudniani byli zazwyczaj wybitni artyści. Najczęściej w omawianym okresie pojawiały się nazwiska: Marii Mackiewicz (51), Julitty Karwowskiej-Wnuczak (47), Hanny Czajkowskiej (44), Andrzeja Wiercińskiego (43), Marii Uszackiej (42), Stanisława Rozwadowskiego (41), Jana Marcina Szancera (37), Bohdana Butenki (37), Zdzisława Witwickiego (36), Mirosława Pokory (35), Juliusza Makowskiego (32), Zbigniewa Piotrowskiego (31), Zbigniewa Rychlickiego (30), Krystyny Witkowskiej (29), Haliny Gutsche (29), Krystyny Michałowskiej (29), Janiny Krzemińskiej (29), Tomasza Borowskiego (28), Jerzego Flisaka (27), Janusza Grabiańskiego (27), Marii Orłowskiej-Gabryś (27), Szymona Kobylińskiego (26), Mieczysława Kościelniaka (26), Wandy Orlińskiej (24), Konstantego Marii Sopoćki (24), Janusza Jurjewicza (24), Hanny Krajnik (24), Anny Stylo-Ginter (23), Bożeny Truchanowskiej (22), Ludwika Maciąga (22), Mieczysława Kwacza (21), Leonii Janeckiej (20) i Ryszarda Kryski (20).

# Podsumowanie

Janusz Dunin uważał, że książka dla młodego odbiorcy jest zjawiskiem odrębnym w świecie publikacji, stanowiącym skrajny przypadek uzależnienia formy druku od jego odbiorcy[195]. Taką książkę dziś bez trudu można rozpoznać wśród wielu innych, gdyż powiązanie elementów treściowych z ich edytorskim opracowaniem jest w niej bardzo silnie widoczne. Pamiętać jednak należy, że wyraźne wyodrębnienie tej formy nastąpiło dość późno. Na początku XX wieku książki zaczęły trafiać do coraz większej grupy dzieci, jednak jeszcze długo były stosunkowo drogie, poza tym ukazywały się w niedużej liczbie egzemplarzy.

Dopiero po zakończeniu II wojny światowej, wraz z nastaniem w Polsce nowego ustroju, książka, traktowana jako jedno z narzędzi realizacji polityki kulturalnej państwa, zaczęła docierać do szerszego kręgu odbiorców. Aby potencjalni czytelnicy łatwiej mogli zorientować się w ukazujących się licznie różnorodnych edycjach, zaczęto, na niespotykaną dotąd skalę, łączyć poszczególne tytuły w rozmaite cykle i serie. Badaczka tej formy wydawniczej Aniela Morawska w prowadzonej przez siebie kartotece odnotowała ich aż 1500 (za lata 1945-1970)[196]. Tendencja ta widoczna była także w odniesieniu do książki dla dzieci i młodzieży.

W pracy podjęto próbę scharakteryzowania serii dla dzieci i młodzieży z zakresu literatury pięknej, które zostały wydane w Polsce w latach 1945-1989. Przeprowadzone badania pokazały stałą ich obecność na rynku wydawniczym w omawianym okresie. Książki opublikowane w seriach stanowiły ponad $1/5$ wszystkich tytułów przeznaczonych dla młodych czytelników, a najlepsze pod tym względem były pierwsze powojenne lata. Warto także podkreślić, że były one wydawane w znacznie wyższych nakładach niż pozostałe pozycje dla dzieci i młodzieży.

W czasach PRL zainicjowano 104 serie literackie dla młodych odbiorców, coraz częściej były to przedsięwzięcia wieloletnie, liczące kilkadziesiąt, a nawet kilkaset pozycji. W przeciwieństwie do lat wcześniejszych, niezwykle rzadko pojawiały się serie efemeryczne, które kończyły się po opublikowaniu zale-

[195] J. Dunin, *Książeczki dla…*, *op. cit.*, s. 5.
[196] A. Morawska, *op. cit.*, s. XXIII.

dwie kilku tytułów. Czołowym wydawcą serii była Nasza Księgarnia, która po zlikwidowaniu prywatnych oficyn wydawniczych zyskała monopol na publikowanie literatury dziecięcej. Wtedy też głównym ośrodkiem wydawniczym stała się Warszawa i właśnie tutaj ukazało się blisko 90 proc. wszystkich wydawnictw seryjnych.

Analiza repertuaru wydawniczego wykazała, że w seriach najchętniej publikowano książki dla dzieci najmłodszych. Ukazało się w nich także dość dużo powieści i opowiadań obyczajowych, znacznie mniej baśni, bajek, legend i podań oraz prozy przygodowej. Niewiele też wydano w nich pozycji historycznych, przyrodniczych, fantastycznych, biograficznych i poezji. Należy podkreślić, że w latach 1945-1989 zaczęły ukazywać się serie skierowane do czytelników w wyraźnie określonym wieku oraz obejmujące konkretny gatunek literacki, co często widoczne było już w ich nazwie lub programie wydawniczym. Ustalono także, że blisko ⅓ repertuaru serii stanowiły przekłady, głównie z języka rosyjskiego, znacznie mniej z angielskiego, niemieckiego, czeskiego, słowackiego i francuskiego. Tłumaczenia z innych języków stanowiły margines wszystkich wydanych w seriach tytułów. Do najpopularniejszych polskich autorów należeli m.in. Jan Brzechwa, Adam Bahdaj, Wiera Badalska, Czesław Janczarski, Helena Bechlerowa. Natomiast spośród pisarzy obcych najczęściej ukazywały się utwory braci Grimm, Hansa Christiana Andersena, Witalija Bianki, Karola Maya, Maksyma Gorkiego.

Serie wykorzystywane też były jako narzędzie manipulacji młodym czytelnikiem, co szczególnie widoczne było w okresie socrealizmu. W latach późniejszych również miały miejsce inicjatywy wydawnicze o charakterze propagandowym, których zadaniem była ideologizacja młodego odbiorcy, a ich cechą wspólną były, obok odpowiednich treści, często „właściwe" ilustracje oraz niezwykle wysokie nakłady.

W pracy starano się w miarę wyczerpująco przedstawić ukształtowanie edytorskie serii zakwalifikowanych do badań. Przyjęto tu podejście księgoznawcze, traktujące książkę całościowo jako integralne narzędzie przekazu, szczególne medium komunikacyjne. Studium bibliologiczne obejmuje bowiem nie tylko pojedyncze książki, ale także ich zbiory, w tym również serie wydawnicze. Przeprowadzona analiza wyraźnie pokazała, że w całym omawianym okresie pojawiały się wydawnictwa seryjne prezentujące różny poziom edytorski. Najwięcej edycji odznaczających się niską jakością i słabym poziomem estetycznym wydawano tuż po II wojnie światowej, a także w latach 80. Wiele ukazujących się w powojennym czterdziestopięcioleciu serii wydawanych było jednak na najwyższym poziomie, z dbałością o szczegóły, a co najważniejsze – według z góry ustalonego dla serii projektu graficznego, którego autorami byli

często uznani artyści. Należy także podkreślić, że przy współtworzeniu książek należących do poszczególnych serii brali udział chyba wszyscy przedstawiciele polskiej szkoły ilustracji. Trudno zatem wyłonić jakieś ogólne tendencje w ich wyglądzie – w każdej dekadzie wydawano bowiem równocześnie serie o różnym poziomie ukształtowania edytorskiego.

W PRL książka zajmowała szczególne miejsce – była ważnym narzędziem propagandy, elementem polityki kulturalnej i wychowawczo-edukacyjnej, pełniła różne funkcje społeczne. Przeprowadzone badania wyraźnie dowodzą, że w tym czasie serie cieszyły się dużą popularnością. Nie było wydawnictwa, które w swojej ofercie nie miałoby tej formy wydawniczej. Informacja o zainicjowaniu nowej serii pojawiała się w prasie fachowej (najczęściej w „Nowych Książkach", ale także w „Kulturze", „Odrodzeniu", „Twórczości" czy „Miesięczniku Literackim"), czasopismach dla dzieci i młodzieży („Sztandar Młodych", „Płomyk", „Płomyczek"), pismach dla kobiet („Kobieta i Życie"), a także na łamach gazet: „Trybuny Ludu", „Życia Warszawy", „Głosu Wybrzeża", „Expressu Ilustrowanego" czy nawet w „Robotniku Rolnym". Informacja ta niekiedy miała formę krótkiego ogłoszenia, które zawierało główne założenia serii, wskazywało adresata i pierwsze tytuły mające ukazać się w najbliższym czasie. Częściej jednak były to dłuższe recenzje albo całej serii, albo poszczególnych utworów wydanych w jej ramach. Ich autorzy zwracali uwagę głównie na warstwę literacką, niejednokrotnie odnaleźć w nich można również informacje i opinie, także krytyczne, o ich wyglądzie, jakości, ilustracjach.

Serie dla dzieci i młodzieży przez wiele lat ukazywały się głównie nakładem Naszej Księgarni, jednak w okresach względnej liberalizacji ruchu wydawniczego tworzyli je równie chętnie także inni wydawcy. Pomimo iż sytuacja na rynku wydawniczo-księgarskim daleka była od normalności, niektóre oficyny wydające literaturę dla dzieci (jak np. Nasza Księgarnia, „Ruch" i KAW) konkurowały ze sobą, starając się pozyskiwać najlepszych autorów, redaktorów i dostarczając młodym odbiorcom książek na wysokim poziomie.

Geneza powstania poszczególnych serii była różna – niekiedy inicjowały je redakcje wydawnictw, kiedy indziej instytucje zwierzchnie. Jak wspomina Hanna Lebecka[197], „Klub Siedmiu Przygód" powstał z jej inicjatywy, gdy po okresie socrealizmu odczuwano brak wartościowej literatury dla młodzieży, a na rynku wydawniczym przeważały serie dla najmłodszych. Zespół Naszej Księgarni, który tworzyły wtedy redaktorki-erudytki, aktywnie uczestniczące w życiu kulturalnym, pamiętał udane przedwojenne serie, szybko więc przedstawiono różne ciekawe pomysły. Po burzliwych obradach kolegium redakcyj-

[197] Informacje z wywiadu z Hanną Lebecką... *op. cit.*

nego propozycja nowej serii zyskiwała poparcie, a następnie akceptację Ministerstwa Kultury.

Według Hanny Lebeckiej pewne projekty były jakby skazane na sukces. Tak też było w przypadku „Złotego Liścia". Pomysł zrodził się po wizycie w Związku Radzieckim, gdzie w wydawnictwie Dietskaja Literatura Lebecka zobaczyła pięknie wydaną (płócienne oprawy, złocenia) serię pisarzy współczesnych. Inicjatywa wydania równie atrakcyjnej serii spotkała się z dużą życzliwością ze strony kierownictwa Naszej Księgarni, a także Ministerstwa. Prawdopodobnie przyczyniła się do tego zaproponowana tematyka serii, która miała obejmować utwory klasyczne, co wzbudzało sentyment, dawało poczucie łączności pokoleniowej i powrotu do tradycji.

Inaczej było z międzywydawniczą „Biblioteką Młodych" – utworzoną z okazji 30-lecia Polski Ludowej. Jej inicjatorem był Naczelny Zarząd Wydawnictw, który konsultował swój pomysł z różnymi wydawnictwami. Ostateczną decyzję podjęto na wspólnym spotkaniu, ale głos decydujący miał Naczelny Zarząd. Hanna Lebecka wspomina, że serie międzywydawnicze były atrakcyjne, ponieważ dawały możliwość publikowania poszczególnych tytułów w niezwykle wysokich nakładach (niektóre pozycje ukazały się nawet w 200 tys. egz.). „Bibliotekę Młodych" anonsowano szeroko w prasie, przedstawiając, jak można się domyślić, liczne jej zalety. Należy także wspomnieć, że listę tytułów tej serii typowała specjalna komisja, w której skład wchodzili m.in. przedstawiciele organizacji młodzieżowych oraz Ministerstwa Oświaty i Wychowania.

Dobór tytułów do serii nie zawsze jednak odbywał się w ten sposób. Niekiedy decyzję o włączeniu, bądź nie, danego utworu podejmował zespół redakcyjny. Redakcji Naszej Księgarni zależało, aby wydawać książki dobre, poczytne, które będą trafiały do młodzieży. Z relacji Hanny Lebeckiej wynika, że do „Klubu Siedmiu Przygód" kierowano książki dopiero po ich przeczytaniu i zaakceptowaniu. Wydawnictwo nigdy nie podejmowało z góry zobowiązań o opublikowaniu jakiejś pozycji, mimo że wielu autorów chciało znaleźć się w „Klubie" – starano się trzymać wysoki poziom. W tym celu Nasza Księgarnia prowadziła różne działania sprawdzające zainteresowanie serią oraz jej popularność i wysokość sprzedaży. W inicjatywę tę chętnie włączył się Stanisław Arct, który pełnił rolę nieformalnego doradcy i prowadził jednoosobową komórkę łączności z bibliotekami, do których wystosowano obszerne, ponadtrzystronicowe pismo dotyczące serii. Znalazł się tam jej opis, zachęta do tworzenia klubów czytelniczych, szczegółowy program działań dla bibliotekarzy, w tym prowadzenie oficjalnych i nieoficjalnych badań czytelniczych.

Domyślać się można, że takie inicjatywy nie były powszechne, a jeśli były podejmowane, to mogły sobie na nie pozwolić duże wydawnictwa, jak cho-

ciażby Nasza Księgarnia. Należy pamiętać, że pełniła ona w tamtym czasie rolę niezwykle ważnej instytucji zajmującej się książką dla dzieci i młodzieży, skupiała wybitnych redaktorów, autorów, artystów, prowadziła działalność dydaktyczną, informacyjną, naukową. Zdobycie informacji o prowadzeniu tego typu działań przez inne oficyny wymagałoby żmudnych poszukiwań w materiałach archiwalnych, pod warunkiem, że zostały one zachowane.

Przedstawione przykłady wskazują, że serie były ważnym elementem polskiego rynku wydawniczego w tamtym czasie, były namiastką, a być może jednym z niewielu normalnych na nim zjawisk.

## Wykaz serii z zakresu literatury pięknej dla dzieci i młodzieży wydanych w Polsce w latach 1945-1989 (w układzie alfabetycznym)

| Nazwa serii | Wydawca | Lata ukazywania się | Liczba pozycji |
|---|---|---|---|
| Bajeczki Mateczki | Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 1945-1946 | 16 |
| Bajki i Klechdy | Wydawnictwo Bajek i Klechd | 1946-1947 | 6 |
| Baśnie i Legendy z Całego Świata | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1980-1989 | 42 |
| Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów | Wydawnictwo Morskie | 1984-1988 | 4 |
| Baśnie z Różnych Stron Świata | Śląsk | 1983-1986 | 10 |
| Bawimy się | Biuro Wydawnicze Ruch | 1958-1964 | 15 |
| Biblioteczka dla Dzieci | Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych | 1948 | 6 |
| Biblioteczka dla Dzieci | Książka i Wiedza | 1949-1952 | 63 |
| Biblioteczka Donau Trading Co. i Agencji Presspol | Agencja Presspol; Donau Trading Co. | 1983-1989 | 14 |
| Biblioteczka Dziecięca | Spółka Wydawnicza Dzieło | 1946-1947 | 32 |
| Biblioteczka Kultury Polskiej | Wydawnictwo Kultura Polska | 1947 | 2 |
| Biblioteczka Młodego Czytelnika | Czytelnik | 1945-1954 | 16 |
| Biblioteczka Młodego Czytelnika. Przekłady z Literatur Obcych | Czytelnik | 1946-1950 | 8 |
| Biblioteczka Popularna | Ezop | 1946 | 2 |
| Biblioteczka Świat Prawdziwych Baśni | Wydawnictwo Książek Popularnych | 1949 | 6 |
| Biblioteczka Trzech Krasnoludków. Ilustrowane Bajki dla Dzieci | Zygmunt Nawrotniak | 1946 | 3 |
| Biblioteczka Uczestnika Konkursu Młodzież Sojusznikiem Łowiectwa | Naczelna Rada Łowiecka | 1956-1957 | 10 |
| Biblioteczka Uniwersytetów Ludowych | Gebethner i Wolff | 1945-1950 | 9 |
| Biblioteczka Zabaweczka | Lotos S. Kruszewski i S-ka | 1947 | 8 |
| Biblioteka „Nowe Bajki" | Horyzont | 1948 | 4 |
| Biblioteka „Ruch" | Nasza Księgarnia | 1953 | 8 |
| Biblioteka Błękitnych Tarcz | Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych | 1963-1973 | 108 |
| Biblioteka Dzieci i Młodzieży | Śląsk | 1987-1990 | 5 |
| Biblioteka Dziecięca | Wydawnictwo Reklama | 1946-1947 | 10 |
| Biblioteka Dzieł Wyborowych | Linotyp | 1947 | 3 |
| Biblioteka Harcerza | Nasza Księgarnia | 1951-1960 | 26 |
| Biblioteka Laureatów Nobla | Wydawnictwo Polskie R. Wegner | 1948-1950 | 3 |
| Biblioteka Młodych | Nasza Księgarnia, Wydawnictwo Poznańskie, Śląsk, Iskry, Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Wydawnictwo Lubelskie, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza | 1973-1987 | 122 |
| Biblioteka Płomyczka | Nasza Księgarnia | 1952-1956 | 35 |
| Biblioteka Płomyka | Nasza Księgarnia | 1952-1956 | 42 |
| Biblioteka Podróży, Przygody i Sensacji | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1983-1987 | 18 |
| Biblioteka Polonistyczna | Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych | 1948-1949 | 2 |
| Biblioteka Powszechna | Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza | 1947-1948 | 4 |
| Biblioteka Szarej Lilijki | Śląsk | 1957-1987 | 17 |
| Biblioteka Szkolna | Nasza Księgarnia | 1953-1958 | 11 |

| Nazwa serii | Wydawca | Lata ukazywania się | Liczba pozycji |
|---|---|---|---|
| Biblioteka Szkolna. Seria 1 | Związek Nauczycielstwa Polskiego Okręgu Śląskiego | 1945-1948 | 8 |
| Był Raz... Bajki, Baśnie, Legendy | L. J. Jaroszewski | 1946-1948 | 4 |
| Czarowna Baśń | Alfred Krzycki | 1946 | 6 |
| Czerwone-Zielone | Wydawnictwa Komunikacji i Łączności | 1985-1991 | 14 |
| Czytajcie | Interprint B. S. Szczepański | 1946 | 15 |
| Czytajcie: Kolorowe Książeczki | Wydawnictwo Książek Popularnych | 1946-1948 | 6 |
| Czytam Sam | Nasza Księgarnia | 1956-1962 | 20 |
| Daleko-Blisko, Wysoko-Nisko | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1976-1986 | 19 |
| Dobre Książki dla Młodzieży | Książnica Śląska | 1949 | 5 |
| Dziedzictwo Antyku | Wydawnictwa Radia i Telewizji | 1987-1989 | 2 |
| Fantazja, Przygoda | Alfa | 1987-1991 | 6 |
| Klasyka Dziecięca | Nasza Księgarnia | 1977-1990 | 22 |
| Klasyka Młodych | Iskry, Nasza Księgarnia | 1973-1989 | 56 |
| Klub Siedmiu Przygód | Nasza Księgarnia | 1960-1991 | 216 |
| Kolekcja Jubileuszowa | Nasza Księgarnia | 1985-1989 | 41 |
| Kolorowe Książeczki | Nasza Księgarnia | 1947-1948 | 6 |
| Książeczka do Malowania | Wydawnictwo Oświatowe Wspólna Sprawa | 1960 | 2 |
| Książeczki Babuni | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1984-1987 | 14 |
| Książeczki z Misiowej Półeczki | Nasza Księgarnia | 1960-1990 | 46 |
| Książka od Kuriera | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1981-1983 | 11 |
| Kukuryku. Wesołe Bajki i Powiastki | Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 1945-1947 | 41 |
| Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci | Nasza Księgarnia | 1956-1991 | 128 |
| Lektura Szkolna | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1985-1989 | 3 |
| Leśny Klub Sportowy | Sport i Turystyka | 1983-1986 | 6 |
| Linie i Kolory | Zrzeszenie Księgarstwa | 1984-1988 | 8 |
| Lista Honorowa Hansa Christiana Andersena | Nasza Księgarnia | 1977-1989 | 18 |
| Literatura na Świecie dla Dzieci i Młodzieży | Wydawnictwo Współczesne | 1984-1988 | 9 |
| Mały Malarz | Biuro Wydawnicze Ruch | 1957-1960 | 23 |
| Międzynarodowa Seria Książek dla Dzieci Najmłodszych | Nasza Księgarnia | 1986-1988 | 7 |
| Młodzi Walczą i Pracują | Nasza Księgarnia | 1951-1952 | 4 |
| Młodzież w Służbie Socjalizmu | Książka i Wiedza | 1950-1951 | 9 |
| Moja Biblioteczka | Nasza Księgarnia | 1950-1952 | 19 |
| Moje Książeczki | Michał Arct | 1946-1948 | 6 |
| Moje Książeczki | Nasza Księgarnia | 1959-1990 | 121 |
| Najmilsze Baśnie i Bajeczki | Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 1946 | 8 |
| Naokoło Świata | Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 1948 | 8 |
| Nasze Ulubione Książeczki | Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 1947 | 8 |
| Nauka, Fantazja, Przygoda | Wydawnictwo Prasa Wojskowa | 1949-1952 | 13 |
| Obrazki Opowiadają | Biuro Wydawnicze Ruch | 1959-1963 | 10 |
| Od Książeczki do Biblioteczki | Nasza Księgarnia | 1949-1958 | 141 |
| Opowiedz Sam... Książeczki Obrazkowe dla Dzieci w Wieku Przedszkolnym | Wydawnictwo Oświatowe Wspólna Sprawa | 1970-1981 | 18 |
| Opowieści Przyrodnicze | Nasza Księgarnia | 1946-1948 | 5 |

| Nazwa serii | Wydawca | Lata ukazywania się | Liczba pozycji |
|---|---|---|---|
| Poczytaj mi, Mamo | Nasza Księgarnia | 1950- | 658 |
| Polska i Świat Współczesny. Biblioteka Młodzieży | Gebethner i Wolff | 1945-1949 | 20 |
| Portrety | Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty/ Młodzieżowa Agencja Wydawnicza | 1971-1989 | 38 |
| Powieści o Dziejach Ojczystych | Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza | 1959-1962 | 18 |
| Przeczytaj i Namaluj | Biuro Wydawnicze Ruch | 1956-1961 | 101 |
| Przeczytaj, to Ciekawe | Nasza Księgarnia | 1974-1979 | 13 |
| Przygoda z Historią | Wydawnictwo Łódzkie | 1986-1990 | 10 |
| Przyroda Mówi... Biblioteka Opowieści Przyrodniczych | L. J. Jaroszewski | 1946-1948 | 5 |
| Rachunki na Wesoło | Biuro Wydawnicze Ruch | 1957-1963 | 23 |
| Seria z Kogutem | Iskry | 1966-1987 | 74 |
| Seria z Tulipanem | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1979-1986 | 17 |
| Seria z Wiewiórką | Biuro Wydawnicze Ruch/Krajowa Agencja Wydawnicza | 1970-1989 | 118 |
| Seria z Zebrą | Nasza Księgarnia | 1964-1969 | 25 |
| Skarb Bajek i Baśni | Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos | 1946 | 28 |
| Stało się Jutro | Nasza Księgarnia | 1974-1990 | 32 |
| Szkoła Dolnośląska. Biblioteczka dla Młodzieży Szkół Powszechnych | Książnica Spółdzielcza ZNP | 1945-1947 | 4 |
| Szlakiem Badaczy i Podróżników | Nasza Księgarnia | 1956-1957 | 5 |
| Świat Bajek | Władysław Wilak | 1946-1947 | 5 |
| Świat w Obrazach | Nasza Księgarnia | 1950-1961 | 51 |
| Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców | Wydawnictwo Harcerskie Horyzonty/ Młodzieżowa Agencja Wydawnicza | 1967-1988 | 108 |
| Z Biblioteczki Retro | Krajowa Agencja Wydawnicza | 1985-1987 | 4 |
| Z Legend i Baśni Środkowego Nadodrza | Wydawnictwo Lubuskiego Towarzystwa Kultury | 1983-1988 | 6 |
| Zapraszamy Cię do Zabawy w... | Biuro Wydawnicze Ruch/Krajowa Agencja Wydawnicza | 1971-1985 | 6 |
| Złoty Liść | Nasza Księgarnia | 1967-1991 | 42 |
| Żółta Biblioteczka | Nasza Księgarnia | 1953-1959 | 34 |

# Ilustracje




1. „Bajeczki Mateczki", Kraków: Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos, 1945–1946 (okładka)




2. „Kukuryku. Wesołe Bajki i Powiastki", Kraków: Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos, 1945–1947 (okładka)




3. „Czytajcie", Warszawa: Interprint, 1946 (okładka)



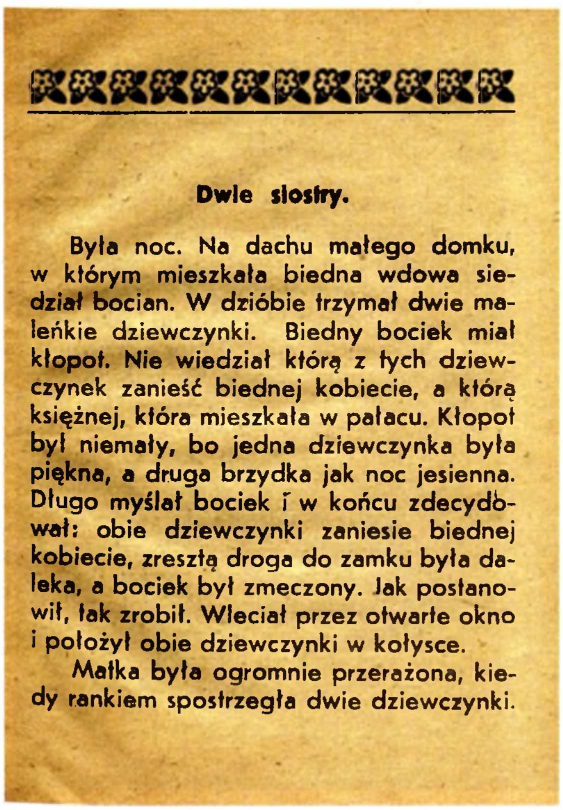

4. „Czytajcie: Kolorowe Książeczki", Kraków: Wydawnictwo Książek Popularnych, 1948 (okładka)




5. „Biblioteka Dziecięca", Kraków: Wydawnictwo Reklama, 1946–1947 (il. A. Bezeg)




6. „Świat Bajek", Poznań: Księgarnia Władysława Wilaka, 1946–1947 (okładka)

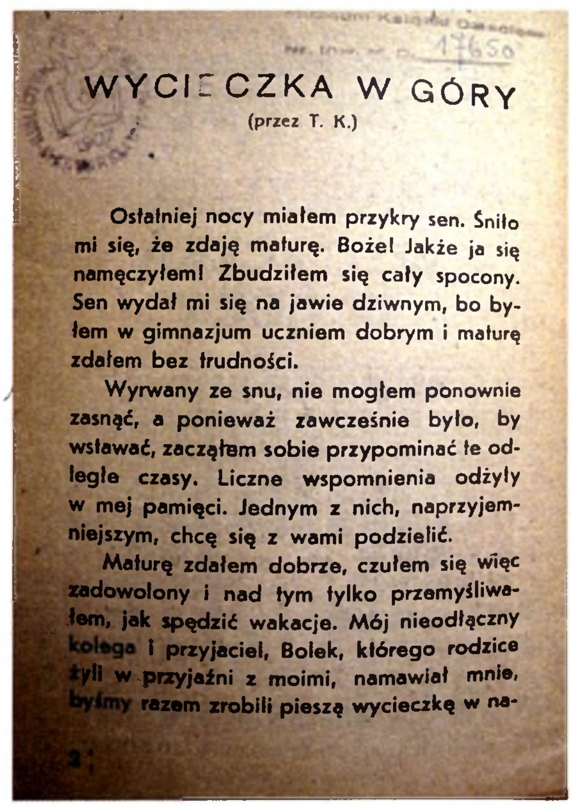


**Dwie siostry.**

Była noc. Na dachu małego domku, w którym mieszkała biedna wdowa siedział bocian. W dzióbie trzymał dwie maleńkie dziewczynki. Biedny bociek miał kłopot. Nie wiedział którą z tych dziewczynek zanieść biednej kobiecie, a którą księżnej, która mieszkała w pałacu. Kłopot był niemały, bo jedna dziewczynka była piękna, a druga brzydka jak noc jesienna. Długo myślał bociek i w końcu zdecydował: obie dziewczynki zaniesie biednej kobiecie, zresztą droga do zamku była daleka, a bociek był zmeczony. Jak postanowił, tak zrobił. Wleciał przez otwarte okno i położył obie dziewczynki w kołysce.

Matka była ogromnie przerażona, kiedy rankiem spostrzegła dwie dziewczynki.

7. „Bajeczki Mateczki", Kraków: Wydawnictwo Bajek i Baśni Biblos, 1945–1946



WYCIECZKA W GÓRY

(przez T. K.)

Ostatniej nocy miałem przykry sen. Śniło mi się, że zdaję maturę. Boże! Jakże ja się namęczyłem! Zbudziłem się cały spocony. Sen wydał mi się na jawie dziwnym, bo byłem w gimnazjum uczniem dobrym i maturę zdałem bez trudności.

Wyrwany ze snu, nie mogłem ponownie zasnąć, a ponieważ zawcześnie było, by wstawać, zacząłem sobie przypominać te odległe czasy. Liczne wspomnienia odżyły w mej pamięci. Jednym z nich, naprzyjemniejszym, chcę się z wami podzielić.

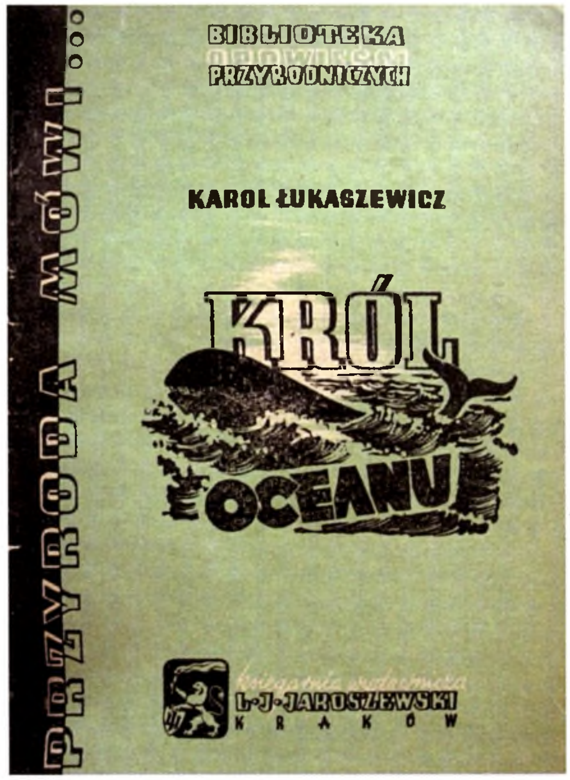
Maturę zdałem dobrze, czułem się więc zadowolony i nad tym tylko przemyśliwałem, jak spędzić wakacje. Mój nieodłączny kolega i przyjaciel, Bolek, którego rodzice żyli w przyjaźni z moimi, namawiał mnie, byśmy razem zrobili pieszą wycieczkę w na-

3

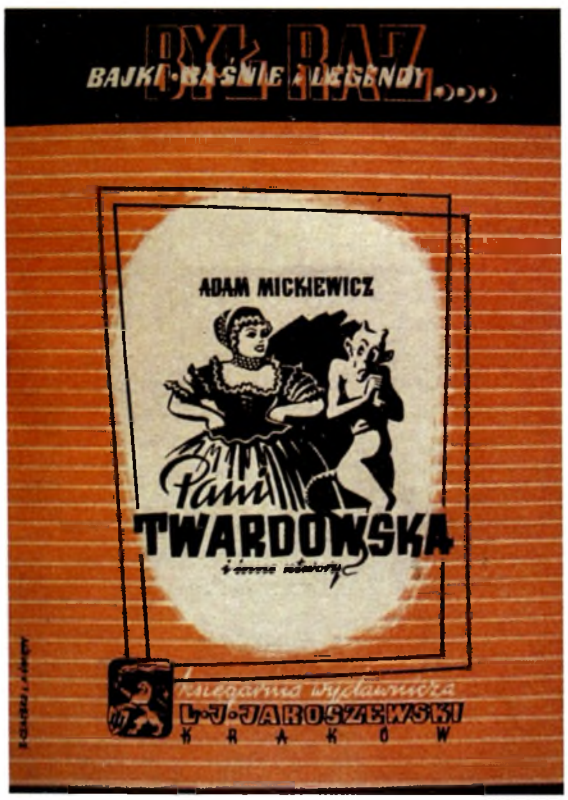
8. „Biblioteczka Dziecięca", Kraków: Spółka Wydawnicza Dzieło, 1946–1947




9. „Biblioteczka Zabaweczka", Łódź: Lotos S. Kruszewski i S-ka, 1947




10. „Przyroda Mówi... Biblioteka Opowieści Przyrodniczych", Kraków: L. J. Jaroszewski, 1948 (okładka)




11. „Był Raz... Bajki, Baśnie, Legendy", Kraków: L. J. Jaroszewski, 1948 (okładka)



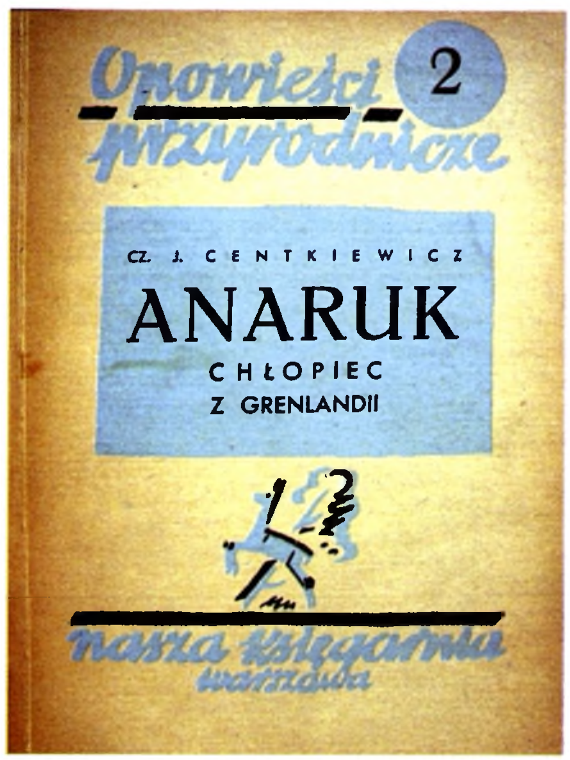

12. „Biblioteczka Świat Prawdziwych Baśni", Kraków: Wydawnictwo Książek Popularnych, 1949 (okładka)



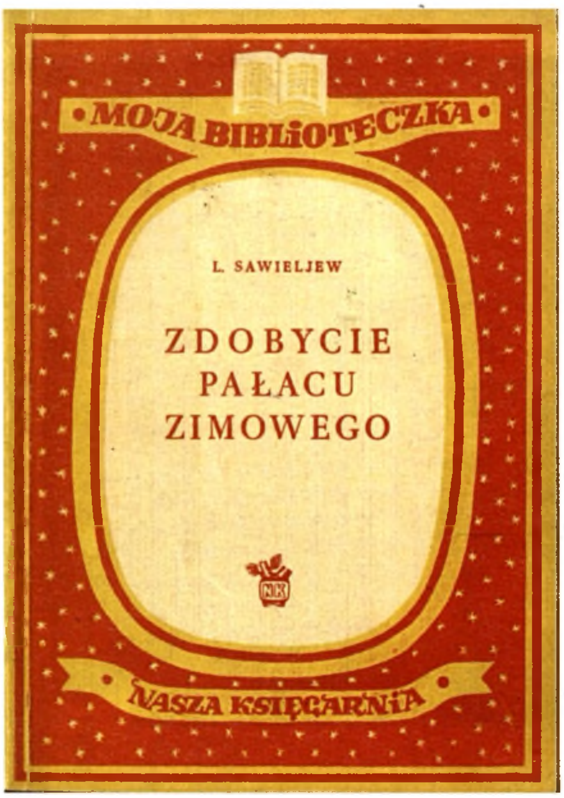

13. *Dzięciołowe mieszkanie* Czesława Janczarskiego, il. Bohdan Bocianowski („Biblioteczka dla Dzieci", Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, 1948)



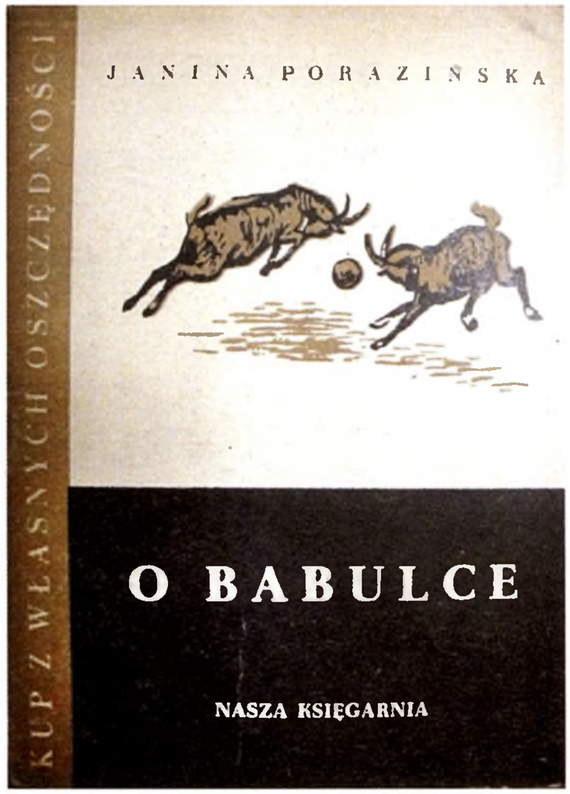

14. „Biblioteczka Młodego Czytelnika. Przekłady z Literatur Obcych", Warszawa: Czytelnik, 1946 (okładka)




15. „Opowieści Przyrodnicze", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1946 (okładka)




16. „Moja Biblioteczka", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1951 (okładka)




17. „Od Książeczki do Biblioteczki", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1950 (okładka)



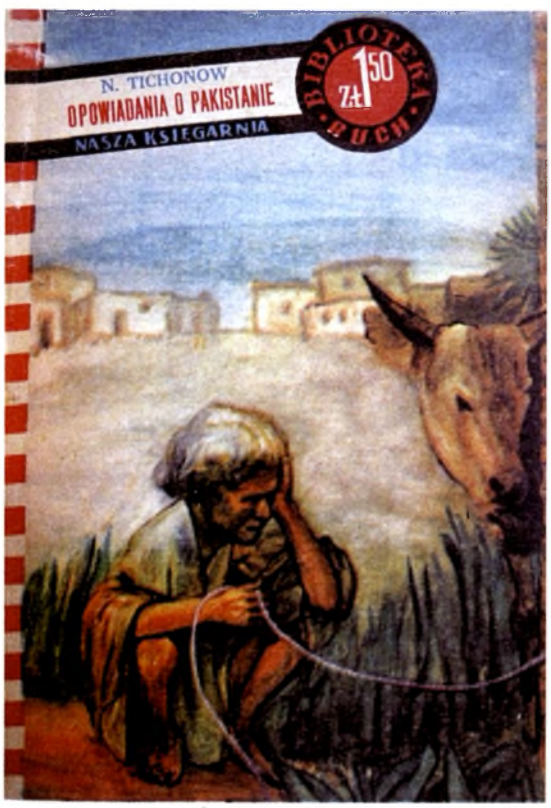

18. „Od Książeczki do Biblioteczki", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1950 (okładka)



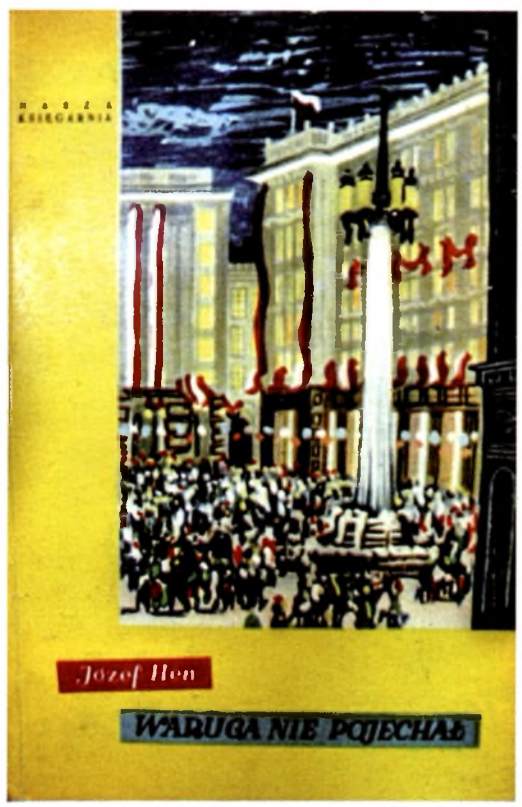

19. „Biblioteka Płomyczka", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1954 (okładka)




20. „Biblioteka Płomyka", Warszawa:
Nasza Księgarnia, 1952 (okładki)



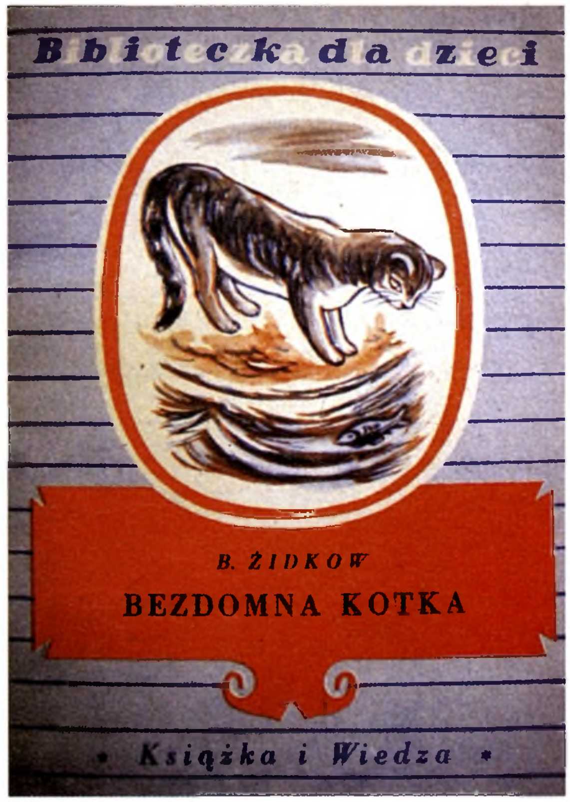

21. „Biblioteka Ruch", Warszawa:
Nasza Księgarnia, 1953 (okładka)




22. „Żółta Biblioteczka", Warszawa:
Nasza Księgarnia, 1953 (okładka)




23. „Biblioteka Szkolna", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1953 (okładka)




24. „Biblioteczka dla Dzieci", Warszawa: Książka i Wiedza, 1951 (okładka)



25. *Majowe święto* Hanny Januszewskiej, il. Jan Marcin Szancer („Biblioteczka dla Dzieci", Warszawa: Książka i Wiedza, 1950)




26. „Poczytaj mi, Mamo", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1950–1951 (okładki)




27. „Poczytaj mi, Mamo", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1952 (czwarta strona okładki)




28. „Poczytaj mi, Mamo", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1975 (czwarta strona okładki)




29. „Poczytaj mi, Mamo", Warszawa: Nasza Księgarnia, lata 70. i 80. (okładki)




30. „Świat w Obrazach", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1956 (okładka)




31. „Świat w Obrazach", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1954 (okładka)



32. *Budowa* Romana Pisarskiego, il. Janusz Jurjewicz („Świat w Obrazach", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1954)




33. „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1965 (okładka)




34. „Lakierowane Książeczki dla Najmłodszych Dzieci", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1973 (okładka)




35. „Książeczki z Misiowej Półeczki", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960 (okładka)




36. „Książeczki z Misiowej Półeczki", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960 (czwarta strona okładki)




37. *Miś na huśtawce* Heleny Bechlerowej, il. Janusz Jurjewicz („Książeczki z Misiowej Półeczki", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960)



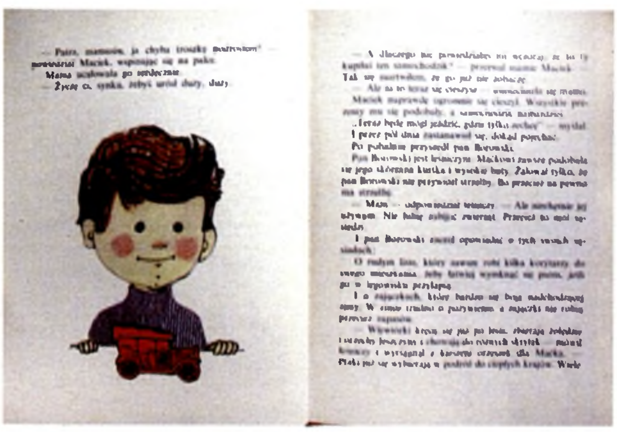

38. *Miś na huśtawce* Heleny Bechlerowej, il. Janusz Jurjewicz („Książeczki z Misiowej Półeczki", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960)




39. „Czytam Sam”, Warszawa: Nasza Księgarnia, 1957 (czwarta strona okładki)




40. „Moje Książeczki”, Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960 (czwarta strona okładki)



41. „Moje Książeczki”, Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960



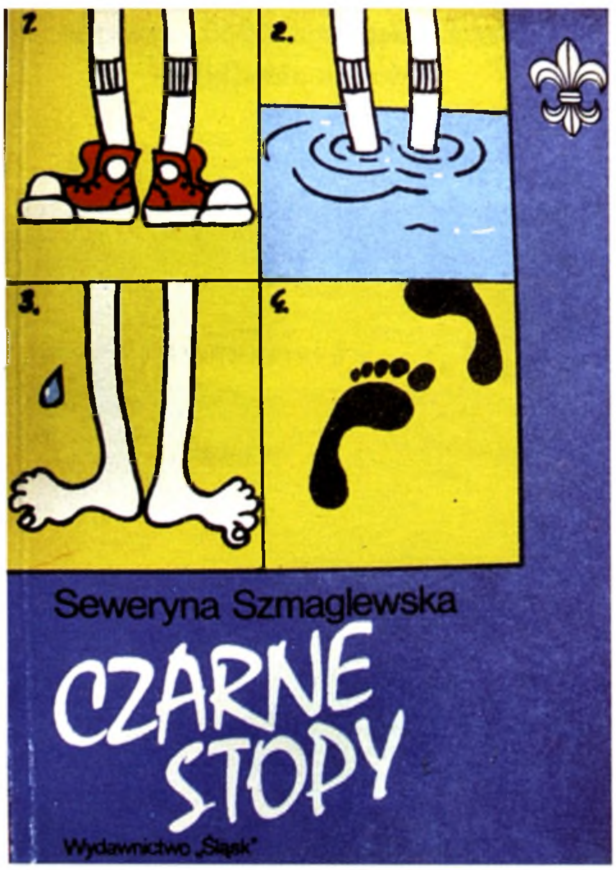

42. „Rachunki na Wesoło”, Warszawa: Biuro Wydawnicze Ruch, 1963 (czwarta strona okładki)



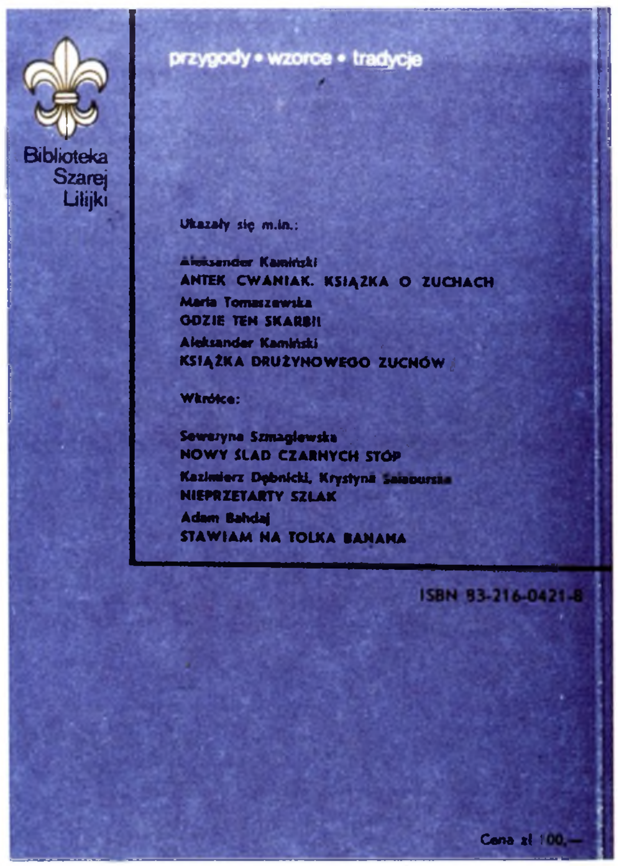

43. „Bawimy się", Warszawa: Biuro Wydawnicze Ruch, 1960 (okładka)




44. „Przeczytaj i Namaluj", Warszawa: Biuro Wydawnicze Ruch, 1958 (okładka)




45. „Biblioteka Szarej Lilijki", Katowice: Śląsk, 1984 (okładka)




46. „Biblioteka Szarej Lilijki", Katowice: Śląsk, 1984 (czwarta strona okładki)




47. „Powieści o Dziejach Ojczystych", Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1959 (obwoluta)




48. „Powieści o Dziejach Ojczystych", Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1959 (obwoluta)



1

Huź go! Ho!... Ho!..

— Trzymaaaaj!

— W konie!

Olbrzymi jeleń, gnany przez psy, śmigał jak jaskółka, położywszy na grzbiecie rozłożyste rosochy. Za nim, leżąc prawie na szyjach końskich, pędziło kilkunastu jeźdźców. Trzask gałęzi, granie ogarów, okrzyki goniących, dźwięki rogów myśliwskich — wszystko to zlewało się w ogłuszający hałas, przed którym mieszkańcy puszczy odwiecznej kryli się trwożnie w niedostępne jej głębie, wiedząc, że w przeciwnym razie czeka ich śmierć niechybna.

Nie lada bo też myśliwcami byli Staszek, syn Pakosza z Rogowy, i Mirek, którego ojciec, Żelisław, ceniony i miłowany był wielce przez króla Bolesława Krzywoustego. W czasie wojen z Czechami i Morawianami rycerz ów nieocenione usługi oddał krajowi

5

49. „Powieści o Dziejach Ojczystych", Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1960



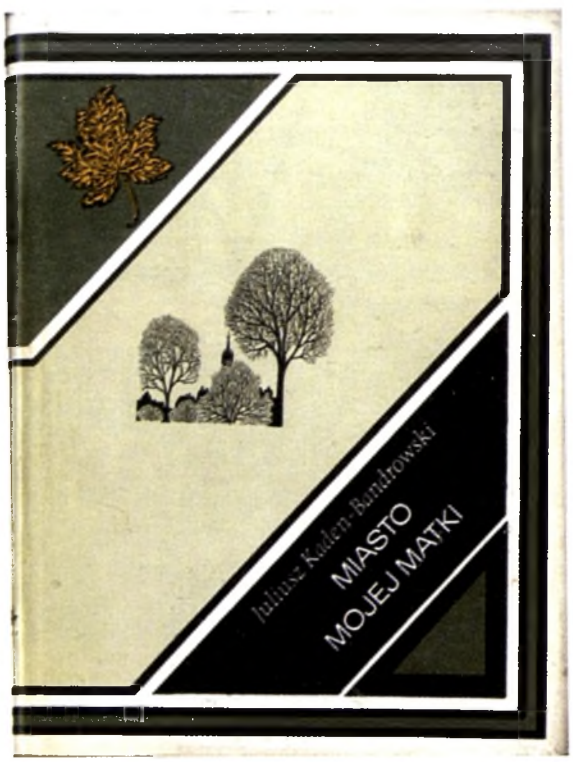

50. „Klub Siedmiu Przygód", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1960 (obwoluta)




51. „Seria z Zebrą", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1964 (okładka)




52. „Seria z Zebrą", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1969 (okładka)




53. „Złoty Liść", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1971 (obwoluta)



54. „Złoty Liść", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1971 (okładka)




55. „Biblioteka Błękitnych Tarcz",
Warszawa: Państwowe Zakłady
Wydawnictw Szkolnych, 1963 (okładka)



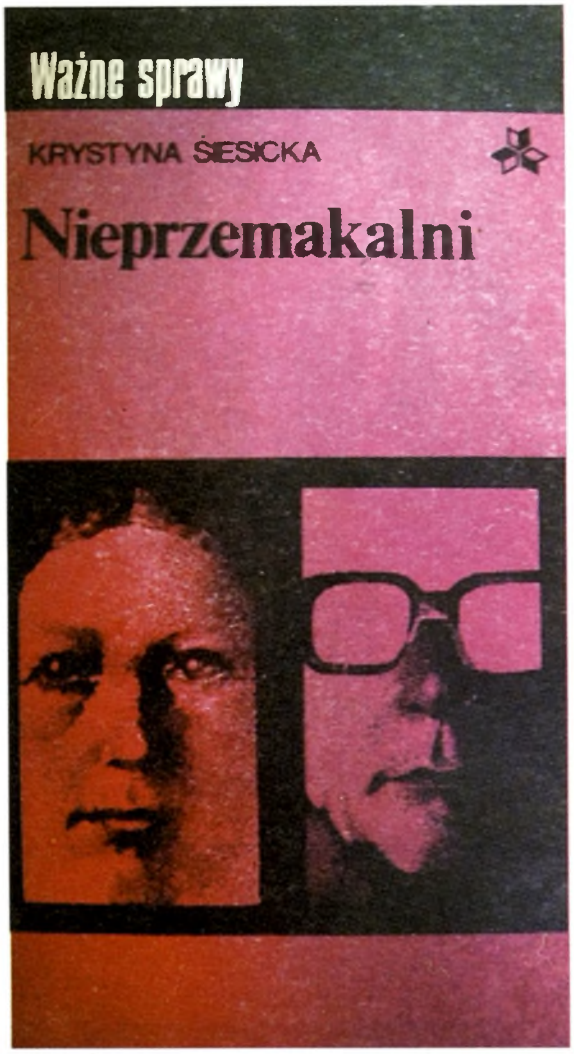

56. „Seria z Kogutem", Warszawa:
Iskry, 1967 (okładka)



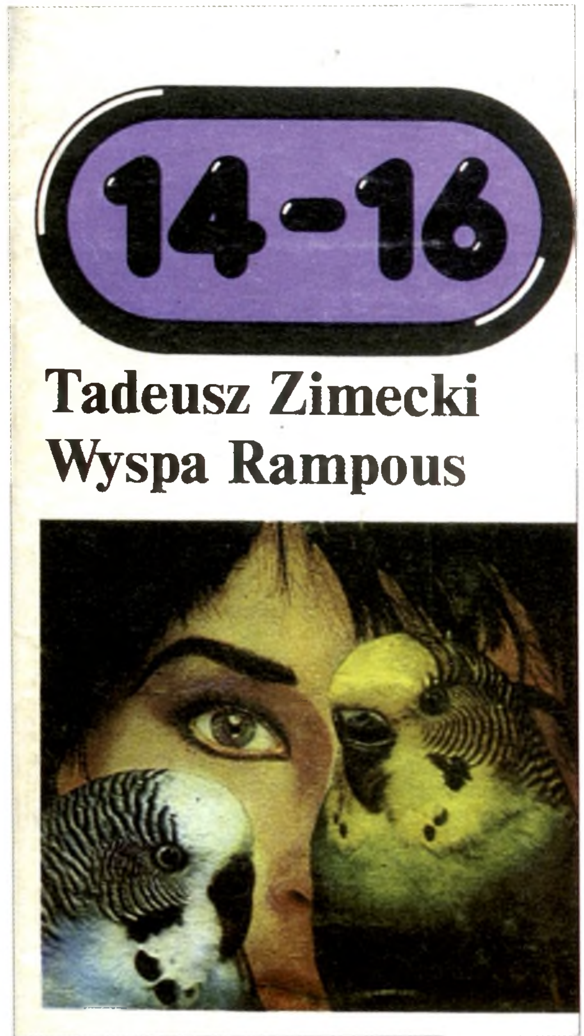

57. „Ważne Sprawy Dziewcząt
i Chłopców", Warszawa: Wydawnictwo
Harcerskie Horyzonty, 1977 (okładka)




58. „Ważne Sprawy Dziewcząt
i Chłopców", Warszawa: Młodzieżowa
Agencja Wydawnicza, 1978 (okładka)



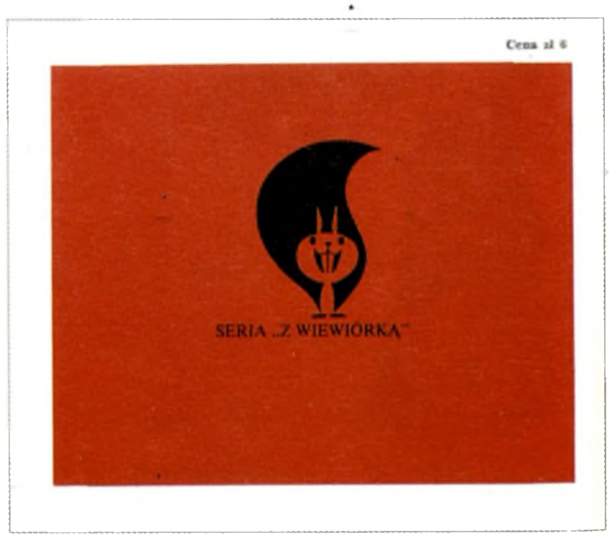

59. „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców", Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1980 (okładka)




60. „Ważne Sprawy Dziewcząt i Chłopców", Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1988 (okładka)




61. „Seria z Wiewiórką", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1980 (okładka)




62. „Seria z Wiewiórką", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1977 (czwarta strona okładki)



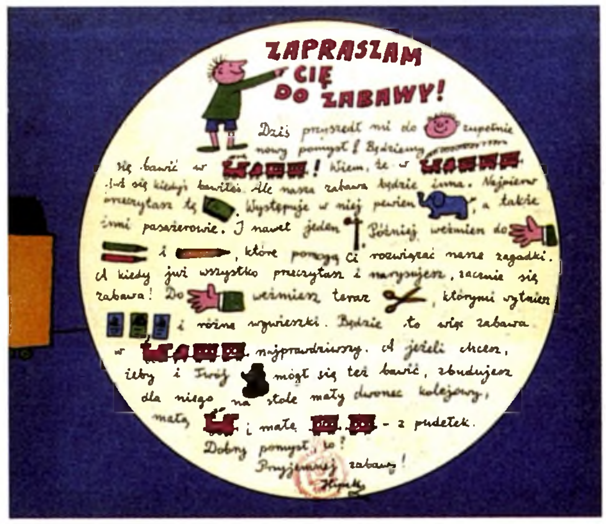

63. *Daleko i blisko* Barbary Lewandowskiej, il. Teresa Kosińska („Daleko-Blisko, Wysoko-Nisko", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1976)



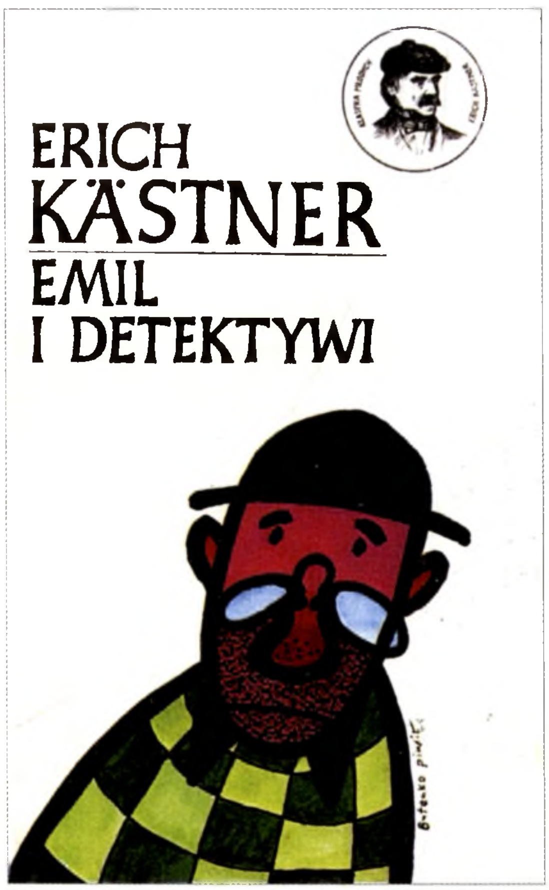
64. *Daleko i blisko* Barbary Lewandowskiej, il. Teresa Kosińska („Daleko-Blisko, Wysoko-Nisko", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1976)



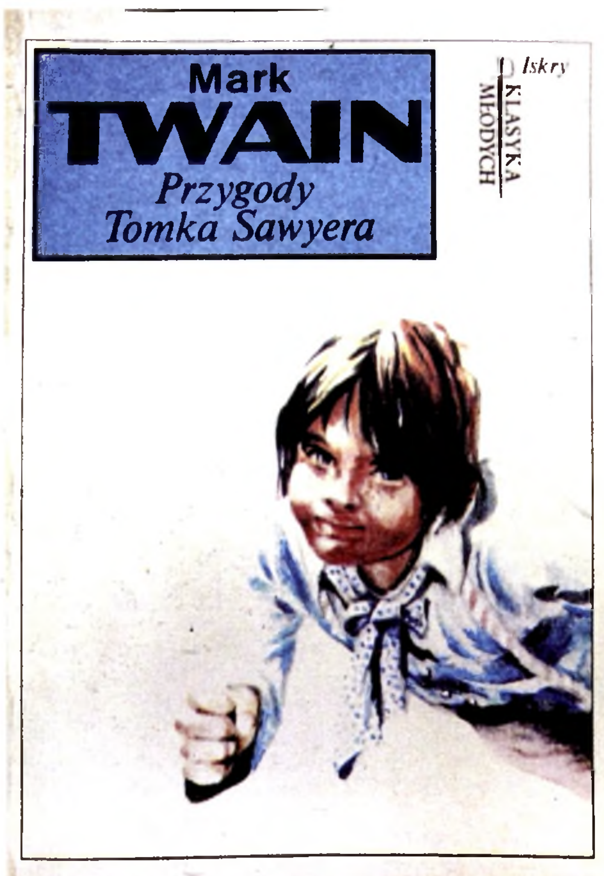

65. „Zapraszamy Cię do Zabawy w…", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1978 (okładka)



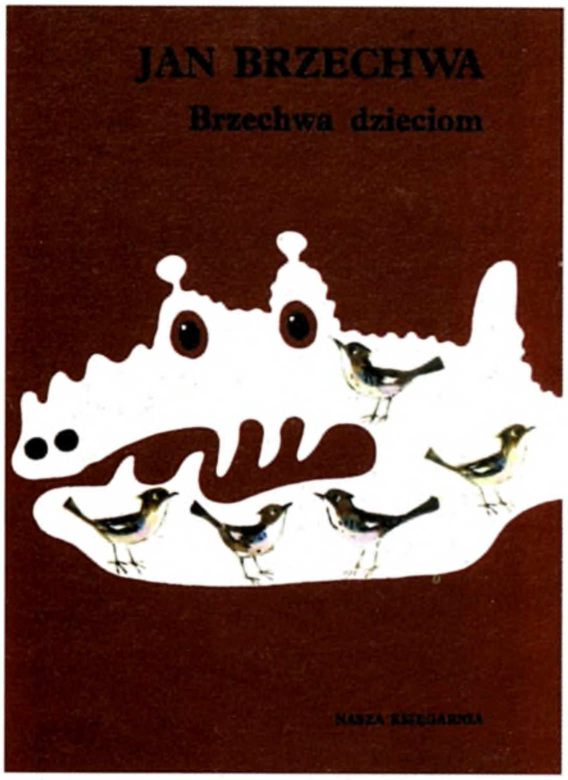

66. *Pociąg* Macieja Zimińskiego, oprac. graf. Bohdan Butenko („Zapraszamy Cię do Zabawy w…", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1971)



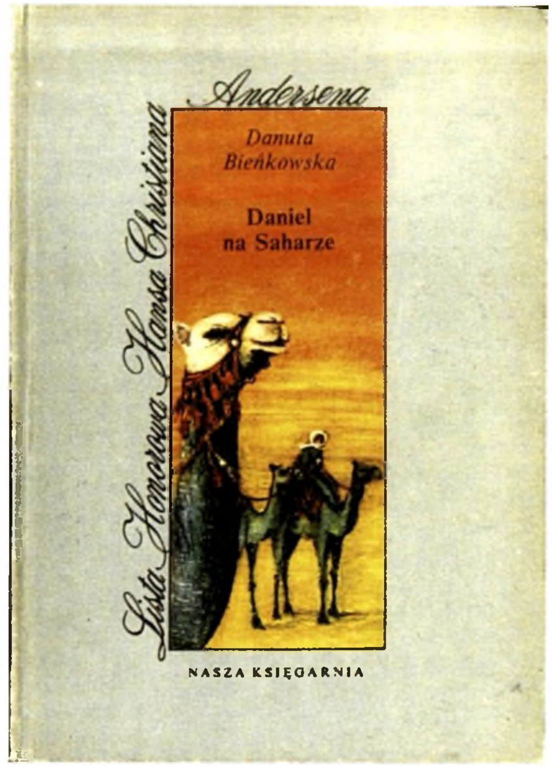

67. „Klasyka Młodych", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1980 (okładka)



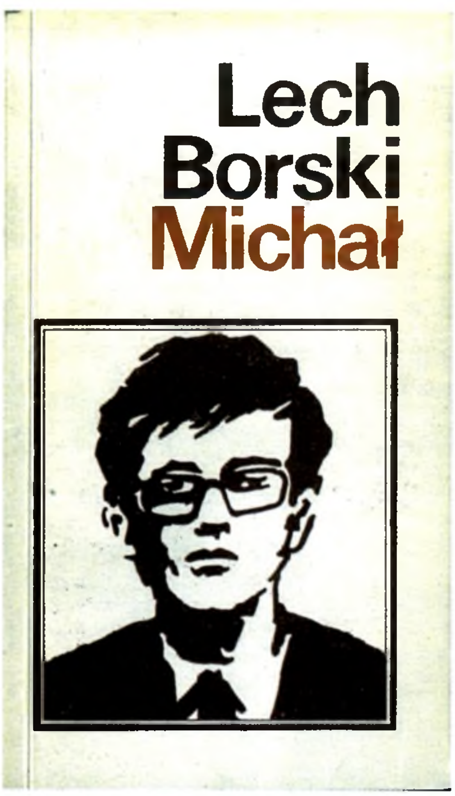

68. „Klasyka Młodych", Warszawa: Iskry, 1988 (okładka)



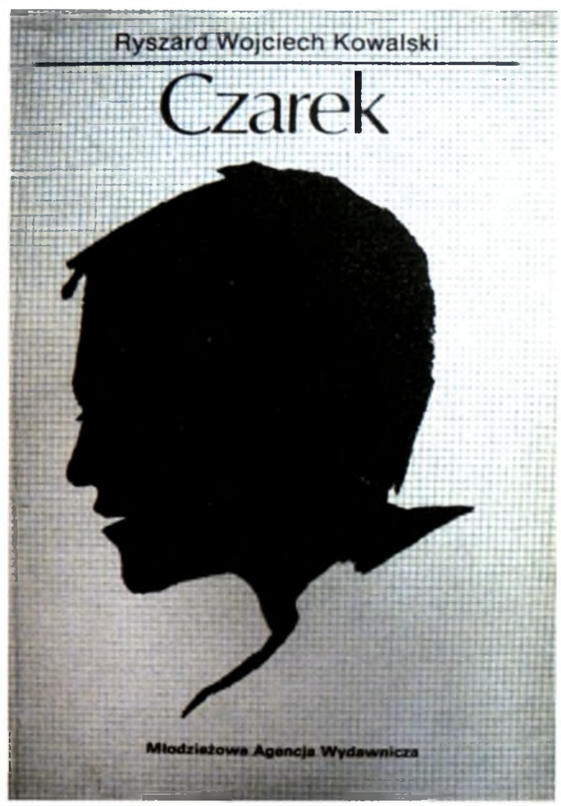

69. „Klasyka Dziecięca", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1978 (okładka)



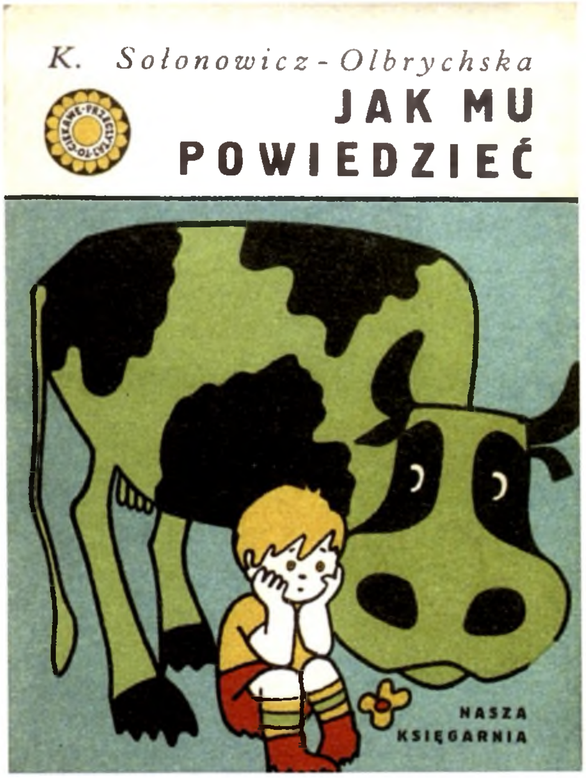

70. „Lista Honorowa Hansa Christiana Andersena", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1988 (okładka)




71. „Portrety", Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1979 (okładka)




72. „Portrety", Warszawa: Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1989 (okładka)




73. „Przeczytaj, to Ciekawe", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1974 (okładka)




74. „Stało się Jutro", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1978 (okładka)



Tragedia „Nimfy 8"

Zaryglował drzwi, sprawdził klapę włazu remontowego. Zabezpieczona! Jeszcze raz rozejrzał się po kabinie. Był sam. Powoli krew napłynęła do pobielałej twarzy. Opuścił krótkomiot. Z korytarza nie dolatywał żaden odgłos. Zresztą kto miał się odzywać? Zostało przecież tylko ich dwóch. On i morderca. I jeszcze tylko stygnące ciało Jacqueline na drugim poziomie, zniekształcona grymasem twarz, poczerniałe ręce, którymi w ostatniej chwili usiłowała zapewne zasłonić się przed ciosem.
Usiadł na koi nie spuszczając oczu z drzwi. Chyba na razie był bezpieczny. Na ekranie odbiornika widział cały dystans dziesięciometrowego korytarza, którym mogła nadejść śmierć. Nie nadchodziła. Przez chwilę rozważał inne zagrożenia: odcięcie dopływu tlenu lub wyłączenie ogrzewania. Nie, Rod nie mógł tego zrobić wbrew Automatycznemu Dyspozytorowi – a komputer wyposażony w potrójne zabezpieczenia lojalnościowe nie stałby się przecież wspólnikiem mordercy.
– Prędko mnie nie dopadnie!
Niestety czasu pozostało jeszcze sporo. „Nimfa 8" weszła wprawdzie w przestrzeń Układu Słonecznego, ale od Ziemi dzieliło ją wiele tygodni lotu. Dopiero przed kilkoma dniami zostały uruchomione silniki konwencjonalne...
Co zamierza Rod? Jeszcze wczoraj, kiedy była ich trójka, obaj mężczyźni podejrzewali Jacqueline. Nie, nie dlatego, żeby darzyli dziewczynę szczególną antypatią, ale od chwili śmierci Levkovica stało się jasne, że mordercą systematycznie likwidującym załogę statku musi być ktoś z ich trójki. Siebie wykluczali. Znali się przecież tyle lat... Wspólne studia, podróże. Została Jacky. Ale teraz...
Cholera! Czyżby Rod oszalał? A może nie pracował już dla Północnoziemskiej Centrali Lotów Badawczych, tylko flirtował z wojowniczą Federacją Południa, od dawna aspirującą do poszerzenia swych wpływów w kosmosie? Niemożliwe! Ojciec Roda zginął z ręki Południowców podczas walk o bazę księżycową przed Wielkim Rozejmem. Żeby tak jeszcze móc nawiązać łączność! Niestety, aparatura została uszkodzona, włącznie z centrum remontowym, a jedyny, który się na niej znał, płowowłosy Olof Johannsen, nie żył od trzech dni.

9

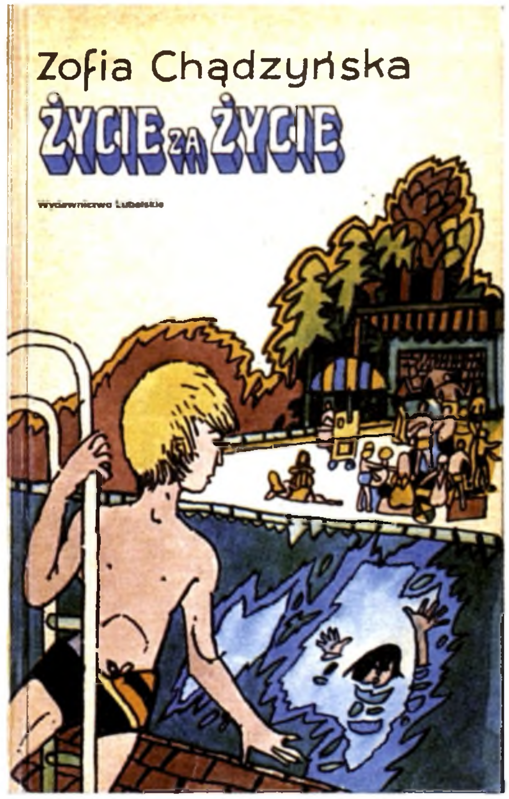
75. „Stało się Jutro", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1987




76. „Seria z Tulipanem", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1979 (okładka)




77. „Seria z Tulipanem", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1985 (okładka)




78. „Biblioteka Młodych", Lublin: Wydawnictwo Lubelskie, 1979 (okładka)




79. „Książka od Kuriera", Szczecin: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1982 (okładka)




80. „Linie i Kolory", Warszawa: Zrzeszenie Księgarstwa, 1987 (okładka)




81 „Baśnie z Różnych Stron Świata", Katowice: Śląsk, 1985 (okładka)




82. „Książeczki Babuni", Wrocław: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1987 (okładka)



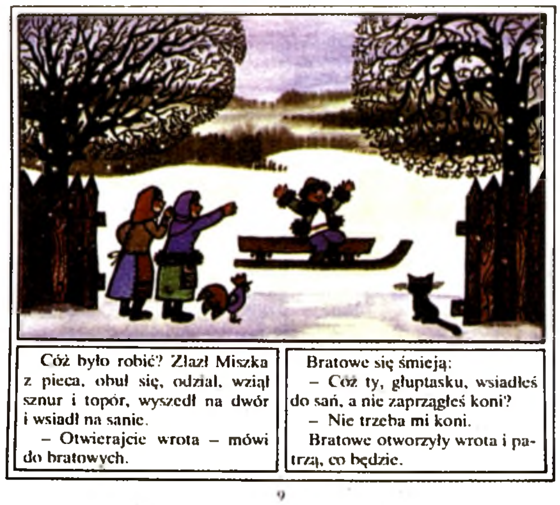

83. „Czerwone-Zielone", Warszawa: Wydawnictwa Komunikacji i Łączności, 1988 (okładka)




84 „Międzynarodowa Seria Książek dla Dzieci Najmłodszych", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1988 (okładka)




85. „Baśnie i Legendy z Całego Świata", Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1981 (okładka)




86. *Wdzięczność szczupaka* Aleksego Tołstoja, il. Danuta Imielska-Gebethner („Baśnie i Legendy z Całego Świata"), Warszawa: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1981




87. „Baśnie z Dalekich Mórz i Oceanów", Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1984 (okładka)




88. „Kolekcja Jubileuszowa", Warszawa: Nasza Księgarnia, 1986 (okładka)




89. „Przygoda z Historią", Łódź: Wydawnictwo Łódzkie, 1987 (okładka)




90. „Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży", Katowice: Śląsk, 1989 (okładka)

# BIBLIOGRAFIA

## Bibliografie i katalogi

Białkowska B., Figlarz M., *Polska książka dla dzieci i młodzieży w latach 1918-1978: katalog wystawy,* Warszawa 1979.

*Bibliografia Bibliografii i Nauki o Książce 1945/46-1980,* Warszawa 1955-1988.

*Bibliografia literatury dla dzieci 1945-1960. Literatura polska,* pod red. A. Łasiewickiej, Warszawa 1963.

*Bibliografia literatury dla dzieci 1945-1960. Przekłady. Adaptacje,* pod red. F. Neubert, A. Łasiewickiej, M. Gutry, Warszawa 1971.

*Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1901-1917,* oprac. A. Grefkowicz i in., Warszawa 2005.

*Bibliografia literatury dla dzieci i młodzieży 1918-1939,* oprac. B. Krassowska i A. Grefkowicz, Warszawa 1995.

*Bibliografia Zawartości Czasopism,* Warszawa 1947-1995, od 1996 jako baza danych [tryb dostępu: http://www.bn.org.pl].

Dąbrowska W, Czarnecka J., Słomczewska J., *555 książek wydanych w okresie powojennym,* Warszawa 1946.

Dąbrowska W, Opławska L., Siekirycz K., *Książki dla bibliotek,* t. 2. *Literatura dla dzieci i młodzieży. Katalog,* Warszawa 1959.

Frycie S., *Współczesna książka dla najmłodszych odbiorców (1945-1970). Omówienie bibliograficzne,* „Wychowanie w Przedszkolu" 1979, R. 32, nr 4, s. 171-174.

*Katalog polskich wydawnictw seryjnych i biblioteczek szkolnych,* Warszawa 1938.

Kowalczykówna J., *Ze zbiorów Muzeum Książki Dziecięcej: katalog wystawy,* Łódź 1973.

*Książki dla bibliotek. Literatura dla dzieci i młodzieży 1945-1970. Katalog,* oprac. i red. B. Białkowska, Warszawa 1974.

*Literatura piękna dla dzieci i młodzieży. Adnotowany rocznik bibliograficzny 1954-1984,* Warszawa 1955-1986.

*Literatura dla dzieci i młodzieży 1945-1970: katalog,* Warszawa 1979.

Morawska A., *Serie wydawnicze w Polsce Ludowej,* Warszawa 1971.

Mrzygłocka E., *Serie wydawnicze dla dzieci i młodzieży 1970-1982: bibliografia,* Warszawa 1985.

*Polska Bibliografia Bibliologiczna 1981-1994,* Warszawa 1988-1997; od 1995 r. jako baza danych [tryb dostępu: http://www.bn.org.pl].

*Polska Bibliografia Literacka 1944/45-1988,* Wrocław 1957-2000.

*Przewodnik Bibliograficzny. Urzędowy wykaz druków wydanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej,* Warszawa 1945-1990.

*Ruch Wydawniczy w Liczbach,* Warszawa 1955-1989.

*Serie wydawnicze. Informator o publikacjach seryjnych w polskim ruchu wydawniczym,* Warszawa 1962.

Skrobiszewska H., *Uśmiech, przygoda, fantazja. Poradnik bibliograficzny dla młodzieży od 11 do 15 lat,* Warszawa 1973.

*Kartoteka serii dla dzieci i młodzieży* prowadzona w Muzeum Książki Dziecięcej Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy [niepublikowana].

## Wydawnictwa informacyjne

*Encyklopedia wiedzy o książce,* pod red. A. Birkenmajera, B. Kocowskiego, J. Trzynadlowskiego i in., Wrocław-Warszawa-Kraków 1971.

*Inny słownik języka polskiego,* t. 2, pod red. M. Bańki, Warszawa 2000.

*Leksykon literatury dla dzieci i młodzieży,* pod red. S. Fryciego, M. Ziółkowskiej-Sobeckiej, W. Bojdy, Piotrków Trybunalski 2007.

*Mała Encyklopedia PWN,* Warszawa 1959.

*Nowa Encyklopedia Powszechna PWN,* t. 1, Warszawa 1995.

*Nowa Encyklopedia Powszechna PWN,* t. 6, Warszawa 1996.

*Nowy słownik literatury dla dzieci i młodzieży,* pod red. K. Kuliczkowskiej, B. Tylickiej, Warszawa 1984.

*Podręczny słownik bibliotekarza,* pod red. G. Czapnika, Z. Gruszki i H. Tadeusiewcz, Warszawa 2011.

*Podręczny słownik bibliotekarza,* pod red. H. Więckowskiej, H. Pliszczyńskiej, Warszawa 1955.

*Podręczny słownik języka polskiego.* Przedruk fotooffs. na podstawie wydania M. Arcta z 1939 r. Warszawa 1957.

*Podręczny słownik terminów literackich* pod red. M. Głowińskiego, T. Kostkiewicz, A. Okopień-Sławińskiej i J. Sławińskiego, Warszawa 1993.

*Słownik języka polskiego,* t. 8, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1966.

*Słownik języka polskiego,* t. 6, pod red. J. Kryłowicza, A. Kryńskiego, W. Niedźwiedzkiego, wyd. fotooffs., Warszawa 1952.

*Słownik języka polskiego,* t. 3, pod red. M. Szymczaka, Warszawa 1981.

*Słownik języka polskiego PWN* [tryb dostępu: http://sjp.pwn.pl].

*Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej,* pod red. B. Tylickiej, G. Leszczyńskiego, Wrocław 2003.

*Słownik literatury polskiej XX wieku,* Wrocław 1992.

*Słownik terminów literackich,* pod red. S. Sierotwińskiego, Warszawa 1986.

*Słownik terminów literackich,* pod red. J. Sławińskiego, Wrocław-Warszawa-Kraków--Gdańsk 1976.

*Słownik terminów literackich,* pod red. J. Sławińskiego, M. Głowińskiego i in., Warszawa 1988.

*Słownik wydawcy,* pod red. B. Kalisz, Warszawa 1997.

*Wielka Encyklopedia PWN,* t. 24, Warszawa 2004.

*Wielka Encyklopedia Powszechna PWN,* t. 12, Warszawa 1969.

## Recenzje i wywiady

Aleksiejew S., *O nowych powieściach dla młodzieży odznaczonych Nagrodą Stalinowską,* „Trybuna Ludu" 1952, nr 221, s. 4.

Andrzejewski Z., *Ze świata Clarke'a do krainy Bielajewa,* „Nowe Książki" 1981, nr 1, s. 53-54.

Beszczyńska Z., *Każdy na swoim miejscu,* „Nowe Książki" 1980, nr 15, s. 78-79.

Beszczyńska Z., *Zrozumieć dziecko,* „Nowe Książki" 1979, nr 13, s. 14-15.

Czarniawska B., *Przymiarka do romantyczności,* „Nowe Książki" 1979, nr 24, s. 42-43.

Czarniawska B., *Rodzima science, importowana fiction, a może odwrotnie...,* „Nowe Książki" 1978, nr 24, s. 51-52.

Czerwiński M., *Nowe książki Mariana Brandysa,* „Przegląd Kulturalny" 1953, nr 27, s. 5.

Diłanian D., *Komu na czym zależy,* „Nowe Książki" 1983, nr 2, s. 60-61.

Diłanian D., *Kto ma rację?,* „Nowe Książki" 1978, nr 24, s. 45-46.

Dunin J., *Tekst jest odczytywany poprzez książkę. Rozmowę przeprowadził G. Leszczyński,* „Nowe Książki" 1991, nr 9, s. 41-42.

Gałczyńska K., *Nie czytaj mi mamo...,* „Trybuna Ludu" 1972, nr 112.

Grabowska S., *Dojrzewanie w tundrze,* „Nowe Książki" 1978, nr 12, s. 32-33.

Grabowska S., *Nowa wyprawa w tundrę,* „Nowe Książki" 1979, nr 5, s. 58-59.

Grodzieńska W., *Świeży powiew w literaturze dla dzieci,* „Nowe Książki" 1957, nr 2, s. 28-30.

Grodzieńska W., Pollak S., *O nową literaturę dla dzieci,* „Twórczość" 1951, nr 1.

Grzeniewski L., *„Żółta Biblioteczka",* „Nowa Kultura" 1954, R. 5, nr 15, s. 2.

Gumplewiczowa W., *Książki dla młodzieży,* „Polonistyka" 1951, nr 1, s. 52.

Hartwig-Sosnowska J., *Seria ze smokiem,* „Nowe Książki" 1978, nr 24, s. 39-40.

HEN, *Czytelnicy lubią serie,* „Sztandar Młodych" 1974, nr 2.

Irski S., *Aktualne książki w planie sześcioletnim,* „Wychowanie w Zespole" 1952, nr 2, s. 41-42.

*Jak ktoś mógł na to pozwolić! Z twórcami polskiej szkoły grafiki rozmawia Janusz Górski*, Gdańsk 2011.

Józefowicz S., *Bajki XX wieku*, „Słowo Powszechne" 1949, nr 117, s. 4.

K. K., *Diabelskie sztuczki z morałem*, „Nowe Książki" 1973, nr 7, s. 70-71.

Kamieńska A., *Dwie piękne książki*, „Nowa Kultura" 1953, nr 24, s. 5.

Kamieńska A., *Nowy typ powieści dla młodzieży*, „Wieś" 1947, nr 7, s. 7.

Kaniewski J., *Płaszcz, który się wściekł... (o nowych tomach młodzieżowej serii BN)*, „Polonistyka" 1993, nr 9, s. 572-573.

Kapuściński R., *Ulica Wołodii Dubina*, „Sztandar Młodych" 1952, nr 205, s. 3.

Kasiński L., *Czytelnik. Z prezesem wydawnictwa rozmawiał W. Maciąg*, „Życie Literackie" R. 8: 1958, nr 47, s. 4.

Katner T., *Propozycje dla najmłodszych*, „Nowe Książki" 1978, nr 22, s. 78-79.

Kijonka T., *Książki o śląskim bohaterstwie*, „Przemiany" 1957, nr 37, s. 6.

Kołskow A., *Poezja życia*, „Wolność" 1949, nr 277, s. 7.

Konopka Z., *Aktywnie uczestniczymy w jednolitym froncie wychowawczym. Z dyrektorem i redaktorem naczelnym „Młodzieżowej Agencji Wydawniczej" rozmawiała J. Sendela*, „Nasze Problemy" 1977, R. 19, nr 3, s. 23-26.

Kowalczykówna J., *Zabawa, przygoda, historia ...*, „Nowe Książki" 1979, nr 6, s. 39-40.

Krzyżewski T., *Powrót bajki*, „Słowo Powszechne" 1954, nr 304, s. 6.

Kuliczkowska K., *Bohaterowie prerii*, „Nowe Książki" 1983, nr 11, s. 74-75.

Kuliczkowska K., *Cztery powieści dla młodzieży. O drużynie w służbie narodu*, „Odrodzenie" 1946, nr 46, s. 9.

Kuliczkowska K., *Dziecko i książka. Twórczość J. Porazińskiej podstawą dziecięcego księgozbioru*, „Dziennik Literacki" 1948, nr 25, s. 4-5.

Kuliczkowska K., *O wielkiej i małej przygodzie*, „Życie Literackie" 1954, nr 14, s. 5.

Kuliczkowska K., *Od Beecher-Stowe'a do Milne'a. Przegląd przekładów*, „Dziennik Literacki" 1948, nr 50, s. 4-5.

Kuliczkowska K., *Opowieść o małych dzieciach i wielkich sprawach*, „Życie Literackie" 1953, nr 29, s. 3.

Kuliczkowska K., *Pierwsza książka*, „Dziennik Literacki" 1948, R. 2, nr 42, s. 5.

Kuliczkowska K., *Serie dla najmłodszych*, „Życie Literackie" 1965, nr 51, s. 1 i 9.

Kuliczkowska K., *Szkice do portretów*, „Nowe Książki" 1971, nr 19, s. 1268-1270.

Kwiatek W., *Zabawa z podtekstem*, „Nowe Książki" 1977, nr 11, s. 15-16.

Lebecka H., *Czego Jaś nie przeczyta...*, „Przegląd Księgarski" 1982, nr 6, s. 8-9.

Lebecka H., *Edytorzy – dzieciom*, „Nowe Książki" 2001, nr 4, s. 73-75.

Lebecka H., *Kiedy przybywa książek dla dzieci...*, „Nowe Książki" 1986, nr 2, s. 45-49.

Lebecka H., *Klasycy na drobne rozmienieni*, „Nowe Książki" 1987, nr 1, s. 77-79, 83-84.

Lebecka H., *Nowe serie klasyki dla dzieci i młodzieży,* „Nowe Książki" 1993, R. 45, nr 7, s. 53-58.

Lewoń J., *SF – odmiana dla młodzieży*, „Nowe Książki" 1985, nr 1, s. 121-122.

Lewoń J., *Western według Bahdaja,* „Nowe Książki" 1985, nr 5, s. 64-65.

Łastik Ł., *Opowiadanie o walce o wolność i pokój*, „Drużyna" 1953, nr 2, 29-30.

Łukasiewicz M., *Cybkonstrukcje*, „Nowe Książki" 1978, nr 21, s. 67-69.

(M.Z.), *Co się kryje za błękitną tarczą?,* „Gazeta Toruńska" 1966, nr 216.

Mach S., *Książki dla naszych dzieci. Rozmowę z redaktorem naczelnym Naszej Księgarni przeprowadziła D. Sochacka,* „Kobieta i Życie" 1970, nr 22, s. 5.

Macużanka Z., *Zagubiony podglądacz myśli,* „Nowe Książki" 1983, nr 8, s. 25-30.

Maruszewski J., *„Jak bonie dydy",* „Nowe Książki" 1979, nr 1, s. 63-65.

Maruszewski J., *Na koniu, pieszo, okrętem,* „Nowe Książki" 1977, nr 17, s. 43.

Maruszewski J., *Nastolatki w kosmosie*, „Nowe Książki" 1979, nr 16, s. 89-90.

Maruszewski J., *Portret niedokończony,* „Nowe Książki" 1980, nr 8, s. 86-87.

Maruszewski J., *Portrety*, „Nowe Książki" 1978, nr 1, s. 71-73.

Maruszewski J., *Schemat ciągle świeży,* „Nowe Książki" 1979, nr 9, s. 31-33.

Maruszewski J, *Uczniowsko-pionierskie sprawy*, „Nowe Książki" 1981, nr 3, s. 81-82.

Maruszewski J., *W nowej szacie,* „Nowe Książki" 1980, nr 13, s. 45-46.

Mortkowicz-Olczakowa H., *Wśród książek dla dzieci i młodzieży*, „Życie Literackie" 1952, nr 27, s. 11.

Nowacka E., *Metempsychoza na drugiej półkuli,* „Nowe Książki" 1985, nr 9, s. 65-66.

Okopień J., *Dla rodziców czy dla dzieci?,* „Trybuna Ludu" 1972, nr 364.

Okopień J., *Między nami wydawcami*, „Życie Literackie" 1976, nr 41, s. 20.

Okopień J., *Od pomysłu do przemysłu*, „Kultura" 1974, nr 4.

Okopień J., *Za mało rozmachu,* „Polityka" 1965, nr 2, s. 7.

Papuzińska J., *Liść przeciw tygrysom?,* „Nowe Książki" 1968, nr 4, s. 269-270.

Papuzińska J., *Rzadkością staje się powieść, w której nikt nikomu nic nie ukradł,* „Nowe Książki" 1973, nr 15, s. 22-23.

Pietruczuk W., *Książki z serii trzydziestolecia*, „Zielony Sztandar" 1975, nr 52.

Polsakiewicz Z., *Oczami dziecka*, „Nowy Tor" 1955, nr 33, s. 2.

Prządka E., *Hipis w „Klubie 7 Przygód",* „Nowe Książki" 1973, nr 3, s. 47, 51.

Rurawski J, *Od książeczki do apteczki, czyli po dniu dziecka*, „Przegląd Kulturalny", 1954, nr 27, s. 7.

Siemaszko O., *Jak blisko stąd do raju? Rozmowę przeprowadziła K. Iwanicka*, „Guliwer" 1992, nr 3, s. 11-15.

Skotnicka G., *Domek nad Wisłą,* „Nowe Książki" 1980, nr 1, s. 85-86.

Skotnicka G., *Navigare necesse est*, „Nowe Książki" 1984, nr 1, s. 61-62.

Skotnicka G., *Nie tylko przygoda*, „Nowe Książki" 1972, nr 16, s. 24.

Skotnicka G., *Pogodnie i optymistycznie*, „Nowe Książki" 1983, nr 2, s. 57-59.

Skotnicka G., *W soczewce niezwykłych okularów*, „Nowe Książki" 1973, nr 18, s. 31-32.

Skórnicki J., *O powieściach historycznych Karola Bunscha*, „Nowa Kultura" 1955, nr 29, s. 6.

Skrobiszewska H., *Z Biblioteki Szarej Lilijki*, „Nowe Książki" 1960, nr 21, s. 1317.

Sołtyńska M., *Opowieści o zwierzętach*, „Nowe Książki" 1977, nr 9, s. 61-62.

Stanny J., *Książka dla dzieci, grafika dla dzieci... rozmowę przeprowadziła D. Wróblewska*, „Przegląd Księgarsko-Wydawniczy" 1968, nr 2, s. 8-9.

Szymański Ł., *Oficyna młodych „Iskry". Z dyrektorem i redaktorem naczelnym wydawnictwa rozmawiała I. Bolek*, „Nowe Książki" 1977, nr 18, s. 1-4.

Trepiński A., *„Biblioteka Poetów" i inne serie wydawnicze*, „Twórczość" 1956, R. 12, nr 11, s. 209-211.

Tylicka B., *Klub Siedmiu Przygód*, „Kultura" 1964, nr 1.

Tylicka B., *O bohaterstwie i historii ludów*, „Wieś" 1953, nr 19,s. 7.

Urb, *Biblioteka Młodych*, „Trybuna Ludu" 1980, nr 43.

Warowny M., *Szkoła wielkiego człowieczeństwa*, „Nowe Książki" 1979, nr 19, s. 78-80.

Warowny M., *Żołnierzyk*, „Nowe Książki" 1979, nr 23, s. 59-60.

Wiśniewska M., *Gdyby nie adaptacje*, „Nowe Książki" 1985, nr 10, s. 49-52.

Wojewoda K., *Wakacyjny kryminałek*, „Nowe Książki" 1974, nr 5, s. 41.

W.P.K., *Pod znakiem „Srebrnego Klucza"*, „Nowe Książki" 1977, nr 18, s. 50-51.

Wróblewska L., *Pod znakiem przygody*, „Odgłosy" 1959, nr 22.

Vogler H., *W zaczarowanym kraju młodości*, „Gazeta Krakowska" 1949, nr 99, s. 8.

Z.Ł., *Dla zupełnie najmłodszych*, „Kultura" 1964, nr 1.

Zaborowska B., *Chwila szczerości*, „Nowe Książki" 1975, nr 8, s. 30-31.

Zaleska E., *Co gdzie lubią...*, „Nowe Książki" 1978, nr 7, s. 39.

Zaleska E., *Triumf współczesności, czyli o problemie ucieczek*, „Nowe Książki" 1973, nr 18, s. 28-29.

Zaleska E., *Współczesność i tradycja w wydaniu dla młodych*, „Nowe Książki" 1973, nr 3, s. 46-47.

Ziembicki A., *Dziś prawdziwych westmanów już nie ma*, „Nowe Książki" 1979, nr 24, s. 53-54.

Ziembicki A., *Jeździec znikąd na etacie*, „Nowe Książki" 1979, nr 13, s. 25-26.

Zimiński M., *Mit prerii*, „Nowe Książki" 1983, nr 8, s. 21-22.

Żukrowski W., *Czym zapełnić serce?*, „Nowe Książki" 1977, nr 1, s. 1-3.

Żylinska J., *Baśnie polskie*, „Nowa Kultura" 1953, nr 304, s. 6.

Lebecka H. – wywiad przeprowadzony przez autorkę w Warszawie dn. 09.12.2011 r. [niepublikowany].

## Opracowania

Adamiec W., *O dostępności książek w latach siedemdziesiątych,* „Rocznik Biblioteki Narodowej" T. 17-18, 1981-1982, s. 133-157.

Adamiec W., *Otwartość i sprawność. Przyczynek do analizy i oceny polityki wydawniczej PRL,* „Rocznik Biblioteki Narodowej" T. 19, 1983, s. 191-208.

Arct S., *Odbudowa książki w Polsce,* Warszawa 1946.

*Artyści polskiej książki. 50 lat konkursu PTWK,* pod. red. K. Iwanickiej, Warszawa 2009.

B. T., *50 lat działalności dla dziecka i szkoły,* „Wychowanie w Przedszkolu" 1972, R. 25, nr 9, s. 494-496.

Banach A., *Polska książka ilustrowana (1800-1900),* Kraków 1959.

(be), *Z myślą o potrzebach młodzieży,* „Życie Warszawy" 1967, nr 212.

*„Biblioteka Młodych" wystartowała,* „Przegląd Księgarski" 1985, nr 11, s. 8.

Białek J., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918-1939,* Warszawa 1987.

Bielas L., *Seria wydawnicza – kierunkowskaz czytelniczych zainteresowań,* „Przegląd Księgarski" 1969, nr 9, s. 5-6.

Biliński L., *Książka w Polsce Ludowej. Wydawnictwa i księgarstwo,* Warszawa 1981.

Biliński L., *Ruch wydawniczy i księgarski w Polsce Ludowej,* Warszawa 1979.

Biliński L., *Zarys rozwoju ruchu wydawniczego w Polsce Ludowej,* Warszawa 1977.

Bocianowski B., *Strona graficzna w literaturze dziecięcej,* „Ruch Pedagogiczny" 1947, nr 1, s. 6-12.

Brodala M., *Propaganda dla najmłodszych w latach 1948-1956. Instrument stalinowskiego wychowania* [w:] Brodala M., Lisiecka A., Ruzikowska T., *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności,* Warszawa 2001.

Bromberg A., *Książki i wydawcy. Ruch wydawniczy w Polsce Ludowej w latach 1944-1964,* Warszawa 1966.

Broniatowska H., *Zadania wydawnictwa książek dziecięcych [przez „Ruch"] w nowej sytuacji,* „Problemy „Ruchu" 1971, R. 13, nr 5, s. 41-46.

Cień, *Gorzkie żale,* „Życie Literackie" 1955, nr 1, s. 7.

Cieślikowski J., *Literatura i podkultura dziecięca,* Wrocław 1974.

Cieślikowski J., *Literatura osobna,* wybór R. Waksmund, Warszawa 1985.

Cybulski R., *Serie książek kieszonkowych w Polsce w latach 1966-1970,* Warszawa 1972.

Cywińska H., *Biblioteka Błękitnych Tarcz,* „Express Ilustrowany" 1964, nr 16.

Czajkowska Z., *O lepszą książkę dla dzieci. 35 lat działalności Naszej Księgarni,* „Słowo Powszechne" 1955, nr 300, s. 11.

Czarnowska M., *Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501-1965,* Warszawa 1967.

Czarnowska M., *Tendencje w polskim ruchu wydawniczym w latach siedemdziesiątych na podstawie danych statystycznych,* „Przegląd Biblioteczny" 1982, nr 3/4, s. 247-261.

Domagalska E., *Księgozbiór Muzeum Książki Dziecięcej Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi jako ilustracja historii książki dla dzieci i młodzieży,* „W Kręgu Literatury" 2003, nr 2, s. 199-214.

Doroszewska J., *W poszukiwaniu właściwej ilustracji dla dzieci,* „Odrodzenie" 1949, nr 7, s. 5.

Dudek A., Zblewski Z., *Utopia nas Wisłą. Historia Peerelu,* Warszawa-Bielsko Biała 2008.

Dunin J., *Książeczki dla grzecznych i niegrzecznych dzieci,* Wrocław-Warszawa-Kraków 1991.

Dunin J., *Papierowy bandyta: książka kramarska i brukowa w Polsce,* Łódź 1974.

Dunin J., *Polskie powieściowe serie zeszytowe,* Łódź 1984.

Dunin J., *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX-XX wieku,* Łódź 1982.

Faryś J., *Historia Polski od 1956 do 1970 roku,* Poznań 1998.

Feliczak K., *Literatura czeska i słowacka w przekładach polskich w latach 1955-59,* „Przegląd Zachodni" R. 16: 1960, t. 1, nr 2, s. 330-337.

Formanowicz J, *Literatura czeska i słowacka w Polsce w latach 1945-54,* „Przegląd Zachodni" R. 11: 1955, t. 3, nr 9/12, s. 238-243.

Frycie S., *Czy literatura dla dzieci i młodzieży jest literaturą osobną?,* „Guliwer" 1999, nr 6, s. 73-75.

Frycie S., *Kultura literacka w przedszkolu: praca zbiorowa,* cz. 1 i 2, Warszawa 1988.

Frycie S., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1970,* t. 1, Warszawa 1978; t. 2, Warszawa 1982.

Frycie S., *Przekłady z literatury dla dzieci i młodzieży w latach 1945-56,* cz. 1, „Polonistyka" 1977, nr 1, s. 17-22; *Przekłady... po roku 1956,* „Polonistyka" 1977, nr 2, s. 99-104.

Gajewski I., *Z myślą o młodym czytelniku,* „Przegląd Księgarski i Wydawniczy" 1977, nr 11/12, s. 39.

Górnicka A., *Szał lektur,* „Nasze Problemy" 1981, nr 4/5, s. 12-13.

Grodzieńska W., *Studia z historii literatury dla dzieci i młodzieży,* praca zbiorowa, Warszawa 1971.

Grzybowska A., Kuś D., *„Arcydzieła Polskich i Obcych Pisarzy" – seria wydawnicza oficyny Feliksa Westa w Brodach 1902-1914,* Wrocław 1974.

Jarosiński Z., *Nadwiślański socrealizm,* Warszawa 1999.

Jasiński W., *O książce dziecięcej,* „Problemy „Ruchu" 1971, R. 13, nr 10, s. 25-28.

Jaworska-Ziółkowska M., *Proza społeczno-obyczajowa dla dzieci okresu dwudziestolecia międzywojennego,* Bydgoszcz 1984.

Jędrczak A., *Jeszcze o książkach dla najmłodszych,* „Notes Wydawniczy" 1994, nr 6, s. 30-31.

Jędrych A., *Polskie serie literackie i paraliterackie 1901-1939,* Łódź 1991.

Kafel M., *Zarys techniki wydawniczej.* Wyd. 2. Warszawa 1971.

Kaniowska-Lewańska I., *Literatura dla dzieci i młodzieży do roku 1864,* Warszawa 1983.

Kątny M., *Problematyka obyczajowa w powojennej prozie dla dzieci,* Kielce 1985.

Kitrasiewicz P., Gołębiewski Ł., *Rynek książki w Polsce 1944-1989,* Warszawa 2005.

*Klasycy „do czytania",* „Miesięcznik Literacki" 1969, nr 1, s. 134.

Klimowicz A, *Ruch wydawniczy w latach 1944-1953. Próba charakterystyki statystyczno-bibliograficznej,* Warszawa 1954.

Klingerowa Z., *Książki angielskie dla dzieci i młodzieży,* „Ruch Pedagogiczny" 1947/48, R. 31, nr 1, s. 43-52.

*Kolorowy świat. Ilustracje w książkach „Naszej Księgarni" 1921-1971,* koncepcja i opracowanie Z. Rychlicki, Warszawa 1972.

Kondek S., *Papierowa rewolucja. Oficjalny obieg książek w Polsce w latach 1948-1955,* Warszawa 1999.

Kondek S., *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944-1949,* Warszawa 1993.

Korbińska G., *Książka dla dzieci i młodzieży w latach 1980-1985,* „Przegląd Księgarski" 1986, nr 2, s. 8-9.

Korniejczuk T., *Zadania literatury dziecięcej,* „Wychowanie w Zespole" 1952, nr 11, s. 21.

Korolczuk W., *To będzie kontynuowane,* „Przegląd Księgarski" 1988, nr 6, s. 8-9.

Kosmala T., *Znaczenie serii wydawniczych i ich funkcja* [w:] *Problemy edytorstwa,* Warszawa 1971, s. 78-81.

Kowalewska J., *Edycje literatury dziecięco-młodzieżowej w latach pierwszej wojny światowej,* „Litteraria" T. 21, 1989, s. 53-59.

Kozłowska Z., *Głos małego czytelnika,* „Głos Księgarski" 1955, nr 23, s. 2.

Kroj E., *Cykle książek dla dzieci i młodzieży,* cz. 1 i 2, Wrocław 1984.

Kryska S., *Czego się Jaś nie nauczy...,* „Zwierciadło" 1977, nr 13, s. 13.

*Książka dla dzieci wczoraj, dziś i jutro,* pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz i I. Sochy, Katowice 1998.

Kubarowa Z., *15 milionów książek dla dzieci i młodzieży,* „Świat i Ludzie. Tygodniowy dodatek do „Gazety Białostockiej", 1953, nr 20, s. 1.

Kuczyńska T., *Za kulisami bajek,* „Tygodnik Solidarność" 1992, nr 50, s. 17.

Kuliczkowska K., *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1864-1918,* Warszawa 1983.

Lebecka H., *Książki dla dzieci. Próba zarysu sytuacji,* „Harcerstwo" 1982, R. 24, nr 4, s. 14-16, 33-37.

Lebecka H., *Serie wydawnicze i międzywydawnicze,* [w:] *Wybrane problemy literatury dla dzieci i młodzieży,* zebrała i oprac. Z. Brzuchowska, Warszawa 1979.

Leszczyński G., *Książka dziecięca ostatniego pięciolecia (1980-1985) – próba oceny syntetycznej,* „Wychowanie w Przedszkolu" 1986, R. 39, nr 4, s. 243.

Leszczyński G., *Literatura i książka dziecięca. Słowo-obiegi-konteksty,* Warszawa 2003.

Leszczyński G., *Okno na świat. Kilka słów o przekładach,* „Sztuka dla Dziecka" 1987, nr 2 (3), s. 20-22, 38-39.

Lewandowicz G., *Co w trawie piszczy. O książkach dla dzieci słów kilka,* „Wydawca" 1994, nr 1, s. 64-66.

*Literatura dla dzieci i młodzieży: (po roku 1980),* pod red. Krystyny Heskiej-Kwaśniewicz, Katowice 2008.

Lizak W., *Historia Polski od maja 1945 do marca 1956*, Poznań 1998.

Makowiecki J., *Od „Kolorowych Zagadek" do „Bij się z Myślami"*, „Zwierciadło" 1979, nr 22, s. 6-7.

Muszkowski Jan, *Życie książki,* Warszawa 1951.

*„Nasza Księgarnia". 40 lat działalności dla dziecka i szkoły,* Warszawa 1961.

Neubert F., *Obraz polskiej literatury dla dzieci w okresie 1944-1964 w świetle liczb,* [w:] *Seminarium naukowe poświęcone literaturze dla dzieci i młodzieży w 20-leciu PRL,* pod red. I. Kaniowskiej-Lewańskiej. Warszawa 1965, s. 29.

Nikliborc A, *Od baśni do prawdy. Szkice z dziejów literatury zachodniej dla dzieci i młodzieży,* Warszawa 1981.

Nocuń A. W., *Ruch wydawniczy – problemy edytorskie literatury dla dzieci i młodzieży* [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży w procesie wychowania,* Warszawa 1978, s. 41-59.

*O literaturze dla dzieci i młodzieży. Studia, rozprawy, szkice,* pod red. H. Skrobiszewskiej, Warszawa 1975.

Olkusz W., *Integracja obrazu ze słowem, w kręgu refleksji Marii Ilnickiej o typograficznej sztuce książek dla dzieci i młodzieży,* „Litteraria" 2000, s. 35-52.

Olkusz W., *Między pedagogiką a literaturą,* Opole 2000.

Owczarek B., *Kilka słów o seriach wydawniczych,* „Poradnik Bibliotekarza" R. 9, 1957, nr 10/11.

Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski*, Warszawa 2005.

Papuzińska J., *Książki dla dzieci młodszych w ostatnim dziesięcioleciu,* „Nowa Szkoła" 1972, nr 6, s. 84-85.

Papuzińska J., *Lista nieobecności*, „Nowe Książki" 1981, nr 14, s. 6-10.

Pawelec E., *Rola wydawnictw dla dzieci i młodzieży w kreowaniu ról i postaw społeczno-ideowych, opinie recenzentów „Nowych Książek" z lat 70.,* „Kieleckie Studia Bibliologiczne" 2001, s. 143-152.

Pokora W., *Instytut Wydawniczy Nasza Księgarnia w służbie szkoły,* „Nowa Szkoła" 1952, nr 5, s. 569-575.

Pollak J., *Problemy współpracy wydawniczej na tle literatury słowackiej* [w:] *Wybrane problemy literatury współczesnej dla dzieci i młodzieży,* Warszawa 1964, s. 39-66.

Połeć S., *Literatura dla dzieci i młodzieży*, „Księgarz" 1967, nr 1, s. 12-13.

*Pół wieku przyjaźni z dzieckiem i szkołą 1921-1971,* praca zbiorowa pod red. S. Aleksandrzaka, Warszawa 1972.

Prętnicki K., Suchanecki M., *Królestwo klasyki. Literatura obca w przekładach na język polski,* „Sztuka dla Dziecka" 1987, nr 5 (6), s. 25-27 i 38.

*Problemy edytorstwa. Materiały seminarium zorganizowanego przez PWN w październiku 1970 r.*, pod red. K. Hanulaka, W. Lipnik, T. Zemlerowej, Warszawa 1971.

Radziszewska M., *Jakie ilustracje lubią dzieci?,* „Guliwer" 2006, nr 3, s. 118-127.

Roszkowski W., *Historia Polski 1914-1990,* Warszawa 1992.

Rypson P., *Nie gęsi. Polskie projektowanie graficzne 1919-1949*, Kraków 2011.

Rutkiewicz E., *Polska książka dziecięca XIX wieku,* „W Kręgu Książek" T. 5, 1986, s. 22-48.

Siekierski S., *Książka literacka: potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944-1986,* Warszawa 1992.

Siekierski S., *Poczytasz mi, mamo?,* „Tygodnik Kulturalny" 1982, nr 18, s. 3, 15.

Sielczak Z., *Książka – serdeczny przyjaciel dzieci i młodzieży,* „Nasza Praca" 1956, R. 8, nr 6, s. 54.

Skierkowska E., *Współczesna ilustracja książki,* Wrocław 1969.

Skrobiszewska H., *Klasyka światowa w literaturze dla dzieci i młodzieży w Polsce,* „Literatura na Świecie" 1978, nr 10, s. 286-299.

Skrobiszewska H., *Książki naszych dzieci czyli o literaturze dla dzieci i młodzieży w Polsce,* Warszawa 1971.

Słońska I., *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci,* Warszawa 1977.

Socha I., *„Przykładne, użyteczne i zabawne": o polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku,* Katowice 2001.

Sowiński J., *Siła wyobraźni: typografia książek dla dzieci w badaniach księgoznawczych,* „Gutenberg" 2001, nr 2, s. 35.

Spudowska A., *Książki z obrazkami dla dzieci w Polsce w XIX wieku,* „Wychowanie w Przedszkolu" 1981, R. 34, nr 4, s. 224-229.

Spudowska A., *Sztuka typograficzna w książkach dziecięcych w okresie międzywojennym,* „Wychowanie w Przedszkolu" 1981, R. 34, nr 7/8, s. 416-422.

Staniów B., *Książka amerykańska dla dzieci i młodzieży w Polsce w latach 1944-1989. Produkcja i recepcja*, Wrocław 2000.

Staniów B., *Z uśmiechem przez wszystkie granice. Recepcja wydawnicza przekładów polskiej książki dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1989,* Wrocław 2006.

Stankiewicz W., Siekierski S., *Kształtowanie się polityki wydawniczej w minionym trzydziestoleciu,* „Roczniki Biblioteki Narodowej" T. 10, 1974, s. 77-105.

Starowieyska-Morstinowa Z., *Przedwojenne i powojenne,* „Tygodnik Powszechny" 1947, R. 3, nr 6, s. 9.

Szczepańska-Gołąbek I., *Polska w baśni, podaniu i legendzie,* Warszawa 1981.

Szefler E., *Jeszcze raz o Cudaczku, czyli jaka nie powinna być ilustracja w lekturze szkolnej,* „Biblioteka w Szkole" 1994, R. 4, nr 1, s. 19.

Szuman S., *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży,* Kraków 1951.

Szwejkowska H., *Wybrane zagadnienia z dziejów książki XIX-XX wieku,* Wrocław 1981.

Świerkowski K., *Księgoznawstwo dla każdego,* Warszawa 1971.

*Tradycje narodowo-kulturowe w literaturze dla dzieci i młodzieży,* pod red. G. Skotnickiej, Warszawa 1996.

Tylicka B., *Jak trafić do ulubionej lektury?,* „Świat Młodych" 1976, nr 117, s. 2.

Waksmund R., *Literatura pokoju dziecinnego,* Warszawa 1986.

Wiatr H., *Radziecka i rosyjska proza dziecięca i młodzieżowa w opinii krytyki polskiej lat 1945-1965,* Poznań 1978.

Wiercińska J., *Sztuka i książka,* Warszawa 1986.

Wincencjusz-Patyna A., *Stacja ilustracja. Polska ilustracja książkowa 1950-1980. Artystyczne kreacje i realizacje,* Wrocław 2008.

Witz I., *Przedmowa. Grafika w książkach „Naszej Księgarni",* Warszawa 1964.

Zając M., *Rynek książki dziecięcej w Polsce. Zarys problematyki,* „Poradnik Bibliotekarza" 1993, nr, 9, s. 15-20.

Żulinski L., *Co nowego w oficynach? Książka dla dziecka,* „Tu i Teraz" 1984, nr 22, s. 11.

## Indeks osobowy

## Indeks tytułów dzieł literackich i serii
**(tytuły dzieł literackich wyróżniono kursywą)**

Elżbieta Jamróz-Stolarska – doktor nauk humanistycznych, pracuje w [illegible] Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wr[illegible] zajmuje się ilustrowaną książką dla dzieci i młodzieży, estetyką druku i historią ruchu wydawniczego. Prowadzi zajęcia z edytorstwa, rynku książki, programów użytkowych oraz książki dla dzieci i młodzieży.





„Bardzo ważna i potrzebna praca, przybliżająca istotny aspekt funkcjonowania książki dla dzieci i młodzieży powojennej Polski. Oparta została na solidnej, imponującej bazie źródłowej, która wymagała wielu szczegółowych poszukiwań i badań z autopsji. Wnosi konkretny wkład w stan wiedzy o seriach, prostuje mylne informacje, precyzuje chronologię i szczegółowe dane na ich temat".

Prof. Bogumiła Staniów, Uniwersytet Wrocławski

„Autorka postrzega serie jako integralne dzieło edytorskie, piśmienniczo-wydawnicze, dostrzega związek tematyki, ilustracji i szaty graficznej publikacji. Szczegółowo, ze znawstwem warsztatu analizuje cechy wyposażenia edytorskiego poszczególnych serii".

Prof. Irena Socha, Uniwersytet Śląski

9 788364 203183

cena 39 zł.

ISBN: 978-83-64203-18-3

Seria wydawana przez Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich we współpracy z Instytutem Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego